

KULTURA
MEDIA
TEOLoGIA

57
2024

ISSN 2081-89-71

KWARTALNIK NAUKOWY
WYDZIAŁU
TEOLOGICZNEGO
UKSW W WARSZAWIE



KULTURA
MEDIA
TEOLoGIA

NUMER 57/2024

KULTURA – MEDIA – TEOLOGIA

KWARTALNIK NAUKOWY WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UKSW W WARSZAWIE

ISSN 2081-8971

Wydawca	Wydział Teologiczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego Warszawie, ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa
Redakcja	ks. dr hab. Rafał Leśniczak, prof. UKSW (redaktor naczelny) ks. dr Waldemar Bartocha (zastępca redaktora naczelnego) dr Marta Jarosz (sekretarz redakcji) dr Dagmara Jaszewska dr Mateusz Kot ks. dr hab. Waldemar Linke, prof. UKSW dr hab. Małgorzata Laskowska, prof. UKSW
Rada naukowa	ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński (UKSW) ks. prof. dr hab. Witold Kawecki (UKSW) prof. dr hab. Jan Stanisław Wojciechowski (UJ) prof. dr hab. Rafał Habielski (UW) ks. dr hab. Krzysztof Stępnik, prof. UKSW ks. dr hab. Jarosław Woźniak (KUL) ks. dr hab. Mieczysław Różański, prof. UWM Olsztyn dr hab. Mariola Marczak, prof. UWM Olsztyn dr hab. Anna Czajka-Cunico, prof. UKSW dr hab. Damian Guzek, prof. UŚ prof. dr Michał Masłowski (Université Paris IV – Sorbonne) Prof. Andrius Vaišnys (Uniwersytet Wileński – Litwa) Doc. Mgr. Katarína Fichnová, PhD. – Uniwersytet Konstantyna Filozofa w Nitrze (Słowacja) Prof. Dr. Alexander Fedorov, Ed.D., (Państwowy Uniwersytet Ekonomiczny w Rostowie, Rosja) Prof. Imre Szíjártó, Ph.D. (Uniwersytet Károly'a Eszterházy'ego w Egerze, Węgry) Prof. Paul A. Soukup, S.J. (Santa Clara University, USA) Prof. Daniel Arasa (Pontificia Università della Santa Croce, Włochy) Prof. Norberto González Gaitano (Pontificia Università della Santa Croce, Włochy) prof. HSE dr hab. Victor Khroul (National Research University – Higher School of Economics, Rosja)
Korekta	dr Marta Jarosz oraz Zespół
Skład	Maciej Faliński
Logo	dr hab. Andrzej Adamski, prof. WSiZ
Na okładce	Igor2008, https://pixabay.com
Adres redakcji	Kultura–Media–Teologia, ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa
Kontakt	e-mail kmt.uksw@gmail.com ; www.kmt.uksw.edu.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów oraz zmiany tytułów. Materiałów niezamówionych nie odsyłamy. Wersję pierwotną (referencyjną) wydawanego czasopisma stanowi publikacja online dostępna na stronie kmt.uksw.edu.pl

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego,
Warszawa 2024

Spis treści

Artykuły i rozprawy

JAKUB AKONOM

Generacja Z wyzwaniem pastoralnym dla Kościoła w Polsce 5

DOMINIKA BUDZANOWSKA-WEGLENDA

„Człowiek walczy o to, czego mu brakuje”. Polański na wesoło o sprawach (po)ważnych w *Piratach* 23

ŁUCJA DEMBY

Muzyczne wyznanie wiary. Rola przestrzeni i konsytuacji w *Tryptyku papieskim* Piotra Salabera 49

DANIEL DZIENISIEWICZ, PIOTR NOWAK, PIOTR WIERZCHOŃ

Ku *Leksykonowi cenzury*. Zastosowanie metod sztucznej inteligencji w badaniach nad cenzurą w okresie XVIII-XXI w. 65

KACPER KRZECZEWSKI

Mechanizmy tworzenia postprawdy w mediach – próba klasyfikacji na wybranych przykładach 83

KS. WOJCIECH MISZTAŁ

Władza w pierwszym papieskim orędziu radiowym papieża Piusa XI z 1931 r. – kwestia aktualności koncepcji 107

JAN PLESZCZYŃSKI

Przeszkody epistemologiczne a jakość dziennikarstwa i współczesnych mediów 119

ANNA PRUSAK, KS. DARIUSZ RAŚ, MAGDALENA NIEWCZAS-DOBROWOLSKA, MAGDALENA SZUMIŁO-KULCZYCKA

Etyczny wymiar komunikacji prasowej związanej z bezpieczeństwem wody 139

MIECZYŚLAW RÓŻAŃSKI

Konferencje Episkopatu Polski i Czech wobec ograniczeń w sprawowania kultu w czasie pierwszego okresu pandemii Covid 19

163

MAGDALENA SZYDŁOWSKA, PAULINA SZCZEPAŃSKA

Między powinnościami i społecznymi uwikłaniami. Analiza mediów w serialu *Ranczo*

181

AGNIESZKA WĘGLIŃSKA, JUSTYNA HARBANOWICZ

Polish news portals in the view of the documentary entitled *Franciszkańska 3*: content analysis of the image of John Paul II

203

Recenzje i sprawozdania

KS. ROBERT NĘCEK

Recenzja książki *Edukacja medialna – zasady funkcjonowania w świecie nowych mediów*, red. Klaudia Cymanow-Sosin. Wydawnictwo Homini. Kraków 2023, ss. 180.

227

Jakub Akonom

Akademia Katolicka w Warszawie

ORCID 0000-0002-3959-9183

Generacja Z wyzwaniem pastoralnym dla Kościoła w Polsce

Generation Z a pastoral challenge for the Church in Poland

Abstract

With the progress of secularisation, drastic changes are also taking place in Polish society. They particularly affect contemporary youth susceptible to new trends, defined in sociology as generation Z. The cultural revolution that has taken place in recent years has had a negative impact on members of generation Z, making it much more difficult to take effective pastoral action aimed at this generation. Young people in the reality of the pastoral year 2022/2023 are a social group that is largely distanced from the Church and, in part, contesting her teaching, together with the moral principles and values she proclaims. Among the key problems of Generation Z is also the decline of authority figures, including a drastic change in the perception of St John Paul II. The pandemic isolation and public statements against the idea of the defence of conceived life have also had a significant impact on the young. Generation Z young people do not find themselves in the Church for the most part, due to a lack of adequate witness in the family environment. In order to take effective pastoral action, it is necessary to emphasise the complementarity of pastoral action towards families and to update teaching methods in school catechesis.

Keywords

generation Z, society, pastoral care, evangelisation, youth

Abstrakt

Wraz z postępem laicyzacji drastyczne zmiany zachodzą także w społeczeństwie polskim. Dotykają one zwłaszcza podanej na nowe prądy współczesnej młodzieży, która w socjologii definiowana jest jako *generacja Z*. Rewolucja kulturowa, która dokonana się w ostatnich latach, negatywnie odbiła się na członkach *generacji Z* i znacznie utrudniła podejmowanie skutecznych działań pastoralnych skierowanych do tego pokolenia. Młodzież w realiach roku duszpasterskiego 2022/2023 to grupa społeczna w dużej mierze zdystansowana do Kościoła, a po części także kontestująca Jego nauczanie wraz z głoszonymi zasadami moralnymi oraz wartościami. Wśród kluczowych problemów generacji Z leży także upadek autorytetów, w tym drastyczna zmiana postrzegania św. Jana Pawła II. Istotny wpływ na młodych wywarła także pandemiczna izolacja oraz publiczne wystąpienia skierowane przeciw idei obrony życia poczętego. Młodzi z generacji Z w znacznej części nie odnajdują się w Kościele, z uwagi na brak odpowiedniego świadectwa w środowisku rodzinnym. Aby podjąć skuteczne działania duszpasterskie, należy zaakcentować komplementarność działań pastoralnych wobec rodzin oraz zaktualizować metody nauczania w katechezie szkolnej.

Słowa kluczowe

generacja Z, społeczeństwo, duszpasterstwo, ewangelizacja, młodzież

W artykule podjęto próbę charakterystyki *generacji Z* stanowiącej współcześnie jedno z kluczowych wyzwań pastoralnych dla Kościoła w Polsce. Celem artykułu jest ukazanie kontekstu społeczno-kulturowego młodych z *generacji Z*, ze szczególnym uwzględnieniem obecnych w nim zagrożeń i trudności duszpasterskich. Lektura niniejszego artykułu umożliwi podniesienie poziomu efektywności działań pastoralnych skierowanych do młodych z *generacji Z*, a także pozwoli na uniknięcie praktycznych błędów w inicjowaniu relacji duszpasterskich z młodzieżą. Artykuł został oparty przede wszystkim na obszernej literaturze przedmiotu. Składa się z ośmiu części, w których autor podejmuje analizę problematyki kontekstu społeczno-kulturowego, w jakim dorasta *generacja Z* oraz problemów związanych z jej ewangelizacją. W pierwszej części przedstawiono współczesne wyzwania, jakie stoją przed młodzieżą. Następnie ukazano problem odrzucenia autorytetów, ze szczególnym uwzględnieniem osoby Jana Pawła II i jej postrzegania. Kolejno dokonano charakterystyki wpływu, jaki wywarła na młodzież izolacja związana z pandemią COVID-19. W dalszej kolejności przedstawiono stosunek *generacji Z* do życia poczętego, ze szczególnym uwzględnieniem negatywnego aktywizmu w tym zakresie. Dalsza część artykułu zawiera opis wizerunku Kościoła w mediach. Ukazano w niej tym samym wpływ mediów i promowanych przez nie trendów na postrzeganie świata oraz zachodzących w nim zjawisk przez młodzież, co z kolei rozwinęto w następnej części artykułu, podejmującej problematykę apostazji wśród młodzieży. Przedostatnia część artykułu ilustruje problematykę uwarunkowań rodzinnych oraz ich wpływu na *generację Z* i jej duszpasterstwo. W ostatniej części artykułu podjęto analizę zagadnienia katechezy szkolnej oraz jej realnej skuteczności w pastoralnej misji Kościoła. Ukazane zagadnienia zostały wybrane z uwagi na ich bezpośredni wpływ na wielu współczesnych młodych ludzi będących reprezentantami *generacji Z*. Całość zamykają wnioski końcowe, stanowiące próbę konkluzji wywodu. Z powodu ograniczeń objętościowych niniejszy artykuł podejmuje wyłącznie kluczowe kwestie związane z funkcjonowaniem *generacji Z* w aktualnym kontekście społeczno-kulturowym. Część przedstawionych poniżej zagadnień domaga się przeprowadzenia heterogenicznej analizy. Potrzeba ta wydaje się pilna zwłaszcza w kontekście zbadania problematyki dewaluacji wizerunku św. Jana Pawła II.

Punktem wyjścia dla całego wywodu winno być przypomnienie tak często pomijanej we współczesnej praktyce pastoralnej prawdy teologicznej, wskazującej, iż łaska nigdy nie działa wbrew wolnej woli człowieka i musi zostać odpowiednio podjęta przez naturę, wymaga ona od przyjmującego podmiotu współdziałania, własnej inicjatywy¹. Pokolenie młodzieży, które w trwającym roku duszpasterskim 2022/2023

¹ T. Grabiec, *Struktury sakramentalne Kościoła w budowaniu pokoju na świecie. Koncepcja sakramentalnego firewalla*, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 2022, t. 32/2, s. 34.

podejmuje m.in. przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania, jest nazywane w języku socjologii *generacją Z*². Niekiedy także, w nawiązaniu do stałego połączenia ze światem cyfrowym i obecności w sieci, używa się określenia „pokolenie C”³. Aby właściwie zrozumieć problem, przed którym staje współcześnie Kościół w Polsce, należy najpierw właściwie zdefiniować młodzież ery post pandemicznej; są to osoby urodzone w latach społecznego dobrobytu i politycznej stabilizacji, którym nieznane są kryzysy gospodarcze ani też bezpośrednio nie wpłynęły na nich żadne globalne konflikty. Jest to też pierwsze pokolenie, które urodziło się w epoce pełnego dostępu do technologii elektronicznych⁴. Wraz z postępem technologicznym w zakresie dostępności sprzętu służącego łączności cyfrowej, reprezentanci *generacji Z* przyzwyczaili się do interakcji i komunikowania w uniwersum świata, którego cechą jest stała łączność⁵. *Generacja Z* nie miała styczności z rzeczywistością, w której nie istnieją telefony komórkowe bądź nie funkcjonuje Internet⁶. Młodzi ludzie przynależący do wyżej wskazanego pokolenia charakteryzują się wysoce rozwiniętą zdolnością jednoczesnego funkcjonowania w rzeczywistości wirtualnej oraz realnej, potrafią także płynnie pomiędzy nimi przechodzić, wzajemnie uzupełniając obie rzeczywistości. Co istotne *generacja Z* poprzez stałą obecność w uniwersum cyfrowego kontynentu, jakim jest Internet, są od niego silnie uzależnieni. Korzystanie z sieci internetowej nie tylko pochłania ich czas, ale nade wszystko ogranicza ich sprawność w tworzeniu relacji interpersonalnych i więzi rodzinnych oraz społecznych. *Generacja Z* jest wyspecjalizowana w komunikacji cyfrowej, dziecinnie infantylna i niedojrzała w świecie realnym, niejako upośledzona przez media społecznościowe. Internet daje młodym nie tylko możliwość realizacji, ale też w porównaniu ze światem rzeczywistym jest to uniwersum, które wydaje się im być bezpieczniejszym i lepiej znanym⁷. Co istotne, łatwość dostępu do danych w Internecie i relatywnie krótki czas ich odszukiwania znacząco wpłynęły na fakt, iż omawiane pokolenie nie jest w stanie pracować nad rozciągniętymi w czasie zadaniami, oczekuje natychmiastowego efektu swoich działań, nie chce czekać ani na dobrą pozycję społeczną, ani

² K. Pawlina, *Młodzież a chrześcijański system wartości*, w: R. Sadowski (red.), *Młodzież i jej świat. Kościół i Ojczyzna*, Warszawa 2020, s. 10.

³ A. Żarczyńska-Dobiesz, B. Chomątowska, *Pokolenie „Z” na rynku pracy – wyzwania dla zarządzania zasobami ludzkimi*, „Prace naukowe Uniwersytetu ekonomicznego we Wrocławiu” 2014, t. 350, s. 407.

⁴ N.V. Saisreya, J. Mahesh, *Education of Generation Z: A Systematic Review and Research Directions*, „Proceedings of the International Conference on Best Innovative Teaching Strategies” 2021, s. 344.

⁵ A. Turner, *Generation Z: Technology and Social Interest*, „The Journal of Individual Psychology” 2015, t. 71/2, s. 104.

⁶ F. Sfodera, L.N. Cain, A. Di Leo, *Is technology everywhere? Exploring Generation Z's perceptions of sustainable tourism in developing countries*, „International Hospitality Review”, Artykuł przed drukiem.

⁷ P. Kubiak, *Młodzież Polska ostatniej dekady w misji duszpasterskiej Kościoła*, „Studia Gdańskie” 2019, t. 45, s. 122.

awans zawodowy. Młodzi nie są też przyzwyczajeni, aby oczekiwać na informację, zazwyczaj otrzymują ją w czasie kliknięcia, cenią sobie przy tym proste rozwiązania i szybkość przepływu wiadomości⁸. Tym samym młodzi ludzie mierzą się z lękiem wobec odpowiedzialności za siebie i innych, uciekając od podejmowania życiowych decyzji mogących mieć trwałe wpływy na ich życie, preferują opcje bezpieczniejsze, niezobowiązujące, co obrazuje stosunek młodzieży do instytucji małżeństwa i jego licznych form zastępczych w postaci np. związków kohabitacyjnych⁹. Ludzie młodzi kierują się dziś przede wszystkim wolnością zinterpretowaną na sposób indywidualny jako brak narzucania innych poglądów niż ich własne, odrzucając tym samym możliwość zewnętrznej ingerencji w kwestie moralne¹⁰.

1. Młodzież wobec wyzwań współczesności

Rzeczywistość osób młodych podlega obecnie silnym wpływom społecznym. Trzeba dostrzec dalece posunięte tendencje laicyzacyjne, a wręcz ateizacyjne, które w epoce globalizacji zbierają niepomierne żniwo¹¹. Uniwersum Internetu stanowiąc niejako naturalną płaszczyznę dla funkcjonowania młodego człowieka, jest jednocześnie polem zacieklej walki o jego duszę. O ile bowiem nie brak w sieci licznych treści budujących system wartości oparty na solidnych fundamentach chrześcijańskich, o tyle nie brakuje tam również propozycji, które wśród młodych ludzi w okresie dojrzewania przyczyniają się do degeneracji sumienia, a także kreacji świata pogrążonego w nieładzie moralnym, burząc tym samym jego zdrowe postrzeżenie. Młodzież jest dziś nie tylko nadzieją Kościoła, ale także nadzieją rynków, które widzą w nich przyszłych lojalnych konsumentów dóbr materialnych i usług¹². Młody człowiek, poniekąd wbrew swojej woli zostaje postawiony na rozstaju dróg, wybór zaś będzie rzutował na jego dorosłe życie, psychikę i osobowość oraz przede wszystkim na duchowość oraz sumienie. Internet generuje sztuczne poczucie bezpieczeństwa jednostki, która może się poczuć zaakceptowana, chciana i zrealizowana w życiu wirtualnym, mimo, iż życie realne może przedstawiać diametralnie odmienne sytuacje. Przedstawiciel *generacji Z* stając na rozstaju dróg, ma z jednej strony możliwość poszerzania horyzontów intelektualnych i zacieśnienia relacji osobowych, zdobywania nowych doświadczeń, doskonalenia kapitału wiedzy, woli i intelektu. Z drugiej

⁸ K. Pawlina, *Nowe pokolenie Polaków a kondycja rodziny*, „Studia Salvatoriana Polonica” 2011, t. 5, s. 84.

⁹ J. Baniak, *Małżeństwo i rozwody w świadomości młodzieży polskiej przełomu XX i XXI wieku w świetle badań socjologicznych*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 2021, t. 28, s. 289.

¹⁰ K. Pawlina, *JP2 Generation Phenomenon*, „The Person and the Challenges” 2012, t. 2/1, s. 138.

¹¹ A., *Żądło, O bierzmowaniu z inspiracji Programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na rok 2017*, „Liturgia Sacra” 2018, t. 24/1, s. 141.

¹² K. Pawlina, *Nauczanie Jana Pawła II a młodzież Europy* – wykład, od 3:46.

strony jawi się skrajny materializm oparty na odartym z poszanowania ludzkiej godności egocentryzmie promującym hedonizm i eudajmonizm, a więc zjawiska, które negatywnie wpływają na fizyczną i psychofizyczną kondycję młodego człowieka, utrudniając proces pomnażania w nim Bożej łaski¹³. Drugi z tych wyborów wydaje się opcją łatwiejszą i przyjemniejszą, zważywszy, iż jedną z cech współczesnych czasów jest oderwanie moralności od religijności i rozluźnienie do tej pory ścisłej zależności między nimi¹⁴. Co istotne, młodzież funkcjonująca w przestrzeni Internetu nie radzi sobie w życiu realnym ze sprawnością właściwą ich wirtualnemu wizerunkowi. Problem mogą stanowić przede wszystkim nawiązywanie relacji koleżeńskich, przyjacielskich i partnerskich opartych na odpowiedzialności i zaufaniu. Już sama akceptacja, będąca kluczowym elementem relacji interpersonalnej wydaje się być problematyczna. Młodzi obywatele cyfrowego kontynentu podlegają realizowanej poprzez media społecznościowe oraz portale internetowe promocji określonego kanonu piękna i urody, które dla większości z ludzi przechodzących trudny pod kątem biologicznym i dermatologicznym etap dojrzewania są skrajnie odległe, a niekiedy wręcz nieosiągalne. Należy zaznaczyć, iż sieć dostarcza dzisiaj tak silnych bodźców nacechowanych erotyką, przez które młodzi ludzie mogą już na progu swojej życiowej drogi podlegać silnym wpływom poprzez kształtowanie myślenia, wyobraźni i patrzenia na inne osoby, uniemożliwiającym im nawiązanie relacji zachowującej jako obiektywne i nienaruszalne dobro przyrodzoną godność osoby ludzkiej¹⁵.

2. Odrzucenie autorytetów

Kultura imagologiczna, poprzez silne oddziaływanie na ludzką psychikę znacząco zubaża możliwości percepcyjne człowieka, zmuszając twórców do stosowania prostych, krótkich pod względem czasowym oraz klarownych form przekazu internetowych treści¹⁶. Tym samym wśród użytkowników sieci wirtualnej w świecie realnym znacznie ograniczają się zdolności do intelektualnego przyswajania treści. Co więcej, oprócz ograniczonych możliwości percepcyjnych, sieć infantylizuje świat młodych ludzi, w tym także świat wartości. Dość wspomnieć o zrujnowaniu wizerunku świętego Jana Pawła II w Internecie. Papież Polak, będący dla milionów

¹³ J. Mastalski, *(Nie)zdolność gimnazjalistów do owocnego przyjęcia bierzmowania*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 2017, t. 24, s. 252.

¹⁴ B. Urbańska, *Religijność młodych Polaków: ucieczka od religii czy od Kościoła?*, w: K. Skarzyńska (red.) *Młodzi dorośli: identyfikacje, postawy, aktywizm i problemy życiowe* Warszawa 2021, s. 48.

¹⁵ M. Szczodry, *Młodzież w świecie uprzedmiotowionej seksualności. Wyzwanie moralno-duszpasterskie dla Kościoła*, „Teologia i Moralność” 2020, t. 15/1, s. 62.

¹⁶ E. Wysocka, *Młode pokolenie w kulturze imagologicznej: wyzwania i zagrożenia rozwojowe*, „Dydaktyka Informatyki” 2019, t. 14, s. 19.

osób punktem odniesienia, jednym z kluczowych filarów dla ich osobistej wiary i pobożności, a wreszcie kierunkowskazem wskazującym na Jezusa Chrystusa stał się w ciągu ostatnich lat obiektem kpin i żartów, zostając bohaterem memów. Użytkownicy cyfrowego świata nie poprzestali jednak na pozornie niewinnych zachowaniach. Wizerunek papieża został wykorzystany w materiałach pornograficznych, zaś sam skrót „JPII” w niewybredny i wulgarny sposób połączono z problemem pedofilii w Kościele, zarzucając zachowania pedofilne także Ojcu Świętemu. Chodź przywołane tutaj fakty mogą budzić zdziwienie i słuszne oburzenie są jednak praw-

Papież Polak, będący dla milionów osób punktem odniesienia, jednym z kluczowych filarów dla ich osobistej wiary i pobożności, a wreszcie kierunkowskazem wskazującym na Jezusa Chrystusa stał się w ciągu ostatnich lat obiektem kpin i żartów, zostając bohaterem memów.

dziwe i nie należą do wąskiego marginesu zaciekłych antyklerykalnych portali, ale obrazują coraz powszechniejszy wśród młodzieży wizerunek Karola Wojtyły. Obecnie Jan Paweł II jest pewnym kulturowym archetypem, odczytywanym przez znaczną część internautów negatywnie. Omawiany przykład ukazuje oddziaływanie na młodych współczesnego świata, który narzuca relatywizację zasad moralnych i promuje mentalność konsumpcjonizmu, a także osłabia autorytety¹⁷. Współczesna młodzież wyrosła z generacji Z nie zna Jana Pawła II, wielu z obecnych kandydatów do bierzmowania narodziło się już po jego śmierci. Papież z Polski jest więc dla nich jedynie rozrzewnionym wspomnieniem poprzednich pokoleń, na trwałe związanych z jego życiem i posługą. Młodzi ludzie nie znają papieskiego nauczania, zaś Karol Wojtyła jest dla nich człowiekiem z innej epoki. O ile dla poprzednich pokoleń, wychowanych na szacunku do postaci, których pozytywne działania i dorobek na trwałe zapisały się w historii ludzkości, uznawanie takich osób za autorytet i kierowanie się ich mądrością w życiu osobistym i społecznym stanowiło pewną normę, o tyle współcześnie, w zrewolucjonizowanej kulturze świata obrazkowego młodzież jest w stanie odrzucić nawet uznane autorytety na rzecz plebejskiej, szyderczej rozrywki tworzenia fikcyjnego wizerunku, nadając mu cechy oraz przypisując zachowania skrajnie przeciwne faktycznym czynom i poglądom autorytetu. Tym samym ludzie młodzi ukazują się jako ci, którzy sami od nowa chcą kreować otaczającą

¹⁷ J. Danecki, *Potrzeba Formacji katechetów*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 2022, t. 3/87, s. 103.

ich rzeczywistość, odrzucając i poddając kontestacji wzorce, które w ich ocenie są błędne, tym samym, postępują jedynie według własnej intuicji, nie dopuszczając do głosu dawnych, sprawdzonych form postępowania¹⁸. Odrzucenie autorytetów prowadzi do odrzucenia danego systemu wartości, a w konsekwencji do egocentrycznej wolności oderwanej od jej właściwego rozumienia. Młody człowiek, stawiając własne ego na szczycie wewnętrznej drabiny priorytetów, może mieć duże problemy w życiu społecznym, które, jeśli ma być realizowane w sposób owocny i pokojowy wymaga wzajemnego współdziałania dla dobra ogółu, ponosząc niekiedy ofiary, a przede wszystkim konsekwencje własnych błędów i słabości.

3. Wpływ pandemicznej izolacji

W rozpoczynającym się roku duszpasterskim 2022/2023 młodzież polska znajduje się w specyficznym momencie swego dojrzewania. Pandemia koronawirusa SARS-CoV-2, która do Polski dotarła w marcu 2020 roku wiązała się z licznymi obostrzeniami społecznymi, a przede wszystkim z koniecznością izolacji i podjęcia codziennych zajęć w trybie kształcenia zdalnego. Długotrwała edukacja w warunkach wyodrębnienia społecznego doprowadziła nie tylko do obniżenia poziomu rozwoju młodzieży, ale nade wszystko negatywnie odbiła się na ich stosunkach społecznych i zdolnościach kreacji relacji interpersonalnych. Brak stałego przebywania w fizycznym środowisku rozwoju wyhamował procesy wzrostu intelektualnego i osobowego, drastycznie odbijając się na kształtowaniu charakteru i rozwoju psychologicznym młodzieży. Konsekwencje pandemii odcisną trwałe piętno nie tylko na obniżeniu jakości edukacji, ale przede wszystkim na rozwoju emocjonalnym i zdolności do życia w społeczeństwie powodując wielorakie kryzysy, a także stany załamania połączone z ogólną dezorientacją¹⁹. Edukacja zdalna i inne obostrzenia zaburzyły proces budowania więzi w dotychczasowych grupach społecznych oraz przyczyniły się do ich częściowej destrukcji, przenosząc je na grunt wirtualnej rzeczywistości. Ucierpiła także umiejętność budowania relacji interpersonalnych, rozwijania przyjaźni i tworzenia pierwszych związków. W czasie powstawania niniejszego artykułu nie są znane plany wprowadzenia kolejnych *lockdownów*, stąd należy domniemywać, iż sytuacja pandemiczna nie stanie się kolejny raz przyczyną zmiany formuły działań edukacyjnych²⁰.

¹⁸ G. Książak, *Uwarunkowania psychologiczno-pedagogiczne i aksjologiczne młodzieży w okresie dorastania*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 2022, t. 85/1, s. 72.

¹⁹ L. Mysza-Strychalska, *Pokolenie koronawirusa jako spuścizna po pandemii COVID-19 – próba charakterystyki*, „Podstawy Edukacji” 2022, t. 15, s. 176.

²⁰ Stan na 8.11.2022 r.

4. Stosunek do życia poczętego

Istotną rolę w kształtowaniu się światopoglądu młodych Polaków odegrały organizowane przez Ogólnopolski Strajk Kobiet tzw. czarne marsze – masowe protesty społeczne wobec wydanego w dniu 22 października 2020 roku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego zaostrzenia prawodawstwa ograniczającego możliwość dokonania zabójstwa dziecka poczętego poprzez akt aborcji²¹. Fala społecznych protestów, która zalała Polskę jesienią 2020 roku doprowadziła do silnej polaryzacji społeczeństwa i zredefiniowania klasycznych podziałów, bowiem w protestach wzięła udział także młodzież deklarująca się jako wierząca²². Z jednej strony protest miał charakter masowych pochodów i happeningów, z drugiej zaś strony nierzadko wiązał się z dewastacją obiektów kultu religijnego oraz pomników ludzi związanych z Kościołem, a nade wszystko z utrudnianiem sprawowania liturgii Mszy Świętej

Do budowania negatywnego wizerunku Kościoła i podsycania napięć w polskim społeczeństwie przyczyniły się w dużej mierze ruchy sprzyjające aborcji, które gloryfikujące zachowania wynikające z niewłaściwie pojętej wolności doprowadziły do upowszechnienia wśród wielu młodych ludzi mentalności proaborcyjnej, stającej się dowodem na postępującą gwałtownie sekularyzację młodego pokolenia

w licznych świątyniach na terenie kraju²³. Do budowania negatywnego wizerunku Kościoła i podsycania napięć w polskim społeczeństwie przyczyniły się w dużej mierze ruchy sprzyjające aborcji, które gloryfikujące zachowania wynikające z niewłaściwie pojętej wolności doprowadziły do upowszechnienia wśród wielu młodych ludzi mentalności proaborcyjnej, stającej się dowodem na postępującą gwałtownie sekularyzację młodego pokolenia²⁴. W dyskursie pastoralnym wydarzenia te nazywane są niekiedy wojną cywilizacji, zaś jako jedną z jej podstawowych przyczyn

²¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r. sygn. akt K 1/20 (Dz.U. 2021 poz. 175).

²² A. Krasucka, *Rodzice czy państwo – kto pełni większą rolę w procesie wychowania?*, „Studia nad Rodziną” 2019, t. 52-53-54/2-3-4, s. 57.

²³ K. Panuś, *Niepowodzenia kaznodziejskie*, „Studia Włocławskie” 2022, t. 24, s. 426.

²⁴ Potoczny M., *Liturgiczna inicjacja młodzieży pokolenia „millenialsów plus”. Perspektywy i próba akomodacji*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2021, t. 30/2, s. 13.

wskazuje się na brak wspólnego kodu kulturowego i kryzys polaryzujących się rzeczywistości odrębnych dla poszczególnych pokoleń²⁵. Wyżej przytoczone wydarzenia stanowiły swoisty papierek lakmusowy, obrazujący prawdziwy stosunek osób wierzących do wspólnoty Kościoła, jego praw i chrześcijańskiego systemu wartości. W wyniku protestów oraz skutecznej kampanii społecznej Kościół ukazany został nie jako wspólnota, ale przede wszystkim jako instytucja będąca nieczuła na ludzki ból i cierpienie, kierująca się przestarzałymi kanonami moralnymi, krępującymi wolność kobiet. Wizerunek ów, tak efektywnie utrwalony pokutuje dziś w społecznej świadomości jako prawdziwy i jako taki drastycznie utrudnia prowadzenie owocnej działalności ewangelizacyjnej i reewangelizacyjnej. W kontekście przywołanych wydarzeń należy zaznaczyć, iż wśród reprezentantów *generacji Z* znalazły się także osoby mające poglądy wspierające ruchy i działania *prolife*. Nie zabrakło także tych, którzy poprzez praktykowanie dzieła modlitwy oraz fizycznego strzeżenia świątyn przed profanacją stanęli po stronie życia, jednak pod względem statystycznym osoby te znalazły się w mniejszości.

5. Wizerunek Kościoła w mediach

Obecnie, w rozpoczynającym się roku duszpasterskim 2022/2023 Kościół mierzy się z silnym kryzysem²⁶. Popełniane w minionych latach liczne błędy w wyciąganiu konsekwencji wobec prezbiterów i biskupów ukrywających, bądź niewłaściwie reagujących na zgłaszane czyny pedofilskie doprowadziły do ostrej krytyki i spadku znaczenia Kościoła w społeczeństwie polskim²⁷. Współcześnie powstają liczne filmowe produkcje dokumentalne nagłaśniające skalę zaniedbań i sytuację ofiar pedofilii. Chociaż filmy te co do kwestii merytorycznych wymagają szerszej i głębszej analizy, to jednak w dużej mierze przyczyniają się do pogorszenia wizerunku wspólnoty Kościoła, ukazując go nie jako Mistyczne Ciało Chrystusa, ale jako korporację dążącą do realizacji własnych celów i dobro wyłącznie jej pracowników. Niekiedy Kościół zostaje przedstawiony w charakterze agresora, który w ekspansywny sposób wchodzi w prywatną i świecką przestrzeń²⁸. Taka charakterystyka Kościoła dominuje m.in. w przestrzeni mediów społecznościowych, zniechęcając tym samym korzystających z nich młodych ludzi do podejmowania praktyk religijnych i nawiązywania osobowej relacji z Bogiem. Popularny pogląd ujęty w formule „Bóg tak, Kościół nie”

²⁵ P. Bortkiewicz, *Służebnica Boża Anna Jenke-apel o męstwo. Współczesne implikacje*, „Premisla Christiana” 2020/2021, t. 19, s. 66

²⁶ A. Czaja, Słowo wstępne, „Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce na rok 2022/2023”.

²⁷ Por. R. Szauer, *Między dystansem a potrzebą. Stosunek młodzieży akademickiej do Kościoła i duchowieństwa. Studium socjologiczne*, „Przegląd Religioznawczy” 2020, t. 276/2, s. 144.

²⁸ K. Rosińska, *Tematyka fake newsów światopoglądowych w polskojęzycznych mediach internetowych w okresie kampanii wyborczej w 2019 r.*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie” 2021, t. 15, s. 43.

stanowi wyzwanie pastoralne dla współczesnego duszpasterstwa. Aby ukazać młodym ludziom logiczny błąd owego założenia i przybliżyć im nierozzerwalną jedność Chrystusa i Kościoła, należy podjąć ożywiony wysiłek zmierzający do nawiązania indywidualnych, bezpośrednich relacji ewangelizacyjnych opartych przede wszystkim na osobistym świadectwie i pełnym autentyzmu dzieleniu się doświadczeniem wiary oraz jej codziennego przeżywania we wspólnocie Kościoła. Święty papież

Popularny pogląd ujęty w formule „Bóg tak, Kościół nie” stanowi wyzwanie pastoralne dla współczesnego duszpasterstwa. Aby ukazać młodym ludziom logiczny błąd owego założenia i przybliżyć im nierozzerwalną jedność Chrystusa i Kościoła, należy podjąć ożywiony wysiłek zmierzający do nawiązania indywidualnych, bezpośrednich relacji ewangelizacyjnych opartych przede wszystkim na osobistym świadectwie i pełnym autentyzmu dzieleniu się doświadczeniem wiary oraz jej codziennego przeżywania we wspólnocie Kościoła.

Paweł VI celnie uargumentował potrzebę świadectwa; „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”²⁹. Przykładem działań umożliwiających posługę ewangelizacyjną mogą być wydarzenia takie jak „Przystanek Jezus”, inicjatywa łącząca świeckich, duchownych oraz osoby konsekrowane, którzy poświęcają swój czas bliźnim przybyłym na festiwal muzyczny, poprzez towarzyszenie, świadectwo i okazywane zainteresowanie umożliwiając tym samym doświadczenie żywego Kościoła³⁰.

6. Moda na apostazję

Co istotne, w ramach buntu wobec zaniedbań w Kościele w ostatnim czasie pewne grupy społeczne usilnie promują dokonywanie aktu apostazji³¹. Taki czyn ma być formą protestu osób ochrzczonych wobec skandalów pedofilskich i odcięcia się od

²⁹ Paweł VI, *Evangelii nuntiandi* 8 grudnia 1975, s. 41.

³⁰ Por. M. Tyburska, *Dialog wiary z człowiekiem w popkulturze*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2013, t. 21, s. 299.

³¹ R. Bednarczyk, *Odnowa katechezy wobec ewangelizacji i nawrócenia duszpasterskiego*, „Studia Katechetyczne” 2021, t. 17, s. 189.

instytucjonalnej płaszczyzny Kościoła. Należy zauważyć, iż apostazja nie pozostaje wyłącznie w przestrzeni prywatnej, ale staje się formą indywidualnego manifestu, faktem, którym można pochwalić się w przestrzeni publicznej. Do takiego działania może zachęcać także postawa rozpoznawalnych przez młodych celebrytów, publicznie deklarujących swoją oziębłość w stosunku do Kościoła, a niekiedy wręcz zamiar dokonania aktu apostazji. Wewnątrz wspólnoty Kościoła pojawiają się wielorakie reakcje, zarówno odrzucające osobę jako zbędną wspólnotę, jak i te, które wskazują na błędy popełnione wewnątrz wspólnoty, których konsekwencje są daleko bardziej bolesne, niż pierwotnie myślano. Do głosu dochodzi także zdanie definiujące potrzebę indywidualnej pracy i pogłębiania rozwoju duchowego, wyrastania ponad płytką płaszczyznę widzialności, bycia Zacheuszem chcącym wyprzedzić innych w dążeniu do Jezusa³². Co istotne, fakt popularyzacji apostazji wśród młodzieży nie jest tylko objawem kryzysu Kościoła czy indywidualnym problemem załamania wiary, ale narzuca refleksję o wejściu w życie wielkiej, dziejowej wręcz zmiany, polegającej na odrzuceniu dotychczas dominującej w Polsce religijności socjologicznej, podporządkowanej obyczajom i przyjętej powszechnie społecznej konwencji³³. Religijność została więc sprowadzona do wymiaru indywidualnego, ograniczona do sfery prywatnych poglądów, przekonań i wyborów, podległa prywatyzacji, a wraz z nią również subiektywizacji³⁴. Tym samym dokonuje się obecnie proces dezinstytucjonalizacji religii, kwestionujący potrzebę funkcjonowania Kościoła we współczesnym społeczeństwie³⁵.

7. Uwarunkowania rodzinne

Kondycja moralna współczesnej młodzieży nie jest uzależniona jedynie od wolnego wyboru ludzi młodych, ale ma swoje korzenie w ich procesie wychowawczym, który odbywa się w rodzinach. To właśnie rodzina jako podstawowa komórka życia społecznego jest szkołą i nośnikiem wiary³⁶. Środowisko rodzinne już od najmłodszych lat kształtuje wrażliwość dzieci, a następnie młodzieży, znacząco wpływając tym samym na postrzeganie przez nich świata, zachodzących w nim zjawisk, a nade wszystko na budowanie relacji interpersonalnych oraz ćwiczeniu się w cnotach

³² A. Draguła, *Apostaci i Zacheusze*, „Więź”, 8 listopada 2022.

³³ M. Sroczyńska, *Religijne rytuały przejścia w środowisku młodzieży w latach 2009–2020. Perspektywa socjologiczna*, „Przegląd Religioznawczy” 2022, t. 284/2, s. 107.

³⁴ J. Baniak, *Socjologiczne ujęcie zjawiska religii, religijności, duchowości i nowej duchowości*, „Konteksty Społeczne” 2021, t. 2/18, s. 80.

³⁵ Por. R. Boguszewski, M. Bożewicz, *Religijność i moralność polskiej młodzieży – zależność czy autonomia?*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 2019, t. 4/62, s. 43.

³⁶ Por. J. Jastrzębski, *Rodzina Bogiem silna według Prymasa Tysiąclecia*, „Studia Włocławskie” 2022, t. 24, s. 331.

i duchowym wzroście. Właściwie położone fundamenty wiary, jakie można spotkać w rodzinie stanowią podłoże, na którym budowane jest całe przyszłe życie. W rodzinie bowiem człowiek zdobywa rozumienia siebie samego, ale przede wszystkim uzdalnia się do podjęcia odpowiedzialności nie tylko za siebie, ale też za innych³⁷. To właśnie czas spędzony w rodzinnym domu staje się okazją do nauki świadectwa żywej, niejednokrotnie prostej, ale bardzo klarownej i solidnej wiary. Myśl tę podjął w swoim duchowym testamencie Ojciec Święty Benedykt XVI, wskazując na przykład swojego ojca, którego jasna wiara stanowiła drogowskaz promieniującą także na lata dorosłości³⁸. W tym kluczu należy więc postawić pytanie o zależność pomiędzy strukturą systemu wartości *generacji Z*, a silną sekularyzacją i laicyzacją, jaka dotknęła ich rodziców. Odpowiedź na to pytanie jest sama w sobie kwestią retoryczną, nie wyczerpuje jednak wywodu nad problematyką roli rodziny w przekazie wiary członkom *generacji Z*. Współcześnie zauważa się, iż całe pokolenie rodziców nie jest w stanie wzbudzić do wiary kolejnego pokolenia, doszło bowiem do generacyjnego pęknięcia w przekazie wiary³⁹. Zmiany kulturowe i społeczne, jakie zaszły w Polsce w ostatnich dziesięcioleciach, doprowadziły do wytworzenia nowych modeli życia rodzinnego, które w znacznej mierze odrzucają tradycyjny, wielopokoleniowy model. Wybór oddzielnego od rodziców miejsca zamieszkania przez małżonków bezpośrednio przekłada się na relacje pomiędzy ich potomstwem a pokoleniem seniorów. Izolacja wnuczek i wnuków od ich dziadków skutkuje drastycznym ograniczeniem kontaktu, a co za tym idzie, przekłada się również na brak możliwości zbudowania, właściwych, owocnych relacji. Ów deficyt kontaktów wpływa więc na wybrakowanie łańcucha wiary, która przez dojrzałe świadectwo życia dziadków mogła być przekazana młodemu pokoleniu. Wsparcie ze strony seniorów jest niezwykle cenne, nie tylko z uwagi na kapitał ich życiowej i mądrości oraz religijnych doświadczeń, mogłoby okazać się ono niezbędne zwłaszcza w sytuacji, gdyby rodzice *generacji Z* nie byli w stanie, bądź nie potrafili przybliżyć swoim dzieciom Dobrej Nowiny. Kluczem do efektywnego przekazu wiary jest nade wszystko autentyczność dorosłych, bowiem często postawy religijne, które rodzice wpajają młodzieży nie są respektowane przez nich samych⁴⁰. Wykazana powyżej zależność nie ukazuje całego uniwersum problematyki przekazu wiary w rodzinie, ale przybliżyła nade wszystko jak drastycznej redefinicji poddano tradycyjny model wychowania w rodzinie i jak znacznej intensyfikacji muszą zostać poddane działania pastoralne,

³⁷ W. Pieja, *Czy wizja małżeństwa i rodziny papieża Franciszka ujęta w Amoris Laetitia może być pastoralną kontynuacją encykliki Pawła VI „Humanae vitae”*, „Teologia i Człowiek” 2022, t. 1/57 s. 68.

³⁸ Benedykt XVI, *Testament duchowy*.

³⁹ G. Suchodolski, *Kazanie z archikatedry św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty – 3 lipca 2022*.

⁴⁰ S. Cierpiak, *Chodźmy razem budować kościelną wspólnotę*, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 2022, t. 32/1, s. 77.

aby w zrelatywizowanej rzeczywistości dotrzeć do młodych z przekazem Ewangelii. Rodzina stanowi więc ciągle aktualny klucz do efektywnego przekazu wiary, ponieważ mimo redefinicji jej struktury i zachodzących w niej relacji, rodzina, nie tylko w Polsce, nadal jest figurą odniesienia dla współczesnej młodzieży⁴¹.

8. Katecheza szkolna

Ostatnim, nie mniej istotnym punktem niniejszego wywodu jest problematyka przekazu wiary osobom z *generacji Z* w ramach katechezy szkolnej. To właśnie lekcje religii w szkołach są płaszczyzną pozwalającą na spotkanie ludzi młodych z wiarą, mającą swoje umocowanie w rozumie. W realiach roku duszpasterskiego 2022/2023 religia staje się przedmiotem, który cieszy się zmniejszonym zainteresowaniem ze strony uczniów. Katecheza szkolna, mimo ogromnego potencjału jaki w niej drzemie, nie spełnia jednak nadziei, które były w niej pokładane w okresie jej powrotu do placówek oświatowych. Należy zauważyć, iż w tej materii zatracono entuzjazm, nie podejmując ryzyka wiary i dawania z siebie wszystkiego⁴². Owocne realizowanie poszczególnych funkcji katechezy jest utrudnione z uwagi na brak właściwych fundamentów wiary położonych w środowisku rodzinnym, a także na wizerunek Kościoła i Jego postrzeganie przez młodzież, która podlegając przyspieszonym procesom sekularyzacji odsuwa się od głoszonej przez Oblubienicę Chrystusa nauki moralnej. Globalne zmiany w postrzeganiu rzeczywistości przez młodzież wymagają nowoczesnej ewangelizacji i katechizacji, które są w dużej mierze zależne od poziomu kompetencji katechetów⁴³. Czterdziestopięciominutowe spotkanie w budynku szkoły jest dla wielu katechetów ambitnym wyzwaniem, bowiem młodzież, obcująca w środowisku wirtualnym z profesjonalnie przygotowanymi treściami multimedialnymi, wysoko stawiając poprzeczkę swoich wymagań, oczekuje przekazania im treści charakteryzujących się przede wszystkim bardzo dobrą jakością. O ile kształcenie współczesnych katechetów obejmuje także rozwój ich multimedialnych kompetencji, o tyle część z już pracujących w zawodzie ma realne problemy z zaspokojeniem oczekiwań swoich uczniów, usiłując tym samym posiłkować się metodami i pomocami, które nie przystają do dzisiejszych czasów, bowiem z uwagi na przyspieszone tempo rozwoju technologii i społeczeństw, mogą dziś zostać uznane za niezrozumiałe, bądź komiczne w swej archaiczności. Wydaje się, iż jednym z nielicznych sposobów na przeprowadzenie efektywnej katechezy z grupą wpisującą się w *generację Z*, jest wykorzystanie metod opartych na cyfryzacji oraz informatyzacji

⁴¹ L. Meglio, *I giovani, I giovani e il sacro. Un'indagine esplorativa nel basso Lazio nell'anno del Sinodo dei giovani*, „Annali di Storia Sociale ed Ecclesiastica” 2020, t. 4, s. 64.

⁴² Franciszek, Adhortacja *Christus vivit*. 25 marca 2019, p. 37.

⁴³ A. Zellma, *Formacja katechetów – inspiracje Dyrektorium o katechizacji*, „Studia Warmińskie” 2021, t. 58, s. 286.

form przekazu. Trzeba więc wejść w przestrzeń, w której młodzież czuje się jak w domu, aby tam odnaleźć ich otwartość oraz zaskarbić sobie ich zaufanie, poprzez cierpliwe towarzyszenie doprowadzić ich do odkrycia osobistego, życiowego projektu⁴⁴. Wymaga to jednak stałego podnoszenia swoich kompetencji, nabywania nowych umiejętności i wiedzy, którą będzie można wykorzystać w przygotowaniu i prowadzeniu katechezy. Niestety, nierzadko katecheza szkolna jest traktowana jako przykry obowiązek, zarówno przez jej uczestników, jak i samych prowadzących. Wydaje się, że punktem wyjścia w wykorzystaniu potencjału katechezy w szkole jest nawrócenie pastoralne. Tylko przez przeprowadzenie właściwej redefinicji priorytetów i odnalezienie nowego zapału do głoszenia prawd Ewangelii młodym, można zbudować w katechetach właściwą motywację do działania, bez której niemożliwe będzie gorliwe pełnienie przez nich powierzonych zadań. Katecheza jest więc nie tyle elementem edukacji, co przede wszystkim szansą na rozumowe przedstawienie prawd wiary, szansą z pastoralnej perspektywy niezwykle cenną, bo otwierającą możliwość wzajemnego dialogu z młodymi.

9. Wnioski końcowe

Podjmując próbę konkluzji, należy stwierdzić, iż *generacja Z*, mimo pozornej jednolitości nie ma charakteru homogenicznego, ale w swojej istocie jest heterogeniczna, łączy bowiem ludzi różnych poglądów i wartości. Mimo, iż współcześnie zmniejszeniu uległa rola niektórych form wyrażania wiary przez dzisiejszą młodzież, należy zdecydowanie odrzucić twierdzenie, jakoby młodzi ludzie nie mieli żadnych doświadczeń religijnych, ani też nie interesowali się duchowością⁴⁵. Przedstawiona w niniejszym artykule problematyka *generacji Z* wskazująca na jej słabe strony pozornie może wydawać się subiektywna. Jest ona jednak efektem przeprowadzenia wywodu w duchu właściwego nauce krytycyzmu, niezbędnego w procesie badawczym, mającym doprowadzić do sformułowania konkretnych i prawdziwych, opartych na merytorycznym podłożu wniosków. Nie należy uznawać, iż ludzie młodzi są dziś jednoznacznie przeciwni Kościołowi, należy jednak dostrzec, iż badania socjologiczne jasno wskazują na drastyczne obniżenie poziomu udziału młodzieży w praktykach religijnych, co samo w sobie winno mieć alarmujący charakter, stanowiąc punkt wyjścia do pilnej intensyfikacji działań duszpasterskich. W tym kontekście należy zdecydowanie odrzucić mylne twierdzenie, jakoby, wobec przytoczonego w artykule obrazu młodzieży i przywołanych problemów, młodzież nie stanowiła już

⁴⁴ M. Adamski, *Katecheza w świecie cyfrowym. Inkulturacja i język w kulturze cyfrowej*, „Studia Katechetyczne” 2021, t. 17, s. 243.

⁴⁵ M. Oleksowicz, *Młodzież a duchowość?*, „Studia Pelplińskie” 2022, t. 56, s. 333.

nadziei Kościoła, jak wielokrotnie nazywał ją św. Jan Paweł II⁴⁶. Mimo silnych uwarunkowań kulturowych i społecznych, jakie nie sprzyjają ewangelizacji, należy dążyć do jej prowadzenia wobec *generacji Z*. Dążenie to nie może mieć jednak wymiaru wąskotorowego, ale musi mieć rozbudowany charakter, wyróżniający się wzajemną komplementarnością działań duszpasterskich. Podmiotem proponowanych działań należy uczynić przede wszystkim środowiska rodzinne, a więc rodziców

Wydaje się, że punktem wyjścia w wykorzystaniu potencjału katechezy w szkole jest nawrócenie pastoralne. Tylko przez przeprowadzenie właściwej redefinicji priorytetów i odnalezienie nowego zapału do głoszenia prawd Ewangelii młodym, można zbudować w katechetach właściwą motywację do działania, bez której niemożliwe będzie gorliwe pełnienie przez nich powierzonych zadań.

młodych ludzi z *generacji Z*. Wydaje się, iż prowadząc w ramach praktyki teologii pastoralnej szczegółowej duszpasterstwa specjalistyczne, w Kościele zapomniano o wzajemnych zależnościach między poszczególnymi pokoleniami i środowiskami. Dotarcie z Ewangelią i jej właściwe zaszczepienie rodzicom, poprzez świadectwo będzie miało bezpośredni wpływ na wiarę młodzieży, zaś zintensyfikowany przekaz Dobrej Nowiny dzieciom umożliwi położenie fundamentów pod pogłębienie formacji duchowej na dalszym etapie. Skuteczne duszpasterstwo młodzieży nie może być więc jedynie skierowane do ludzi młodych, ale właściwie zaplanowane winno mieć szerszy zakres. Wydaje się, iż tak postrzegana komplementarność działań jest jednym z podstawowych wyzwań stojących przed duszpasterstwem praktycznym w Polsce. Wśród innych perspektyw wymagających pogłębionej refleksji należy także wymienić pilną potrzebę podniesienia jakości katechezy szkolnej oraz aktualizację wykorzystywanych w niej metod w duchu informatyzacji i wychodzenia z przekazem wiary w uniwersum cyfrowego kontynentu⁴⁷. Należy wreszcie zaznaczyć, iż pilna konieczność nawrócenia pastoralnego wydaje się być odpowiedzią na pozostałe problemy duszpasterstwa młodzieży, bowiem to właśnie nakierun-

⁴⁶ M. Ostrowski, *Młodzież w oczach papieża na podstawie przemówień podczas Światowych Dni Młodzieży*, „Polonia Sacra” 2016, t.45/4, s. 5.

⁴⁷ Benedykt XVI, *Orędzie na 43. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 24 stycznia 2009.

kowanie działań na obecność kapłanów w życiu młodzieży oraz stałe wspieranie w przeżywaniu okresu młodości, pozwoli na dokonanie redefinicji duszpasterstwa młodzieży, które od schematycznej, nieco spłyconej akcyjności, będzie mogła przejść do indywidualnego towarzyszenia członkom *generacji Z* na drogach poszukiwania sensu, odnajdywania wiary, a wreszcie pogłębienia relacji z Jezusem Chrystusem.

Bibliografia

- Adamski M., *Katecheza w świecie cyfrowym. Inkultracja i język w kulturze cyfrowej*, „Studia Katechetyczne” 2021, t.17, s. 119-246, DOI <https://doi.org/10.21697/sk.2021.17.?.>
- Akonom J., *Kościół katolicki w Polsce wobec wyzwań XXI wieku*, w: Jędrzejewska J., Maciąg K., (red.) *Wyzwania i problemy społeczeństwa XXI wieku. Tom 2*, Lublin 2021 s. 139-147.
- Baniak J., *Małżeństwo i rozwody w świadomości młodzieży polskiej przełomu XX i XXI wieku w świetle badań socjologicznych*, „Studia Koszalińsko-Kołoobrzeskie” 2021, t. 28, s. 287-310. DOI 10.18276/skk.2021.28-14.
- Baniak J., *Socjologiczne ujęcie zjawiska religii, religijności, duchowości i nowej duchowości*, „Konteksty Społeczne” 2021, t. 2/18, s. 54-110. DOI 10.17951/ks.2021.9.2.54-110.
- Bednarczyk R., *Odnowa katechezy wobec ewangelizacji i nawrócenia duszpasterskiego*, „Studia Katechetyczne” 2021, t. 17, s. 189-204. DOI 10.21697/sk.2021.17.12.
- Benedykt XVI, *Orędzie na 43. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, 24 stycznia 2009.
- Benedykt XVI, *Testament duchowy*, <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2023-01/testament-duchowy-benedykta-xvi.html> (dostęp 2.01.2023).
- Boguszewski R., Bożewicz M., *Religijność i moralność polskiej młodzieży – zależność czy autonomia?*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła” 2019, t. 4/62, s. 31-52. DOI 10.31743/zn.2019.62.4.02.
- Bortkiewicz P., *Służebnica Boża Anna Jenke-apel o męstwo. Współczesne implikacje*, „Premisla Christiana” 2020/2021, t. 19, s. 57-68.
- Cierpiak S., *Chodźmy razem budować kościelną wspólnotę*, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 2022, t. 32/1 s. 70-84.
- Czaja A., *Słowo wstępne*, „Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce na rok 2022/2023”, <https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2022/11/Wierze%20i-w-Ko%20C3%9B%20C5%82-Chrystusowy-wst%20i-za%20C5%82o%20C5%BCenia.pdf> (dostęp 6.12.2022).
- Danecki J., *Potrzeba Formacji katechetów*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 2022, t. 3/87, s. 99-108.
- Draguła A., *Apostaci i Zacheusze*, „Więź”, 8 listopada 2022, <https://wiez.pl/2022/11/08/apostaci-i-zacheusze/> (dostęp 6.12.2022).
- Franciszek, *Adhortacja Christus vivit*, 25 marca 2019.
- Grabiec T., *Struktury sakramentalne Kościoła w budowaniu pokoju na świecie. Koncepcja sakramentalnego firewalla*, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 2022, t. 32/2, s. 26-40.
- Jastrzębski, J., *Rodzina Bogiem silna według Prymasa Tysiąclecia*, „Studia Włocławskie” 2022, t. 24 s. 330-365. DOI <https://doi.org/10.52404/ttnwloc.stwl.24.17>,
- Krasucka A., *Rodzice czy państwo – kto pełni większą rolę w procesie wychowania?*, „Studia nad Rodziną” 2019, t. 52-53-54/2-3-4, s. 51-59, DOI 10.21697/snr.2019.52-53-54.2-3-4.05.
- Kubiak P., *Młdzież Polska ostatniej dekady w misji duszpasterskiej Kościoła*, Studia Gdańskie 2019, t. 45 s. 115-128. DOI 10.26142/stgd-2019-024.
- Księżak G., *Uwarunkowania psychologiczno-pedagogiczne i aksjologiczne młodzieży w okresie dorastania*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 2022, t. 85/1, s. 72.

- Mastalski J., *(Nie)zdolność gimnazjalistów do owocnego przyjęcia bierzmowania*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie” 2017, t. 24, s. 243–255. DOI 10.18276/skk.2017.24-15
- Meglio L., *I giovani e il sacro. Un'indagine esplorativa nel basso Lazio nell'anno del Sinodo dei giovani*, „Annali di Storia Sociale ed Ecclesiastica” 2020, t. 4, s. 54–74.
- Myszka-Strychalska L., *Pokolenie koronawirusa jako spuścizna po pandemii COVID-19 (?) próba charakterystyki*, „Podstawy Edukacji” 2022, t. 15, s. 161–186. DOI <http://dx.doi.org/10.16926/pe.2022.15.12>
- Oleksowicz M., *Młodzież a duchowość?*, „Studia Pelplińskie” 2022, t. 56 s. 323–339. DOI <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2022.019>.
- Ostrowski M., *Młodzież w oczach papieża na podstawie przemówień podczas Światowych Dni Młodzieży*, „Polonia Sacra” 2016, t. 45/4, s. 5–23. DOI <http://dx.doi.org/10.15633/ps.1924>.
- Panuś K., *Niepowodzenia kaznodziejskie*, „Studia Włocławskie” 2022, t. 24, s. 414–428. DOI 10.52404/ttnwloc.stwl.24.21.
- Paweł VI, Encyklika *Evangelii nuntiandi*. 8 grudnia 1975.
- Pawlina K., *JP2 Generation Phenomenon*, „The Person and the Challenges” 2012, t. 2/1, s. 135–146.
- Pawlina K., *Młodzież a chrześcijański system wartości*, w: *Młodzież i jej świat. Kościół i Ojczyzna* Sadowski R. (red.), Warszawa 2020, s. 10–20.
- Pawlina K., *Nauczanie Jana Pawła II a młodzież Europy* – wykład, od 3:46, <https://www.youtube.com/watch?v=uig7Gba935s> (dostęp 6.12.2022).
- Pawlina K., *Nowe pokolenie Polaków a kondycja rodziny*, „Studia Salvatoriana Polonica” 2011, t. 5, s. 77–85.
- Pieja W., *Czy wizja małżeństwa i rodziny papieża Franciszka ujęta w Amoris Laetitia może być pastoralną kontynuacją encykliki Pawła VI „Humanae vitae”*, „Teologia i Człowiek” 2022, t. 57/1, s. 63–84. DOI <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2022.004>.
- Potoczny M., *Liturgiczna inicjacja młodzieży pokolenia „millenialsów plus. Perspektywy i próba akomodacji*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2021, t. 30/2, s. 11–23.
- Rosińska K., *Tematyka fake newsów światopoglądowych w polskojęzycznych mediach internetowych w okresie kampanii wyborczej w 2019 r.*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie” 2021, t. 15, s. 33–63.
- Saisreya N. V., Mahesh, J., *Education of Generation Z: A Systematic Review and Research Directions*, „Proceedings of the International Conference on Best Innovative Teaching Strategies” (ICON-BITS 2021), DOI <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.4027046>.
- Sfodera, F., Cain, L.N. Di Leo, A. *Is technology everywhere? Exploring Generation Z's perceptions of sustainable tourism in developing countries*, „International Hospitality Review”, Artykuł przed drukiem, DOI <https://doi.org/10.1108/IHR-05-2022-0025>.
- Sroczyńska M., *Religijne rytuały przejścia w środowisku młodzieży w latach 2009–2020. Perspektywa socjologiczna*, „Przegląd Religioznawczy” 2022, t. 284/2, s. 99–109. DOI 10.34813/ptr2.2022.9.
- Suchodolski G., *Kazanie z archikatedry św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty – 3 lipca 2022*, https://www.youtube.com/watch?v=_bSRHv37u2A od 19:32 (dostęp 13.01.2023).
- Szauer R., *Między dystansem a potrzebą. Stosunek młodzieży akademickiej do Kościoła i duchowieństwa. Studium socjologiczne*, „Przegląd Religioznawczy” 2020, t. 276/2, s. 129–145. DOI 10.34813/ptr2.2020.9.
- Szczodry M., *Młodzież w świecie uprzedmiotowionej seksualności. Wyzwanie moralno-duszpasterskie dla Kościoła*, „Teologia i Moralność” 2020, t. 15/1, s. 51–64. DOI 10.14746/tim.2020.27.1.04.
- Turner A., *Generation Z: Technology and Social Interest*, „The Journal of Individual Psychology” 2015 t. 71/2 s. 103–113, DOI <https://doi.org/10.1353/jip.2015.0021>.
- Tyburska M., *Dialog wiary z człowiekiem w popkulturze*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2013 t. 21 s. 295–312.
- Urbańska B., *Religijność młodych Polaków: ucieczka od religii czy od Kościoła?*, w: *Młodzi dorośli: identyfikacje, postawy, aktywizm i problemy życiowe* Skarżyńska K. (red.), Warszawa 2021, s. 37–51.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r.*, sygn. akt K 1/20 (Dz.U. 2021 poz. 175).
- Wysocka E., *Młode pokolenie w kulturze imagologicznej: wyzwania i zagrożenia rozwojowe*, „Dydaktyka Informatyki” 2019, t. 14, s. 11–29.

- Zellma A., *Formacja katechetów – inspiracje Dyrektorium o katechizacji*, „Studia Warmińskie” 2021, t. 58. DOI 10.31648/sw.6337286.
- Żarczyńska-Dobiesz A., Chomątowska B., *Pokolenie „Z” na rynku pracy – wyzwania dla zarządzania zasobami ludzkimi*, „Prace naukowe Uniwersytetu ekonomicznego we Wrocławiu” 2014, t. 350 s. 405-415. DOI 10.15611/pn.2014.350.36.
- Żądło A., *O bierzmowaniu z inspiracji Programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na rok 2017*, „Liturgia Sacra” 2018, t. 24/1, s. 145–172. DOI 10.25167/LitS/24(2018)1/145-172.

Biogram autora

Jakub Akonom – doktorant w Akademii Katolickiej w Warszawie. E-mail: jakon299@gmail.com. ORCID 0000-0002-3959-9183

Dominika Budzanowska-Weglenda

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID 0000-0002-9030-9583

„Człowiek walczy o to, czego mu brakuje” Polański na wesoło o sprawach (po)ważnych w *Piratach*

“A man fights for what he lacks”.

Polanski on important and serious issues in *Pirates*

Abstract

Pirates is a 1986 costume adventure film in comedy convention. Roman Polanski is not only its director, but also wrote the script (together with Gérard Brach). The aim of this article is to show that this is an important (despite a wave of very harsh criticism) film in Polanski's oeuvre and that it touches – albeit in a comedy convention – on many serious and important topics for the audience. The production features excellent acting, a fast-paced and inventive plot, Sobociński's cinematography, beautiful set design, costumes and music. However, the paper will pay special attention to the message (verbal and non-verbal) of “life wisdom” or rather various “life wisdoms” represented and professed by the main, and sometimes also secondary, characters. Already the two main characters – the pirates Captain Red and Frog – motivations for their actions are quite different. As the captain says: “A man fights for what he lacks”, thus one for gold and the other for fame (as well as honour, homeland or respect for a woman). The film is an adventure comedy, and yet it raises – despite appearances – very important issues (e.g. hunger, wealth, revolution, friendship and love, religion), and this from the very first scenes, as the article demonstrates with selected examples in the analysis of several themes of this two-hour film.

Keywords

Roman Polański, *Pirates*, hunger, wealth, revolution, friendship and love, religion

Abstrakt

Piraci to kostiumowy film przygodowy w konwencji komediiowej z 1986 roku. Roman Polański jest nie tylko jego reżyserem, ale także autorem scenariusza (wspólnie z Gérardem Brachem). Celem niniejszego artykułu jest pokazanie, że jest to ważny (mimo fali bardzo ostrej krytyki) film w dorobku Polańskiego oraz że porusza – choć w konwencji komediowej – wiele poważnych i istotnych dla widzów tematów. Produkcja wyróżnia się znakomitą grą aktorską, wartką i pomysłową akcją, zdjęciami Sobocińskiego, piękną scenografią, kostiumami i muzyką. W artykule szczególną uwagę zwracamy jednak na przekaz (werbalny i niewerbalny) „mądrości życiowej”, a raczej różnych „mądrości życiowych” reprezentowanych i wyznawanych przez głównych, a czasem i drugoplanowych bohaterów. Już w przypadku dwóch głównych bohaterów – piratów Kapitana Reda i Froga – motywacje ich działań są zgoła odmienne. Jak mówi kapitan: „Człowiek walczy o to, czego mu brakuje”, a więc jeden o złoto, a drugi o sławę (a także honor, ojczyznę czy szacunek do kobiety). Film jest komedią przygodową, a jednak porusza – wbrew pozorom – bardzo ważne tematy (np. głód, bogactwo, rewolucja, przyjaźń i miłość, religia), i to już od pierwszych scen, co artykuł pokazuje na wybranych przykładach w analizie kilku wątków tego dwugodzinnego filmu.

Słowa kluczowe

Roman Polański, *Piraci*, głód, bogactwo, rewolucja, przyjaźń i miłość, religia

Piraci Romana Polańskiego, przygodowy film kostiumowy w konwencji komediowej z 1986 roku, powstał pośród wielu trudności – jakby potwierdzając zawiłościami powstawania swoją przygodową konwencję. Polański jest jego reżyserem oraz współautorem scenariusza. *Piraci* odradzają też film korsarski¹, wówczas niemal zapomniany. Pragnienie nakręcenia takiego filmu miało towarzyszyć Polańskiemu od dzieciństwa, gdy zachwycił się Errolem Flynnem w *Przygodach Robin Hooda* Michaela Curtiza (1938)². Celem niniejszego artykułu jest przypomnienie pewnych faktów związanych z losami *Piratów*, jako że jest to istotny (pomimo fali bardzo ostrej krytyki³) film w dorobku reżysera – wszak z czasem „stał się czymś w rodzaju obiektu kultu i wśród innych nagród zebrał trzy Cezary i nominację do Oscara”⁴ – i pokazanie, że porusza – choć w konwencji komediowej – wiele tematów poważnych i ważnych dla widzów, przy czym analiza ta skupi się przede wszystkim na warstwie dialogowej, ponieważ wbrew dość powszechnej opinii panującej wśród filmoznawców, że dialogi nie są w filmie najważniejsze⁵, a podążając za słowami Bogusława Skowronka: „Nie negując wizualności jako dominującego budulca kinematografii, pragnę jednak w niniejszym tekście skierować uwagę na nieco pomijany w naukowej refleksji (zarówno filmoznawczej, jak i językoznawczej) filmowy środek wyrazu: na warstwę językową – w mej opinii bardzo ważny aspekt estetyczny kina”⁶.

Marek Hendrykowski również podkreśla znaczenie wypowiedzi słownej w kinematografii. Trafnie zauważa, że niesie ona nie tylko „proste utrwalenie czyjegoś aktu

¹ Zob. np. G. Stachówna, *Roman Polański i jego filmy*, Warszawa-Łódź 1994, s. 230. Więcej o historii tych filmów (począwszy od *Czarnego pirata* z 1926 roku, przez szczytowy okres ich popularności w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia, aż do filmów z wieku XXI: *Piraci z Karaibów* i *Kapitana Philipsa*) zob. M. Woźniak, *Krótką historia filmów pirackich*: <https://gameplay.pl/news.asp?ID=103956> (dostęp 20.05.2022 r.).

² Zob. np. G. Stachówna, *Roman Polański...*, dz. cyt., s. 71; też, *Polański od A do Z*, Kraków 2002, s. 132; C. Sandford, *Polański*, tłum. Z. Kościuk, Warszawa 2008, s. 56; F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, *Polański. Na rozdrożu światów*, tłum. K. i K. Pruscy, Warszawa 2006, s. 173.

³ Jak zauważa Christopher Sandford, większość recenzji „brzmiała jak nekrologi, zabrakło wycucia właściwej perspektywy” (C. Sandford, dz. cyt., s. 366), a przecieź: „*Piraci* to znakomite widowisko, a widok Neptuna« [...] płynącego majestatycznie pod pełnymi żaglami jest dostatecznie imponujący, by wystarczyć na finał mniej ambitnego filmu. Polański dowiódł, że o siedemnaście lat wyprzedził swoje czasy, ożywiając gatunek filmu pirackiego, poprzez szczególne przedstawienie głównego bohatera, tak dobrze zagranego przez Waltera Matthaua. [...] W filmie w charakterze »dodatku ilustrowanego«, pojawiają się wspaniałe zdjęcia. [...] Kilku reżyserów, w tym Stanley Kubrick, wyrazili podziw dla technicznej doskonałości i zdjęć. [...] choć jest to opowieść nie z tej ziemi, wydaje się całkiem wiarygodna” (tamże).

⁴ Tamże, s. 366-367.

⁵ Zob. D. Bordwell, K. Thompson, *Film Art. Sztuka filmowa. Wprowadzenie*, Warszawa 2011, s. 302.

⁶ B. Skowronek, *Przestrzenie dialogu. Antynomie językowego dyskursu filmowego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Folia de Cultura” 2020 nr 12 (1), s. 98.

mówienia”, ale stanowi też kontakt „z ulotnym fantomem filmowej barwy i intonacji konkretnego ludzkiego głosu” wraz z „czasoprzeźrzną ciągłością transmisji danej wypowiedzi, z mozaiką towarzyszących jej zjawisk parajęzykowych i wreszcie z określonym językiem mówionym” (np. angielskim czy polskim) „jako pewną niepowtarzalną jakością kulturową”⁷.

1. (Nie)sława *Piratów*

Roman Polański już dwanaście lat wcześniej przygotowywał tę produkcję, gdy po sukcesie *Chinatown* z 1974 roku zaczął pisanie scenariusza do *Piratów* razem z Gérardem Brachem⁸, co sam wspomina: „Powodzenie *Chinatown* sprawiło, że wielu producentów z Hollywood starało się wysondować, jakie mam plany. Ja tymczasem wróciłem do domu przy Via Appia Antica i zabrałem się z Gérardem do pracy nad pomysłem, który od dawna chodził mi po głowie”⁹.

Jednak produkcja najpierw została odłożona po tym, gdy Polański został aresztowany w Kalifornii w 1977 roku pod zarzutem gwałtu na nieletniej¹⁰. Szukanie finansów na realizację *Piratów* też trwało długo¹¹, ów etap ostatecznie zakończył się sukcesem – zwłaszcza dzięki Carthago Films i producentowi, Tarakowi Ben Ammarowi¹², który jako miejsce kręcenia filmu obrał Tunezję: „Niezliczone spotkania, ślęczenie nad scenariuszami, planami, szacunkami i grafikami doprowadziły do „TAK” i Roman był wniebowzięty. To był film, który miał go wydobyć z zapomnienia i wprowadzić ponownie w światło jupiterów. Przedsięwzięcie wspierała grupa krezusów, na których czele stał arabski multimilioner, finansista Tarak Ben Ammar i niezależne studio produkcyjne Dino De Laurentiisa. W Hollywood unoszono brwi ze zdziwieniem.

⁷ M. Hendrykowski, *Słowo w filmie*, Warszawa 1982, s. 57.

⁸ Więcej o Brachu oraz jego współpracy i przyjaźni (trwającej od 1963 roku) z Polańskim zob. np. G. Stachówna, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 17-18.

⁹ R. Polański, *Roman*, tłum. K. i P. Szymanowscy, Warszawa 1992, s. 294-295.

¹⁰ Więcej zob. np. T. Marzec, *Osobliwości amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości – casus Romana Polańskiego*, Toruń 2013, passim; G. Stachówna, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 123-126. Dodajmy, że po latach – 14 maja 2010 roku – także aktorka Charlotte Lewis (odtwórczyni głównej kobiecej roli w *Piratach* – Marii-Dolores, bratanicy gubernatora) i jej adwokat oskarżyli reżysera Romana Polańskiego o niewłaściwe seksualne zachowania wobec niej, gdy miała szesnaście lat (zob. np. <https://www.youtube.com/watch?v=r6egDFqI1Bo&t=67s> – dostęp 28.04.2022 r.). Aktorka wcześniej o tym nie mówiła. John Parker pisze: „Rola Dolores, hiszpańskiej szlachcianki [...] przypadła nieznannej młodzieńczej aktorce brytyjskiej, Charlotte Lewis, byłej modelce, osiemnastolatce o oszałamiającym wyglądzie. Była to jedyna większa rola kobieca. Uroda Charlotte wywołała spekulacje – czy Polański uwiódł swą młodą gwiazdę czy nie. Aktorka twierdziła, że nie” (J. Parker, *Polański*, tłum. A. Milcarz, Wrocław 1998, s. 264-265).

¹¹ O tych problemach zob. np. R. Polański, dz. cyt., s. 295-300.

¹² Zob. np. C. Sandford, dz. cyt., s. 358.

Cóż ten mały¹³ gnojek znowu wymyślił? Piraci? Hiszpańskie galeony? Zawadiacka komedia? Dlaczego? I w jaki sposób? Dwadzieścia pięć milionów dolarów... Jak udało mu się tyle wyszarpnąć? Bezczelność tego człowieka, któremu udało się podpisać taki kontrakt – największy w jego karierze – budziła cichy podziw. Zagorzałych wielbicieli dziwiło raczej co innego: dlaczego podjął się zrobienia filmu przygodowego, komedii dla młodego widza. W niczym nie mogło to przypominać jego poprzednich produkcji. Odpowiedź Polańskiego była typowa: „Tak jak playboy chce spróbować z każdą – z blondynką, Murzynką, Chinką, jak leci...”. Poza tym pragnął wyrwać się z surrealistycznego świata, bo świat wydawał mu się coraz bardziej surrealny¹⁴.

Obsada aktorska także ciągle się zmieniała, przy czym swymi „rozmiarami przypominała złote lata Hollywoodu, gdy produkowano tego typu filmy w warunkach studyjnych. Obejmowała czterdziestu sześciu odtwórców ról i setki statystów¹⁵. Początkowo Polański zamierzał sam wystąpić w tym filmie: „Tak dobrze pracowałem mi się z Nicholsonem, że chciałem, by zagrał bohatera – sympatycznego i okrutnego zarazem kapitana Reda. Dla siebie również napisałem wcale dużą rolę Żaby, pomocnika i popychadła Reda¹⁶”.

Faktycznie Polański chciał, aby Jack Nicholson zagrał główną rolę angielskiego pirata-kapitana Thomasa Bartholomew Reda, a główną rolę kobiecą Marii-Dolores – Nastassja Kinski, ale pojawiła się trudna kwestia honorariów¹⁷. Polański planował również obsadzić w głównej roli kobiecej Isabelle Adjani¹⁸. Potem odtwórcą roli kapitana Reda miał być Michael Caine, ale ostatecznie Walter Matthau¹⁹ zagrał tę główną rolę, co zrobił „z wielkim poświęceniem i poczuciem humoru²⁰”, a Cris Campion²¹ – pomocnika kapitana Reda, czyli Jeana-Baptiste’a „Żabę²²”. Zdjęcia do filmu rozpoczęły się w Tunezji pod koniec listopada 1984 roku i skończyły się po jedenastu

¹³ Krzysztof Kąkolewski tak pisze o niskim wzroście Polańskiego: „W szkole filmowej w Łodzi obliczono, że Roman Polański był o dwa centymetry wyższy od Napoleona Bonaparte’go, i już wtedy wiedziano, że podbije świat” (K. Kąkolewski, *Jak umierają nieśmiertelni*, Warszawa 1996, s. 7-8).

¹⁴ J. Parker, dz. cyt., s. 263.

¹⁵ Tamże, s. 264.

¹⁶ R. Polański, dz. cyt., s. 295. Zob. też C. Sandford, dz. cyt., s. 359-360; J. Parker, dz. cyt., s. 256.

¹⁷ Zob. np. C. Sandford, dz. cyt., s. 263-264.

¹⁸ Zob. np. F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 173.

¹⁹ O opinii Waltera Matthau o filmie i Polańskim jako reżyserze zob. np. J. Parker, dz. cyt., s. 266.

²⁰ G. Stachówna, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 73.

²¹ Jako aktor debiutował właśnie w roli Żaby, wcześniej był perkusistą francuskiego zespołu muzyki pop *Koeur*. Jego prawdziwe imię to Thierry – imię Cris (bardziej swojsko brzmiące dla amerykańskiej publiczności zawdzięcza Romanowi Polańskiemu).

²² Zob. np. J. Parker, dz. cyt., s. 264. Polański wcześniej planował do tej roli nie tylko siebie, ale i Dustina Hoffmana (zob. np. F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 173-174). Można zauważyć tu pewien akcent polski: „Jean-Baptiste ma przezwisko »Frog«, czyli »Żaba«. Skąd ten przydomek? Czyżby od wymówionych po francusku dwóch pierwszych sylab jego dwojga imion: Ża-Ba? Dowcip słowny przegna-

miesiącach pełnych różnych zmagañ. Filmowanie okazało się problematyczne, gdyż zdjęć utrudniała ogromna ekipa, zła pogoda i szereg wypadków²³.

Do czasu rozpoczęcia zdjęć budżet wyniósł czterdzieści milionów dolarów²⁴ – prawie osiem milionów dolarów kosztował sam galeon zbudowany na potrzeby filmu w stoczni w porcie Port El Kantaoui w mieście Sousse w Tunezji, sąsiadującym z Tarak Ben Ammar Studios – „miniaturowym północnoafrykańskim Hollywood”, które zostało zbudowane wyłącznie na potrzeby tej produkcji i dawało zatrudnienie dziesięciu tysiącom Arabów²⁵: „Niemal cały rok pracowało przy nim pięciuset szkodników i dwa tysiące robotników. Okręt miał pływać, »grać« w filmie i służyć jako biuro kierownictwa produkcji. Projektant, Pierre Guffroy [...] korzystał z licznych oryginalnych rysunków z XVII wieku, pokazujących zewnętrzny wystrój kadłuba, pokładu, kasztelu. [...] Galeon miał trzy pokłady, górny zarezerwowano do kręcenia filmu. Poniżej i poza działami były garderoby, prysznic i charakterystycznie. [...] Na trzecim pokładzie była maszynownia z dwoma wielkimi silnikami diesla, niezależnymi statek od kaprysów wiatru. Galeon jako jednostkę pływającą obsługiwała szesnastoosobowa załoga brytyjska²⁶ (il. 1 i 2).

Budowa galeonu została ukończona dopiero 21 kwietnia 1985 roku, pięć miesięcy później niż planowano. Galeon, zanim trafił do Genui, promował *Piratów* podczas 39. Festiwalu Filmowego w Cannes w 1986 roku. Można go było wówczas

czony wyłącznie dla słowiańsko-języcznych narodów” (Hitori Okami, „*Piraci*” Romana Polańskiego [recenzja] z 19.06.2016: <https://film.org.pl/a/piraci-romana-polanskiego-81666> – dostęp 25.05.2022 r.).

²³ Zob. np. J. Parker, dz. cyt., s. 266; C. Sandford, dz. cyt., s. 360-364; F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 177-178.

²⁴ Zob. np. C. Sandford, dz. cyt., s. 358. Przy czym, jak trafnie zauważa Maciej Woźniak, „W kinie wykorzystującym wątki pirackie zawsze chodziło o to samo, o co chodzi w całym kinie przygodowym – o atrakcyjną wyprawę w odległe zakątki świata i mroźące krew w żyłach perypetie związane z niebezpieczeństwem, walką, a nierzadko i romantycznym romanssem. Stworzenie takiego obrazu wymagało jednak potężnych nakładów finansowych i to nawet przy rezygnacji z jakichkolwiek plenerów i kręceniu wszystkich scen w studiu. Scenografia, kostiumy, skomplikowana choreografia... To sprawiało, że przez długi czas piraci nie byli obecni w kinach” – M. Woźniak, *Krótką historią filmów pirackich*: <https://gameplay.pl/news.asp?ID=103956> (dostęp 20.05.2022 r.).

²⁵ Zob. J. Parker, dz. cyt., s. 265-266. Parker uważa, że po tak złym przyjęciu *Piratów* Polański schronił się w Paryżu, aby „lizać rany” i wreszcie pomyśleć o kolejnym filmie: „sam wiedział lepiej niż ktokolwiek, że musi się jakoś ratować. Nawet jednak wtedy, gdy *Piraci* tonęły, a razem z nimi widoki na drugą część komedii, słowem, które właściwie określało jego życie w owym czasie, było »frantic – szalony«. I tak również brzmiał tytuł nowego scenariusza, pisanego wspólnie z Gerardem Brachem i Thomem Mountem, z którym Polański zaprzyjaźnił się podczas produkcji *Piratów*” (tamże, s. 268). W filmie zagrał też polski aktor Eugeniusz Priwiezieniecw (rolę garbusa), polski sportowiec Władysław Komar (rolę Jesusa) oraz ekipa polskich kaskaderów (zob. np. obsada filmu i G. Stachówna, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 132), bardzo ceniona przez reżysera (zob. F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 178).

²⁶ J. Parker, dz. cyt., s. 265; zob. też F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 177. „Neptun” stanowi atrakcję turystyczną w porcie w Genui. Wszystkie ilustracje są kadrami z filmu *Piraci*.



Ilustracja 1 i 2

zobaczyć w porcie w Cannes, co w surowym tonie komentuje Parker: „to nie był dobry film... Gdy wspaniały galeon pojawił się w Cannes przycumował przy Croisette, recenzenci już nabijali armaty, by posłać go na dno. Halliwell ocenił film jako „katastrofę reżysera, któremu nigdy nie powinno się pozwalać na robienie komedii, bo to, co nakręcił, jest albo nudne jak flaki z olejem, albo obrzydliwe”. „To tylko sekwencja obrazów – oceniła Basia Kwiatkowska. – Nic się za nimi nie kryje. Gdzieś przepadł pomysł, który reżyser miał na początku”²⁷.

Trzeba pamiętać, że Polański chciał nakręcić komedię przygodową raczej dla młodej widowni niż tylko dla dorosłych – w stylu *Wyspy skarbów* lub pirackiej przejażdżki w Disneylandzie. W autobiografii pisze o sobie i Brachu: „Myśleliśmy o awanturniczej komedii w wielkim stylu, pod nieskomplikowanym tytułem *Piraci*, o gatunku filmu, z którym dotąd nie miałem do czynienia [...] *Piraci* w trakcie pisania scenariusza dostarczyli nam niezłej zabawy”²⁸.

Film spotkał się ze średnim entuzjazmem. Zgłoszone wpływy kasowe brutto na całym świecie ok. 6,3 mln dolarów²⁹. W internetowym serwisie *Rotten Tomatoes* film posiada 27 proc. aprobaty w oparciu o jedenaście recenzji, ze średnią oceną 5,1/10³⁰, a w serwisie *Metacritic* – średnią ważoną ocenę 32/100, w oparciu o 12 krytyków, czyli otrzymuje ogólnie nieprzychylnne recenzje³¹.

²⁷ J. Parker, dz. cyt., s. 267.

²⁸ R. Polański, dz. cyt., s. 295.

²⁹ Zob. <https://www.the-numbers.com/movie/Pirates#tab=summary> (dostęp 25.05.2022 r.). W samych Stanach Zjednoczonych wyniosły prawdopodobnie około 1,64 mln dolarów (zob. <https://www.boxofficemojo.com/release/rl4033381889/weekend/> – dostęp 25.05.2022 r.).

³⁰ Zob. <https://www.rottentomatoes.com/m/1016363-pirates> (dostęp 25.05.2022 r.).

³¹ Zob. <https://www.metacritic.com/movie/pirates-1986> (dostęp 25.05.2022 r.). Jak wspomina np. Christopher Sandford, *Piraci* są razem z *Co?* stawiani często na końcu listy rankingowej filmów Polańskiego (zob. C. Sandford, dz. cyt., s. 435). Sam jednak nie ocenia aż tak źle *Piratów*: „Komercyjna i artystyczna katastrofa, film zaliczany przez niektórych do »najgorszych filmów w historii«. Mimo wszystkich zarzutów stanowi wspaniałe widowisko i o siedemnaście lat wyprzedza renesans filmów

John Parker podaje surową ocenę *Piratów*: „Na pewno był to rodzaj hałaśliwego eskapizmu: opowieść o ukrytym skarbie, o miłości, piratach na hiszpańskim statku z »dorosłą« mieszaniną seksu i okrucieństwa. Obowiązkowo gwałt i sporo krwi”³² i dalej: „Realizacja płytkiej opowieści o zdradzie na wodach Hiszpanii, napisanej przed laty do spółki z Brachem, spóźniła się o dziesięć lat i było jej przeznaczone okazać się największą klapą Polańskiego. To najdroższy z jego filmów – 33 miliony dolarów spoczęły na dnie morza”³³. Parker wyjaśnia również to „spóźnienie”³⁴: „w tym właśnie świecie *Piraci* prezentowali się dość staroświecko. Ówczesna era filmowa wypracowała inną wersję komedii awanturkowej, z innymi bohaterami w kasowych filmach science-fiction albo ostrych socjodramach. Na przykład Sylvester Stallone w *Rockym*, *Superman* czy ekscytujące przygody Spielbergowskiego Indiany Jonesa, granego przez Harrisona Forda, którego awantury z przeszłości idealnie trafiły w terażniejszość. Nawet Polański to sobie uświadomił już po zakończeniu zdjęć”³⁵.

Mariola Dopartowa jednak słusznie polemizuje z Parkerem: „Z gry konwencji i jej pastiszu czy parodii rodzi się tu jednak coś więcej niż sam pastisz. Ujawnia się ważna cecha talentu reżysera: dar nasycania rzeczywistości specyficzną dwuznacznością, co ostatecznie odsłania głęboki dualizm świata przedstawionego. Parker recenzuje ten film jako trzydzieści milionów dolarów na dnie morza. Porażka kasowa sprawiła, że demonizuje się tu porażkę artystyczną, tymczasem *Piraci* są przedsięwzięciem zupełnie niezwykłym w swoim zamyśle. Polańskiemu udaje się zrekonstruować dziecięcą świadomość (z okresu fascynacji piratami i zatopionymi skarbami) i z punktu widzenia takiej właśnie świadomości poprowadzić narrację. Okrucieństwo istotnie jest tu okrucieństwem dziecka, tylko nie wiadomo, dlaczego krytyka przypisała je charakterologicznie reżyserowi. Wszystkie niespójności i niekonsekwencje fabuły, stosunek do świata przedstawionego, fascynacje nie poddane kontroli świadomości i norm społecznych, naiwna wizja seksu, przemocy, buntu, walki podporządkowane są temu widzeniu. [...] *Piraci* to nie pożegnanie z mitem,

o piratach” (tamże, s. 449) i jest pamiętany i doceniany dziś przez widzów (zob. np. K. Mazurek, Najlepsze filmy o piratach. Top 15 filmów, które warto obejrzeć z 12.07.2020: <https://www.filmweb.pl/news/Najlepsze+filmy+o+piratach.+Top+15+film%C3%B3w%2C+kt%C3%B3re+warto+obejrz%C4%87-138480> – dostęp 25.05.2022 r.).

³² J. Parker, dz. cyt., s. 264.

³³ Tamże, s. 304.

³⁴ Warto przypomnieć, że *Piraci* Polańskiego nie byli jedyną „piracką” produkcją w latach osiemdziesiątych. Jednak nie były to udane próby przywrócenia tematyki korsarskiej – zob. np. M. Woźniak, *Krótką historią filmów pirackich*: <https://gameplay.pl/news.asp?ID=103956> (dostęp 20.05.2022 r.).

³⁵ J. Parker, dz. cyt., s. 263-264; zob. też G. Stachówna, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 133.

lecz jedna z licznych w twórczości Polańskiego kreacji wewnętrznych infernalnych światów, zawieszonych między dzieciństwem a dorosłością”³⁶.

Jak podaje Grażyna Stachówna (zresztą uważająca *Piratów* za film „mniej udany” w dorobku Polańskiego – razem z *Tragedią Makbeta* i *Co?*)³⁷, w polskich kinach film od premiery do końca czerwca 1991 roku zgromadził w kinach najwięcej widzów (aż 2479289) w stosunku do pozostałych filmów Polańskiego (jak *Nóż w wodzie*, *Dziecko Rosemary*, *Chinatown*, *Lokator*, *Tess* czy *Frantic*). Również we Francji film według *Cinema* nr 418 z 1986 wysoko się plasował – był drugi (543867 widzów), zaraz po *Chinatown* (554223 widzów)³⁸.

Trafne są spostrzeżenia Dopartowej, że Stachówna na *Piratów* (oraz takie filmy, jak: *Frantic*, *Tragedia Makbeta*, *Co?*) patrzy chłodnym okiem badaczki: „Tu miejsce pasji zajmuje chłodna analiza, zaangażowanie ustępuje miejsca poczuciu obowiązku”³⁹, co więcej niesłusznie przyjmuje, że psychoanaliza Freuda pozwala obiektywnie wskazać powody niechęci widzów i krytyki, gdyż jakoby ów niesmak i odrazę odbiorcy wywołuje brak „wrażnych „zasłon” i przekształceń, kryjących fakty autobiograficzne oraz obsesje i fantazje samego twórcy”⁴⁰: „Przyjęta przez monografistkę metodologia psychoanalityczna sprawia, że teza ta może i wydawałaby się przekonująca, gdyby nie dotyczyła tak bogatej i nośnej artystycznie twórczości, jak filmy Polańskiego. Dla mnie idea wprowadzania wzmiankowanych powyżej „zasłon” jako niezbędnego warunku doniosłego aktu twórczego pozostaje obca i niezrozumiała. Zdarzają się przecież dzieła sztuki, w których ekshibicjonizm artysty oscyluje wokół granicy pornografii (lub nią *de facto* jest), a potrafią wręcz porazić odbiorcę swą kathartyczną siłą. Poza tym opisane przez Stachównę zjawisko stoi na antypodach kulturowych tendencji schyłku XX wieku, związanych z recepcją wszelkiej sztuki”⁴¹.

Grażyna Stachówna uznaje, że film ten wiąże się z obsesjami reżysera i jest pełen ponurych znaczeń: „Polański wierzył, iż robi film jasny i promienny, owiany miłą aurą dzieciństwa, w którym bohaterowie są sympatyczni, a świat piękny i bezpieczny. Wydaje się jednak, że taki film mógłby zrobić tylko ktoś, kto sam miał dzieciństwo jasne i bezpieczne, wypełnione lekturami o Indianach i filmami o piratach. Ciemne i tragiczne dzieciństwo Polańskiego mogło tylko dać asumpt do stworzenia filmu o okrutnych, chciwych i małpio złośliwych kreaturach podporządkowanych prawom świata, w którym rządzi przemoc i zło, mogło wytworzyć obsesję „kogoś

³⁶ M. Dopartowa, *Labirynt Polańskiego*, Kraków 2003, s. 45-46.

³⁷ Zob. G. Stachówna, *Roman Polański...*, dz. cyt., s. 74, 235.

³⁸ Tamże, s. 18-19.

³⁹ M. Dopartowa, dz. cyt., s. 9.

⁴⁰ Zob. G. Stachówna, *Roman Polański...*, dz. cyt., s. 74.

⁴¹ M. Dopartowa, dz. cyt., s. 64.

w czerwieni”, w kim doprawdy trudno dopatrzeć się pirata, gdyż „ktoś w czerwieni” bardziej kojarzy się z katem⁴².

Stachówna uważa, że okrucieństwo w tym filmie „zdominowało wyobraźnię autora wewnętrznego”⁴³: „autor pokazał piratów jako ludzi brzydkich, prymitywnych, pozbawionych uroku i wdzięku. Naczelną zasadą ich działania jest upokarzanie. Silniejszy znęca się nad słabszym, wyżej postawiony w hierarchii władzy nad tym, któremu wydaje rozkazy. Nie obowiązują żadne zasady moralne, a prawo jest tylko jedno własna korzyść. W świecie „Piratów” rządzi tylko zło i przemoc. Krew, śmierć, chłosta, głód, szczur w zupie, tortury, bicie i poniżenie stają się – wbrew rozrywkowym zasadom filmu korsarskiego – prawdziwe. Spoza komediowych gagów i ponurych żartów, które szybko przestają widzów śmieszyć, wзира strach i okrucieństwo. Niknie nadzieja, że autor skończy film happy endem”⁴⁴.

Niemniej zasłużenie film ma – do dziś – także swoich zwolenników (wśród nich także piszącą te słowa): „Dla mnie *Piraci* należą do tej nielicznej grupy filmów kostiumowych, w których widz na podstawie przedstawionych mu na ekranie fragmentów jest w stanie zbudować sobie wyobrażenie, jak wygląda ten fikcyjny świat również poza kadrem”⁴⁵ czy: „Roman Polański po ciężkich i poważnych filmach postanowił zrobić „Nieustraszonych pogromców wampirów” tylko w wersji awanturniczo-przygodowego kina pod piracką banderą. I jest to, co w tego typu produkcjach być powinno – Piraci? Są. Skarb? Jeden, ale za to duży. Miłość? Nieszczęśliwa i nieoczywista. Okręty? Jest jeden, ale bardzo duży. Humor? Głównie slapstickowe gagi, ale też lekka drwina z konwencji (początek i finał filmu). Oprócz tego mamy też takie atrakcje jak zjedanie szczura (ugotowanego), abordaż, „konik truposza”, pojedynki, piękne plenery (uwiecznione kamerą Witolda Sobocińskiego) oraz bardzo lekką i epicką muzykę Philippe’a Sarde’a”⁴⁶.

⁴² G. Stachówna, *Roman Polański...*, dz. cyt., s. 73. Stachówna uważa, że okrucieństwo pojawia się we wszystkich filmach Polańskiego: „Okrutni są w nich ludzie, sytuacje, czyny, a nawet żarty. [...] Okrucieństwo, połączone z dominacją, wykorzystaniem, upokorzeniem, cierpieniem i śmiercią, jest stałą cechą świata przedstawionego w filmach Polańskiego. Pojawia się w dziełach robionych w tonacji serio [...], ale także w groteskowych [...] czy komediowych: *Bal wampirów* (1967), *Piraci* (1986). [...] okrucieństwo wpisane jest w twórczą wyobraźnię Polańskiego, a może także w jego widzenie świata i ludzi, co znajduje swój wyraz na ekranie kinowym” (tamże, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 123). Według badaczki w *Piratach* „za dużo jest zła, krwi, bicia, głodu i poniżenia. Red nie ma w sobie ani szczypty romantyzmu właściwego kapitanom korsarskich statków [...], a Żaba wygląda i zachowuje się jak niedoroslony półgłówek” (tamże, s. 134).

⁴³ G. Stachówna, *Roman Polański...*, dz. cyt., s. 109.

⁴⁴ Tamże, s. 109.

⁴⁵ Hitori Okami, „*Piraci*”...: <https://film.org.pl/a/piraci-romana-polanskiego-81666> (dostęp 25.05.2022 r.).

⁴⁶ R. Ostrowski, „*Piraci*”, 26.08.2013: <https://kinoblog.video.blog/2013/08/26/piraci/> (dostęp 20.05.2022 r.).

Znakomita reżyseria, zdjęcia, muzyka, kostiumy i scenografia, do tego zgrabna fabuła znakomicie zagrana przez aktorów są niewątpliwymi atutami *Piratów*. Podobnie treść przygodowo-komediowa, a jednak poruszająca – wbrew pozorom – bardzo istotne zagadnienia, już od początkowych scen, co na przykładach wybranych z tego dwugodzinnego filmu postaramy się zasygnalizować.

2. (Po)ważne tematy w *Piratach*

Piraci są filmem komediowym, stąd budzące śmiech grymasy i ruchy aktorów, gagi komediowe – „szybkie, śmieszne i pomysłowe”, i podkreślone „nerwowym montażem”⁴⁷, żywa i wesoła muzyka, ale i „czarny humor”: „reżyserowi chodzi o zdyktowanie się od tradycji, a jednocześnie nasycenie jej nową treścią. Wierzymy w istnienie piratów [...] W każdej scenie ostra ironia broni przed ześlizgnięciem się w parodię. Poczucie humoru realizatorów sprawia, że widzowie przyjmują bez oporu najbardziej absurdalne zdarzenia: bohaterowie ślizgają się na kupach, jedzą szczury, czyjaś drewniana noga utyka między balami tratwy, ktoś połyka haczyk tkwiący mu w gardle. Bawi nawet cierpienie. [...] W *Piratach* króluje czarny humor, o czym świadczy galeria postaci, które sprzymierzają się z możliwymi tego świata, skrywając najgorsze ludzkie przywary”⁴⁸.

Akcja filmu rozpoczyna się w roku 1659 – na bezkresnym oceanie. Morze często jest u Polańskiego „tłem filmowych zdarzeń”⁴⁹. Woda, jak zauważa Stachówna, jest niemal stałym motywem jego filmów: „Z pewnością Polański lubi wodę na ekranie w dużych i małych ilościach, fascynuje go jej przejrzysta głębia, blask światła na jej powierzchni, huk wielkich fal i szmer padających kropli, a także szerokie konotacje znaczeniowe, jakie woda wywołuje u odbiorców. Gdy tylko sprawą widzów pozostaje nadanie „wodnemu motywowi” odpowiedniego znaczenia, wynikającego z fabuły, ideologii i przesłania poszczególnych filmów”⁵⁰.

⁴⁷ Zob. F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 179. Autorzy doceniają też „świetny” montaż równoległy, np. kiedy „Red chce się wdrapać na galeon ze swoim złotem, lecz drewniana noga utyka mu między balami tratwy i na dodatek atakuje go rekin [...] podczas gdy Żaba udaje się wciągnąć na reling i ślizga się po gównach” (tamże). Niektórzy jednak zupełnie inaczej oceniają montaż *Piratów* – uznają ten film za fatalnie zmontowany, pełen zarówno dłużyzn, jak i skrótów (zob. np. C. Sandford, dz. cyt., s. 365-366).

⁴⁸ F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 175-176. Polański różnie realizuje „komediowość” w filmach, np. *Bal wampirów* pokazuje ironiczny stosunek reżysera do tematu: zło zostaje zdegradowane, wampiry – pokazane „jakby w krzywym zwierciadle i odarte z grozy” nieustannie negowanej, postacie są komiczne i dobrane na zasadzie kontrastu z wypukłą jakąś swoją śmieszna cecha wyglądu lub charakteru (zob. M. Owczarek, *Karnawał grozy (BAL WAMPIRÓW)*, w: B. Żmudziński (red.), *Roman Polański*, Kraków 1995, s. 102-103).

⁴⁹ G. Stachówna, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 181.

⁵⁰ Tamże. Stachówna wymienia wiele filmów z motywem wody (zob. tamże).

Jak zauważa badaczka, od lat sześćdziesiątych w kinie upowszechniła się czołówka wizualna często sytuująca „napisy na tle znaczących fabularnie obrazów”⁵¹. Dla Polańskiego czołówka zawsze – od pierwszych filmów – była istotna⁵²: „Czołówka – mały fragment filmu, a może mieć wielkie znaczenie. U Polańskiego staje się zaproszeniem do uczestnictwa, niespodzianką, przeżyciem estetycznym, dowodem mistrzostwa autora filmu”⁵³. Pierwsza i ostatnia scena filmu *Piraci* są niemal identyczne wizualnie (jest to kolista struktura narracji czy też narracja okrężna, w której „koniec opowieści zbliża się do jej początku przez podobieństwo sytuacji”⁵⁴, a reżyser takim zakończeniem „zaprasza widzów do refleksji nad początkiem”⁵⁵): Red-„Czerwony” i Jean-Baptiste-„Żaba” jakby wracają do punktu wyjścia, znowu dryfując samotnie na małej tratwie, a pod koniec filmu na łódce – na otwartym oceanie, Atlantyku (il. 3 i 4).

Kapitan to „mężczyzna w sile wieku, z włosami długimi do ramion, siwiejącą brodą i wąsami, ubrany w kosztowny jedwabny surdut czerwonego koloru i paradny kapelusz ze strusim piórem. Nosi szpadę. Nie ma prawej nogi do wysokości kolana, używa drewnianej protezy, na której zręcznie się porusza, nieco tylko utykając”⁵⁶. Żaba to krzepki młody mężczyzna, skromnie ubrany.

Przejdźmy do analizy wybranych wątków – (po)ważnych tematów poruszanych w *Piratach*, z uwzględnieniem warstwy słownej (w polskim przekładzie), ponieważ: „Historia kina dostarcza bardzo wielu przykładów, iż znak językowy może być w przekazie filmowym instrumentem



Ilustracja 3 i 4

⁵¹ Tamże, s. 26.

⁵² Więcej zob. tamże.

⁵³ Tamże, s. 29.

⁵⁴ Tamże, s. 81. Stachówna wyjaśnia: „Historia się zaczyna, dużo się w niej dzieje, a finał przywodzi bohaterów do punktu wyjścia, podkreślając kolistość czasu, przestrzeni, fabuły i przeznaczenia” (tamże).

⁵⁵ C. Sandford, dz. cyt., s. 359.

⁵⁶ G. Stachówna, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 73.

działającym w sposób wysoce filmowy. Słowa na ekranie filmowym są zjawiskiem należącym do zupełnie innego porządku; struktura komunikatu filmowego, w której uczestniczą, w poważnym stopniu zmienia ich tożsamość, na nowo określając znaczenie i ustalając wzajemny stosunek elementów werbalnych i pozawerbalnych w oparciu o własny program znaczeniowy⁵⁷.

2.1. Głód. Walka o przetrwanie

Film, z założenia komediowy, rozpoczyna się już w czołówce sceną na tratwie, a więc w miejscu „agorafobicznym” i „klastrofobicznym”, które „pozwala reżyserowi zaaranżować wyizolowaną przestrzeń i rozwinąć na tej kanwie swój ulubiony temat – przetrwanie⁵⁸ i to w konfrontacji nie tylko z wrogiem zewnętrznym (morzem, rekinem...), ale i wewnętrznym. Rozbitkowie cierpią od wielu dni głód i pragnienie – jak wielkie, pokaże także późniejsza scena, już na pokładzie „Nepetuna”, gdy obaj rzucą się, by pić wodę z beczki, nie zważając na uderzenia bicia czy szarpaninę, gdy będą odciągani na siłę od wody, czy, jak poruszy Reda widok zimnej owsianki nie zjedzonej przez chorego kapitana Linaresa (il. 5).



Ilustracja 5

Na wyspie u Holendra Red wyzna swojej dawnej załodze, że cztery i pół roku spędził na bezludnej wyspie, jedząc kokosy i żółwie mięso („prawdziwy czyściec”). Zupełnie inaczej będzie w scenach końcowych: piraci mają zapasy i do tego perspektywę bogactwa, bo mają wówczas także złoty tron,

który może im je zapewnić (oczywiście o ile ich „żegluga” szczęśliwie się zakończy). Na początku filmu jednak kapitan Red nie jest w stanie zapanować nad swymi kanibalistycznymi zapędami. Nie wszyscy widzowie znają głód, ale z pewnością Polański tak – zwłaszcza ze swoich bardzo trudnych doświadczeń wojennych. Poruszali tę kwestię także inni twórcy filmowi: „Charakterystyczna jest już pierwsza scena, kiedy kapitan Red chce zjeść nieszczęsnego Żabę w sposób przypominający *Gorączkę złotą* Chaplina, ale komizm buduje tu coś zupełnie innego. Żaba powołuje się na to, że

⁵⁷ M. Hendrykowski, *Słowo w filmie*, dz. cyt., s. 83. Hendrykowski słusznie zauważa, że w filmie współczesnym wypowiedz słowne są w stanie „podjąć całkowicie równorzędną grę o dominację kompozycyjną z innymi współczynnikami danego utworu filmowego” (tamże, s. 157), a słowo mówione na małym czy wielkim ekranie „stwarza przekaz nieporównywalnie bogatszy i bardziej nośny od słowa pisanego (tenże, *Język ruchomych obrazów*, Poznań 1999, s. 87).

⁵⁸ F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 176.

Kapitan pójdzie do piekła, na co pada riposta: a od czego jest spowiedź? Rekonstrukcja dziecięcej świadomości daje tu nieprawdopodobny efekt: rzeczywistość na chwilę naprawdę wypada z formy, świat objawia się jako nieskończone bogactwo możliwości, niepełnych, rozbitych obrazów, które aż proszą się o ujęcie ich w karby narracji. Przy okazji dokonuje się tu akt bezsilnej demitologizacji dzieciństwa i jego „archetypowych” opowieści oraz ich dekonstrukcja. Świadomość dziecięca ujawnia swój brak niewinności: pierwotne, nieświadome okrucieństwo nakłada się na obrazy, które płyną ze świata dorosłych”⁵⁹.

Dokładniej akcja tak przebiega: Red na tratwie, głodny i zmęczony upałem, chce zabić swego młodego pomocnika (bezbronnego – ma do dyspozycji tylko rękojeść złamanej szabli), zamachuje się na niego od tyłu szablą, ale ten w ostatniej chwili odwraca się do kapitana ze złowioną przez siebie właśnie maleńką rybką. Kapitan zjada ją razem z haczykiem. Grubianin i morderca? Zapewne. W końcu to korsarz. Choć od razu zostaje też pokazany Jean-Baptiste – jako zaradny młodzieniec, który wcale nie jest niewolniczo uległy kapitanowi, gdy potrzebuje piórka do nowego haczyka na ryby, podchodzi do swego zwierzchnika i bez zadawania pytań wyrывa mu je z kapelusza (il. 6 i 7).

Kapitan niestety nadal ulega kanibalistycznym zapędom, wydaje mu się, że słyszał świnię (czy faktycznie ma omamy słuchowe, trudno powiedzieć). Po chwili gryzie młodzieńca w odsłoniętą część ciała, ale Żaba szybko ucieka na maszt, który jego prześladowca rąbie szablą, by zgodnie z prawem natury silniejszy zjadł słabszego (jak wyjaśnia Red Żabie).

Scena na tratwie ukazuje jeszcze inne problemy. Najpierw wspomniany przez Dopartową wątek infantylny religijności:

„Żaba: Kanibalizm to grzech śmiertelny. Przyniesie ci pecha! Będziesz się smażył w piekle! Red: A spowiedź? Od czego jest spowiedź?”



Ilustracja 6 i 7

⁵⁹ M. Dopartowa, dz. cyt., s. 46.

I Red dalej siecze maszt, lecz wtedy Żaba zauważa po nawietrznej okręt. Kapitan, widząc białe żagle, znów ujawnia swoją wiarę – w siebie i w Boga: „Znowu miałem rację. Nigdy nie trać wiary w Opatrzność Bożą”. Uszkodzony maszt się przewraca i Żaba wpada do oceanu, Red ratuje go, ostrzegając przed rekinem i pomagając wejść na tratwę. Już nie chce zjeść Żaby. Razem wołają w stronę żaglowca. Widząc jednak wrogą im hiszpańską banderę, Red postanawia szybko wyrzucić dokumenty ze swej skrzyni. Wspólnie usuwają z niej różne papiery, ale, gdy Żaba wyrzuca także sakiewki z pieniędzmi, zdenerwowany kapitan zabiera skrzynię i zamyka ją, wszak to jego złoto! Padają ważne słowa:

„Red: Nikczemnik

Żaba: Złoto cię zgubi. Ryzykujemy nasze głowy.

R.: Łatwiej jest żyć bez głowy niż bez złota, durniu!

Ż.: Walczę z Hiszpanami, nie dla złota, lecz dla sławy.

R.: Człowiek walczy o to, czego mu brakuje”.

Ta krótka wymiana zdań nie jest utrzymana w komediowym stylu. Słowa te, bardzo istotne dla rozumienia motywacji bohaterów, padają już w dziewiątej minucie filmu: Red ciężko doświadczony przez życie nie kieruje się wzniosłymi ideałami – wie, jak trudno jest biednemu, dlatego zajmuje się korsarstwem, chce zdobyć bogactwo, które pomoże mu żyć, a Żaba-Francuz ma inne motywacje, walczy z wrogiem Francji – Hiszpanią i czyni to, by zdobyć sławę żołnierską. Kiedy zaatakuje strażnika zbrojowni na „Neptunie”, to zabije go, wołając: „Niech żyje Francja!”. Warto też przypomnieć zastanawiającą późniejszą wypowiedź Reda: u gubernatora Maracaibo, ukrywając się pod kołdrą, podpowiada dziwne – jak na niego – hasło: „Złoto to błoto”. Może więc Red walczy o złoto jedynie po to, by lepiej żyć, ale nie jest ogarnięty „gorączką złota”? Ponadto zauważmy: Żaba i Red, mając inne motywacje i cele, nie rywalizują ze sobą i mogą się wspierać niemal po przyjacielsku.

Wróćmy jeszcze do pierwszej sceny – na tratwie. Red wymaga od Żaby, by myślał. Nie chce jego „Słucham, kapitanie”. Obawia się, że okręt wyminie tratwę. Obaj wiedzą, bez słów, co robić, i robią to samo: chwytają za patyki – wiosła, by zbliżyć się do okrętu. Szczególna to więź między tymi piratami – różni, a jednak często zgodni w działaniu. Gdy Żaba zaczyna się bać, że „Neptun” to statek widmo, Red czyni znak krzyża. Obaj zatem są na swój sposób i zabobonni, i wierzący.

W tych pierwszych minutach filmu scenarzyści poruszyli właściwie niemal wszystkie istotne wątki swej refleksji nad ludzkim życiem, moralnymi dylematami, ludzkimi zachowaniami i ich motywacjami. Problem biedy popychającej ludzi do piractwa i do walki o bogactwo, które zapewni lepszy byt; honoru, walki za ojczyznę; wiary i religii, a nawet swego rodzaju męskiej przyjaźni; wytrwałości w walce o przetrwanie... Wkrótce na pokładzie „Neptuna” pojawi się problem okrucieństwa i braku szlachetnych zasad wśród bogatych, a jeszcze trochę później miłości dwojga

młodych ludzi. Wątki często ściśle są ze sobą złączone, wręcz trudno je rozdzielić, ale chociaż częściowo spróbujmy.

2.2. Wiara, Bóg, rachunek sumienia...

Wiara, Bóg, wzywanie Maryi czy świętych będzie się przewijać przez cały film – po każdej ze stron: Boga wzywają na pomoc i piraci, i Hiszpanie. W nawiązaniu do początku filmu najpierw przypomnijmy scenę spowiedzi Reda. Otóż Ojciec Don Antonio Fuentes, dominikanin, przygotowuje na śmierć przez powieszenie czterech buntowników po odczytaniu wyroku przez Don Alfonsa, który kończy słowami: „Niech Bóg zlituje się nad ich duszami”. Zakonnik najpierw rozmawia z Żabą: „Synu, przygotuj się na spotkanie z Bogiem”. Młodzieniec milczy, kręci głową w geście odmowy (a w tyle trzech marynarze już wieszają sznury do wykonania wyroku). Don Antonio podchodzi więc do Reda:

„Spowiednik: Wyznaj grzechy, by były ci odpuszczone.

Red: Chętnie skorzystam z twojej posługi, ojczy, tak na wszelki wypadek. Nigdy nie wiadomo, co się może zdarzyć.

S: Ukorz się, za chwilę spotkasz się ze swoim Stwórcą.

R. [z poważną miną]: Cóż, tymczasem.. muszę ci wyznać, że chciałem zjeść Żabę. I boję się, że to przyniosło mi pecha.

S.: Bóg stworzył zwierzęta, by je spożywać. Także żabę. Co jeszcze, synu?

R.: Wybacz, ojczy, ale Żaba to ten, który stoi obok. To jego chciałem zjeść”.

Prerażony zakonnik przyznaje, że to poważna sprawa. Red spuszcza głowę, Żaba ma kamienną twarz, ale zapewne wszystko słyszy. Ta spowiedź to może pewna forma przeprosin Reda wobec Żaby (il. 8).

Wcześniej widzowie są świadkami jeszcze innej spowiedzi: „Kapitałna jest scena śmierci kapitana Linaresa, zabawna i poetycka zarazem, gdy o zmierzchu, w obecności kapelana pokładowego, zadaje sobie egzystencjalne pytania”⁶⁰ (il. 9).



Ilustracja 8

Są to (po)ważne pytania i rozważania umierającego starego kapitana, który po pożegnaniu ze swymi oficerami i lekarzem chce „przygotować się do długiej drogi”, całuje krzyżyk różańca podany mu przez zakonnika i zaczyna spowiedź:

⁶⁰ F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 179.



Ilustracja 9

„Linares: Moje grzechy przerażają mnie. [...] Przez jakiś czas zmagalem się z pytaniami, które miały niewiele wspólnego z fałszem czy lenistwem. [...] Całe życie walczyłem za króla, ojczyznę i święty Kościół.

Spowiednik: Bóg ci to wynagrodzi.

L.: Zabijałem w ich imieniu.

To żołnierski obowiązek. Potworny obowiązek zabijania mężczyzn, dzieci, kobiet w imię bogacenia się ojczyzny.

S.: To dzikusy, kanibale, nawet nie znają wartości złota.

L.: Wartość złota... [*przerażony wzrok Linaresa*] Capatec Anahuac – czy to bóg czy orzeł? Jeśli tron opuści swoje miejsce, zaczną działać klątwy. Śnił mi się cały we krwi. Powinniśmy go wyrzucić za burtę. [*śmiech radości z tego pomysłu*] Mógłby na nim usiąść Neptun. [*I poważnym głosem:*] Ale my, śmiertelni... A mój okręt? Co się stanie z moimi ludźmi? Dlaczego urodziłem się Hiszpanem a nie Aztekiem? Dlaczego nie ma odpowiedzi na tak istotne pytania? [*zakonnik śpi, Linares kona, głośno woła:*] Dlaczego?! [*zakonnik budzi się*]”.

Spowiednik niestety nie słyszał tych ostatnich jakże ważnych słów konającego kapitana, który dopiero na końcu życia zrozumiał, jak marne jest złoto, a jak wielką wartość ma każdy człowiek.

2.3. Męska przyjaźń

Gdy na początku filmu Red i Żaba zbliżają się do „Neptuna”, boją się, czy to nie jest statek-widmo, ale Red zaraz mówi: „Widmo nie widmo, potrzebujemy pomocy” – zatem „my”, a nie „ja”. Wspólnie nawołują, jednak bez skutku, więc Żaba – młody i zdrowy – szybko wspina się na okręt, tam widzi zebraną załogę, okładanego batem mężczyznę i dowództwo okrętu. Red ma utrudnione zadanie: trzyma swą cenną skrzynkę, a do tego w szparę tratwy wbiła mu się jego drewniana noga, której część odrąbuje szablą. Wkrótce traci tę broń w walce z rekinem, a przy wejściu na pokład upuszcza skrzynię.

Zamknięci w luku poznają Josepha Amadeusa Boomako, oskarżonego o próbę otrucia kapitana Linaresa kucharza okrętowego⁶¹, od którego dowiadują się o złym tronie. Zaczyna się jeszcze trudniejsza niż na oceanie walka o przetrwanie – Red ją wygra. Don Alfonso de la Torré chce powiesić rozbitków – Reda-Anglika

⁶¹ Choć to Don Alfonso otruł z zazdrości Linaresa.

i Żabę-Francuza, choć chory kapitan Linares przypomina mu, że wojna się skończyła, ale dla porucznika – tylko na papierze. Kapitan obstaje przy zachowaniu traktatu podpisanego przez króla Filipa IV i kard. Mazarin „ku chwale naszego kraju i świętego Kościoła” oraz chce poznać rozbitków: Red dziękuje Bożej Opatrzności, że pokierowała ich na statek dobrego króla Hiszpanii, Linares o wszystko wypytuje, Red zmyśla bez zająknięcia (umie prowadzić rozmowy i pertraktacje – będzie to widać także w innych scenach, np. podczas rozmów z Holendrem czy gubernatorem), by odpowiedzieć na pytania kapitana. Ostatecznie rozbitkowie zostają dołączeni do załogi. Wkrótce Red także „załatwia” sobie nową drewnianą nogę u pokładowego cieśli-„mistrza stolarskiego” (jak sam siebie określa) – pochlebstwa nie wystarczają, zapłatą jest jego największy pierścień, który „matka dostała od ojca. Panie, świeć nad jej duszą”. No cóż – cieśla też chce być bogaty.

Po zwycięskim przejęciu „Neptuna” Red pokaże także swoją charyzmę dowódcy na wyspie w Zatoce Piratów, gdy twardo wynegocjuje zwrot długu czy upokorzy Hiszpanów w okrutnej zabawie „szkapa umrzyka”, mszcząc w ten sposób swoją hańbę, której doznał podczas spożywania szczura... Do końca filmu będzie można podziwiać waleczność, przebiegłość, pomysłowość i wspólne działania Reda oraz Żaby, którzy niemal zawsze są razem i wzajemnie ratują siebie z różnych opresji.

2.4. Miłość

Młodzieńcza miłość Żaby i Dolores delikatnie przewija się przez cały film: „Ulotność ich zwitku czyni go jeszcze piękniejszym i bardziej nierealnym. Jego zakończenie, gdy kobieca postać niknie w ciemności nocy, przywołuje na myśl obrazy Velázquez...”⁶² (il. 10).

Stachówna nazbyt ostro poddaje krytyce ten wątek:

Piraci to opowieść o męskim świecie [...] Kobiety pojawiają się jako marginesowe postacie wulgarnych prostytutek, także Dueña o posturze dragona ma budzić śmiech i odrazę. Na uwagę zasługuje jedynie śliczna Dolores, której wielkie oczy i tajemnicza „hiszpańska” kobiecość budzą w Żabie cielący zachwyt, ale i wyraźny niepokój. Podziwia ją z daleka jak egzotyczne zwierzę, o którym jeszcze nie wie, czy da się pogłaskać, czy ugryzie. Pocałunki Żaby i Dolores są pocałunkami dzieci. Niewolnicza uległość Żaby wobec kapitana zmusi go do opuszczenia Dolores, ale równocześnie pozwoli mu ocalić chłopięcą niewinność⁶³.

Te zarzuty mogą być przecież atutami! Trudno się dziwić, że młody mężczyzna podziwia piękną dziewczynę, a czyni to nieśmiało i skromnie. Żaba jest młodzieńcem

⁶² F. Zamochnikoff, S. Bonnotte, dz. cyt., s. 176.

⁶³ G. Stachówna, *Roman Polański...*, dz. cyt., s. 110.



Ilustracja 10

z nizin społecznych i piratem, ona arystokratką i panną na wydaniu. Dzieli ich przepaść, łączy młodość. I ów młody wiek, i pochodzenie z różnych „sfer” tłumaczy niewinność i nieśmiałość ich uczucia. Wyższy status społeczny i „hiszpańska krew” Dolores oraz perspektywa zamążpójścia za niekochanego

mężczyznę może tłumaczyć jej odważne (jak na ówczesną epokę) zachowania wobec Żaby. Przyjrzyjmy się jednak dokładniej temu wątkowi.

Żaba siedzi na maszcie z członkiem załogi, słyszy śpiew kobiety i widzi ją grającą na pokładzie. Jest to Dolores – „młodziutka Hiszpanka o gorącym temperamencie, której wielkie oczy wprost kuszą do grzechu”⁶⁴. Jak mówi prostacki towarzysz Żaby: „Smakowity maleńki kąsek. Oj, dałbym ci ja lekcję śpiewu i to bez gitary”. Potem, podczas pogrzebu kapitana Linaresa, Red mówi o Dolores: „Co za istota. Dumna jak paw. I dwa razy piękniejsza”, a rozmarzony Żaba poetycko: „O tak! Jej oczy lśnią jak rozżarzone węgle. Jej skóra jest gładka jak brzoskwinia”. Na zachwytach się nie skończy, będą też czyny.

Dolores wstawia się za Żabą i Redem, gdy Don Alfonso poleci im do końca zjeść szczura. W innej scenie to Żaba uratuje Dolores, gdy część buntowników sforsuje drzwi komnaty kobiet, by je zgwałcić – Żaba zabija szpadą napastnika, który atakuje Dolores. Z elegancją godną szlachcica mówi: „Przepraszam za wszystko, mademoiselle”. Na wyspie, podczas „szkapy umrzyka”, przerażona dziewczyna przytula się do Żaby, a on ją pociesza, że to tylko zabawa. Kiedy na plaży pilnuje Dolores, zgodnie z poleceniem Reda „wykonuje rozkaz”, czyli „nie spuszcza jej z oczu”, i nie odpowiada jej na pytanie, dlaczego stanął w jej obronie na okręcie i zabił swego kamrata. Kiedy potem Red starym brygiem ściga „Neptuna”, Dolores ciepło wypowiada się o innym od reszty piratów Francuzie, a on wkrótce uratuje ponownie ją przed gwałtem i to wbrew przysiędze złożonej kapitanowi: gdy gubernator okazuje się być obojętny na los swojej bratanicy, którą Red poleca zgwałcić, Żaba odmawia wykonania tego rozkazu, powstrzymuje przed tym czynem też Boomako (il. 11, 12 i 13). Wkrótce w scenie, kiedy pod łóżkiem gubernatora ukrywana jest Dolores, widzimy, jak ona delikatnie odchyła palce dłoni młodzieńca, którą on zatyka jej usta, a za chwilę kamera pokazuje ich pocałunek (il. 14 i 15).

⁶⁴ Taż, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 79.



Ilustracja 11



Ilustracja 12



Ilustracja 13



Ilustracja 14



Ilustracja 15



Ilustracja 16

„Neptuna”. Wychodząc, Dolores mówi: „Kapitanie, Bóg uczy nas wybaczać. Będę się modlić za pańską duszę. Żegnaj, Jean-Baptiste” i nagle obejmuje, i całuje młodzieńca (pocałunek jest przed wzrokiem widzów niemal całkiem zakryty przez kaptur dziewczyny – il. 16), przez co – jak to w komedii – przewraca się Red skutym jednym łańcuchem z Żabą.

Młodzi się jeszcze spotkają, gdy Red doścignie „Neptuna” brygiem: w ferworze walki Żaba znajduje Dolores i pojedynkuje się o nią z Don Alfonso. Jednak pozostaje lojalny wobec kapitana Red, porzucając dwukrotnie walkę o ukochaną, aby pomóc swemu dowódcy (zgodnie ze złożoną przysięgą – o czym mu przypomina Red) w zdobyciu złotego tronu. Kiedy wściekły Żaba rzuca obelgi na Don Alfonso, który próbuje go zastrzelić w odwecie, Dolores interweniuje, potrąca łufę i zamiast Żaby ginie Boomako (il. 17 i 18).



Ilustracja 17

Dziewczyna, przekupiwszy strażnika, odwiedza także piratów w więzieniu: „Przyśłałam pożegnać się i podziękować. Los chce, żebyśmy byli wrogami, choć dwa razy uratowałeś mój honor”. Przekazuje najświeższe wiadomości, częstuje smakołykami i rumem, co docenia Red: „Mój aniołek. Niech Bóg błogosławi twe serce”. Choć dziewczyna mówi im, że jutro rano zostaną straceni, stary pirat dopytuje o tron, co denerwuje Żabę: za ten tron nie dałby śmierdzącego śledzia. Ale Red nie ustępuje. Okazuje się, że tron wrócił na pokład

Młodzi patrzą na siebie z dwóch łodzi płynących w odwrotnych kierunkach. Red wiosłuje, bo on wie co ratować i o co walczyć: ta miłość nie miała szans rozkwitnąć, a złoty tron może zapewnić spokój i dobrobyt.



Ilustracja 18

2.5. Rewolucja

Piratów można odczytywać także jako opowieść czy wręcz satyrę o rewolucji (np. październikowej) – jej mechanizmach, hasłach, celu, przebiegu – i o władzy przez nią niesionej („czerwonej” jak nazwisko Red – komunistycznej)⁶⁵. Film zatem niesie krytykę systemu, z którego uciekł Polański.

Główny wątek buntu-rewolucji związany jest z kapitanem Redem. To on na pokładzie „Neptuna” zabija drewnianą nogą szczura, którego starszy marynarz wkrótce wyciągnie ze swojej miski z zupą (il. 19). Wtedy Red zaczyna podburzać ludzi: „Wszyscy umrzemy na jakąś zarazę!” i miska ląduje na głowie nadzorcy, a kucharz w kotle z zupą. Tak „Czerwony” zaczyna swoją rewolucję.

U góry szlachta je obiad, wznoszony jest toast za nowego kapitana – Don Alfonso, a na dole trwa mini-rewolucja: członkowie załogi chcą walczyć o poprawę warunków i o swoje prawa (jak dodaje Red: „Wszystkie prawa, bez wyjątku!”), ufają, że zwyciężą, jeśli będą działać razem (Red ich zagrzewa: „W jedności siła!”), oraz, że dogadają się ze strażą, bo to przecież ich bracia. Red wykorzystuje autorytet Biblii i umiejętnie parafrazuje jej fragment: „Są synami ludu, tak jak my. Oficerowie wypijają z nas krew. Jezus powiedział: Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż oficerowi wejść do raj⁶⁶!”. Kiedy ludzie ruszają na pokład, jednak z Żabą idzie w innym kierunku – do zbrojowni: walczy, ale o swój interes, a nie marynarskiej braci.

Rewolucja na tym etapie nie powiodła się. Widzimy, jak do załogi przemawia nowy kapitan, a starzec trzymający szczura woła: „Karmili nas szczurami. Chcemy normalnie



Ilustracja 19

⁶⁵ Zob. Hitori Okami, „*Piraci*”...: <https://film.org.pl/a/piraci-romana-polanskiego-81666> (dostęp 25.05.2022 r.).

⁶⁶ Por. Mt 19, 24; Łk 18, 25.

pracować! Mamy dosyć bata! Żądamy sprawiedliwego traktowania!”. Sprytny Don Alfonso umie jednak manipulować i zastraszać: „Spokojnie, nie wszyscy na raz! Załatwmy sprawę po przyjacielsku”. Wskazuje pięciu: starca ze szczurem, dwóch innych i naszych rozbitków, resztę odsyła na stanowiska: „Liczę do trzech i później uznam was za buntowników i każę strzelać!” i wszyscy biegiem posłusznie zmierzają na swoje stanowiska pracy, a pięciu buntowników idzie do oficerskiej jadalni, gdzie scena jedzenia szczura pokaże okrucieństwo Don Alfonsa (il. 20).



Ilustracja 20

Red i „Żaba” zostają upokorzeni – muszą zjeść po połowie szczura (na szczęście dzięki Dolores tylko po jednym kęsie), jednak tłumienie rewolucji, karanie buntowników trwa. Na pokładzie starzec jest brutalnie odarty z koszuli, przywiązany i okładany batami. Zbliżenie kamery pokazuje jego tatuaż na plecach: Jezusa na krzyżu. Pozostali czterej buntownicy i Boomako są pod pokładem w luku. Red nie upada na duchu i, widząc blask w dziurce w desce bijący od azteckiego tronu, podchodzi (odmawiając na głos „Święta Mario, łaskiś pełna” i przestrzegając pozostałych, by nie bluźnili w takiej chwili), aby ją zasłonić sobą. Zatem wciąż ma nadzieję, że nie zginie. Jesus zaczyna się modlić: „O Jezu, pełen miłosierdzia...”, a Red zaczyna działać i poleca Boomako naciąć sztyletem Żaby sznury czterem więzniom. Kiedy na pokładzie – po wspomnianej spowiedzi Reda – na szyje skazańców nakładane są pętle, oni się uwalniają i rewolucja ponownie wybucha: „Bracia marynarze, Opatrzność Boża pozwoliła wyzwolić ten okręt spod tyranii waszych zdegenerowanych hidalgów. Niniejszym biore go w posiadanie w imię braci żeglarzy. I od tej pory przejmuję nad nim dowództwo. Jestem kapitan Thomas Bartholomew Red”. Wszyscy są zasłuchani, na dźwięk nazwiska kapitana jeden marynarz czyni znak krzyża, Don Alfonso jest zdumiony, a uwięzieni w luku Hiszpanie proszą o litość. Żaba zawiesza czarną flagę piracką, Boomako wznosi radosny okrzyk: „Niech żyje kapitan Red!”, inni z radością podejmują ten okrzyk. Rewolucja powiodła się? Jak to w rewolucji zazwyczaj bywa: nie chodzi o dobro ludu, ale jednostki, przywódcy rewolty. Widać to także w jednej z ostatnich scen, gdy Red odpływa z tronem: nikt, nawet kapitan-przywódcą, nie pomaga rozbitkom, którzy zostają w wodzie.

3. Komediovy happy end?

Na koniec warto krótko wspomnieć o zakończeniu tej komedii z (po)ważnym przesłaniem o trudach życia. Czy jest to happy end?

Stachówna wyjaśnia, że wszystkie wydarzenia bohaterom filmu i jego widzom mają pokazać nie linearną, ale kolistą drogę życia: „sytuacje powtarzają się, nierozwiązane problemy powracają, narasta przymus repetycji i niebezpieczeństwo zabrnnięcia w ślepy zaułek. Działanie, sprzeciw, walka, a także bierność i zaniechanie wcale nie prowadzą do ostatecznych rozwiązań, ale jednakowo „koliście” wpływają na ludzkie losy, dramatycznie płacząc je i szepiając”⁶⁷.

Badaczka – za Michelelem Sineux – uznaje tratwę Reda i Żaby za obraz świata, w którym toczy się jedynie walka o przeżycie ofiary i jej kata⁶⁸. Powyższe analizy jednak wykazują, że wcale relacja między głównymi bohaterami filmu nie musi być tak drastycznie odczytywana: każdy z nich „walczy o to, czego mu brakuje”. Pomimo różnic i pozostawania w hierarchicznym stosunku służbowym łączy ich może szorstka i twarda przyjaźń, ale jest to relacja, która obojgu pozwala zawsze wyjść cało z opresji.

W ostatniej scenie filmu Red siedzi na tronie, a Żaba trzyma ster, płyną łodzią po ocenie, mają nie tylko złoto Azteków, ale i jedzenie (szynkę) i picie (malagę). Kapitan przed drzemką po jedzeniu prosi Żabę, by mu zaśpiewał jego ulubioną francuską piosenkę. Razem śpiewają (obok nich znowu płynie rekin). Słowa tej piosenki sugerują, jak mogą się zakończyć dzieje bohaterów: „Był sobie mały statek i popłynął hen w morze, żeby opłynąć świat i nigdy nie dobić do lądu”.

* * *

Z opisem Stachówny charakteru Reda trudno się do końca zgodzić: „budzi sympatię” – tak, dość często, Matthau z niezwykłą mimiką, gestykulacją zagrał tę rolę; jest „paskudnym typem, tchórzliwym, chciwym, sprzedajnym i fałszywym w przyjaźni” – jest piratem, wcale nie brakuje mu odwagi, jego przyjaźń z Żabą owszem jest w układzie przełożony-podwładny, ale Red lubi go, kapitan też nikomu się nie sprzedaje, a do bogactwa dąży, gdyż wie, że tylko ono może zapewnić mu spokój i dobre życie. „Lubi mocne trunki i łatwe kobiety” – pije malagę, ale wątku kobiecego w odniesieniu do niego niemal nie w filmie. „Jego sukcesy wynikają raczej z przypadku i łutu szczęścia niż z inteligencji i znajomości pirackiego fachu” – cały film pokazuje wręcz przeciwnie tę postać: Red nigdy nie załamuje się, szuka rozwiązań, a jego sława jako pirata odbija się szerokim echem wśród Hiszpanów, nie mógł więc być byle jakim korsarzem. „Niemał niewolniczo podporządkował sobie Żabę, chłopca okrętowego, którym wysługuje się przy każdej okazji; naraża go na niebezpieczeństwo, a w finale rozdziela z ukochaną”⁶⁹ – Żaba chce sławy, ma ideały patriotyczne, poczu-

⁶⁷ G. Stachówna, *Polański od A...*, dz. cyt., s. 82.

⁶⁸ Tamże, s. 135.

⁶⁹ Tamże, s. 73.

cie honoru i odwagę, zna swoje obowiązki (umie – choć z trudem – zrezygnować nawet z miłości, by ratować swego kapitana), a na wierność kapitanowi składał przysięgę. I wcale nie jest „niedorosłym półgłówkiem”⁷⁰. Jest podwładnym swojego przełożonego – wszak jakby służy w korsarskim wojsku. Jak więc inaczej miałby się odnosić do Reda a Red wobec niego? W hierarchii wojskowej, nawet tej przestępczej, bo pirackiej, nie ma miejsca na prywatę podwładnego i dyskusję nad wydawanymi poleceniami. To nie jest relacja czysto partnerska czy koleżeńska⁷¹, choć i tak Red dopuszcza młodzieńczego Żabę do bardzo bliskiej relacji. A młodzieńcza miłość do bogatej Dolores nie mogła dobrze się zakończyć... Czy faktycznie w filmie jest „dużo krwi wylewanej obficie przez ofiary, słabe i bezbronne”?⁷² Zazwyczaj obie strony konfliktu są uzbrojone i żyją z walki. Jak mówi Red: „Świat potrzebuje różnych ludzi”.

A kto jest obrońcą prawdziwych wartości? Z pewnością nie pełen pychy i okrucieństwa oraz żądny bogactwa i władzy hiszpański arystokrata Don Alfonso, nie gapowaty zakonnik Don Antonio, nie Holender-lichwiarz, nie obojętny na los brataniacy gubernator Maracaibo (i Rycerz Świętego Grobu!), nie rodzina zakładnika-adwokata, któremu obcięto język, więc rodzina go nie wykupiła od piratów (jak mówi Holender: „nie chciała nawet za darmo”)... A piraci? Niektórzy z nich – jak Jesus czy Boomako – są waleczni i potrafią narażać czy wręcz oddać życie za swego kapitana, a Red i Żaba razem walczą o przetrwanie, wzajemnie się wspierając – pomimo odmiennych życiowych celów. Tak korsarze z *Piratów* Polańskiego na wesoło, ale i z ironią oraz nieprzemilczaniem okrucieństwa w relacjach międzyludzkich, składają widza do refleksji o sprawach (po)ważnych.

Bibliografia

- Bordwell D., Thompson K., *Film Art. Sztuka filmowa. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Wojciech Marzec, Warszawa 2011.
- Dopartowa M., *Labirynt Polańskiego*, Rabid, Kraków 2003.
- Hendrykowski M., *Język ruchomych obrazów*, Ars Nova, Poznań 1999.
- Hendrykowski M., *Słowo w filmie*, PWN, Warszawa 1982.
- Kąkolewski K., *Jak umierają nieśmiertelni*, ABC, Warszawa 1996.
- Marzec T., *Osobliwości amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości – casus Romana Polańskiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.
- Owczarek M., *Karnawał grozy (BAL WAMPIRÓW)*, w: B. Zmudziński (red.), *Roman Polański*, Instytut Francuski w Krakowie, Kraków 1995, s. 100-108.
- Parker J., *Polański*, tłum. A. Milcarz, Wydawnictwo Europa, Wrocław 1998.
- Polański R., *Roman*, Wydawnictwo Polonia, tłum. K. i P. Szymanowscy, Warszawa 1992.

⁷⁰ Zob. tamże, s. 134.

⁷¹ Stachówna na przykładzie innych filmów omawia układ dominujący–podległy (zob. tamże, s. 36-37), ale w *Piratach* układ między Redem a Żabą ma jednak inny charakter.

⁷² Tamże, s. 91.

- Sandford C., *Polański*, tłum. Z. Kościuk, Wydawnictwo Albatros-Wydawnictwo Andrzej Kuryłowicz, Warszawa 2008.
- Skowronek B., *Przestrzenie dialogu. Antynomie językowego dyskursu filmowego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Folia de Cultura” 2020 nr 12 (1), s. 98-106.
- Stachówna G., *Polański od A do Z*, Znak, Kraków 2002.
- Stachówna G., *Roman Polański i jego filmy*, PWN, Warszawa-Łódź 1994.
- Zamochnikoff F., Bonnotte S., *Polański. Na rozdrożu światów*, tłum. K. i K. Pruscy, Cyklady, Warszawa 2006.
- Netografia
- <https://www.boxofficemojo.com/release/rl4033381889/weekend/> (dostęp 25.05.2022 r.).
- <https://www.metacritic.com/movie/pirates-1986> (dostęp 25.05.2022 r.).
- <https://www.rottentomatoes.com/m/1016363-pirates> (dostęp 25.05.2022 r.).
- <https://www.the-numbers.com/movie/Pirates#tab=summary> (dostęp 25.05.2022 r.).
- Hitori Okami, „*Piraci*” Romana Polańskiego [recenzja] z 19.06.2016: <https://film.org.pl/a/piraci-romana-polanskiego-81666> (dostęp 25.05.2022 r.).
- Mazurek K., *Najlepsze filmy o piratach. Top 15 filmów, które warto obejrzeć* z 12.07.2020: <https://www.filmweb.pl/news/Najlepsze+filmy+o+piratach.+Top+15+film%C3%B3w%2C+kt%C3%B3re+warto+obejrze%C4%87-138480> (dostęp 25.05.2022 r.).
- Ostrowski R., „*Piraci*”, 26.08.2013: <https://kinoblog.video.blog/2013/08/26/piraci> (dostęp 20.05.2022 r.).
- Woźniak M., *Krótką historią filmów pirackich* z 24.05.2017: <https://gameplay.pl/news.asp?ID=103956> (dostęp 20.05.2022 r.).

Biogram autorki

Dr hab. DOMINIKA BUDZANOWSKA-WEGLENDĄ, prof. ucz. – filolog klasyczny i teolog biblijny, literaturoznawca; kierownik Zakładu Retoryki w Katedrze Literatury Staropolskiej i Oświeceniowej na Wydziale Nauk Humanistycznych UKSW w Warszawie. Zainteresowania naukowe to m.in.: filozofia stoików, epikurejczyków, Plutarcha z Cheronei, bajka Ezopowa, millenaryzm, donatyizm, ikonoklazm, metody egzegezy patrystycznej i średniowiecznej, recepcja antyku.

Łucja Demby

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-8786-9849>

Muzyczne wyznanie wiary. Rola przestrzeni i konsytuacji w *Tryptyku papieskim* Piotra Salabera

A Musical Confession of Faith. The role of space and context
in Piotr Salaber's *Papal Triptych*

Abstract

Piotr Salaber is a composer known primarily for creating theatre music, but his oeuvre also includes three works dedicated to Pope John Paul II. Although they were created many years apart from one another (from 2005 to 2017), they form a coherent whole. They include the *Missa Mundana* mass, the cycle of religious songs *Let the lamps of our faith not go out* and the oratorio *Non omnis moriar – In me, there is a meeting place*. Taken together, they make up the *Papal Triptych*. The author recalls the circumstances in which these works were created, as no publication treating them as a whole has been produced to date, but also highlights the fact that the specific conditions in which a work of art is created and presented affect its reception and the meanings it acquires. In the case of the work of Piotr Salaber, an alumnus of Karlheinz Stockhausen, these circumstances are largely planned and result from the importance he attaches to the space in which the music is performed. However, Łucja Demby also draws attention to the fact that, in the case of the *Papal Triptych*, its reception was heavily influenced by unforeseeable circumstances (for example, the Pope's death). In conclusion, the author emphasises that to Piotr Salaber, the *Papal Triptych* was not only an artistic challenge, but also a musical confession of faith.

Keywords

Papal Triptych, religious music, John Paul II, Piotr Salaber, Bydgoszcz, context

Abstrakt

Piotr Salaber jest kompozytorem znanym przede wszystkim z muzyki teatralnej, ale w swym dorobku ma także trzy utwory poświęcone papieżowi Janowi Pawłowi II. Mimo że powstały one w odstępie wielu lat (od 2005 do 2017 roku), składają się w jedną spójną całość. Są to: msza *Missa Mundana*, cykl pieśni religijnych *Niech lampy naszej wiary nie gasną* oraz oratorium *Non omnis moriar – We mnie jest miejsce spotkania*. W sumie składają się one na *Tryptyk papieski*. Autorka przypomina okoliczności, w jakich utwory te powstawały, gdyż do tej pory nie powstała żadna publikacja traktująca je jako jedną całość, ale także podkreśla fakt, że specyficzne warunki, w jakich powstaje i prezentowane jest dzieło sztuki, wpływa na jego odbiór i na to, jakich nabiera ono znaczeń. W wypadku twórczości Piotra Salabera, ucznia Karlheinz Stockhausena okoliczności te są w dużym stopniu zaplanowane i wynikają z wagi, jaką przywiązuje on do przestrzeni, w której muzyka jest wykonywana. Łucja Demby zwraca jednak także uwagę na fakt, że w wypadku *Tryptyku papieskiego* na jego odbiór miały duży wpływ okoliczności nieprzewidywalne (na przykład śmierć Papieża). W podsumowaniu autorka podkreśla, że *Tryptyk papieski* był dla Piotra Salabera nie tylko wyzwaniem artystycznym, ale także muzycznym wyznaniem wiary.

Słowa kluczowe

Tryptyk papieski, muzyka religijna, Jan Paweł II, Piotr Salaber, Bydgoszcz, konsytuacja

Zatrzymaj się! – masz we mnie przystań
we mnie jest miejsce spotkania
z Przedwiecznym Słowem

Jan Paweł II

9 września 2017 roku miało miejsce niecodzienne wydarzenie: na Wyspie Młyńskiej w Bydgoszczy odbyło się prawykonanie oratorium Piotra Salabera *Non omnis moriar – We mnie jest miejsce spotkania*. Teksty pieśni, inspirowane *Tryptykiem rzymskim* Jana Pawła II, z którego zaczerpnięte zostały słowa tytułu, napisał ksiądz Sylwester Warzyński, zaś sam koncert uświetnił uroczystości związane z ustanowieniem Papieża patronem województwa kujawsko-pomorskiego. Wydarzenie to miało charakter wyjątkowy i spektakularny nie tylko ze względu na jego wymiar artystyczny i duchowy, ale także z powodu niecodziennych okoliczności, jakie mu towarzyszyły. Kompozytor, znany między innymi z tego, że dyrygując wykonaniami swojej muzyki, przykłada dużą wagę do tego, w jaki sposób będzie ona docierała do uszu odbiorców, miał niezwykłą okazję, by wykorzystać w tym celu przestrzeń miasta. Scena, na której wykonane zostało oratorium, była zwrócona w stronę amfiteatru na Wyspie Młyńskiej. Nagłośnienie ustawiono w taki sposób, aby można było wysłuchać koncertu zarówno z amfiteatru przy Operze Nova, jak i z Brdy, na której cumowały jachty i inne jednostki pływające. Dzięki temu zebrani licznie odbiorcy mogli śledzić papieskie oratorium zarówno w sektorach znajdujących się bezpośrednio przed estradą, jak i z telebimów, ale także z kładki na rzece, z miejsc znajdujących się na przeciwległym brzegu i z pokładu statków na wodzie. Choć uwagi te z pozoru dotyczą jedynie rozmieszczenia odbiorców w przestrzeni, w równej mierze odnoszą się one do kwestii związanych z przestrzennym wymiarem wykonywania muzyki, okoliczności jej odbioru zostały bowiem w sposób przemyślany i celowy włączone w projekt całego wydarzenia artystycznego.

Przed koncertem osoby zebrane wokół Brdy mogły także śledzić na telebimach inne tłumy, te, które towarzyszyły wizycie Jana Pawła II w Bydgoszczy w roku 1999 i samego Ojca Świętego. Oratorium miało również imponującą oprawę sceniczną dzięki grze światła w zapadającym zmroku, a do jego wykonania zaproszonych zostało wielu wybitnych artystów z Polski i z zagranicy. Był to już trzeci utwór Piotra Salabera poświęcony pamięci papieża Polaka i z perspektywy czasu sam kompozytor stwierdził, że choć nie planował tego początkowo, to z zadziwiającą regularnością (w odstępach kolejnych sześciu lat) ułożyły się one w *Tryptyk papieski*: msza *Missa Mundana* (2005), cykl pieśni *Niech lampy naszej wiary nie gasną* (2011) i oratorium *Non omnis moriar – We mnie jest miejsce spotkania* (2017).

Dzieła artystyczne oddziałują na nas za pomocą różnych środków wyrazu: na przykład poprzez obrazy, dźwięki, a także mocą przekazywanych idei. Przy ich analizie potwierdza się jednak zazwyczaj zasada, że pamiętamy z nich zwłaszcza to, co niesie ze sobą wyjątkowo dużą dawkę ekspresji, a przy okazji także niejednokrotnie

klucz do ich interpretacji. Na podobnej zasadzie pozostają w naszej pamięci pojedyncze obrazy ze snów albo filmów, a w warstwie audialnej motywy muzyczne, które natrętnie się do nas „przyczepiają”. Zdarza się niekiedy, że interpretator czuje się wręcz zawstydzony, iż tym, co odcisnęło się najbardziej w jego umyśle, jest jakiś element z pozoru „nieważny”, którym nie powinien się zajmować; przy głębszej analizie okazuje się jednak, że w nim właśnie ukrywał się prawdziwy potencjał znaczeniowy dzieła. Z zawstyżenia takiego zwierzał się przed laty Roland Barthes, tłumacząc się przed czytelnikiem ze swego zainteresowania osobnymi fotogramami, a nie ruchomym filmem: „Myślałem, że jestem podobny do tych dzieci, które woła „ilustrację” od tekstu czy też do klientów, którzy nie mogą dojść do faktycznego posiadania pewnych zbyt drogiech przedmiotów, zadowolają się oglądaniem z przyjemnością wyboru próbek lub katalogu domu towarowego”¹. Z perspektywy czasu jednak to ten właśnie nieuchwytny, umiejscowiony w fotogramach „trzeci sens” okazał się najbardziej inspirujący dla teorii filmu.

Takim „nieistotnym” z pozoru w odniesieniu do dzieła sztuki elementem, który jednak wyjątkowo intensywnie mógł zapaść w pamięci odbiorcy *Tryptyku*, było to, co wspomniane zostało na początku artykułu: wyjątkowe, choć za każdym razem inne, okoliczności towarzyszące trzem koncertom Piotra Salabera. Stwierdzenie to nie dyskredytuje w żadnej mierze samego dzieła kompozytora, gdyż okoliczności te do pewnego stopnia zostały przez niego zaplanowane, w tych zaś aspektach, których nie był on w stanie przewidzieć, siła wyrazu jego twórczości ujawniła się w jeszcze większym stopniu. Powyższa uwaga służy jedynie temu, aby zasygnalizować, że w niniejszym opracowaniu nie będzie nas interesować analiza o charakterze muzykologicznym, ale raczej zaprezentowanie pewnego fenomenu kulturowego, na jaki złożyły się w ciągu dwunastu lat wykonania utworów wchodzących w skład *Tryptyku papieskiego*. Celem tego artykułu, w zakresie, na jaki pozwalają jego wąskie ramy, jest podkreślenie, jak istotną rolę – w wymiarze zarówno planowego projektu samego artysty, jak i nieprzewidzianych okoliczności losowych – może odgrywać przestrzeń i sytuacja, w jakiej prezentowane jest dzieło sztuki. Oczywiście, tezę taką można by udowodnić również w oparciu o inne przykłady. Jak pisze Marek Sołtyśiak, odwołując się do filozofii Gadamera: „To, co zostało przez twórcę rozpoznane i utrwalone w postaci wytworu – *ergon*, dla swego właściwego istnienia domaga się gry, czyli przejścia na powrót z *ergon* w *energeia*, ponieważ dzieło sztuki nie może właściwie istnieć „w sobie”, niezależnie od swej autoprezentacji. [...] Samo wystawienie, a więc prezentacja odniesiona do dzieła sztuki, jest jego właściwym

¹ R. Barthes, *Trzeci sens. Poszukiwania na podstawie kilku fotogramów z filmów S.N. Eisensteina*, tłum. R. Wyborski, „Kino” 1971, nr 11, s. 41.

sposobem istnienia, a nie tylko określonym zachowaniem się twórcy lub odbiorcy”². Sposób, w jaki zaistniały utwory wchodzące w skład *Tryptyku papieskiego*, należy zatem uznać jedynie za *case study*, opis interesującego przypadku, potwierdzającego zasadę o wymiarze bardziej uniwersalnym. Powodem, dla którego ten tekst powstał, jest jednak także i to, że mimo upływu kilku lat od wykonania ostatniej części *Tryptyku*, nie doczekał się on dotąd szerszego, bardziej monograficznego w charakterze opracowania, a jego śladem pozostają jedynie zwięzłe wzmianki o charakterze czysto informacyjnym. Tego rodzaju motywacja skłania, by skupić się częściowo na samym opisie wydarzeń, a nie tylko na ich analizie, jest ona jednak także bardzo ważna – zwłaszcza gdy, jak to ma miejsce w tym wypadku, autorka pisze o wydarzeniach, których sama była świadkiem. Jak bowiem mówi Herbertowski Pan Cogito: „masz mało czasu trzeba dać świadectwo (...) w ostatecznym rachunku jedynie to się liczy”³.

1. Piotr Salaber i *Missa Mundana*

Od krwi, tchórzostwa i od pustych przysiąg,
od głązów kłamstwa, od nieprawych mielizn,
zachować zechciej naszą polską ziemię –
Pater noster, qui est in coelis...

Małgorzata Szulczyńska

Twórczość Piotra Salabera, tak przez swą różnorodność, jak i z powodu obszerności dorobku (tylko w dziedzinie muzyki teatralnej liczy on w tej chwili sto kilkadziesiąt realizacji)⁴, jest zjawiskiem bardzo interesującym, a zarazem trudnym do wyczerpującego opisanego w wąskich ramach jednego artykułu. Jest on przede wszystkim kompozytorem, pianistą i dyrygentem – te trzy profesje wymienione są na jego oficjalnej stronie internetowej. W przygotowywanych przez siebie przedsięwzięciach muzycznych (zarówno tradycyjnych koncertach, jak i okolicznościowych happenin-gach) zajmuje się jednak również ich aranżacją, a także sam w nich niejednokrotnie występuje – jako dyrygent, śpiewak czy konferansjer. Ważną część jego dorobku stanowią także utwory dla dzieci. Działalność artystyczną łączy z nauką – jest profesorem i wykładowcą Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, a kolejne awanse na ścieżce akademickiej zaznaczył publikacją nowatorskich w znacznej mierze

² M. Sołtysiak, *Istnienie dzieła sztuki a jego tożsamość hermeneutyczna według Hansa-Georga Gadamera*, „Logos i Ethos” 2013, nr 2, s. 11.

³ Z. Herbert, *Przesłanie Pana Cogito*, w: tenże, *Pan Cogito*, Warszawa 1974.

⁴ Wykaz kompozycji Piotra Salabera dostępny jest na jego stronie internetowej. Zob. *Piotr Salaber-kompozytor, dyrygent, pianista*, <https://www.salaber.com.pl> (dostęp 30-09-2023).

artykułów i książki dotyczącej specyfiki pracy dyrygenta w studio⁵. Pozostając na gruncie dominującej w jego biografii działalności kompozytorskiej, trzeba zauważyć, że jest ona obszerna i zróżnicowana – od muzyki teatralnej, filmowej i radiowej, poprzez twórczość dla dzieci, po dzieła muzyki tzw. poważnej. W tej ostatniej na plan pierwszy wysuwa się zdecydowanie muzyka o charakterze religijnym, która, choć obecna częściowo w realizacjach teatralnych Salabera⁶, swój najpełniejszy, jak dotąd, kształt osiągnęła w interesującym nas tu tryptyku⁷. Mimo całego swego zróżnicowania, wynikającego zarówno z faktu, że artysta działa na wielu różnych obszarach twórczych, jak i z pewnej ewolucji w czasie, w jego podejściu do muzyki można wyodrębnić kilka najważniejszych elementów wspólnych. Anna Nowak w słowniku *Kompozytorzy polscy 1918-2000* za cechy wyróżniające twórczość Piotra Salabera uznaje (już w 2005 roku) „łączenie brzmień tradycyjnych instrumentów (również ludowych z różnych regionów świata) z brzmieniami elektronicznymi” oraz „problem przestrzenności dźwięku i uwzględnienie zasad percepcji w budowaniu i kształtowaniu napięć w utworze”⁸. Pierwsza z wymienionych cech, dostrzegalna zwłaszcza w jego muzyce teatralnej, jest z całą pewnością niezwykle istotna dla Salabera, o czym świadczy chociażby fakt, że ta właśnie informacja znalazła się na tylnej okładce jego książki *Dyrygent w studio*. W niniejszym tekście interesuje mnie jednak bardziej drugi z wymienionych przez Annę Nowak aspektów jego twórczości, to znaczy rola przestrzeni w jego myśleniu o muzyce⁹. Czynnikiem, który z całą pewnością wywarł istotny wpływ na kształtowanie się osobowości twórczej kompozytora, było jego uczestnictwo (jako jedyne polskiego muzyka) w kursach mistrzowskich prowadzonych przez jednego z najświetniejszych twórców XX wieku, Karlheinz Stockhausena. W latach 1998-2002 Piotr Salaber trzykrotnie gościł u niego w Kuerten koło Kolonii, gdzie zetknął się z rewolucyjną w tamtych czasach stockhausenowską koncepcją oktofonii, zakładającą, że dźwięk będzie docierać do ucha odbiorcy nie z dwu kanałów (jak w stereofonii), ale z ośmiu. Nie jedyna to, oczywiście, korzyść, jaką młody polski kompozytor wyniósł z warsztatów u Stockhausena; z drugiej zaś strony, mimo fascynacji jego ideami i osobowością, sam

⁵ Zob. P. Salaber, *Dyrygent w studio, czyli mikrofon zamiast publiczności – w siedmiu pytaniach i odpowiedziach. Specyfika pracy dyrygenta podczas nagrań studyjnych muzyki filmowej i teatralnej*, Toruń 2011.

⁶ Jako przykład można tu zwłaszcza podać muzykę do spektakli *Demony* (2004, reż. W. Adamczyk) czy *Judaszek* (2010, reż. A. Bubiń), oba w warszawskim Teatrze Ateneum.

⁷ Warto dodać, że Piotr Salaber jest też autorem muzyki do słuchowiska Teatru Polskiego Radia na podstawie *Tryptyku rzymskiego* Jana Pawła II (2020, reż. J. Kukuła).

⁸ M. Podhajski (red.), *Kompozytorzy polscy 1918-2000*, t. 2, Gdańsk 2005, s. 867.

⁹ Czytelników zainteresowanych bardziej przekrojowym ujęciem twórczości Piotra Salabera odsyłam do artykułu: Ł. Demby, *W przestworzach muzyki, czyli o przekraczaniu granic*, w: M. Zieliński (red.), *Czasy – Muzyka – Twórcy na Pomorzu i Kujawach*, Bydgoszcz 2014.

dość szybko odnalazł własną, niepowtarzalną drogę twórczą. Przypomnienie tego etapu jego biografii jest tu jednak konieczne z dwu, powiązanych ze sobą, powodów: po pierwsze z powodu interesującego nas problemu przestrzeni dźwiękowej, po drugie zaś dlatego, że pierwszą w gruncie rzeczy realizacją stockhausenowskich idei na gruncie polskim stała się msza *Missa Mundana*. „Stockhausen to nietypowy wykładowca. Zwraca uwagę na kierunek dźwięku oraz rozmieszczenie orkiestry”¹⁰ – mówił muzyk w wywiadzie udzielonym po powrocie z jednego z kursów mistrzowskich. W kolejnych latach, aż po dzień dzisiejszy, wielokrotnie dawał wyraz swojej fascynacji różnymi, także nietypowymi, możliwościami funkcjonowania dźwięku w przestrzeni – tak w praktyce, jak i w licznych wypowiedziach ustnych (wywiady) i pisemnych (artykuły, książka). Wystarczy wymienić koncert wykonany nad bydgoskim rynkiem na wysokości 40 metrów na strażackim podnośniku, występy na plaży w Orłowie w ramach Sceny Letniej Teatru Miejskiego w Gdyni, happening na otwarciu Konsulatu Kultury w Gdyni czy wreszcie niezrealizowany projekt koncertu pod wodą w aquaparku. We wszystkich wymienionych wypadkach równie ważny jak techniczne i artystyczne aspekty brzmieniowe, był całokształt towarzyszących im okoliczności wykonywania i odbioru muzyki.

Stricte stockhausenowskie idee związane z oktofonią Salaber próbował wcielić w życie już po pierwszym pobycie w Kuerten w spektaklu *Lot nad kukułczym gniazdem* w Teatrze Polskim w Bydgoszczy (1998, reż. W. Adamczyk), ale niewielkie możliwości technologiczne (realizatorzy nie mieli do dyspozycji żadnych procesorów dźwięku, wobec czego eksperymenty z przemieszczaniem źródeł wykonywane były manualnie) sprawiły, że z perspektywy czasu rozwiązania muzyczne zastosowane w tym przedstawieniu można było uznać jedynie za pierwszą przymiarkę do wspomnianej mszy papieskiej. W wypadku *Missa Mundana* natomiast już w partyturze kompozytora zapisane zostało graficznie, w jaki sposób dźwięk miał wędrować w przestrzeni. I choć nie udało się we wnętrzu katedry bydgoskiej¹¹ uzyskać efektu oktofonii, a jedynie (z pomocą reżysera dźwięku, Michała Czerwa) kwadrofonię (cztery grupy głośników), był to już pierwszy moment świadomego i w pełni

¹⁰ Zob. [B.a.], *Rola przypadku w muzyce – szkoła u Stockhausena*, „Gazeta Wyborcza”, 22.08.2000. Podaję za: https://www.salaber.com.pl/recenzje_art.php?id_pa=45 (dostęp 30.09.2023)

¹¹ Katedra św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy (do momentu ustanowienia diecezji bydgoskiej w roku 2004 kościół farny) uznawana jest za najcenniejszy zabytek architektury tego miasta. Pod względem architektonicznym jest to późnogotycki kościół trójnawowy z XV wieku. Zamknięta przestrzeń świątyni pozwoliła kompozytorowi na zastosowanie efektów dźwiękowych wzorowanych na ideach Stockhausena, aczkolwiek idealne warunki ich odbioru zaistniały jedynie w jej środkowej części. Mimo prostokątnej, a nie kwadratowej przestrzeni kościoła, udało się w niej znaleźć cztery punkty, w których umieszczone zostały głośniki w taki sposób, że słuchacze odnosili wrażenie przesuwanego się, przestrzennego dźwięku. Wykonawcy byli umiejscowieni w prezbiterium.

powtarzalnego efektu wykorzystania tej przestrzeni dźwiękowej. „Wielkie wrażenie na publiczności zgromadzonej w bydgoskiej katedrze zrobiła przestrzenność kompozycji Salabera. Naprzeciw widzów usadowionych w kościelnych ławkach i ganckach twórca ustawił Orkiestrę Symfoniczną Bydgoskich i połączone chóry – katedralny, kameralny oraz zespół wokalny „Sounds Galery”, po przeciwnej zaś stronie, z chóru, na organach grał Michał Wachowiak (organista w katedrze bydgoskiej). Po obu stronach świątyni ustawiono wielkie kolumny głośnikowe, do których docierały przygotowane w czterech kanałach dźwięki syntezatorów”¹². Mszę *Missą Mundaną* można uznać za część *Tryptyku papieskiego*, ten ostatni jednak, jak już wspomniano, początkowo nie był zaplanowany jako całość składająca się z trzech utworów. Jak przyznawał sam kompozytor¹³, świadomość tego, że stworzył tryptyk, narodziła się w nim dopiero w trakcie pracy nad ostatnią jego częścią. Wszystko zaczęło się od mszy dedykowanej Papieżowi, jeszcze przed rokiem 2005. W roku 1998, przed pielgrzymką do Polski, w trakcie której Jan Paweł II odwiedził także Bydgoszcz, rodzinne miasto Piotra Salabera¹⁴, kompozytor został poproszony o napisanie muzyki, która miała być wykonana na cześć Ojca Świętego na lotnisku. Ostatecznie nie doszło do realizacji tego pomysłu, Salaber wyjechał do Stanów Zjednoczonych, zaś napisane przez niego fragmenty weszły później, wzbogacone o teksty bydgoskiej poetki, Małgorzaty Szułczyńskiej, w skład *Missy Mundanej* i wykonane zostały dopiero w roku 2005. Jak zauważa Anna Szarapka, „powstanie tego utworu wiąże się z wielorakimi inspiracjami i impulsami”¹⁵. Dla samego kompozytora, a także dla niektórych odbiorców z Bydgoszczy duże znaczenie emocjonalne miał fakt, że współautorka *Missy Mundanej*, Małgorzata Szułczyńska, nie dożyła jej prawykonania, a pisząc teksty do niej, była już poważnie chora. „Teksty do *Missy Mundanej* były ostatnimi w życiu bydgoskiej poetki. – Małgosia poganiała mnie mówiąc, komponuj szybciej, bo nie zdążę tej mszy usłyszeć. To mnie zablokowało – opowiada Salaber. – Czułem, jakby każda nuta, którą napiszę, skracała jej życie. Nie zdążyłem”¹⁶. „Jestem przekonany, że Małgosia usłyszy to dzieło – mimo wszystko – gdzieś tam z góry, że będzie z nami. Jej teksty są bardzo poetyckie – głęboko osadzone w Piśmie Świętym i w nauczaniu papieskim – widać odnośniki do listów, do encyklik. W warstwie tekstowej udało

¹² Z. Pająk, *Muzyczny hołd Janowi Pawłowi II*, „Twoja Muza” 2005 nr 3, s.58.

¹³ Podaję na podstawie niepublikowanej wypowiedzi Piotra Salabera.

¹⁴ Gwoli ścisłości należy dodać, że kompozytor przyszedł na świat we Wrocławiu, ale we wczesnym dzieciństwie przeprowadził się wraz z rodziną do Bydgoszczy i z tym miastem jest przede wszystkim związany.

¹⁵ A. Szarapka, *Msza w twórczości kompozytorów Pomorza i Kujaw*, w: M. Zieliński (red.), dz. cyt., s. 130.

¹⁶ M. Piórek, *Missy Mundanej Salabera w Katedrze Bydgoskiej*, „Gazeta Wyborcza Bydgoszcz”, 2.03.04.2005, https://www.salaber.com.pl/recenzje_art.php?id_pa=31 (dostęp 30-09-2023).

się Małgosi wspañiale nawiązać do mojego pierwotnego pomysłu – do tej muzycznej harmonii, którą wszyscy nosimy w sobie, którą nosi w sobie Stwórca i wszechświat¹⁷”.

Missa Mundana zamówiona została na pierwszą rocznicę ustanowienia diecezji bydgoskiej i dedykowana osobie Jana Pawła II. Mimo to realizacja i wykonanie tego utworu upamiętniły Ojca Świętego w sposób w dużej mierze odmienny od zamierzonego. Prawykonanie mszy zaplanowane zostało na 3 kwietnia 2005 roku; w chwili gdy data ta była ustalana, nikt jednak nie mógł się spodziewać, że dzień wcześniej, 2 kwietnia, cała Polska okryje się żałobą z powodu śmierci Papieża, a wszelkie koncerty i inne imprezy kulturalne zostaną odwołane. Arcybiskup Henryk Muszyński zdecydował, że ze względu na modlitewną formę utworu zostanie on wykonany zgodnie z wcześniejszymi planami; w tych dramatycznych okolicznościach miał on już jednak zupełnie inny wydźwięk. Piotr Salaber, który nie tylko napisał *Missa Mundana* jako kompozytor, ale też dyrygował wykonaniem swojej muzyki, tworząc ją nie przewidywał, że będzie ona wybrzmiewać jako msza żałobna. Wprawdzie już na etapie pracy nad nią posępnym cieniem położyła się na niej przedwczesna śmierć zaprzyjaźnionej z kompozytorem poetki, ale w swej wymowie dedykowany Papieżowi utwór miał z założenia charakter afirmacyjny wobec życia i istnienia, przeniknięty był bowiem bardzo bliską artyście boecjuszowską ideą *musica mundana*. Zgodnie ze stworzoną w starożytności przez Pitagorasa (harmonia sfer), a następnie rozwiniętą u progu średniowiecza przez Boecjusza koncepcją¹⁸, we Wszechświecie istnieją trzy rodzaje muzyki; oprócz tej, o której przywykliśmy myśleć, gdy używamy tego słowa (*musica instrumentalis*), istnieje jeszcze, niesłyszalna dla człowieka, *musica mundana* (determinująca ruch ciał niebieskich i związana z matematyczną harmonią Kosmosu) oraz *musica humana* (harmonia duszy i ciała w człowieku). *Musica mundana* jest więc symbolem doskonałej harmonii Wszechświata, przejawem wiary w to, że jesteśmy częścią jednej wielkiej całości. Jedna z wczesnych płyt Piotra Salabera nosi taki właśnie tytuł – *Musica Mundana* – zaś on sam, na przestrzeni dziesiątek lat, wielokrotnie przyznawał w wywiadach, że wierzy w to, iż Wszechświat ma swój kształt dźwiękowy, poruszające się ciała niebieskie wydają dźwięki, a przynajmniej (pod względem konfiguracji i wzajemnych relacji) stanowią przykład harmonii i ładu matematycznego, podobnie jak muzyka.

Missa Mundana jest utworem niezwykle oryginalnym, łączącym w sobie elementy typowe dla gatunku muzycznego mszy z innowacjami stylistycznymi typowymi dla jej kompozytora. „Msza przez stulecia bardzo mocno ewoluowała – mówił Piotr

¹⁷ P. Salaber, *Muzyka wszechświata*, rozm. przepr. K. Mamys, „Przewodnik Katolicki”, 3.04.2005, https://www.salaber.com.pl/recenzje_art.php?id_pa=7 (dostęp 30-09-2023).

¹⁸ Zob. m. in. M. Konik, *Starożytne źródła koncepcji harmonii sfer*, „Pro Musica Sacra” 2012 nr 10, s. 69-88.

Salaber. – W tradycyjnym ujęciu zawierała główne części liturgiczne Mszy świętej: Kyrie eleison (Panie, zmiłuj się), Gloria (chwała), Credo (wierzę), Sanctus (święty), Benedictus (błogosławiony) oraz Agnus Dei (Baranek Boży). Te utwory stanowiły niejako towarzyszące liturgii wydarzenia muzyczne. [...]. Msza [*Missa Mundana* – przyp. Ł.D.] składa się w sumie z dwunastu części, licząc również interludia, czyli takie „wstawki” pomiędzy głównymi partiami. Przygotowywana jest również warstwa elektroniczna – dosyć nietypowa jak na mszę¹⁹.

Msza na chór, orkiestrę, solistów i media elektroniczne wywierała ogromne wrażenie już przez swój rozbudowany aparat wykonawczy (w bydgoskiej katedrze pod batutą Piotra Salabera wystąpiło ponad sto osób), ale także z powodu nowatorskiego charakteru materiału brzmieniowego formy muzycznej (specyficzne relacje pomiędzy tradycyjnym gatunkiem muzyki liturgicznej a autorskimi strategiami kompozytora – nietradycyjnym tekstem, nowymi układami form i dźwiękowymi rozwiązaniami), Duże znaczenie miała także warstwa tekstowa, odwołująca się w równej mierze do religii, uniwersalnych wartości ludzkich i aktualnej sytuacji społeczno-politycznej, oraz nadziei i wiary w sens istnienia, wyrażająca się w słowach o Mocy i Świetle. Klasyczne elementy (dwie fugi) przeplatały się tu z muzyką elektroniczną, tekst polski z łacińskim, fragmenty liturgiczne z poezją Szułczyńskiej, homofonia z polifonią. Z całą pewnością jest to utwór zasługujący na pogłębioną analizę muzykologiczną, jakiej zaczątek dała Anna Szarapka w przytoczonym już artykule. Okoliczności, w jakich doszło do premiery *Missa Mundana*, są jednak znakomitym dowodem na to, że analiza samego utworu, z pominięciem sytuacji jego konkretnego wykonania, jest niepełna.

Sytuacja, w jakiej doszło do prezentacji *Missa Mundana*, zmieniła do pewnego stopnia emocjonalny wydźwięk tego utworu. Fakt, że wychodząc z katedry odbiorcy widzieli (podobnie jak w całym kraju w tym czasie) stos płonących w ciemnościach zniczy i świec, miał swoje konsekwencje także dla przestrzennego wymiaru tego wydarzenia artystycznego. Piotr Salaber precyzyjnie zaprojektował wykorzystanie przestrzeni w bydgoskiej katedrze. Kompozytor nie mógł jednak przewidzieć, że przedłużeniem tego miejsca stanie się bydgoski Stary Rynek, a w sensie mentalnym, w wyobraźni odbiorców, także przestrzeń większości polskich miast, w których przez całą noc płonęły znicze.

¹⁹ Tamże.

2. *Niech lampy naszej wiary nie gasną*

Zapalmy lampy
 Niech przyjdzie Jasność
 Niech lampy nasze nie gasną
 Ernest Bryll

Przestrzeń i okoliczności wykonywania utworów odegrały także znaczącą rolę w wypadku cyklu pieśni *Niech lampy naszej wiary nie gasną*. Do tematyki papieskiej Piotr Salaber powrócił bowiem kilka lat później, pod wpływem spotkania z ojcem Janem Górą. Jak sam przyznawał, charyzmatyczny dominikanin wywarł na niego znaczny wpływ, co zaowocowało najpierw włączeniem się w ruch skupiony wokół Lednicy, dzieła życia ojca Góry. Spotkania katolickiej młodzieży z Polski i ze świata na Polach Lednickich zapoczątkowane zostały w roku 1997, pod patronatem Jana Pawła II, który przybył wtedy z kolejną pielgrzymką do ojczyzny i od tej pory odbywają się co roku, gromadząc niezliczone rzesze młodych ludzi. W roku 2008 ojciec Góra poprosił Piotra Salabera o napisanie muzyki do *Hymnu o miłości* świętego Pawła i pieśń ta (*Bo miłość jest największa*) odśpiewana została na Lednicy nie tylko przez solistkę, Kasię Aszyk, ale także przez tłum zgromadzonych tam osiemdziesięciu tysięcy ludzi, co na samym kompozytorze wywarło ogromne wrażenie. Pod wpływem tego doświadczenia przyjął on kolejną propozycję dominikanina, tym razem zakrojoną na dużo większą skalę. Ojciec Góra poprosił go o napisanie muzyki do cyklu siedmiu pieśni Ernesta Brylla, z których każda była odniesieniem do innej encykliki papieskiej, także z przeznaczeniem do wykonania na Lednicy. Nie wszystkie z nich z racji swej struktury poetyckiej kwalifikowały się do tego, aby były śpiewane przez tłumy ludzi, ale jedna zwłaszcza – *Niech lampy naszej wiary nie gasną* – sprawdziła się w tych okolicznościach znakomicie i stała się od tej pory swego rodzaju hymnem lednickiej młodzieży. Podobnie jak w wypadku *Hymnu o miłości*, była ona wykonywana przez dziesiątki tysięcy młodych ludzi, z towarzyszeniem niewielkiej orkiestry i samego ojca Góry. W wyniku współpracy z Ernestem Bryllem powstał cykl pieśni zatytułowany *Niech lampy naszej wiary nie gasną*, a tytułowy utwór był zwieńczeniem całości. Oficjalna premiera tego przedsięwzięcia odbyła się, podobnie jak w wypadku *Missa Mundana*, w bydgoskiej katedrze świętych Marcina i Mikołaja, także w ścisłym związku z osobą Jana Pawła II, z okazji jego beatyfikacji. Koncert odbył się 1 maja 2011 roku, z udziałem Orkiestry Bydgoskich Symfoniczków, Chóru Alla Polacca Sabiny Włodarskiej z Teatru Wielkiego w Warszawie, Bydgoskiego Chóru Katedralnego Mariusza Kończala, a także aktora Cezarego Żaka w roli narratora. Katedra bydgoska i osoba Jana Pawła II – to nie jedyne elementy łączące ten cykl pieśni z mszą papieską. W skład koncertu dziękczynnego za beatyfikację Papieża wchodziły bowiem także fragmenty *Missa Mundana*. Analogiczna sytuacja miała miejsce kilka lat później, kiedy na zakończenie oratorium *Non omnis moriar – We mnie jest miejsce spotkania* wykonana została pieśń *Niech lampy naszej wiary nie*

gasną. Te muzyczne łączniki między pierwszą i drugą, a potem drugą i trzecią częścią tryptyku w sposób wyraźny wskazują na fakt, że ich kompozytor, mimo upływu lat, miał poczucie, iż w pewnym sensie stanowią one jedną całość.

Środkowa część *Tryptyku* nie wiąże się z tak dramatycznymi wydarzeniami jak *Missa Mundana*, niemniej sam fakt, że niektóre z pieśni Brylla i Salabera wykonywane były w tak niezwykłym miejscu jak Pola Lednickie, nadaje jej wyjątkowego charakteru. Okoliczności te były w dużym stopniu zaplanowane, ale jednak nie do końca przewidywalne, gdyż nie da się zaprogramować spontanicznej reakcji tysięcy młodych ludzi.

3. *Non omnis moriar – We mnie jest miejsce spotkania*

Mam na imię ZDUMIENIE
Przemijam jak świat, ale jak Bóg się zdumiewam
Zdumienie – oto moje imię
ks. Sylwester Warzyński

Oratorium *Non omnis moriar – We mnie jest miejsce spotkania* było w ramach całego *Tryptyku* przedsięwzięciem zakrojonym z największym rozmachem. Niezwykłego charakteru nadawała mu już wspomniana na wstępie przestrzeń bydgoskiej Wyspy Młyńskiej, która sama w sobie jest rzadko spotykanym fenomenem urbanistycznym. „Trudno znaleźć drugie tak cudowne miejsce w Polsce” – pisał o niej Michał Głombiowski w artykule, w którym informował czytelników magazynu „National Geographic Traveler”, że została ona uznana za jeden z „Cudów Polski 2023”²⁰. Znajdująca się w ścisłym centrum miasta (w bezpośrednim sąsiedztwie wymienionych wcześniej obiektów, tzn. kościoła katedralnego i Starego Rynku) zabytkowa wyspa rzeczna jest zarówno atrakcyjnym obiektem turystycznym, jak i miejscem licznych imprez o charakterze kulturalnym. Podobne konotacje budzi otaczająca ją Brda, nazywana w związku z odbywającym się latem cyklem koncertów w Amfiteatrze przy Operze Nova „Rzeką Muzyki”.

Partytura oratorium miała ogromne rozmiary – liczyła dwieście stron formatu A3. Na estradzie umiejscowionej na Wyspie Młyńskiej wystąpiły Polski Chór Kameralny Schola Cantorum Gedanensis z Sopotu i Toruńska Orkiestra Symfoniczna, a także wielu wybitnych solistów. Byli to między innymi: Kałudi Kałudow (bułgarski tenor związany z Teatrem Wielkim Operą Narodową w Warszawie); śpiewaczka Magdalena Wór, która przyleciała specjalnie z Atlanty; Natalia Walewska (koncertmistrz Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku); Olga Bończyk i Maciej Miecznikowski,

²⁰ M. Głombiowski, *Wyspa Młyńska Bydgoszcz. Trudno znaleźć drugie tak cudowne miejsce w Polsce*, <https://www.national-geographic.pl/traveler/artykul/wyspa-mlynska-z-mlynami-rothera> (dostęp 30-09-2023).

znani z repertuaru bardziej popularnego, którzy tutaj mieli możliwość wykorzystać swoje klasyczne wykształcenie muzyczne. Oprócz samej muzyki Salabera i treści tekstów księdza Warzyńskiego oraz odniesień do medytacji Jana Pawła II wrażenie na odbiorcach wywierał sam dobór głosów: Kałodowa, nazywanego „Pavarottim Wschodu” z powodu niezwyklej barwy głosu (co nadawało słowom wymiar emocjonalny) czy Wiktora Zborowskiego (narratora), którego głęboki bas mógł się kojarzyć z wyobrażeniem o wszechogarniającym głosie Boga-Stwórcy.

Tak jak *Missa Mundana* mówiła o miejscu człowieka we Wszechświecie, tak oratorium - o jego zdumieniu – wobec Boga, jego potęgi, tego, jak maleńką cząstką Wszechświata jesteśmy. To zdziwienie można w pewnym sensie interpretować jako zdziwienie dziecka. Trzecia część *Tryptyku papieskiego* niosła przesłanie, by starać się ocalić w sobie wewnętrzne dziecko, które potrafi się dziwić tym, co napotyka w swoim życiu, bo dopóki zachowamy tę umiejętność, dopóty potrafimy odkrywać świat na nowo.

W warstwie treści, jak podkreślał w jednej z wypowiedzi ks. Sylwester Warzyński, utwór ten dotyczył (tak jak *Tryptyk rzymski* Jana Pawła II) człowieka, który się zastanawia i dziwi zarazem. „Poemat Jana Pawła II odczytuję jako opowieść o człowieku, który zdumiewa się, który kocha i który przemija. Mam nadzieję, że muzyka i teksty sprawią, że się na chwilę w tym codziennym zabieganiu zatrzymamy i zastanowimy nad tym, do czego w życiu zmierzamy i co dla nas jest najważniejsze – mówił ksiądz jeszcze przed koncertem²¹”.

Tak jak *Missa Mundana* mówiła o miejscu człowieka we Wszechświecie, tak oratorium – o jego zdumieniu – wobec Boga, jego potęgi, tego, jak maleńką cząstką Wszechświata jesteśmy. To zdziwienie można w pewnym sensie interpretować jako zdziwienie dziecka. Trzecia część *Tryptyku papieskiego* niosła przesłanie, by starać się ocalić w sobie wewnętrzne dziecko, które potrafi się dziwić tym, co napotyka

²¹ M. Leszczyńska, *Wyspa Młyńska. Co za widowisko! Papież w roli głównej*, „Gazeta Wyborcza Bydgoszcz”, 10.09.2017, <https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,22349192,wyspa-mlynska-niezwykle-widowisko-papiez-w-rolu-glownej.html> (dostęp 30.09.2023)

w swoim życiu, bo dopóki zachowamy tę umiejętność, dopóty potrafimy odkrywać świat na nowo²².

Oratorium *Non omnis moriar...* pod każdym względem, tak artystycznym, jak i organizacyjnym, było perfekcyjnie dopracowane. Choć przestrzeń, w jakiej się rozgrywało, była niezwykle oryginalna, ona także została znakomicie wkomponowana w całość utworu. Wydawać by się zatem mogło, że w tym wypadku nie powinno być mowy o jakichkolwiek nieprzewidzianych okolicznościach. I tutaj jednak nie zabrakło okazji, by przekonać się, jak istotny, zarówno w sensie negatywnym, jak i pozytywnym, może okazać się przypadek.

Wykonanie oratorium na Wyspie Młyńskiej mogło nie dojść do skutku z dwu przynajmniej powodów. Pierwszym, stanowiącym najczęstszą w tego typu realizacjach przeszkodę, była zła pogoda; drugim – poważna awaria, w noc poprzedzającą koncert, całej machinerii łańcuchowej, dzięki której można było unieść do góry gigantycznych rozmiarów zespoły głośników. Ta druga niedogodność stanowiła dużo poważniejszy problem niż deszcz i chłód, które w tych dniach zapanowały w Polsce. Gdyby awaria nie została usunięta, uniemożliwiłoby to wykonanie próby dźwiękowej, a rano próby koncertu i w efekcie trzeba by zapewne przesunąć termin premierowego wykonania oratorium. Mimo jednak że było już po północy, niezwykłym zbiegiem okoliczności okazało się, że szef firmy technicznej, która się tym zajmowała i który mieszkał w innym mieście, w Toruniu, znajdował się o parę minut drogi od Wyspy Młyńskiej, dzięki czemu mógł się tym zająć i koncert odbył się bez przeszkód. Także pogoda dokładnie na ten jeden dzień uległa poprawie i na niebie już od rana pojawiło się słońce.

Przykład oratorium unaocznia, podobnie jak w wypadku *Missa Mundana*, jak niezwykłym splotem tego, co zostało zaplanowane w przestrzeni przez samego twórcę, i nieprzewidzianych okoliczności może być sytuacja prezentacji i odbioru dzieła sztuki. Wszystkie trzy części tryptyku łączy jednak jeszcze inna wspólna cecha, z powodu której opisywany w niniejszym tekście przypadek wydaje się szczególnie interesujący: swoisty *genius loci* związany nie tylko z miejscem prezentacji utworów, ale także z miejscem ich powstawania. Wszystkie wymienione tu miejsca (oprócz Pól Lednickich) znajdują się bowiem w Bydgoszczy w swoim bezpośrednim sąsiedztwie; co więcej, uwaga ta dotyczy także mieszkania samego kompozytora, przy Starym Rynku, obok katedry. To tam właśnie rodziły się w jego głowie pomysły, które następnie, wcielone w życie i przekształcone w dźwięki słyszalne dla szerokiego grona odbiorców, rozbrzmiewały w pobliskiej przestrzeni. *Tryptyk papieski* jest więc także przykładem muzyki związanej ze ściśle określonym miejscem.

²² Prawykonanie oratorium *Non omnis moriar – We mnie jest miejsce spotkania* zostało zarejestrowane i wydane na płycie dvd (projekt współfinansowany przez miasto Bydgoszcz).

4. Niewiara w przypadek

Wierzę, że to,
co dzieje się w naszym życiu
i co nas otacza,
nie jest przypadkowe...²³

Piotr Salaber

Przywołane na wstępie uwagi, dotyczące aktualizowania się i dopełniania dzieła sztuki dopiero w akcie jego prezentacji i odbioru, prowadzą nieuchronnie do pytania o to, o jakie treści wzbogaciły się opisywane w tym artykule utwory wskutek towarzyszących ich wykonaniu okoliczności. Na pytanie to czytelnik mógł już wcześniej znaleźć częściowe odpowiedzi, warto jednak odnieść je do kategorii wymienionych w podtytule niniejszego tekstu, wchodzi on bowiem w swoisty dialog z tytułem głównym, prowadząc dwiema różnymi drogami do tego, co pragnę uczynić tutaj punktem docelowym. Prawykonania kolejnych części tryptyku z jednej strony są bowiem przykładem znakomicie przemyślanej organizacji przestrzeni, z drugiej jednak prowokują do – uwarunkowanej światopoglądem – dyskusji na temat znaczenia przypadku w sztuce i relacji między fizycznością zjawisk dźwiękowych a metafizyką.

Jeden z cytowanych wcześniej artykułów, dotyczących uczestnictwa Piotra Salabera w Mistrzowskim Kursie Kompozytorskim Karlheinz Stockhausena, nosi tytuł *Rola przypadku w muzyce*²⁴. Opisane wyżej okoliczności towarzyszące prawykonaniom kolejnych części *Tryptyku papieskiego* mogłyby sugerować, że ten właśnie element w znaczący sposób wpływa na sukces artystyczny jego twórcy. Wbrew pozorom jednak, przypadkowość nie jest cechą charakteryzującą twórczość Piotra Salabera; można by rzec, że jest wręcz przeciwnie. Tytuł wspomnianego artykułu odnosi się przede wszystkim do osoby samego Karlheinz Stockhausena jako do głównego przedstawiciela muzyki aleatorycznej, a więc wykorzystującej bardzo specyficznym pojmowany przypadek; sam Salaber natomiast niejednokrotnie deklarował zupełnie inne podejście do swojej pracy twórczej. Ten brak przypadkowości, a więc, inaczej mówiąc: celowość działań artysty (charakterystyczna zresztą dla sztuki w ogóle, wbrew mitowi natchnienia, które miałyby go rzekomo zniemacka dopadać), związany jest z przekonaniem kompozytora o bliskim związku muzyki z matematyką. Autor *Tryptyku papieskiego* wspominał o tym w wywiadach, odwołując się nie tylko do przykładu Pitagorasa, ale także do swych własnych doświadczeń i zdolności. Przede wszystkim jednak ten trop związany z rolą przypadku w jego twórczej biografii okazuje się fałszywy w wymiarze nie matematycznym, lecz metafizycznym. Piotr Salaber dość często powtarza, że to, co dzieje się w naszym życiu,

²³ P. Salaber, *Muzyka wszechświata...*, dz. cyt.

²⁴ Zob. [B.a.], *Rola przypadku w muzyce...*, dz. cyt.

nie jest przypadkowe. Nie bez powodu w tytule niniejszego artykułu nie zostało użyte słowo „przypadek”, lecz, niezbyt może zręcznie brzmiący, termin „konsytuacja”. Choć *Wielki słownik języka polskiego*, opracowany ponad pół wieku temu przez profesora Witolda Doroszewskiego, przekonywał, że jest to wyraz „w gruncie rzeczy zbyteczny, utworzony symetrycznie do kontekstu”²⁵, po dzień dzisiejszy jest on używany w naukowych opracowaniach, a potrójny *casus* opisany w tym artykule unaczni, że bywa on niezmiernie przydatny. Jan Trzynadłowski definiuje konsytuację „jako realne okoliczności decydujące o powstaniu danego dzieła lub przynajmniej mające wpływ na jego ukształtowanie”, ale także „jako warunki zewnętrzne, w których gotowy utwór może funkcjonować z ujawnieniem swych podstawowych funkcji i aspektów”²⁶. Konsytuacja nie jest więc tożsama z kontekstem, który zdominował w przeważającej mierze naszą refleksję o dziełach sztuki czy myśli ludzkiej. Jak trafnie zauważa Tadeusz Lubelski: „Chodzi o takie uruchomienie kontekstu – nazwijmy go humanistycznym – które łączy opisywany utwór w jakąś nadrzędną myślową całość, konfrontuje go z wybraną mentalnością, systemem filozoficznym czy światopoglądem”²⁷. Konsytuacja natomiast wskazuje na konkretne „tu i teraz”, które ma wpływ na kształtowanie się znaczeń utworu. Kontekstem *Missa Mundana* jest pitaagorejska koncepcja harmonii sfer; konsytuacją – śmierć Papieża. Można to także wyrazić innymi słowami: okoliczności prawykonania mszy Salabera były nieprzewidywalne, ale to nie znaczy, że przypadkowe. W książce *Bezlitosna łaska* Morgan Scott Peck, odwołując się między innymi do Carla Gustava Junga, polemizuje z przekonaniem współczesnego człowieka, że cuda się nie zdarzają; przypomina on, jak często mówimy o tym, że przytrafił nam się „niezwykły zbieg okoliczności”²⁸. Osądowi odbiorcy, w zależności od jego światopoglądu, należy pozostawić rozstrzygnięcie, kiedy mamy do czynienia z przypadkiem, a kiedy ze zrzędzeniem Opatrzności. Twórca *Tryptyku papieskiego* nie unika odpowiedzi na to pytanie i jasno deklaruje swoje przekonania. Zapytany, czym był dla niego ten cykl utworów, odpowiedział: „W wymiarze czysto muzycznym – wyzwaniem, z którym chciałem się zmierzyć, bardzo dużym wyzwaniem. Miałem ogromną satysfakcję, że w jakichś kategoriach to się udało. A w wymiarze metafizycznym? Wyznaniem wiary poprzez muzykę. Moim

²⁵ *Słownik języka polskiego*, <https://doroszewski.pwn.pl/haslo/konsytuacja> (dostęp 30.09.2023)

²⁶ J. Trzynadłowski, *Małe formy literackie*, Wrocław 1977, s. 28.

²⁷ Por. np. T. Lubelski, *Interpretacja Jungiem podszyta (na przykładzie „Osiem i pół” i innych filmów o samourzeczystwieniu)*, w: M. Czerwiński (red.), *Interpretacja dzieła*, Wrocław 1987, s. 181.

²⁸ Zob. M.S. Peck, *Bezlitosna łaska. Psychologia miłości wartości tradycyjnych oraz rozwoju duchowego*, tłum. C.E. Urbański, Warszawa 1994 (zwłaszcza rozdz. *Cud szczęśliwego trafu*, ss. 256-263.).

credo. Takim trochę odsłonięciem się z tym, że takie jest moje postrzeganie świata, rzeczywistości. Nie umiem inaczej odpowiedzieć na to pytanie”²⁹.

Bibliografia

- Barthes R., *Trzeci sens. Poszukiwania na podstawie kilku fotogramów z filmów S.N. Eisensteina*, tłum. R. Wyborski, „Kino” 1971 nr 11.
- Demby Ł., *W przestworzach muzyki, czyli o przekraczaniu granic*, w: M. Zieliński (red.), *Czasy – Muzyka – Twórcy na Pomorzu i Kujawach*, Bydgoszcz 2014.
- Herbert Z., *Pan Cogito*, Warszawa 1974.
- Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski. Medytacje*, Warszawa 2007.
- Konik M., *Starożytne źródła koncepcji harmonii sfer*, „Pro Musica Sacra” 2012 nr 10.
- Leszczyńska M., *Wyspa Młyńska. Co za widowisko! Papież w roli głównej*, „Gazeta Wyborcza Bydgoszcz”, 10.09.2017.
- Lubelski T., *Interpretacja Jungiem podszyta (na przykładzie „Osiem i pół” i innych filmów o samourzeczywistnieniu)*, w: M. Czerwiński (red.), *Interpretacja dzieła*, Wrocław 1987.
- Pająk Z., *Muzyczny hołd Janowi Pawłowi II*, „Twoja Muza” 2005 nr 3.
- Peck M. S., *Bezlitosna łaska. Psychologia miłości wartości tradycyjnych oraz rozwoju duchowego*, tłum. C.E. Urbański, Warszawa 1994.
- Piotr Salaber- kompozytor, dyrygent, pianista, <https://www.salaber.com.pl>
- Piórek M., *Missa Mundana Salabera w Katedrze Bydgoskiej*, „Gazeta Wyborcza Bydgoszcz”, 2.03.04.2005.
- Podhajski M. (red.), *Kompozytorzy polscy 1918-2000*, t. 2, Gdańsk 2005.
- [B.a.], *Rola przypadku w muzyce – szkoła u Stockhausena*, „Gazeta Wyborcza”, 22.08.2000.
- Salaber P., *Dyrygent w studio, czyli mikrofon zamiast publiczności – w siedmiu pytaniach i odpowiedziach. Specyfika pracy dyrygenta podczas nagrań studyjnych muzyki filmowej i teatralnej*, Toruń 2011.
- Salaber P., *Muzyka wszechświata*, rozm. przepr. K. Mamys, „Przewodnik Katolicki”, 3.04.2005.
- Sołtysiak M., *Istnienie dzieła sztuki a jego tożsamość hermeneutyczna według Hansa-Georga Gadamera*, „Logos i Ethos” 2013 nr 2.
- Szarapka A., *Msza w twórczości kompozytorów Pomorza i Kujaw*, w: M. Zieliński (red.), *Czasy – Muzyka – Twórcy na Pomorzu i Kujawach*, Bydgoszcz 2014.
- Trzynadłowski J., *Małe formy literackie*, Wrocław 1977.

Nota o Autorze

Łucja Demby – filmoznawca, profesor uczelni w Instytucie Sztuk Audiowizualnych UJ w Krakowie. Zajmuje się teorią i analizą filmu, a także badaniami o charakterze interdyscyplinarnym (m.in. związki filmu i teatru, rola muzyki w teatrze i filmie). Interesuje się kulturą francuską. Laureatka konkursu Sindacato Nazionale Giornalisti Cinematografici Italiani w Rzymie. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Badań nad Filmem i Mediami, a także Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

²⁹ Cytat z niepublikowanego wywiadu, jakiego udzielił mi kompozytor.

Panu Piotrowi Salaberowi dziękuję za wszelkie informacje na temat swojej twórczości, jakimi podzielił się ze mną na użytek publikacji.

Daniel Dzienisiewicz

ORCID 0000-0003-0400-5143

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Piotr Nowak

ORCID 0000-0001-8027-2396

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Piotr Wierzchoń

ORCID 0000-0002-7658-5362

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Ku *Lexykonowi cenzury*. Zastosowanie metod sztucznej inteligencji w badaniach nad cenzurą w okresie XVIII-XXI w.

Toward the *Lexicon of Censorship*. The application of artificial intelligence methods to the study of censorship in the 18th-21st century

Abstract

The aim of the article is to present a complex of methods aimed at compiling the *Lexicon of Censorship*. In particular, the authors' intention is to discuss the problems which have been encountered in developing a list of entries for the planned publication and to indicate what novelty it will introduce to research on censorship. The authors discuss the previous works on censorship and describe the procedures for creating the lexicon with the use of digitized text resources contained in Polish digital libraries and other digital databases of texts (press, journalistic, artistic, etc.). The methods used were discussed, taking into account the use of information contained in the literature on the subject and artificial intelligence techniques (including photodocumentation, word vectorization or transformer architecture). In addition, the authors present exemplary results of their work.

Keywords

censorship, censorship of printed matter, photodocumentation, linguochronologization, artificial intelligence

Abstrakt

Celem artykułu jest przedstawienie kompleksu metod zastosowanych podczas opracowywania *Lexykonu cenzury*. W szczególności tekst ma na celu omówienie problemów związanych z opracowaniem siatki haseł planowanego wydawnictwa oraz wskazanie, jakie *novum* wprowadzi ono do badań nad cenzurą. Autorzy omawiają dotychczasowe prace poświęcone zjawisku cenzury oraz opisują procedury tworzenia *Lexykonu cenzury* z wykorzystaniem zdigitalizowanych zasobów tekstowych zawartych w polskich bibliotekach cyfrowych i innych bazach cyfrowych tekstów (prasowych, publicystycznych, artystycznych i in.). Omówione zostały metody pracy uwzględniające wykorzystanie informacji zawartych w literaturze przedmiotu i technik sztucznej inteligencji (m.in. fotodokumentacji, wektoryzacji słów czy architektury transformerów). Ponadto autorzy przedstawiają przykładowe wyniki swoich dotychczasowych prac.

Słowa kluczowe

cenzura, kontrola druku, fotodokumentacja, lingwochronologizacja, sztuczna inteligencja

1. Wprowadzenie. Motywacja działań

Głównym celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie kompleksu optymalnych metod, które mają efektywnie doprowadzić do budowy *Leksykonu cenzury*, czyli opracowania o charakterze tezaursowym. Zgodnie z definicją zawartą w *Encyklopedii PWN* tezaurs to „słownik pojęciowy, w którym słownictwo jest uporządkowane wg kategorii tematycznych, a artykuły hasłowe zawierają wykaz wyrażeń pokrewnych znaczeniowo wobec danego hasła (najczęściej synonimy i bliskoznaczniki, niekiedy też hiperonimy, hiponimy i antonimy)”¹. W szczególności chcemy omówić problemy, jakie napotkaliśmy w zakresie opracowania siatki haseł związanych ze zjawiskiem cenzury dla tekstów polskojęzycznych.

Badania nad cenzurą, zwłaszcza nad jej prewencyjnym modelem, który funkcjonował w Polsce Ludowej, wyjątkowo intensywnie zaczęły rozwijać się po roku 1989, gdy rozpoczął się proces transformacji ustrojowej, zniesiono Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, a jednocześnie zaczęto udostępniać materiały archiwalne dokumentujące działalność socjalistycznych organów cenzury. Niektóre z tych źródeł stały się podstawą interesujących edycji. Z wydanych w ostatnim czasie na wyróżnienie zasługuje np. cykl materiałów przygotowanych w Katedrze Badań Filologicznych nad cenzurą PRL i Edytorstwa Uniwersytetu w Białymstoku, kierowanej przez Kamilę Budrowską². W efekcie rozwoju badań nad cenzurą liczba publikacji poświęconych organom cenzury, autocenzurze, drugiemu obiegowi itp. na przełomie drugiej i trzeciej dekady obecnego wieku liczona jest już nie w setkach, lecz w tysiącach pozycji. Ze względu na dużą liczbę opracowań poświęconych przedmiotowemu zagadnieniu wskaźmy wyłącznie na wybrane prace dotyczące cenzury funkcjonującej na ziemiach polskich w różnych okresach. Jeśli chodzi o cenzurę przed rokiem 1944, to na wymienienie zasługują m.in. książki autorstwa J.S. Bandkiego, P. Buchwald-Pelcowej, T. Gutowskiego, R. Habielskiego, F. Hoesicka, Z. Kmiecika, G. Kucharczyka, M. Mlekickiej, M. Pietrzaka, M. Rajcha, B. Szyndlera, J. Tazbira, Z. Zajewskiego³. Do grupy najważniejszych książek dotyczących okresu późniejszego

¹ J. Wojnowski, *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 27, Warszawa 2005, s. 371.

² K. Budrowska, K. Kościewicz, *„Dzieła” Henryka Sienkiewicza w dokumentach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (1948–1954)*, Białystok 2016.

³ J.S. Bandtkie, *Historia drukarni krakowskich*, Kraków 1815; Tenże, *Historia drukarni w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim*, Kraków 1826; P. Buchwald-Pelcowa, *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a stosem*, Warszawa 1997; T. Gutowski, *Cenzura w Wolnym Mieście Krakowie 1832–1846*, Kraków 1914; R. Habielski, *Wolność czy odpowiedzialność? Prasa i polityka w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2013; F. Hoesick, *Ze wspomnień o cenzurze rosyjskiej w Warszawie*, Warszawa 1929; F. Hoesick, *Ze wspomnień o cenzurze rosyjskiej w Warszawie*, Warszawa 1929; G. Kucharczyk, *Cenzura pruska w Wielkopolsce w czasach zaborów 1815–1914*, Poznań 2001; Z. Kmiecik, *Prasa warszawska w latach 1886–1904*, Wrocław 1989; M. Mlekicka, *Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa 1987; M. Pietrzak, *Reglamentacja wolności prasy w Polsce (1918–1939)*, Warszawa 1963;

zalicza się natomiast prace K. Budrowskiej, M. Ciećwierza, B. Gogola, R. Habielskiego, S.A. Kondka, M. Korczyńskiej-Derkacz, A. Kozieła, E. Kristanovej, D. Nałęcz, A. Pawlickiego, Z. Romka⁴ i in. Na odnotowanie zasługują także liczne prace ujmujące problematykę cenzury za „żelazną kurtyną”, jak choćby A.A. Reischa czy F. Kind-Kovácsa⁵.

Badacze polskiej cenzury wskazują zarówno na problemy z dotarciem do źródeł dokumentujących jej funkcjonowanie, jak i – z powodu rozproszenia – na trudności w odnajdywaniu opracowań na jej temat o charakterze przyczynkarskim. Jak pisze autorka jednej z najnowszych monografii działalności organów cenzury w Polsce powojennej, Kamila Kamińska-Chełminiak, jej możliwości badawcze „były determinowane przez zakres dostępnych źródeł, które – jak podkreślają niemal wszyscy cenzurologi zetknąwszy się ze spuścizną GUKPPiW – są rozproszone i pełne luk”⁶. Kamila Budrowska wraz z Katarzyną Kościewicz potwierdzają powyższe spostrzeżenia, stwierdzając w 2016 roku niemożność bliższego oszacowania kolekcji źródeł wytworzonych przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk: „Wielkość zespołu GUKPPiW szacuje się różnie: od pięciu do siedmiu tysięcy jednostek, przede wszystkim teczek, znacznie rzadziej skoroszytów i kartotek. Jest to zasób pod względem merytorycznym, tematycznym i formalnym bardzo zróżnicowany, a przy tym niekompletny (...). Wynikają stąd oczywiście trudności związane z ich kwalifikowaniem”⁷. Jednocześnie – jak powiedzieliśmy powyżej – problem prowadzenia kwerend napotykały podczas wyszukiwania opracowań, gdyż wiele z nich zawiera

M. Rajch, *Cenzura pruska w Wielkopolsce w latach 1948–1918*, Poznań 2004; B. Szyndler, *Dzieje cenzury w Polsce do 1918 roku*, Warszawa 1993; J. Tazbir, *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII wieku*, Warszawa 2009; Z. Zajewski, *Wolność druku w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Łódź 1963.

⁴ K. Budrowska, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL 1948–1958*, Białystok 2009; M. Ciećwierz, *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989; B. Gogol, „Fabryka fałszywych tekstów”. *Z działalności Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Gdańsku w latach 1945–1958*, Warszawa 2012; R. Habielski, *Polityczna historia mediów w Polsce XX wieku*, Warszawa 2009; S.A. Kondek, *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książki w Polsce w latach 1948–1955*, Warszawa 1999; A. Kozieł, *Studium o polityce prasowej PZPR w latach 1948–1957*, Warszawa 1991; M. Korczyńska-Derkacz, *Państwowy Instytut Książki (1946–1949) i jego rola w rozwoju bibliologii, bibliotekarstwa i kultury książki w Polsce*, Wrocław 2011; E. Kristanova, *Książka na łamach katolickich czasopism społeczno-kulturalnych w Polsce w latach 1945–1953*, Łódź 2012; D. Nałęcz, *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, Warszawa 1994; A. Pawlicki, *Kompletna szarość. Cenzura w latach 1965–1972*, Warszawa 2001; Z. Romek, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*, Warszawa 2010.

⁵ A.A. Reisch, *Hot Books in the Cold War. The CIA-Funded Secret Western Book Distribution Program Behind the Iron Curtain*, Budapest 2013; F. Kind-Kovács, *Written Here, Published There: How Underground Literature Crossed the Iron Curtain*. Budapest 2014.

⁶ K. Kamińska-Chełminiak, *Cenzura w Polsce 1944–1960. Organizacja – kadry – metody pracy*, Warszawa 2019, s. 25.

⁷ K. Budrowska, K. Kościewicz, dz. cyt., s. 12.

istotne informacje na temat cenzury, niemniej jednak nie można do nich dotrzeć z powodu opatrzenia ich metadanymi niepowiązanych z cenzurą.

Naszym nadrzędnym celem będzie zatem stworzenie autorskiej kolekcji materiałów tekstowych, które nie były dotąd eksplorowane przez cenzurologów ze względu na rozproszenie tego typu treści w różnych publikacjach (zarówno opracowań, jak i źródeł). Tak zaprojektowany zbiór może bowiem stanowić uzupełnienie znanych materiałów źródłowych oraz wyników badań nad kontrolą druków. Uwzględnienie licznych, niezbadanych dotąd tekstów (prasowych, publicystycznych, artystycznych i in.) będzie możliwe dzięki zastosowaniu technologii cyfrowych, ze szczególnym uwzględnieniem metod sztucznej inteligencji, umożliwiających przeszukiwanie zasobów polskich bibliotek cyfrowych i innych baz zdigitalizowanych tekstów w łącznej liczbie kilku milionów publikacji. Istotnym elementem projektu jest zastosowanie fotodokumentacji, tj. przedstawienie materiałów tekstowych w postaci skanów-fotografii, umożliwiających kontakt z tekstem w jego autentycznej postaci graficznej. Należy zauważyć, że technika fotodokumentacyjna była dotychczas stosowana głównie w badaniach lingwistycznych z zakresu lingwochronologizacji, mających na celu ukazanie najwcześniejszych poświadczeń wyrazów w tekstach⁸.

Motywacją dla naszego działania jest zapełnienie luki w zakresie:

- a. opracowania metod wydobycia z tekstów polskich okresu XIX–XX syntezy wiedzy dotyczącej szeroko pojętej cenzury związanej z procesem publikacji w postaci relewantnych cytatów (np. paragrafów), zwłaszcza mając na uwadze metody sztucznej inteligencji,
- b. stworzenia finalnej siatki haseł związanych z cenzurą,
- c. ilustracji tych pojęć oryginalnymi cytatami z druków polskojęzycznych (głównie prasy oraz książek zgromadzonych w zasobach polskich bibliotek cyfrowych).

2. Metodologia tworzenia siatki haseł z wykorzystaniem sztucznej inteligencji

Materiał tekstowy stanowiący podstawę projektu pozyskany zostanie z zasobów polskich bibliotek cyfrowych oraz innych źródeł tekstów w formie cyfrowej. W tym celu kwerendzie poddane zostaną zasoby takich baz, jak m.in.:

Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona, Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa, Śląska Biblioteka Cyfrowa, Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, Kujawsko-Pomorska

⁸ W tej kwestii zob. np. opracowania: P. Wierzchoń, *Fotodokumentacja, chronologizacja, emendacja. Teoria i praktyka weryfikacji materiału leksykalnego w badaniach lingwistycznych*, Poznań 2008; Tenże, *Słownictwo lat 30. XX w. w obrazach i liczbach. Tylko 100 fotoprzykładów z Depozytorium leksykalnego języka polskiego i dużo wykresów z systemu Odkrywka*, Warszawa 2015.

Biblioteka Cyfrowa, Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych (RCIN), Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego, Małopolska Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa – Regionalia Ziemi Łódzkiej, Biblioteka Multimedialna Teatru NN, Pomorska Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego, Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa Politechniki Śląskiej, Cyfrowe Muzeum Narodowe w Warszawie, Elbląska Biblioteka Cyfrowa, Bałtycka Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa Ośrodka KARTA, Podlaska Biblioteka Cyfrowa, Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa KUL, Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania”, Biblioteka Cyfrowa UMCS, Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa itp.

Więcej informacji o polskich bibliotekach cyfrowych zob. na stronie internetowej Federacji Bibliotek Cyfrowych (FBC)⁹. Dnia 17 stycznia 2023 roku łączna liczba dokumentów dostępnych poprzez portal FBC, m.in. czasopism, obrazów, książek, archiwaliów, dokumentów urzędowych, rozpraw doktorskich i kartotek, wynosiła 8 318 722 obiektów pochodzących ze 154 źródeł, głównie bibliotek cyfrowych, lecz także archiwów, cyfrowych muzeów, repozytoriów i in.

Procedury konstruowania siatki haseł *Leksykonu cenzury* obejmują:

- a. analizę siatki haseł anglosaskich encyklopedii i słowników poświęconych cenzurze i wykorzystanie tych pojęć, które mają swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości tekstów polskojęzycznych,
- b. wykorzystanie listy haseł ujętych w literaturze przedmiotu,
- c. wykorzystanie haseł Wikipedii, w których definicjach użyte zostało pojęcie „cenzura”,
- d. ekscerpcje własne, polegające na eksploracji zasobów bibliotek cyfrowych,
- e. ekscerpcje własne polegające na uwzględnieniu w *Leksykonie* materiałów odnalezionych podczas prowadzenia badań nad cenzurą.

W szczególności nasza metodologia konstrukcji siatki haseł obejmuje składniki:

- a. analizę siatki haseł zbiorów anglosaskich, np. *The Encyclopedia of Censorship (Facts on File Library of World History)*¹⁰ oraz *Historical Dictionary of Censorship in the United States*¹¹, i wykorzystanie tych pojęć, które mają swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości tekstów polskojęzycznych (twierdzenie to formułujemy na podstawie dotychczasowego oglądu dostępnego nam zbioru tekstów zaczerpniętych z polskich bibliotek cyfrowych), np.: „blacklisting”, „blasphemy”, „book burning and the Jews”, „book burning in Nazi

⁹ Federacja Bibliotek Cyfrowych, *Federacja Polskich Bibliotek Cyfrowych*, <https://fbc.pionier.net.pl/> (dostęp 17.01.2022).

¹⁰ J. Green, N. Karolides, *The Encyclopedia of Censorship (Facts on File Library of World History)*, New York 2005.

¹¹ L. Hurwitz, *Historical Dictionary of Censorship in the United States*, Westport 1985.

Germany”, „caricature”, „data protection”, „hate speech / hate crime”, „Holocaust denial”.

Należy nadmienić, że w świetle powyższego zamierzenia problem stanowią mogą te pojęcia, które są charakterystyczne wyłącznie dla krajów anglosaskich, m.in. terminy stosowane w anglosaskim systemie prawnym (*common law*), jak np.: actual malice, bawdy courts, book burning in England, conspiracy to corrupt public morals, conspiracy to outrage public decency, criminal syndicalism, derivative classification, examiner of plays, malice itd. Wstępne badanie dowiodło bowiem, że poza nielicznymi wyjątkami (np. „actual malice”, „examiner of plays”) nie są one wzmiankowane w polskich tekstach. Na rozwiązanie oczekuje zatem jeszcze kwestia ich ewentualnego włączenia w skład siatki haseł *Leksykonu cenzury*.

- b. wykorzystanie listy haseł ujętych w literaturze przedmiotu (zob. Bibliografia), jak np.: „Kodeks Haysa”, „autocenzura”, „blackout medialny”, „cenzura w Internecie”, „debit”, „imprimatur”, „index librorum prohibitorum”, „kontrola druku”, „nihil obstat”, „osoba publiczna”, „palenie książek”, „poprawność polityczna”, „samizdat”, „urzędnik publiczny” itd.
- c. wykorzystanie haseł Wikipedii, w których definicjach użyte zostało pojęcie „cenzury”, np.: Agatha Christie, Anatole France, Adam Mickiewicz, Andrzej Frycz Modrzewski, Baruch Spinoza, Blaise Pascal, Czesław Miłosz, De revolutionibus orbium coelestium, Gustave Flaubert, Giordano Bruno, Galileusz, Immanuel Kant, Józef Piłsudski, John Locke, Talmud, Mein Kampf, Indeks książek zakazanych, Niccolò Machiavelli, Alfred Szklarski, Jean-Jacques Rousseau, Johannes Kepler, Lew Trocki, Hrabia Monte Christo, Tadeusz Dołęga-Mostowicz, Josip Broz Tito, Zofia Kossak, Benito Mussolini, Henryk Glass, Voltaire, Jerzy Kirchmayer, Władysław Gomułka, List 34, Marian Spychalski, Mikołaj Kopernik, Jerzy Urban, Giacomo Casanova, Szczepan Jeleński, Szwajpolt Fiol, Monteskiusz, Denis Diderot, Jean le Rond d’Alembert, Jan Lemański (pisarz), Adam Zagajewski, Gabriele D’Annunzio, Stefan Mossor, Émile Zola, Faustyna Kowalska, Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Stanisław Jerzy Lec, Encyklopedia „Białych Plam”, Biernat z Lublina, Nikołaj Bucharin, Franciszek Maksymilian Sobieszczański, Debit, Alexandre Dumas, Entertainment Software Rating Board, Jakub Przyłuski, Marcel Reich-Ranicki, Pan European Game Information, Nowa Heloiza, Entertainment and Leisure Software Publishers Association, Dekameron, Stefan Wiechecki, Mieczysław Lepecki, Józef Siemek itd. Procedura ta pozwoli na szybkie i efektywne odnalezienie informacji dotyczących instytucji stosujących cenzurę, przedmiotu cenzury czy okoliczności towarzyszących temu zjawisku, które to informacje będą mogły zostać następnie wykorzystane do prowadzenia kwerend w zbiorze zdigitalizowanych tekstów.

d. ekscerpcje własne (najbardziej znaczący wkład autorski w budowę *Leksykonu*), tzn. kumulacja tych pojęć i idei, które w tekstach polskich są skorelowane ze zjawiskiem cenzury:

- nazwiska
- pseudonimy
- miejsca
- instytucje
- ruchy społeczne
- tytuły literackie
- tytuły prasowe
- redakcje, dziennikarze
- kabarety
- filmy i ich twórcy
- granice historyczne itp.

Tak skonstruowana siatka haseł pozwala na sporządzenie kilkunastu tysięcy kwereńd dla uzyskania kilkuset tysięcy relewantnych cytatów, w których podejmuje się kwestie cenzury. Poniżej przedstawiono przykładowe fotoekscerpty tekstów zawierających w swojej treści wyrazy *cenzura*, *cenzorski*, *kontrola druku*, które odnalezione zostały za pomocą wyszukiwarki pełnotekstowej umożliwiającej przeszukiwanie zasobów polskich bibliotek cyfrowych i innych źródeł zdigitalizowanych tekstów¹²:

W ostatnim kroku opracowana zostanie ankieta zawierająca pytania niezbędne do przeprowadzenia anotacji zgromadzonych fotoekscerptów. Należy tutaj nadmienić, że anotacja jest pojęciem stosowanym w językoznawstwie korpusowym i oznacza przypisywanie zbiorom tekstów określonych informacji, np. takich jak autor, gatunek tekstu, części mowy, cechy prozodyczne i in. Oprócz wyodrębnienia fotocytatów przez zespół ekscerptorów planowane jest bowiem również ich sklasyfikowanie ze względu na różnorodne właściwości. Poniżej zaprezentowano przykładowy interfejs urządzenia służącego do efektywnej anotacji tekstów poświęconych cenzurze zaprojektowany w środowisku Doccano, które umożliwia przypisywanie tekstom etykiet zawierających odpowiedzi na pytania dotyczące kwestii będących przedmiotem anotacji¹³:

¹² Więcej informacji o ww. systemie wyszukiwawczym zob. np. w pracach: F. Galiński, *Against the Arrow of Time. Theory and Practice of Mining Massive Corpora of Polish Historical Texts for Linguistic and Historical Research*, Poznań 2019; F. Galiński, D. Dzienisiewicz, P. Wierzchoń, *U bram lingwistycznej szczęśliwości, czyli kulisy projektu Odkrywka: cyfrowe zasoby kultury jako źródło mas danych językowych*, „*Studia Sociologica*” 2017, z. 9, s. 51–62.

¹³ Doccano, *Open source annotation tool for machine learning practitioners*, <https://github.com/doccano/doccano> (dostęp 17.01.2022).

wśród słuchaczy. Niejedno oko ląz się émiło i niejedni zaparli się oddech, gdy wtędy w kwietniu r. 1863 bohater szwajcarski, ze sceny lwowskiej przemawiał.

Oto, jak z tej premiery w słowach szarych, bo krępowanych przez cenzurę, zdawał sprawę recenzent ówczesnego „Dziennika literackiego“:

„Wolno już wreszcie „Tellowi“ i na naszej scenie strzelać z łuku do ciemieży!... Pod tym względem to przedstawienie zapisane być winno w kronikach postępu.

Pliniusz z drugiej strony wspomina o *ensorium probrum* analogicznym do naszych przekroczeń policyjnych (*agrum male colere, censorium probrum iudicabatur*). Słusznie też mówi Jarek: Ten, kogo dotykała nota cenzorska, stał przed resztą ludu z awstyd zony.

Także satyryczny śpiew Grenlandczyków jest karą, ponieważ spotyka on winowajcę na zgromadzeniu ludu, gdzie całe masy przyjmują udział w śpiewaniu, a wiadomo, że na Grenlandczyków nie tak nie działa, jak publiczne zawstyżenie. Na Morilö uchodziła nagana

cej pokrycia w towarach - reglamentacji, zagwarantowanie, że różnica między normą obowiązującą o realną zostanie ludzkom zwrócona w terminie nie dłuższym, niż jeden miesiąc w wytypowanych w tym celu placówkach; zagwarantowanie pełnej społecznej kontroli druku i rozdzielności kartek; powołanie komisarzy związkowych kontrolujących dystrybucję żywności, którzy za pomocą środków masowego przekazu mogliby informować społeczeństwo np. o stanie magazynów. /"Goniec Małopolski" 9.11/

W s. z a s a d r e g l a m e n t a c j i. 11.11 rozpoczą się strajk w zakładach galanterijnych w Łodzi.

Złote myśli.

„Nasza cenzura jest rzeczywiście nie-skończenie głupia“ — powiedział pewnego razu cesarz austriacki Franciszek I. do swego podkomorzego hr. Czernina.

(Cytat ze str. 145 tom 29 biblioteki pisarzy niemieckich z Czech. Nakład c. k.

Doc. dr hab. Tomasz Kupis pytał o zakres ingerencji cenzorskich. Red. Dubiel odpowiedział, że ustawa o kontroli publikacji jest szczególnie niedogodna dla pism o tak długim cyklu produkcyjnym jak nasz, gdyż to co jest niecenzuralne dziś — gdy

Działalność cenzury jest więc nielegalna, nielegalne są też poczynania policji, trapiącej i konfiskującej sprzęt i gotowe nakłady. Półki co jednak, trzeba się policji wystrzeżać i zachować odpowiednią ostrożność.

A co się stanie, jeżeli bolszewicy tą drogą będą chcieli przysłać swoją bibułę o charakterze antypaństwowym? Czy i wtedy urząd pocztowy bezkrytycznie będzie na ich usługach?

Zagranicą wszędzie jest ścisła kontrola druków przesyłanych pocztą. Urząd pocztowy np. Stanów Zjednoczonych A. P. pociąga do odpowiedzialności osoby, wysyłające druki obrażające moralność publiczną. Mamy nadzieję, że Ministerstwo Poczty i Telegrafów wniknie w powyższą sprawę i odpowiednio pouczy podwładne urzędy.

W nr. 21 m.in. Wywiad z Raymondem Aronem: St. Gomulka: Sytuacja gospodarcza Polski; JEZYK TOTALITARNY: A. Wat: Semantyka języka stalinowskiego; J. Etkind: Polityka i prawda; K. Mueller: Komunikacja sterowana; L. Bod: Język i polityka; I. Grudzińska-Gross: Świat zastraszonych słów; T. Strzyżewski: Zamiast posłowania do „Czarnej Księgi Cenzury PRL“; „WSPÓLRZĄDZIC CZY NIE KLAMAC“ — o książce A. Micewskiego: L. Dembiński, A. Pospieszalski.

Uprzednio w nr. 20: L. Kolakowski: Jak być konserwatywno-liberal-

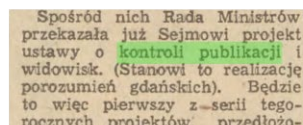
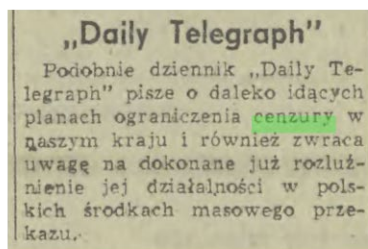
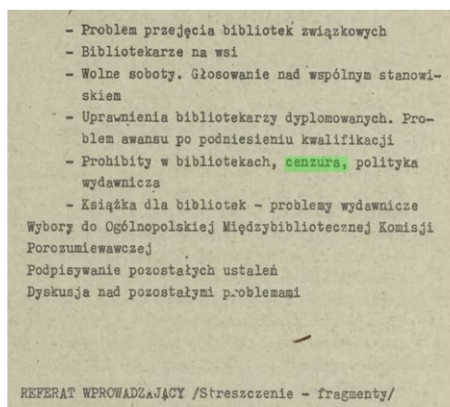
chianiem treści szkodliwych obyczajowo (np. pornograficznych).

Komisja zajęła stanowisko, że niezbędne jest określenie zasad działania cenzury w sposób wyraźny i precyzyjny. Wyrażona też została w pełni zgodność z treścią postulatów, który mówił o podjęciu realnych działań mających na celu wyprowadzenie kraju z sy-

Stanisław Kania, do niedawna sekretarz KKKoordynujący wszelkie nieprawości czynione przez milicję, która pod jego to przeciwieństwem organizowała ścieżki zdrowia w Radomiu i Ursusie, kierowała bojówkami napadającymi na słuchaczy WGN i tak dalej i dalej - otóż tenże Stanisław Kania jest dziś rzeczniczem praworządności i demokracji.

Przeciw cenzurze występuje ostro w sejmie prof. Jan Szczepański, który niedawno jeszcze w tym samym sejmie rzucał gromy na bragan pozwalający marmować papier na niezłeczone wydawnictwa w sytuacji, kiedy tak bardzo tego papieru brakuje, za odnową i demokracją deklarują się Daniel Passent, Dominik Horodyński czy Roman Bratny. Więcej: w "Polityce" Marta Wesółowska, której przed nie-

Fot. 1a. Przykładowe fotoekscerpty dotyczące cenzury



Miałem nadzieję, że film w takim razie pójdzie w telewizji jako niezbity dowód, że w tym dziesięcioleciu naród polski naprawdę coś ociągnął, ale widocznie z propagandą sukcesu skończono raz na zawsze. Inni wtajemniczeni twierdzą, że telewizja, film ten wyświetli dopiero po wydaniu ustawy o cenzurze. Będzie w niej paragraf o filmach dozwolonych od lat 60. Natomiast mój dobry znajomy – niejaki Józef K. – stwierdził lakonicznie: gęste sito odnowy działa. Podobno gdzieś na półce leży „Sierpień” i inne odcinki serialu „Historia

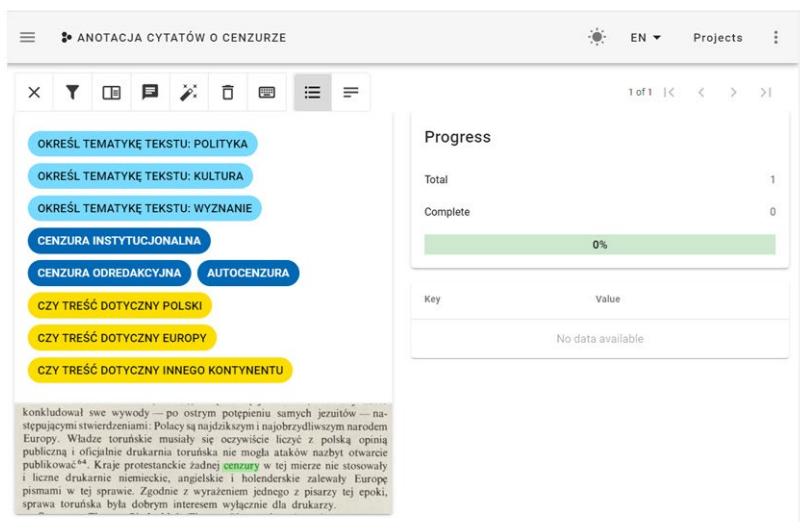
Fot. 1b. Przykładowe fotoekscerpty dotyczące cenzury

Wybrana, reprezentatywna część zgromadzonego materiału będzie anotowana według różnych parametrów. Anotacja uwzględni takie informacje, jak tematyka oraz okres, jakiego dotyczy cytat, rodzaj źródła, czas powstania tekstu, osoby i utwory literackie, wobec których stosowano cenzurę, instytucje stosujące cenzurę i in. Następnie materiał tekstowy w formie fotoekscerptów, sklasyfikowany według powyższych kryteriów, zostanie włączony do leksykonu.

W zakresie użytych metod sztucznej inteligencji zastosowane zostaną takie mechanizmy, jak:

- a. wektoryzacja słów (np. word2vec)
- b. architektura transformerów (np. BERT)
- c. uczenie nadzorowane (np. fastText)
- d. rozpoznawanie obrazu (np. OpenCV)
- e. klasyfikatory (np. CountVectorizer).

Poniżej w związku sposób omówiono ich działanie. Wektoryzacja słów polega na przetwarzaniu języka naturalnego (NLP). Algorytmy tego typu wykorzystują model sieci neuronowej do uczenia się skojarzeń słów, zazwyczaj z dużego i różnorodnego korpusu tekstu. Po etapie treningu model może wykrywać słowa synonimiczne, a także zasugerować domyślne słowa dla zdania. Technika wektoryzacji



Fot. 2. System anotacji cytatów dotyczących cenzury. Ocena ankietowa

reprezentuje każde słowo za pomocą określonej listy liczb zwanej wektorem. Wektory te obliczane są, aby ustalić semantyczne i syntaktyczne cechy słów (rzadziej fraz). W konsekwencji – funkcja matematyczna (podobieństwo) może ukazywać stopień podobieństwa (zazwyczaj semantycznego) pomiędzy słowami reprezentowanymi przez te wektory. Przykład: *aeroplan* i *samolot* to pojazdy latające¹⁴.

W przypadku architektury transformerów (np. BERT), stosuje się model głębokiego uczenia, który przyjmuje mechanizm niejako samoobserwacji, odpowiednio ustalając różne wagi każdej części danych wejściowych. Architektura ta stosowana jest przede wszystkim w dziedzinach przetwarzania języka naturalnego (NLP), a także widzenia komputerowego. Metody te doskonale sprawdzają się w zadaniach dotyczących tłumaczenia czy streszczenia tekstu¹⁵.

Jeżeli na uwadze mieć uczenie nadzorowane, to jest to rodzaj uczenia maszynowego dla problemów, w których dostępne dane składają się z etykietowanych przykładów (labels). Oznacza to, że każdy wers danych musi zawierać cechy i związaną z nimi etykietę. Przykładowo, dla zdania: *Poproszę o sól* – będzie to etykieta: „Neutralne”. Dla zdania *Dawaj mi sól szybko* – będzie to etykieta: „Niegrzeczny rozkaz”. Celem algorytmów uczenia nadzorowanego jest uczenie się funkcji, która

¹⁴ Więcej o wektoryzacji słów zob. np. w artykule T. Mikolov, K. Chen, G. Corrado, J. Dean, *Efficient Estimation of Word Representations in Vector Space*, „Proceedings of Workshop at ICLR” 2013, <https://arxiv.org/abs/1301.3781> (dostęp 17.01.2022).

¹⁵ Więcej na ten temat zob. w pracy A. Rogers, O. Kovaleva, A. Rumshisky, *A Primer in BERTology: What We Know About How BERT Works*, „Transactions of the Association for Computational Linguistics” 2020, 8, s. 842–866.

odwzorowuje wektory cech na etykiety. W tym celu algorytm uczenia nadzorowanego analizuje dane treningowe i wytwarza funkcję wyjściową, która może być wykorzystana do odwzorowania nowych przykładów, nieznanych przez algorytm¹⁶.

Widzenie komputerowe to zaś interdyscyplinarna dziedzina, która zajmuje się uzyskiwaniem przez komputery tzw. rozumienia cyfrowych obrazów (lub filmów). W przypadku materiałów zdigitalizowanych, tzn. takich, gdzie wejściem filologicznym jest fotografia tekstu, komponent ten ma istotne znaczenie. Zadania rozpoznawania komputerowego obejmują metody pozyskiwania, przetwarzania i analizowania obrazów cyfrowych, zazwyczaj dla podjęcia określonych decyzji (np. sortowanie owoców wedle wielkości wykrytej na fotografii tej rośliny) – więcej informacji o widzeniu komputerowym por. np. na oficjalnej stronie projektu OpenCV¹⁷.

Klasyfikatory są natomiast ogólnym określeniem większości mechanizmów sztucznej inteligencji i sprowadzają się do wytyczenia klas, z reguły na podstawie nauczania nadzorowanego wedle wcześniej zdefiniowanej klasy. Numer klasy jest zatem decyzją, którą należy podjąć. Tradycyjne metody klasyfikacji obejmują m.in. algorytm k nearest neighbours, SVM i naiwny klasyfikator Bayesa¹⁸.

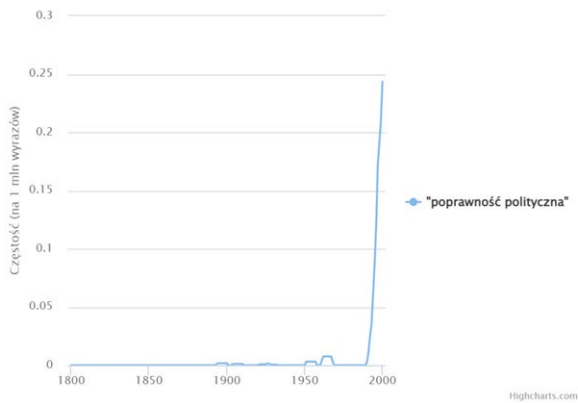
3. Oczekiwany rezultat

Zamierzonym rezultatem końcowym projektu jest opracowanie *Leksykonu* na podstawie cyfrowej bazy materiałowej, która jest punktem wyjścia do badań nad systemem kontroli przekazu w Polsce od czasów porozbiorowych do współczesności, jak również przygotowanie wybranych (reprezentatywnych) opracowanych w ten sposób materiałów do druku w postaci monografii. Cyfrowy zasób pozwoli na przeszukiwanie w otwartym dostępie obszernej bazy danych fotocytatograficznych i bibliograficznych poświęconych cenzurze druków oraz wgląd w stosowne fragmenty zgromadzonych tekstów dotyczących przedmiotowego zagadnienia. Oprócz tego rezultatem badań będzie analiza uzyskanego korpusu źródeł pod kątem frekwencji występowania informacji dotyczących funkcjonowania organów cenzury (będących narzędziami kontroli sprawowanymi przez Kościoły, państwa itp.) w zależności od okresu, w jakim wystąpiły, typu źródła (druki urzędowe, prawnicze, piśmiennictwo naukowe, beletrystyka, publicystyka prasowa i in.) oraz instytucji, jaką reprezentowały (Kościoły, państwa, organizacje społeczne i in.). Dodatkową wartością badań będą wykresy frekwencyjne, które uzyskamy po raz pierwszy w literaturze

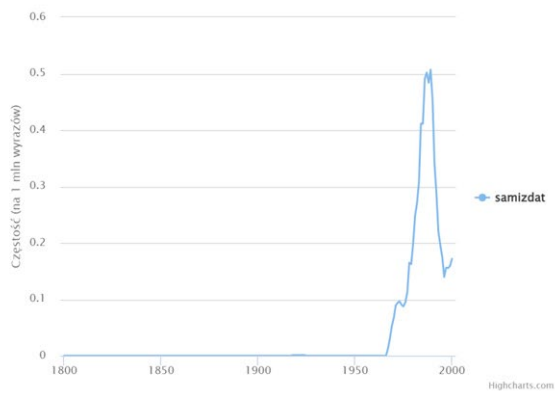
¹⁶ W kwestii uczenia nadzorowanego zob. artykuł A. Joulin, E. Grave, P. Bojanowski, M. Douze, H. Jegou, T. Mikolov, *FastText.zip: Compressing text classification models*, <https://arxiv.org/pdf/1612.03651.pdf> (dostęp 17.01.2022).

¹⁷ OpenCV, *Home – OpenCV*, <https://opencv.org> (dostęp 17.01.2022).

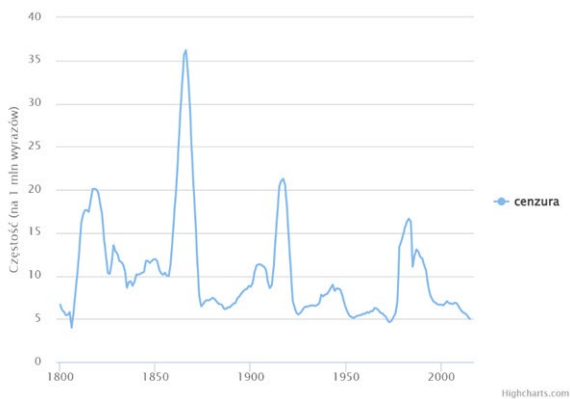
¹⁸ W kwestii metod klasyfikacji por. np. pracę T. Cover, P. Hart, *Nearest neighbor pattern classification*, „IEEE Transactions on Information Theory” 1967, 13, s. 21–27.



Fot. 3. Frekwencja wyrazu *poprawność polityczna* na przestrzeni lat 1800–2000



Fot. 4. Frekwencja wyrazu *samizdat* na przestrzeni lat 1800–2000



Fot. 5. Frekwencja wyrazu *cenzura* na przestrzeni lat 1800–2000

przedmiotu dla pojęć związanych z cenzurą. Prezentowane poniżej wykresy frekwencji również zostały wygenerowane automatycznie za pomocą narzędzi wspomnianej wcześniej wyszukiwarki, która umożliwia obliczanie częstości występowania wyrazów i połączeń wyrazowych w zasobach zdigitalizowanych tekstów.

Leksykon cenzury wprowadzi dotychczasowe badania nad cenzurą na wyższy poziom pod względem źródłowym. Uważamy, że dzięki *Leksykonowi* bardzo istotnie zwiększy się widoczność źródeł i opracowań wykorzystywanych przez cenzurologów, badających działalność nie tylko polskich organów cenzury. Przede wszystkim pojawi się szansa na wykrycie zupełnie nie eksplorowanych jeszcze obszarów analiz naukowych. Tego faktu nie można bagatelizować również w kontekście możliwości poszerzenia perspektyw metodologicznych tych badań.

4. Wstępne wyniki. Makieta projektu

Wstępna makieta projektu, bez planowanych funkcjonalności (filtry, przeszukiwanie itp.) znajduje się pod adresem: <https://projekt-cenzura.pl>.

Aktualnie na wskazanej stronie internetowej można zapoznać się z fotodokumentacją 317 losowo wybranych fragmentów tekstów zawierających wyraz *cenzura*, 294 losowo wybranych fragmentów tekstów zawierających wyraz *cenzenski* oraz 240 losowo wybranych fragmentów tekstów zawierających wyraz *ocenzurować*. Zamieszczone na stronie internetowej fotografie-skany fragmentów tekstów zostały pozyskane automatycznie przy pomocy wyszukiwarki pełnotekstowej operującej na bazie kilku milionów zdigitalizowanych publikacji w języku polskim, które pochodzą z okresu XVIII-XXI w. Materiał ten nie został jeszcze poddany selekcji pod kątem jego



Fot. 6. Makieta Projektu: *Ku Leksykonowi cenzury*

przydatności w kontekście opisanych wyżej procedur opracowywania siatki haseł *Leksykonu cenzury*, jednak stanowi on ilustrację pierwszego etapu pracy polegającego na niezasochłonnym, automatycznym pozyskiwaniu materiału badawczego z reprezentatywnego korpusu tekstowego. Należy nadmienić, iż na portalu umieszczono również uszeregowany chronologicznie wybór kilkunastu fotoekscerptów zaczerpniętych ze źródeł prasowych dotyczących – bezpośrednio lub pośrednio – cenzury stosowanej w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w. przez władze państwowe oraz kościelne na terenach państw zaborczych, a także na ziemiach niezamieszkanym przez Polaków. Wybór ten ma w zamierzeniu autorów stanowić ilustrację planowanego kształtu fotodokumentacyjnej ilustracji haseł *Leksykonu cenzury*.

W przyszłości planowane jest uzupełnienie portalu o informacje dotyczące założeń pracy nad *Leksykonem cenzury*, informacje o zespole badawczym, a także – co najważniejsze – rozbudowanie sekcji poświęconej wynikom projektu, tak aby zawrzeć na stronie wybrane hasła, które następnie zostaną włączone do leksykonu.

5. Dyskusja i podsumowanie

W zakończeniu powyższej prezentacji chcielibyśmy wskazać na te aspekty powyższej propozycji badawczej, które uznajemy za istotne z perspektywy cenzurologii. Na szczególną uwagę zasługują naszym zdaniem cztery kwestie.

Po pierwsze, opisane przedsięwzięcie wyróżnia się dążeniem do optymalizacji działań poprzez dokonanie wyboru niezasochłonnym metod operacyjnych i zadań badawczych związanych z pozyskiwaniem danych, które pozwolą na uzyskanie reprezentatywnego materiału tekstowego (uznajemy bowiem, że zaprezentowane metody są najbardziej optymalne dla osiągnięcia postawionego przez nas celu). W przeciwieństwie do innych projektów dokumentacyjnych wykorzystanie metod sztucznej inteligencji umożliwi szybkie zgromadzenie informacji, do których dotarcie jest niemalże niemożliwe podczas prowadzenia tradycyjnych kwerend bibliotecznych polegających na wyszukiwaniu materiałów źródłowych za pomocą takich metadanych, jak tytuł, autor czy hasła przedmiotowe, a następnie manualnym studiowaniu źródeł. Owo klasyczne podejście z natury rzeczy prowadzi bowiem do pomijania tych pozycji, których przy pomocy dostępnych narzędzi wyszukiwawczych nie można sklasyfikować jako materiałów do badań nad cenzurą, a które mogą zawierać istotne informacje dotyczące tej problematyki. Wydobywanie tych informacji z „wnętrza” tekstów jest jednak możliwe przy wykorzystaniu wyszukiwarki pełnotekstowej obsługującej duży zasób dokumentów cyfrowych na podstawie uprzednio przygotowanego katalogu zapytań.

Kolejne *novum* planowanego opracowania polegać będzie na uwzględnieniu informacji frekwencyjnych dotyczących poszczególnych wyrazów i połączeń wyrazowych (ogólniej: pojęć związanych z cenzurą, które zostaną włączone do leksykonu

w postaci haseł). Dane odnoszące się do częstości występowania poszczególnych pojęć w tekstach umożliwią wskazanie, w jakich okresach najpowszechniej się do nich odwoływano, które to informacje mogą zostać następnie wykorzystane do formułowania hipotez związanych z przyczynami wzrostu „popularności” konkretnych określeń, a także ich zaniku.

Trzeci wyróżnik *Leksykonu cenzury* stanowić będzie zachowanie wierności cytowanej przewidywanego wolumenu danych, ponieważ każde hasło zilustrowane zostanie przy pomocy skanów-fotografii (fotodokumentacji) fragmentów tekstów poświęconych określonym pojęciom z zakresu cenzury. W ten sposób wyeliminowane zostanie ryzyko ingerencji badacza w tekst źródłowy.

W ramach przedsięwzięcia planowane jest także przeprowadzenie badań porównawczych na materiale co najmniej dwóch wersji tego samego hasła uwzględnionego w kilku wydaniach jednej encyklopedii w celu ustalenia, czy pod wpływem organów cenzury bądź też zniesienia ograniczeń cenzorskich jego treść została zmodyfikowana, np.: *Encyklopedia popularna PWN* z roku 1969 lub 1980 oraz 1991. Por. poniższy przykład (badanie przeprowadzono, stosując rozwiązania klasy aligner oraz MinHash¹⁹):

Na zakończenie przedstawionych rozważań pragniemy wskazać na przydatność *Leksykonu cenzury* w dalszych dociekaniach naukowych o charakterze

ZAWADZKI

ZAWADZKI ALEKSANDER, ur. 16 XII 1899 w Będzinie, zm. 7 VIII 1964 w Warszawie, działacz ruchu robotn., generał, górnik. Od 1922 w Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK), od 1923 w KPP. Kilkakrotnie więziony. Podczas II wojny świat. przebywał w ZSRR; współorganizator Związku Patriotów Pol. (1943), od 1944 członek Prezydium jego Zarządu Głównego; przewodn. Centralnego Biura Komunistów Pol. w ZSRR; 1944 zastępca dowódcy 1 Armii Pol. w ZSRR do spraw polit., w tymże roku szef Pol. Sztabu Partyzanckiego. W 1944–45 zastępca naczelnego dowódcy WP do spraw politycznych. Od 1944 członek Biura Politycznego KC PPR, od 1948 członek Biura Polit. KC PZPR, 1948 sekretarz KC PPR, 1948–49 KC PZPR. W 1945–48 wojewoda śląsko-dąbrowski, 1949–52 wicepremier, 1949–50 przewodn. CRZZ; od 1949 członek Rady Państwa, od 1952 jej przewodn.; od 1956 przewodn. Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.



A. Zawadzki

Zawadzki ALEKSANDER, ur. 16 XII 1899, Dąbrowa Górnicza, zm. 7 VIII 1964, Warszawa, działacz komunist., generał; od 1923 w KPP, 1934–36 kierownik Centr. Wydziału Wojsk. KC; w okresie II wojny świat. w ZSRR, górnik w Zagłębiu Kuźnickim; od 1943 w pol. jednostkach wojsk. w ZSRR, III–VII 1944 zast. dcy Armii Pol. w ZSRR (generał), I–VII 1944 przewodn. Centr. Biura Komunistów Polski w ZSRR i V–VII szef Pol. Sztabu Partyzanckiego, czł. władz ZPP; 1944–45 zast. nacz. dcy WP ds. polit.-wychowawczych; 1944–64 czł. Biura Polit. PPR i PZPR oraz poseł do KRN, na Sejm Ustawodawczy i Sejm PRL; 1945–48 wojewoda śląsko-dąbrowski, I–VI 1949 i 1950–52 wicepremier, 1948–54 sekr. KC PZPR, 1949–50 przewodn. Centr. Rady Związków Zawodowych, 1952–64 przewodn. Rady Państwa oraz 1956 i 1958–64 przewodn. Ogólnopol. Kom. Frontu Jedności Narodu.

Fot. 7. Biogramy Aleksandra Zawadzkiego z Encyklopedii PWN (z lat 1969 oraz 2005)

¹⁹ W tej kwestii zob. A. Broder, *On the Resemblance and Containment of Documents*, „SEQUENCES '97: Proceedings of the Compression and Complexity of Sequences” 1997, s. 21–29.

szczegółowym. Bliższa analiza dotychczasowego dorobku polskiej cenzurologii wskazuje bowiem, że badania w tym zakresie prowadzone są przez reprezentantów różnych dyscyplin. Z pewnością należeć będą do nich historycy zajmujący się przede wszystkim rekonstrukcją procesów kontroli druków w wiekach XV-XX. Wiek XX stanowił pewien przełom w tym zakresie, ponieważ bardzo wyraźnie rozrzucono wówczas perspektywę badawczą, czego konsekwencją było zainteresowanie się cenzurą reprezentantów kolejnych dyscyplin, takich jak choćby literaturoznawstwo²⁰, księgoznawstwo²¹, naukoznawstwo²², a nawet językoznawstwo²³.

Nie można mieć jednak wątpliwości co do tego, że problematyką cenzuralną (głównie z uwagi na przedmiot badań) zainteresowani będą specjaliści z zakresu nauk o mediach. Organy cenzury w wielu systemach prawnych, zwłaszcza państw totalitarnych, zajmowały bardzo ważne miejsce, wpływając zarówno na politykę wewnętrzną, jak i międzynarodową, jaką prowadziły poszczególne państwa, co znajdowało odzwierciedlenie w przekazach medialnych. Z tego powodu opisana przez nas metoda tworzenia leksykonu cenzury z wykorzystaniem wybranych elementów sztucznej inteligencji z pewnością posłuży do intensyfikacji badań nad cenzurą również w obrębie nauk o mediach.

Bibliografia

- Bandtkie J. S., *Historia drukarni krakowskich*, Kraków 1815.
- Bandtkie J. S., *Historia drukarni w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim*, Kraków 1826.
- Broder A., *On the Resemblance and Containment of Documents*, „SEQUENCES '97: Proceedings of the Compression and Complexity of Sequences” 1997, s. 21–29.
- Buchwald-Pelcowa P., *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a stosem*, Warszawa 1997.
- Budrowska K., *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL 1948–1958*, Białystok 2009.
- Budrowska K., Budnik M., Gardocki W., „*Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny*”. *Wybór dokumentów z 1955 r.* Białystok 2018.
- Budrowska K., Budnik M., Kościewicz K., *Dramat i teatr w dokumentach GUKPPiW*. Białystok 2017.
- Budrowska K., Kościewicz K., „*Dzieła*” Henryka Sienkiewicza w dokumentach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (1948–1954), Białystok 2016.
- Cover T., Hart P., *Nearest neighbor pattern classification*, „IEEE Transactions on Information Theory” 1967, 13, s. 21–27.
- Ćiećwierz M., *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989.
- Doccano, *Open source annotation tool for machine learning practitioners* (brak daty opubl.), <https://github.com/doccano/doccano> (dostęp 17.01.2022).

²⁰ K. Budrowska, dz. cyt.

²¹ P. Nowak, *Cenzura wobec rynku książki. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji w Widowisk w Poznaniu w latach 1946–1955*, Poznań 2012.

²² Z. Romek, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*, Warszawa 2010.

²³ D. Dzienisiewicz, P. Nowak, *Leksykograficzny obraz pojęcia „cenzura” w słownikach oraz encyklopediach powszechnych wydanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2022, z. 1, s. 9–40.

- Dzieniaiewicz D., Nowak P., *Leksykograficzny obraz pojęcia „cenzura” w słownikach oraz encyklopediach powszechnych wydanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2022, z. 1, s. 9–40.
- Federacja Bibliotek Cyfrowych, *Federacja Polskich Bibliotek Cyfrowych* (brak daty opubl.), <https://fbcpionier.net.pl/> (dostęp 17.01.2022).
- Gogol B., „*Fabryka fałszywych tekstów*”. Z działalności Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Gdańsku w latach 1945–1958, Warszawa 2012.
- Graliński F., *Against the Arrow of Time. Theory and Practice of Mining Massive Corpora of Polish Historical Texts for Linguistic and Historical Research*, Poznań 2019.
- Graliński F., Dzieniaiewicz D., Wierzchoń P., *U bram lingwistycznej szczęśliwości, czyli kulisy projektu Odkrywka: cyfrowe zasoby kultury jako źródło mas danych językowych*, „Studia Sociologica” 2017, z. 9, s. 51–62.
- Green J., Karolides N., *The Encyclopedia of Censorship (Facts on File Library of World History)*, New York 2005.
- Gutowski T., *Cenzura w Wolnym Mieście Krakowie 1832–1846*, Kraków 1914.
- Habielski R., *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999.
- Habielski R., *Polityczna historia mediów w Polsce XX wieku*, Warszawa 2009.
- Habielski R., *Wolność czy odpowiedzialność? Prasa i polityka w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2013.
- Hoesick F., *Ze wspomnień o cenzurze rosyjskiej w Warszawie*, Warszawa 1929.
- Hurwitz L., *Historical Dictionary of Censorship in the United States*, Westport 1985.
- Joulin A., Grave E., Bojanowski P., Douze M., Jegou H., Mikolov T., *FastText.zip: Compressing text classification models*, 2016, <https://arxiv.org/pdf/1612.03651.pdf> (dostęp 17.01.2022).
- Kamińska-Chełmniak K., *Cenzura w Polsce 1944–1960. Organizacja – kadry – metody pracy*, Warszawa 2019.
- Kind-Kovács F., *Written Here, Published There: How Underground Literature Crossed the Iron Curtain*. Budapest 2014.
- Kmieciak Z., *Prasa warszawska w latach 1886–1904*, Wrocław 1989.
- Kondek S. A., *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książki w Polsce w latach 1948–1955*, Warszawa 1999.
- Korczyńska-Derkacz M., *Państwowy Instytut Książki (1946–1949) i jego rola w rozwoju bibliologii, bibliotekarstwa i kultury książki w Polsce*, Wrocław 2011.
- Kozieł A., *Studium o polityce prasowej PZPR w latach 1948–1957*, Warszawa 1991.
- Kristanova E., *Książka na łamach katolickich czasopism społeczno-kulturalnych w Polsce w latach 1945–1953*, Łódź 2012.
- Kucharczyk G., *Cenzura pruska w Wielkopolsce w czasach zaborów 1815–1914*, Poznań 2001.
- Mikolov T., Chen K., Corrado G., Dean J., *Efficient Estimation of Word Representations in Vector Space*, „Proceedings of Workshop at ICLR” 2013, <https://arxiv.org/abs/1301.3781> (dostęp 17.01.2022).
- Mlekicka M., *Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa 1987.
- Nałęcz D., *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, Warszawa 1994.
- Nowak P., *Cenzura wobec rynku książki. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu w latach 1946–1955*, Poznań 2012.
- OpenCV, *Home – OpenCV*, <https://opencv.org> (dostęp 17.01.2022).
- Pawlicki A., *Kompletna szarość. Cenzura w latach 1965–1972*, Warszawa 2001.
- Pietrzak M., *Reglamentacja wolności prasy w Polsce (1918–1939)*, Warszawa 1963.
- Rajch M., *Cenzura pruska w Wielkopolsce w latach 1948–1918*, Poznań 2004.
- Reisch A. A., *Hot Books in the Cold War. The CIA-Funded Secret Western Book Distribution Program Behind the Iron Curtain*, Budapest 2013.
- Rogers A., Kovaleva O., Rumshisky A., *A Primer in BERTology: What We Know About How BERT Works*, „Transactions of the Association for Computational Linguistics” 2020, 8, s. 842–866.
- Romek Z., *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*, Warszawa 2010.

Szyndler B., *Dzieje cenzury w Polsce do 1918 roku*, Warszawa 1993.

Tazbir J., *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII wieku*, Warszawa 2009.

Wierzchoń P., *Fotodokumentacja, chronologizacja, emendacja. Teoria i praktyka weryfikacji materiału leksykalnego w badaniach lingwistycznych*, Poznań 2008.

Wierzchoń P., *Słownictwo lat 30. XX w. w obrazach i liczbach. Tylko 100 fotoprzykładów z Depozytorium leksykalnego języka polskiego i dużo wykresów z systemu Odkrywka*, Warszawa 2015.

Wojnowski J., *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 27, Warszawa 2005.

Zajewski Z., *Wolność druku w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Łódź 1963.

Biogramy autorów

Dr Daniel Dzienisiewicz, językoznawca, adiunkt na Wydziale Etnolingwistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Autor i współautor kilkudziesięciu publikacji, poświęconych m.in. zagadnieniom z zakresu etnolingwistyki, pragmatyki językowej, słowotwórstwa języka rosyjskiego i polskiego i lingwochronologizacji. Aktualnie jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół języka wiadomości przesyłanych na kartach pocztowych oraz problematyki werbalizacji emocji w języku.

Dr hab. Piotr Nowak, profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, kierownik Zakładu Infolingwistyki na Wydziale Etnolingwistyki. Autor stu kilkudziesięciu publikacji naukowych poświęconych zagadnieniom ruchu wydawniczego, historii i kultury książki oraz biblio- i webometrii. Jego zainteresowania badawcze dotyczą także problemów cenzury druków oraz perlustracji.

Prof. dr hab. Piotr Wierzchoń, językoznawca, UAM; profesor nauk humanistycznych; autor i współautor ponad dwustu publikacji naukowych. Najnowsze zainteresowania badawcze: Korpusy językowe: tworzenie i analiza dużych zbiorów danych tekstowych dla celów badawczych. Humanistyka cyfrowa i ekstrakcja wiedzy z cyfrowych źródeł danych: wykorzystanie narzędzi cyfrowych do analizy i interpretacji danych humanistycznych. Zastosowanie uczenia maszynowego w badaniach humanistycznych: wykorzystanie klasyfikatorów i innych technik uczenia maszynowego do analizy i interpretacji danych tekstowych.

Kacper Krzczewski

Uniwersytet Łódzki

Mechanizmy tworzenia postprawdy w mediach – próba klasyfikacji na wybranych przykładach

Mechanisms of creating post-truth in the media:
an attempt of classification on the selected examples

Abstract

The main aim of the article is to classify and discuss the mechanisms of creating post-truth in the media. On the selected examples, I characterize and describe the functioning of 10 mechanisms that I distinguished during the research. I divide them into mechanisms related to actions taken by the sender and those resulting from his omission. It simplifies to understand how these mechanisms are used in media and that creating post-truth messages does not have to be intentional. I also compare the term „post-truth” with other terms such as: manipulation, deception or „bullshit”. I do it in order to find common points and differences between them which enables to understand the complexity of the problem also on a semantic basis.

Keywords

post-truth, post-truth mechanisms, mass media, journalism

Abstrakt

Głównym celem artykułu jest sklasyfikowanie i omówienie mechanizmów kreowania postprawdy w przestrzeni medialnej. Na wybranych przykładach scharakteryzuję i opiszę funkcjonowanie 10 mechanizmów, które wyróżniłem w trakcie prowadzonych badań. Podzieliłem je na mechanizmy związane z działaniami podjętymi przez nadawcę oraz wynikające z jego zaniechania. Ułatwi to zrozumienie, w jaki sposób te techniki są wykorzystywane w mediach oraz że kreowanie postprawdziwych komunikatów wcale nie musi być intencjonalne. Termin „postprawda” porównam ponadto z takimi pojęciami jak: manipulacja, zwodzenie (ang. *deception*) czy „wciskanie kitu” (ang. *bullshit*), chcąc odnaleźć między nimi punkty wspólne i różnice, co pozwoli zrozumieć złożoność problemu również na gruncie semantycznym.

Słowa kluczowe

postprawda, mechanizmy postprawdy, mass media, dziennikarstwo

Wstęp

W czasach, gdy podejmowanie decyzji uzależnione jest od emocji, nie faktów, a społeczeństwo zamyka się w tzw. bańkach informacyjnych¹, temat postprawdy jest często poruszonym problemem w literaturze naukowej. Czytając opracowania można zaobserwować wieloaspektowe podejście do tej kwestii. Sprzyja temu definicja zaproponowana przez autorów słownika oxfordzkiego, według której zjawisko postprawdy można obserwować, gdy obiektywne fakty są mniej istotne w kreowaniu opinii publicznej, niż odwoływanie się do emocji czy indywidualnych poglądów². Choć wielu badaczy skupia się na komunikatach tworzonych przez użytkowników internetu, dziennikarzy czy polityków (m.in. M. Piotrowska, D. Dańkowski, R. Zyzik), to Piotr Musiewicz proponuje inne podejście. Posługując się terminem „dyskurs postprawdy” doszukuje się jej w... hejterskich komentarzach³.

Ta wieloaspektowość badawcza dowodzi złożoności problemu postprawdy. Mimo wielu opracowań⁴ wciąż nie powstała klasyfikacja, która pomogłaby w kategoryzacji jej przejawów w mediach. Wynika to z zainteresowania badaczy jej poszczególnymi przykładami i analizą ich treści⁵. Brakuje natomiast podsumowania okoliczności występowania jej przejawów, scharakteryzowania ich i nadania im nazw – sklasyfikowania konkretnych mechanizmów jej tworzenia.

Celem artykułu jest zatem omówienie technik tworzenia postprawdy występujących w mediach. Przed przystąpieniem do badań postawiłem następującą hipotezę badawczą: jest co najmniej kilka różnych mechanizmów tworzenia postprawdy funkcjonujących w przestrzeni medialnej. Biorąc pod uwagę różnorodność interpretacji tego pojęcia w literaturze warto zastanowić się także, czy ich kreowanie jest zawsze intencjonalne i czy mogą one funkcjonować hybrydycznie w ramach jednego komunikatu tworząc przy tym zdroworozsądkowy obraz świata?

¹ A. Dziekan-Łanucha, *Od personalizacji do profilowania. Opis konsekwencji korzystania z wyszukiwarki internetowej Google*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2016 z. 1, s. 123-136.

² Oxford Languages, *Word of the Year 2016*, data opublikowania 2017, <https://languages.oup.com/word-of-the-year/2016/> [dostęp 9.03.2023].

³ P. Musiewicz, *Społeczne zapotrzebowanie na postprawdę na przykładzie współczesnego dyskursu politycznego w nowych mediach*, w: T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski (red.), *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*, Kraków 2018, s. 229-244.

⁴ Takich jak m.in.: *Postprawda* (M. D'Ancona), *Czas postprawdy* (R. Keyes), *Post-truth* (L. McIntyre), *Trump and a Post-Truth World* (K. Wilber), *Prawda po epoce post-truth* (A. Jarczewski) czy *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego* (red. T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski).

⁵ Takimi jak np. katastrofa malezyjskiego samolotu na Ukrainie, kampania prezydencka przed wyborami w Stanach Zjednoczonych w 2016 roku oraz kampania informacyjna poprzedzająca opuszczenie Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię.

Przegląd literatury – postrzeganie postprawdy i zestawienie jej z pojęciami bliskoznacznymi

Sformułowania „postprawda” po raz pierwszy użył Steve Tesich w 1992 roku w czasopiśmie *The Nation*⁶. Zwrócił on uwagę na mniej krytyczny sposób przedstawienia w mediach wojny w Zatoce Perskiej i afery Irangate, niż afery Watergate. Opinia Tesicha pozwala na dodanie jeszcze jednego wyznacznika postprawdy, którego definicja nie zawiera. Chodzi o sposób przedstawienia informacji – nie ma znaczenia, jaki komunikat jest prezentowany, a w jaki sposób jest przedstawiony. Istotna jest więc oprawa informacji, a nie jej wnętrze. Zastosowanie ma tutaj drugi stopień teorii *agenda-setting* (zwany też *framingiem*), który określa, w jaki sposób należy myśleć o kwestiach prezentowanych w mediach masowych⁷.

Przytoczona we wstępie definicja postprawdy, zaproponowana w 2016 roku przez autorów słownika oksfordzkiego, jest nieprecyzyjna, co pozwala na łączenie tego pojęcia z innymi zagadnieniami. Lee C. McIntyre określa ją jako zaćmienie i utratę prawdy⁸, a Ken Wilber wiąże z problematyką etyki⁹. Ralph Keyes pisze o społecznej zmianie nastawienia do kłamstwa jako przyczynie afirmacji postprawdy¹⁰, a sformułowanie „postprawda” wykorzystuje jako synonim terminu „kłamstwo”. Ryszard Radzik określa ją mianem kłamstwa częściowego, które nie generuje poczucia bycia kłamcą¹¹.

Na fakt problemów z semantyką pojęcia zwraca uwagę Maciej Żulpo. Dochodzi on do następującego wniosku: „Wszystko w internecie jest »post-prawdą« – pojęciem nienacechowanym emocjonalnie; przekazem potencjalnie prawdziwym zawsze, faktycznie zaś prawdziwym na tyle, na ile za prawdziwy uznają go poszczególni przedstawiciele »sieciowego kolektywu«[...] Post-prawda nie ma nic wspólnego ze swoimi »nieinternetowymi« odpowiednikami. Wynika to z faktu, że funkcjonuje wyłącznie w obrębie »rzeczywistości internetowej»¹². Trudno zaakceptować taki pogląd autora. Można zgodzić się z tym, że internet, bardziej niż inne środki masowego przekazu, sprzyja rozpowszechnianiu postprawdy, ze względu na swoją rolę, której znaczenie podkreśla Krystyna Doktorowicz: „Nowe media, internet i sieciowe

⁶ R. Kreitner, *Post-Truth and Its Consequences: What a 25-Year-Old Essay Tells Us About the Current Moment*, „The Nation”, 30.11.2016.

⁷ M. McCombs, *Ustanawianie agendy. Media masowe i opinia publiczna*, przeł. B. Radwan, Kraków 2008, s. 80.

⁸ L. McIntyre, *Post-truth*, Cambridge 2018, s. 1-17.

⁹ K. Wilber, *Trump and a Post-Truth World*, Boulder 2017, s. 13-34; 59-82.

¹⁰ R. Keyes, *Czas postprawdy. Nieszczerłość i oszustwa w codziennym życiu*, Warszawa 2017, s. XI-XIV.

¹¹ R. Radzik, *Postprawda: przyczyny, przejawy i skutki zaistnienia*, w: T.W. Grabowski, M. Łakomy, K. Oświecimski, A. Pohl (red.), *Postprawda. Spojrzenie krytyczne*, Kraków 2018, s. 41-42.

¹² Tamże, s. 76-81.

przepływy informacji i komunikowania wywołały zbiór zjawisk pod nazwą dziennikarstwo cyfrowe. Przekazy informacyjne i opiniotwórcze w mediach społecznościowych, blogach czy portalach pretendują do statusu dziennikarstwa z wszystkimi tego konsekwencjami. Oznacza to wejście nowych aktorów realizujących procesy komunikowania poza instytucjonalnymi strukturami systemu mediów pretendujących do wypełniania idei interesu publicznego¹³. Nie zmienia to faktu, że przejawy postprawdy można znaleźć również w innych środkach masowego przekazu, co wykażę w dalszej części artykułu. To nie internet, a ludzie kreują postprawdę – rodzaj medium nie może być więc wyznacznikiem jej występowania. Należy w tym miejscu odnieść się do problemu marginalizowania znaczenia etyki dziennikarskiej, któremu już w 2007 roku Jan Pleszczyński poświęcił obszerną publikację pt. *Etyka dziennikarska*¹⁴ uzupełniając ją w 2015 roku (*Etyka dziennikarska i dziennikarstwa*)¹⁵. Często nieprofesjonalna postawa pracowników środków masowego przekazu zachęca innych nadawców medialnych do powielania takich zachowań. Według Krzysztofa Kalki, celem etyki jest „wskazanie zasady dobrego, szlachetnego postępowania, które będzie polegało na zgodnym z tymi zasadami wyborze działań mających na uwadze dobro drugiego człowieka i pomijających wyrządzanie zła”¹⁶. Tymczasem nadawcy występujący w mediach coraz częściej odbierają swoją rolę jako możliwość sterowania rzeczywistością i przedstawiania swoich spraw w korzystnym świetle, zapominając o tym, że ich podstawowym zadaniem jest przekazywanie wiadomości w sposób uczciwy, rzetelny i mający na uwadze dobro drugiego człowieka. Zgodnie z zasadami etyki, odbiorcy należy przedstawiać komunikaty odpowiadające rzeczywistości, a nie jedynie wybiórcze i sfabrykowane informacje korzystne dla siebie lub popieranej grupy ludzi, przy zastosowaniu odpowiednich środków językowych, które pomagają ukryć nieetyczną narrację w taki sposób, że bez przeprowadzenia analizy językowej i wnikliwego sprawdzenia źródeł pozostaje ona niezauważona. Ten problem staje się coraz bardziej powszechny wraz z rozwojem technologicznym mass mediów, a w szczególności internetu, gdyż, jak podkreśla Barbara Bogołębska: „Wszelka elektronika zdaje się być poza prawem, zakazami, ograniczeniami[...] stąd problem prawdy i kłamstwa, etycznej odpowiedzialności

¹³ K. Doktorowicz, *Dziennikarstwo cyfrowe. Koniec profesjonalizmu czy nowa misja dziennikarstwa dla każdego?*, w: A. Hess, W. Świerczyńska-Głownia (red.), *Nie bądźmy obojętni. Człowiek, społeczeństwo, polityka*, Kraków 2020, s. 195.

¹⁴ J. Pleszczyński, *Etyka dziennikarska*, Warszawa 2007.

¹⁵ J. Pleszczyński, *Etyka dziennikarska i dziennikarstwa*, Warszawa 2015.

¹⁶ K. Kalka, *Wprowadzenie do etyki zawodowej (etyka zawodowa pracownika socjalnego)*, Piła 2018, s. 21-22.

staje się szczególnie ważny”¹⁷. Należy też pamiętać, że nie wszystko, co zgodne z prawem, jest etyczne, dlatego tak ważna jest odpowiedzialność za słowo, na co zwraca uwagę Maciej Hłowiecki¹⁸.

* * *

Choć postprawda jest terminem znanym już od trzech dekad, to wciąż często jest on stosowany zamiennie z takimi pojęciami jak manipulacja, zwodzenie czy „wciskanie kitu”. Warto w tym miejscu pokrótce się do nich odnieść.

To nie internet, a ludzie kreują postprawdę – rodzaj medium nie może być więc wyznacznikiem jej występowania.

Definicji manipulacji w literaturze naukowej jest wiele. Odniosę się tu więc jedynie do dwóch wybranych. Według Grażyny Habrajskiej manipulacja „nie wymaga (choć i nie wyklucza) stosowania argumentacji, a co za tym idzie, odbiorca nie jest na ogół przygotowywany do przyjmowania też nadawcy. Nadawca nie tylko nie uświadamia odbiorcy swojego pragmatycznego celu, ale próbuje go maskować, albo wskazywać na inny cel od faktycznie zamierzonego[...] Oddziaływanie na odbiorcę ma charakter ukryty, a w momencie rozpoznania manipulacyjnych intencji nadawcy przez odbiorcę następuje zerwanie kontaktu”¹⁹. Teun van Dijk definiuje ją jako: „praktykę komunikacyjną i interakcyjną, w której manipulator sprawuje kontrolę nad innymi ludźmi, zwykle wbrew ich woli lub wbrew ich najlepszym interesom. W codziennym użyciu pojęcie manipulacji kojarzy się negatywnie – manipulacja jest zła – bo taka praktyka narusza normy społeczne”²⁰. Zarówno w podejściu Habrajskiej, jak i van Dijka eksponowane jest ukrycie faktycznego celu nadawcy, a więc przypisuje się mu intencjonalność, która w przypadku postprawdy nie jest regułą. Postprawdziwy komunikat może powstać również w wyniku zaniechania czy niedopatrzenia nadawcy, który wcale nie musi maskować swojego faktycznego celu.

Zwodzenie (ang. *deception*) to wprowadzanie w błąd za pomocą dowolnych środków. Podobnie jak postprawda może spowodować, że odbiorca nabędzie fałszywe przekonanie, utwierdzi się w nim lub porzuci przekonanie prawdziwe.

¹⁷ B. Bogołębska, *Między literaturą i publicystyką*, Łódź 2006, s. 13.

¹⁸ M. Hłowiecki, *Pilnowanie strażników. Etyka dziennikarska w praktyce*, Warszawa 2012, s. 157-159.

¹⁹ G. Habrajska, *Nakłanianie, perswazja, manipulacja językowa*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2005 z. 7 (2), s. 120.

²⁰ T.A. Van Dijk, *Discourse and manipulation*, „Discourse & society” 2006 z. 17 (3), s. 360.

W odróżnieniu od niej proces zwodzenia nie musi wiązać się ze stwierdzaniem konkretnych tez, użyteczne mogą być też pytania, wzbudzanie wątpliwości czy niewyprowadzanie z błędu²¹. Pod tym względem jest to więc pojęcie o szerszym znaczeniu niż postprawda.

Autorem koncepcji „wciskania kitu” (ang. *bullshit*) jest amerykański filozof, Harry Gordon Frankfurt. Według niego „nie można kłamać, nie sądząc, że zna się prawdę. Wciskanie kitu nie nakłada żadnych tego rodzaju ograniczeń. Ktoś, kto kłamie, tym samym odnosi się do prawdy[...] Wciskającego kit nie ograniczają żadne reguły; on nie stoi ani po stronie prawdy, ani po stronie nieprawdy. W ogóle nie sugeruje się faktami”²². Zjawisko to następuje, gdy zostaną spełnione dwie przesłanki, po pierwsze nadawca chce osiągnąć jakiś cel za pomocą swojej wypowiedzi, a po drugie dąży do osiągnięcia tego celu, bez względu na jej fałszywość bądź prawdziwość. „Jeżeli »wciskającemu kit« będzie »po drodze« z prawdą (będzie mógł zwiększyć efektywność przekazu za pomocą zdań prawdziwych), będzie je przytaczał. Jeżeli będzie musiał się uciekać do kłamstwa lub zwodzenia – nie zawaha się[...] W przypadku osoby »wciskającej kit« troskę o prawdziwość (lub fałszywość) wypowiedzi zastępuje troska o jej efektywność”²³. Koncepcja Frankfurta pozwala na horyzontalne podejście do rozumienia postprawdy. Umożliwia ona poszerzenie wertykalnego przedstawiania tego pojęcia w kategorii kłamstwa czy prawdy i powiązanie go z jednej strony z efektywnością komunikacyjną, a z drugiej ze zdroworozsądkowym obrazem świata. Wskazuje również na różnice między postprawdą i manipulacją, które bywają ze sobą utożsamiane (głównie ze względu na brak konieczności stosowania argumentacji przy tworzeniu komunikatu). Z omawianych tu pojęć „wciskanie kitu” jest z pewnością najbliższe postprawdzie, która jednak, po pierwsze odwołuje się do emocji czy indywidualnych poglądów (co nie jest regułą w przypadku „wciskania kitu”), po drugie nie ogranicza się jedynie do sfery werbalnej (często wspomagając się również wizualnością oraz danymi statystycznymi – w zależności od wykorzystywanego mechanizmu) i po trzecie wreszcie, nie musi (choć może) być związana z intencjonalnością nadawcy.

Warto odnieść się również do ról nadawców i odbiorców w procesie kreowania postprawdy. Rola nadawców jest czynna i polega na zaprezentowaniu wiadomości w taki sposób, żeby odbiorcy utożsamili się z ich treścią bez podjęcia analizy. W tym przypadku użyteczny jest sofizmat odwołania się do emocji (*argumentum ad passiones*) – wzbudzenie w odbiorcy emocji powodujących akceptację komunikatu bez

²¹ J. Kucharski, *Postprawda – próba dookreślenia znaczenia*, w: T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski, A. Pohl (red.), *Postprawda. Spojrzenie krytyczne*, Kraków 2018, s. 101-102.

²² H. Frankfurt, *O wciskaniu kitu*, przeł. H. Pustuła, Warszawa 2005, s. 65-66.

²³ J. Kucharski, dz. cyt., s. 105.

weryfikacji jego prawdziwości²⁴. Na tym polega rola odbiorców – bezkrytycznie, nie podejmując weryfikacji źródeł, przyjmują emocjonalne, zgodne z ich przekonaniem informacje. Wraz z rozwojem technologii zanikła rola *gatekeeperów*, czyli osób kontrolujących przepływ wiadomości między nadawcami a odbiorcami i niedopuszczających do publikowania niezweryfikowanych czy nieprawdziwych treści²⁵. Obecnie, szczególnie w internecie, to odbiorcy muszą wcielić się w rolę *gatekeeperów*.

Spojrzenie na postprawdę z tej perspektywy potwierdza złożoność problemu. Pomoże zrozumieć, jak funkcjonują mechanizmy jej tworzenia w mediach. Ponadto uzasadnia sens istnienia tego zjawiska, mimo iż jest ono szkodliwe.

Metody badawcze

W badaniach wykorzystam metodę studium przypadku, która umożliwi ukazanie praktycznych przykładów zastosowania postprawdy w różnego rodzaju środkach masowego przekazu. Ponadto użyję innych metod badawczych właściwych dla medioznawstwa i nauk społecznych²⁶, takich jak: analiza treści, metody porównawcze, krytyka piśmiennictwa²⁷ oraz źródeł internetowych. Celowość ich wykorzystania warunkowana jest koniecznością rozkładu komunikatów wygłaszanych bądź przygotowywanych przez nadawców. Pozwoli to na osadzenie treści w szerszym kontekście, dzięki czemu, zamiast przyjęcia zdroworozsądkowego obrazu świata, możliwe będzie zapoznanie się ze stanem faktycznym danych sytuacji – ułatwi to zrozumienie sposobów funkcjonowania poszczególnych mechanizmów kreowania postprawdy. Porównanie ze sobą przykładów w obrębie konkretnych mechanizmów pozwoli scharakteryzować i omówić wyróżniające je cechy na tle innych. Krytyka źródeł umożliwi natomiast wykazanie ich postprawdziwości w odniesieniu do działań poczynionych przez nadawców medialnych (nie skupiając się na emocjonalności przekazów, a na sposobie ich przedstawienia i metodach wykorzystanych w celu stworzenia postprawdziwego materiału).

Materiałem badawczym będą przekazy wykorzystywane w latach 2011-2020²⁸ w: internecie (Twitter, Facebook i inne portale), telewizji (serwisy informacyjne i programy publicystyczne), prasie (rozumianej jako prasa elektroniczna), a także źródła audiowizualne. Zastosowanie każdego z mechanizmów zilustruję przykładami jego występowania w mediach. Jeżeli będzie to możliwe, to odwołam się także

²⁴ B. Witkowska-Maksimczuk, *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Warszawa 2014, s. 170.

²⁵ P.J. Shoemaker, T.P. Vos, *Gatekeeping theory*, Nowy Jork 2009, s. 9-30.

²⁶ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2019.

²⁷ W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.

²⁸ Z wyjątkiem historycznego przykładu przekształcenia zdjęcia z J. Stalinem z XX wieku, zob. podpunkt h).

do studiów przypadku omówionych przez innych badaczy (z zaklasyfikowaniem tych przykładów do poszczególnych technik).

Jak podkreśla Jarosław Klebaniuk: „Różnorodność, a nade wszystko objętość treści będących przedmiotem przekazu telewizyjnego czyni ich kompleksową analizę bardzo trudną, jeśli nie – ze względów praktycznych – niemożliwą”²⁹ – podobnie jest zresztą w przypadku pozostałych środków masowego przekazu. Dobór mechanizmów kreowania postprawdy nastąpi więc na podstawie przykładów dostępnych w mediach i literaturze, które zostaną następnie poddane analizie treści, krytyce i zestawione ze sobą. Po przeprowadzeniu tych czynności możliwe będzie przyporządkowanie poszczególnych komunikatów do konkretnych mechanizmów wraz z omówieniem sposobów ich funkcjonowania i skategoryzowaniem jako wynikających z działań podjętych przez nadawcę lub jego zaniechania oraz kreowanych intencjonalnie bądź nieintencjonalnie.

Mechanizmy tworzenia postprawdy

Jako obserwator i badacz mediów dostrzegłem wiele mechanizmów kreowania postprawdy w nich występujących. Każdy charakteryzują inne wyznaczniki, choć ich efekt jest zawsze ten sam – przygotowanie komunikatu, który odbiorca zaakceptuje. Ostatecznie udało mi się wyróżnić 10 mechanizmów. Osiem z nich (a-h) wiąże się z działaniami świadomie podjętymi przez nadawcę, natomiast dwa (i-j) wynikają z jego zaniechania.

a. Podszywanie się pod autorytet

Ten mechanizm polega na przypisywaniu autorytetom niewypowiedzianych przez nich słów lub charakteryzowaniu się nadawcy na wpływowego człowieka (np. dziennikarza czy polityka), którą nie jest. Ma to na celu stworzenie pożądanego komunikatu, który odbiorca zaakceptuje, ponieważ pochodzi on od autorytetu lub osoby poważanej. W tym przypadku zastosowanie ma argument odwołania się do nieśmiałości wobec autorytetu (*argumentum ad verecundiam*), którego założeniem jest niekwestionowanie wygłaszanych przez nie twierdzeń³⁰. Wskazać należy także na wykorzystanie toposów z autorytetu, które Manfred Kienpointner określa mianem elementów argumentacji pełniących rolę reguł wnioskowania i wiążących argument(y) z końcowym twierdzeniem³¹. Wsparcie danej wypowiedzi poprzez odwołanie się do powszechnie szanowanej osobistości bądź instytucji utwierdza

²⁹ J. Klebaniuk, *Efekt kultywacji. Wpływ telewizji na poglądy*, „Czasopismo Psychologiczne” 2003 t. 9 (1), s. 100.

³⁰ B. Witkowska-Maksimczuk, dz. cyt., s. 163-164.

³¹ M. Kienpointner, *Alltagslogik. Struktur und Funktion von Argumentationsmustern*, Stuttgart-Bad Cannstatt 1992, s. 194.

odbiorców w przekonaniu, że coś jest słuszne. Często jest to wystarczający powód, żeby zaakceptować wygłoszony komentarz, bez podjęcia próby jego weryfikacji.

Przykładem podszywania się pod autorytet jest przypisanie Donaldowi Trumpowi tej wypowiedzi: „Moi dziadkowie nie przeprowadzali się do USA z Niemiec żeby obserwować, jak ten kraj jest zajmowany przez uchodźców. Nie na moich oczach” [ilustracja 1.]*³². Nie był on jednak autorem tego wpisu (prawdziwe konto Trumpa na Twitterze to *realDonaldTrump*, a publikację utworzył użytkownik *McDonald/Trump*). Informacja została wielokrotnie udostępniona i utrwaliła się w świadomości odbiorców jako wypowiedź tego polityka. Było to możliwe, „ponieważ relacja między producentem informacji i innych przekazów a odbiorcą stała się obustronnie aktywna. Wszelkie treści nie są już monopolizowane przez ich twórców a inni uczestnicy procesu komunikowania stają się koproducentami. Informacje są uzupełniane i komentowane [oraz udostępniane dalej – przyp. autora]. Wokół internetowych przekazów – czy to obywatelskich i społecznych, czy fałszywych i prowokujących informacji – pojawiają się dodatkowe treści uzupełniające lub komentujące”³³. Aprobata komunikatu była dla wielu łatwiejsza niż utożsamienie się z wpisem anonimowego użytkownika, gdyż wykorzystano wizerunek Trumpa jako autorytetu. Zadziałała tu zasada odwołania się do nieśmiałości wobec autorytetu.

b. Przekręcanie znaczeń

Z tym mechanizmem wiąże się przekształcanie wypowiedzi uczestników medialnego dyskursu w taki sposób, żeby uzyskały one emocjonalny wydzźwięk. Ten temat był wielokrotnie poruszany w kontekście kampanii wyborczej Trumpa³⁴. W celu ukazania istoty problemu powołałam się na jeden z wielu przykładów wykorzystania tej techniki przez tego polityka. We wpisie ze stycznia 2016 roku stwierdził on, że skoro według Hillary Clinton broń nie zapewnia społeczeństwu bezpieczeństwa, to członkini Partii Demokratycznej powinna zażądać rozbrojenia swoich ochroniarzy [il. 2.]. W dalszej części kampanii Trump komunikował wyborcom, że jego przeciwniczka chce ich pozbawić możliwości posiadania broni, co jest konstytucyjnie zagwarantowane. Choć ta postprawdziwa informacja została zdementowana przez sztab wyborczy Clinton [Wp.pl 2016], to politykowi udało się utrwalić takie przeświadczenie w świadomości niejednego wyborcy.

³² *Chcąc odróżnić materiały badawcze od źródeł naukowych, te pierwsze zapisuję w nawiasach kwadratowych w tekście (podobnie jest w przypadku ilustracji), a te drugie w przypisach dolnych.

³³ K. Doktorowicz, dz. cyt., s. 196.

³⁴ Przez takich autorów, jak m.in.: H. Allcott i M. Gentzkow (*Social media and fake news in the 2016 election*), M. Montgomery (*Post-truth politics?: Authenticity, populism and the electoral discourses of Donald Trump*) czy N. Tomaszewski (*Post-prawda oraz fake news, jako machina napędzająca kampanię prezydencką Donalda Trumpa w 2016r.*).

W przestrzeni medialnej takich przykładów jest więcej. W wydaniu *Wiadomości* 16 lutego 2020 roku zaprezentowano materiał krytyczny wobec zachowania Kingi Rusin³⁵. Jedną z osób wypowiadających się był Piotr Zelt. Jego komentarz sugerował, że potępia on zachowanie dziennikarki. Później aktor stwierdził, że nie miał takich intencji, a faktycznym celem wypowiedzi było usprawiedliwienie zachowania Rusin. Wyjaśnił, że nie został poinformowany o chęci wykorzystania opinii w *Wiadomościach* i zapowiedział podjęcie kroków prawnych wobec TVP [Skalik 2020]. Nie ulega wątpliwości, że przedstawiona w serwisie opinia miała wydźwięk pejoratywny wobec zachowania Rusin, mimo zapewnień aktora, że nie taki był jej cel. Forma przedstawienia wypowiedzi, w postaci dwóch fragmentów trwających łącznie niespełna 15 sekund, może sugerować, że komentarz Zelta znacząco skrócono. Takie zabiegi często skutkują zmianą sensu wypowiedzi i przekręceniem jej znaczenia.

c. Fabrykowanie źródeł

Ten mechanizm polega na korzystnej dla nadawcy modyfikacji istniejącego stanu faktycznego. Może objawiać się poprzez generowanie nowych, pożądaných źródeł, jeżeli takowe nie występują, lub przekształcanie istniejących. Przykładem są działania osób zatrudnionych w TVN i TVP. W trakcie Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 roku pracownicy TVN-u podkładali butelki po alkoholu do śmietnika policjantów, chcąc w ten sposób uzasadnić zatrucie żołądkowe, jakiemu ulegli funkcjonariusze [YouTube 2016]. W sierpniu 2020 roku Tomasz Zalewa, dziennikarz TVP 3 Lublin, rozrzucił śmieci na placu Lecha Kaczyńskiego w Lublinie w celu przygotowania materiału o nieporządku w tym miejscu – by przypisać za to winę władzom miasta [Białach 2020]. Tylko dzięki nagraniu działań pracowników obu stacji udało się wykazać, że sfabrykowali oni źródła.

Na inny przykład zwraca uwagę Viktor Mozgin³⁶. Badacz odnosi się do działań rosyjskich władz i mediów, które próbowały przypisać odpowiedzialność za katastrofę malezyjskiego Boeinga 777 na Ukrainie tamtejszym wojskowym. Dowodami przemawiającymi za ich winą miały być m.in.: zdjęcia satelitarne, zapis o zmianie kierunku lotu, zarejestrowanie w okolicy innej jednostki lotniczej czy wideo ukazujące wyrzutnię rakiet na terenie Ukrainy. Wiarygodność źródeł negatywnie zwerifikowali śledczy badający przyczyny katastrofy, dzięki czemu udowodniono, że zostały one sfabrykowane. W wielomiesięczny proces zaangażowanych było kilka

³⁵ Dziennikarka zrobiła sobie zdjęcie z Adele podczas imprezy, na której nie można było używać smartfonów.

³⁶ V. Mozgin, *Medialny kontekst katastrofy malezyjskiego boeinga 777 na Ukrainie – po czyjej stronie leży prawda?*, w: T.W. Grabowski, M. Łakomy, K. Oświecimski (red.), *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*, Kraków 2018.

instytucji³⁷ i co najmniej kilkadziesiąt osób³⁸. Ten przykład obrazuje, jak skomplikowane jest udowodnienie nadawcy zarzutu kreowania postprawdziwych informacji.

d. Etykietowanie

Ten chwyt erystyczny znany był już sofistom, jednak określenie tej metody mianem „etykietowania” nastąpiło znacznie później. Artur Schopenhauer w XIX wieku opisał je jako nadawanie negatywnej lub pozytywnej konotacji wyrazom³⁹. Beata Witkowska-Maksimczuk proponuje natomiast taką definicję: „Etykietowanie to nadawanie nazwy poglądom, zjawiskom, sytuacjom, osobom, zgodnie z własną interpretacją; to kreowanie rzeczywistości przez używanie odpowiednich nazw”⁴⁰. Po zestawieniu jej z oksfordzką definicją postprawdy można dostrzec związek między oboma

Choć w artykule wyróżniłem 10 mechanizmów kreowania postprawdy, to wszystkie mają jeden wspólny fundament – wiarygodność komunikatu prezentowanego przez nadawcę. Nie ma znaczenia czy udaje się ją osiągnąć poprzez podszywanie się pod autorytet, sfabrykowanie źródła czy przekształcenie zdjęcia – najważniejsza jest akceptacja przez odbiorcę przedstawianej wiadomości.

pojęciami. Należy więc uznać, że w przestrzeni medialnej etykietowanie funkcjonuje również jako mechanizm jej kreowania, gdyż wypełnia przesłankę o wyższości emocjonalnych komunikatów nad faktami. Jest narzędziem nie tylko tę emocjonalność wprowadzającym, ale również ją potęgującym. Dzięki nadaniu odpowiedniej konotacji wyrazom, na które składa się informacja, odbiorca odczytuje komunikat w pożądanym sposobie. Tego mechanizmu użył w jednym ze swoich wpisów Rafał Ziemkiewicz, określając Donalda Tuska mianem „prezydenta Europy” [Pustelnik 2017]. Słowo ze świadomości zastosowanym błędem ortograficznym ma wyraźnie pejoratywny charakter. Jego celem jest umniejszenie roli tego polityka, pełniącego wówczas funkcję przewodniczącego Rady Europejskiej oraz skojarzenie z wyrazem „nadęty”, którego

³⁷ Takich jak m.in.: Holenderski Komitet Obrony Narodowej, dziennikarze śledczy z grupy Bellingcat, organizacja Digital Globe czy eksperci lotnictwa wojskowego.

³⁸ V. Mozgin, dz. cyt., s. 205-228.

³⁹ A. Schopenhauer, *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, Warszawa 2003, s. 33-34.

⁴⁰ B. Witkowska-Maksimczuk, dz. cyt., s. 191-193.

konotacja też jest negatywna. W połączeniu z (fałszywą, co wykażę w dalszej części artykułu, gdyż ten przykład posłuży również do omówienia mechanizmu niesprawdzania źródeł) informacją o tym, że Tusk nigdy nie pogratulował zwycięstwa Dudzie, natomiast szybko i chętnie uczynił to po wygranej Macrona, komunikat odwoływał się do emocji, ze względu na prowokacyjny charakter. Ten przykład udowadnia, że mechanizmy kreowania postprawdy (w tym przypadku etykietowanie i niesprawdzanie źródeł) można łączyć w ramach jednej wiadomości, co czyni ją jeszcze bardziej wiarygodną dla odbiorcy.

Inne przykłady etykietowania proponuje Jacek Warchala, wymieniając takie sformułowania, jak: postkomunista, moherowy beret czy III Rzeczpospolita. Autor przypisuje im rolę deprecjonującą pojęć, które występują w komunikacie i zauważa, że nabrały one znaczenia ideologicznego w spolaryzowanym polskim konflikcie politycznym⁴¹.

e. Stosowanie skrótów myślowych

Za pomocą tego mechanizmu odbiorca może zostać wprowadzony w błąd poprzez niedokładne, zazwyczaj jedynie częściowe przedstawienie informacji. Skróty myślowe często pojawiają się w nagłówkach artykułów. Przykładem jest materiał informujący o wystąpieniu Covid-19 w FC Barcelonie. Opublikowano go dzień przed meczem ćwierćfinałowym Ligi Mistrzów pomiędzy FC Barceloną a Bayernem Monachium [Onet.pl 2020a]. Nagłówek *Oficjalnie: koronawirus w FC Bcelona* jest skrótem myślowym, ponieważ nie wyjaśnia, że wirusem zaraził się Samuel Umtiti, kontuzjowany obrońca, który od kilku tygodni nie trenował z drużyną [Onet.pl 2020b]. Tego można się dowiedzieć po przeczytaniu artykułu, natomiast na podstawie nagłówka odbiorca może wywnioskować, że rozegranie meczu jest zagrożone. Innym przykładem jest artykuł *Dziennika Łódzkiego* pt. *Akcja policji na Traugutta. Słychać strzały*. W tym przypadku zastosowanie skrótu myślowego polega na ukryciu nazwy miasta. Mieszkańcy Łodzi z zaniepokojeniem otwierali link do artykułu, tymczasem okazało się, że ćwiczenia policjantów odbywały się we... Wrocławiu [Dziennik Łódzki 2018]. W obu sytuacjach skróty myślowe użyto w celu zwrócenia uwagi odbiorcy i przekonania go do kliknięcia w link odsyłający do publikacji. Jest to związane z osiągnięciem przez strony internetowe tzw. *clickbaitów*, czyli masowej liczby wejść w link artykułu – im większa liczba wejść, tym większy dochód z reklam dla witryny⁴². Nie wszyscy internauci decydują się jednak na otwarcie całego artykułu, swoją wiedzę czerpiąc jedynie z tytułów czy nagłówków, co badania firmy Outsell potwierdziły już

⁴¹ J. Warchala, *O pewnych warunkach perswazji*, „Artes Humanae” 2016 z. 1, s. 78-84.

⁴² S. Bhowmik i in., *Examining the Role of Clickbait Headlines to Engage Readers with Reliable Health-related Information*, „ArXiv” 25.11.2019.

w 2010 roku [Boguszewicz 2010] – z tej przyczyny należy zaklasyfikować to zjawisko jako mechanizm tworzenia postprawdy.

Wykorzystywaniu skrótów myślowych sprzyjała pandemia Covid-19. W okresie wakacyjnym w internecie pojawiały się sugestie, że pomiary GUS-u są nielogiczne. Na omawianej grafice widnieje komunikat: *Śląsk 220 zachorowań na dobę. Lipiec 2020 oraz: Pomorskie 17 zachorowań na dobę*, gdzie Śląsk ukazano jako opuszczone miasto, natomiast Pomorze opatrzone zdjęciem wypełnionej plaży [il. 3]. Niewykluczone, że do zakażeń dochodziło w nadmorskich kurortach, jednak raportowanie zgonów i zachorowań odnosi się do miejsc zamieszkania, a nie śmierci czy przebywania. GUS informował o tym w kwietniu 2020 roku [Lechowicz-Dyl 2020]. Skrót myślowy polega na przedstawieniu niskiej liczby zakażeń na tle wypełnionej plaży, zaś wysokiej na tle opuszczonego miasta, co sugeruje odbiorcy, że w pełnych turystów kurortach nie dochodziło do zakażeń, w przeciwieństwie do opustoszałego Śląska. Ten wpis zawiera dwa inne mechanizmy kreowania postprawdy, co jest następnym potwierdzeniem, że można je łączyć w ramach jednego komunikatu i że mogą one funkcjonować hybrydycznie. Pierwszy z nich to niesprawdzanie źródeł (nadawca nie zweryfikował, w jaki sposób tworzone są rejestry GUS), a drugi to przekształcanie zdjęć i grafik (ukazanie wyludnionego Śląska bez kopalń i wypełnionej jednej plaży na Pomorzu – jeżeli te obrazki w ogóle przedstawiają faktyczne i aktualne zdjęcia miejsc na Śląsku i Pomorzu). Obie techniki omówię w dalszej części artykułu.

f. Emocjonalne komentarze

We wstępie nawiązałem do sposobu rozumienia postprawdy przez Musiewicza, który postrzega ją jako wirtualną dyskusję, rozumianą jako publikowanie w internecie komentarzy pełnych emocji i często wulgarnych.

Formułowaniu emocjonalnych opinii w internecie sprzyja anonimowość komentujących oraz zjawisko hejtingu. Należy je rozumieć jako wyrażanie skrajnie negatywnych i zazwyczaj pozbawionych merytorycznego uzasadnienia opinii⁴³.

Musiewicz omawia przykład wirtualnej dyskusji dotyczącej ustawy o KRS. Z jego analiz wynika, że w emocjonalnej wymianie zdań pojawiło się wiele obraźliwych opinii, a komentujący wykorzystywali sofizmaty *ad personam*⁴⁴.

W ten sposób analizie można poddać dowolną wirtualną dyskusję. Za przykład podam artykuł dotyczący wypadku motocyklisty w gminie Lutomiersk. Wydaje się, że temat powinien wzbudzać w odbiorcach współczucie. W komentarzach można jednak przeczytać takie opinie:

⁴³ A. Naruszewicz-Duchlińska, *Nienawiść w czasach internetu*, Gdynia 2015, s. 7-8.

⁴⁴ P. Musiewicz, dz. cyt., s. 229-233.

Essa: Mógł szybciej jechać to zamiast LPR by Skrzydlewska podjechała

Włodzimierz: przecież widać że tir zajął prawie całą drogę! jak dla mnie to on przekroczył oś jezdni i jechał pod prąd!

Alina: a gdyby zamiast motocyklisty jechała tam twoja matka i gdyby tak się też nie zmieściła swoim samochodem i zaryła w tira...czy wina nadal motocyklisty by była?

Szofer: Większy może więcej :))) [Socha 2020]

Choć artykuł nie wyjaśnia, kto spowodował wypadek, to komentujący nie są zainteresowani faktami, a wygłoszeniem swoich emocjonalnych przekonań. W tym przypadku anonimowi komentatorzy nie zdecydowali się na wykorzystanie wulgaryzmów, jednak użytkownik *Alina* poruszył kwestię matki jednego z komentujących (sofizmat *ad personam*). Użytkownik *Essa* wykorzystał natomiast zjawisko hejtingu ze względu na przynależność poszkodowanego do grupy motocyklistów, choć nie wiedział, czy był on sprawcą wypadku.

Ten przykład potwierdza obserwacje Musiewicza – wirtualne dyskusje opierają się na subiektywnych opiniach, a nie faktach. Publikowanie w ich ramach emocjonalnych komentarzy należy uznać za mechanizm tworzenia postprawdy, gdyż spełnia to przesłanki definicyjne.

g. Dopasowywanie wyników do oczekiwań konkretnych grup odbiorców

Ten mechanizm polega na prezentowaniu wybiórczych statystyk. Nadawcy oddziałują na odbiorców poprzez omawiany już argument odwołujący się do emocji. Za przykład podam analizowane sondaże. Ich wyniki były zależne od ośrodka badawczego. W kwietniu 2018 roku agencje Kantar Public i Centrum Badania Opinii Społecznej w podobnym okresie przeprowadziły sondaże dotyczące preferencji partyjnych Polaków. W przypadku pierwszego ośrodka okazało się, że największym poparciem cieszy się koalicja Platforma Obywatelska i Nowoczesna, na którą chciało głosować 32% badanych, o 3% więcej, niż na Prawo i Sprawiedliwość [Orszulak 2018]. Kontrastowe wyniki prezentował drugi z sondaży, według którego PiS popierało 46%, a PO (nie wzięto pod uwagę koalicji z Nowoczesną) – 16% badanych [Deja 2018]. Rozbieżności wystąpiły też miesiąc wcześniej, gdy PiS w sondażu CBOS cieszył się poparciem 44%, a PO 14% ankietowanych [TVN24.pl 2018], natomiast według badań Kantar Public na PiS chciało głosować 34%, a na koalicję PO-N. – 27% respondentów [Wprost.pl 2018]. Różnice występowały też we wcześniejszych latach, co ilustruje zestawienie wyników z października 2011 roku [il. 4.]. Biorąc pod uwagę kontrastowe wyniki sondaży przeprowadzanych w podobnych okresach i na reprezentatywnych próbach należy zastanowić się nad ich wiarygodnością. Wydaje się, że celem

podmiotów zamawiających omawiane badania było pokazanie konkretnym grupom odbiorców oczekiwanych wyników, a nie faktyczne sprawdzenie nastrojów społecznych. Jedną z metod pozwalających uzyskać określoną odpowiedź dotyczącą preferencji partyjnych, szczególnie wśród osób niezdecydowanych, jest zadanie pytania naprowadzającego⁴⁵. W konsekwencji jest to powodem tak rozbieżnych wyników i postprawdziwości sondaży.

Innym przejawem tego mechanizmu jest przedstawianie wyłącznie odpowiadających nadawcy statystyk. Przykład takiego działania można było zaobserwować w wydaniu *Wiadomości* 23 marca 2020 roku. W materiale o wyborach uzupełniających w Polsce w czasie pandemii przekazano informację jedynie o najlepszym wyniku frekwencji w Smykowie (wynoszącym prawie 43%), nie wspomniano natomiast o frekwencji na poziomie 9,41% w gminie Wierzchlas, co zaprezentowano tego samego dnia w *Faktach*, wraz z pozostałymi wynikami. Cel nadawcy był oczywisty – przekonanie, że mimo zagrożenia ze strony Covid-19, majowe wybory prezydenckie są bezpiecznym rozwiązaniem, a Polacy chcą głosować.

h. Przekształcanie zdjęć i grafik stosownie do celów nadawców

Następny mechanizm odnosi się do sfery wizualnej. W tym przypadku istotne jest przekształcanie obrazów w taki sposób, aby spełniły oczekiwania nadawców. Przykładem tego zjawiska są zdjęcia Józefa Stalina ze współpracownikami. Na jednym z nich towarzyszą mu Władimir Łenin, Klimient Woroszyłow i Nikołaj Jeżow. Z drugiej, pozornie tej samej fotografii, Jeżowa usunięto [Biernat, Jaroszewicz 2014]. Innym przykładem jest zamazywanie przez TVP serduszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – symbolu tej corocznej kwesty. Taki zabieg zastosowano podczas prezentowania rozmowy z posłem Arkadiuszem Myrchą [Woźnicki 2017]. W obu przypadkach celem było osiągnięcie oczekiwanego przez nadawcę efektu poprzez przygotowanie komunikatu wywołującego konkretne emocje u odbiorcy (w pierwszym przypadku ze zdjęcia usunięto człowieka uznanego przez Stalina za *persona non grata*, natomiast w drugim przykładzie celem było zademonstrowanie obojętności, a nawet niechęci społeczeństwa, w tym wpływowych jego przedstawicieli, do WOŚP).

Omawiając fabrykowanie źródeł, poruszyłem temat przygotowania przez Rosjan dowodów mających świadczyć o ich niewinności w sprawie zestrzelenia Boeinga 777. Przedstawione zdjęcia satelitarne, ukazujące lokalizację wyrzutni rakiet wykorzystanej do zestrzelenia samolotu, miały potwierdzić winę strony ukraińskiej. Po zbadaniu materiałów przez ekspertów okazało się, że zostały sfalszowane. Udowodniono

⁴⁵ K. Kubacka, *Wprowadzanie nowych treści a strategię negocjacyjne na lekcji języka polskiego jako obcego*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie polonistyczne cudzoziemców” 2014 z. 21, s. 85-97.

to dzięki faktowi wycięcia lasu w omawianej lokalizacji – wycięto go na kilka tygodni przed katastrofą. Rosjanie dostarczyli natomiast zdjęcia z okresu przed wycinką⁴⁶. To następny przykład potwierdzający hybrydyczność mechanizmów kreowania postprawdy – fakt, że mogą się łączyć w ramach jednego komunikatu.

Każdy omawiany przypadek przekształcania zdjęć i grafik potwierdza świadomość działania nadawców, których celem było dostosowanie obrazów do oczekiwań konkretnej grupy odbiorców i swoich własnych.

i. Niesprawdzanie źródeł

Pierwszy z mechanizmów związanych z zaniechaniem nadawcy to niesprawdzanie źródeł, na które się on powołuje. Dla nadawcy to komfortowa sytuacja szczególnie w trakcie rozmowy prowadzonej na żywo, gdyż trudno wówczas sprawdzać każdą jego wypowiedź. Jednym z dziennikarzy wykorzystujących ten mechanizm jest Tomasz Lis. W programie *Tomasz Lis na żywo* 18 maja 2015 roku prowadzący, wraz z gośczącym u niego Tomaszem Karolakiem, oskarżyli Kingę Dudę o to, że w imieniu ojca rozporządza Oscarem, którego otrzymał reżyser Paweł Pawlikowski za *Idę*⁴⁷. Córka ówczesnego kandydata na prezydenta miała chcieć przekazać nagrodę Amerykanom, co potwierdzał wpis z jej konta na Twitterze, na który powołał się Lis [Wp. pl 2015]. Ostatecznie okazało się ono fałszywe, a prowadzący przeprosił Kingę Dudę.

Zgodnie z zasadami etyki, odbiorcy należy przedstawiać komunikaty odpowiadające rzeczywistości, a nie jedynie wybiórcze i sfabrykowane informacje korzystne dla siebie lub popieranej grupy ludzi, przy zastosowaniu odpowiednich środków językowych, które pomagają ukryć nieetyczną narrację w taki sposób, że bez przeprowadzenia analizy językowej i wnikliwego sprawdzenia źródeł pozostaje ona niezauważona.

Dziennikarz wykorzystał czas antenowy do rozpowszechnienia informacji (bez uprzedniego sprawdzenia źródła), która deprecjonowała Andrzeja Dudę na kilka dni przed II turą wyborów. Według danych firmy Nielsen Audience Measurement

⁴⁶ V. Mozgin, dz. cyt., s. 211-217.

⁴⁷ Nagrodę przyznaną w kategorii: najlepszy film nieanglojęzyczny.

średnia oglądalność programu *Tomasz Lis na żywo* w sezonie 2014/15⁴⁸ wynosiła ponad 2 miliony widzów [Kurdupski 2016], co pokazuje skalę, na jaką rozprzestrzenił się ten postprawdziwy komunikat.

Inny przykład niesprawdzania źródeł przez Lisa dotyczy reklam w serwisie *Niezależna.pl*. W jednym ze swoich wpisów dziennikarz zasugerował, że na portalu są wyświetlane erotyczne reklamy. Po przeprowadzeniu weryfikacji tego osądu udało się wyjaśnić, że są to spersonalizowane treści dopasowane do wcześniejszych wyszukiwań użytkownika danej przeglądarki [Wojtas 2016].

Ten mechanizm wykorzystuje też Ziemkiewicz w przykładzie odnoszącym się do zachowania Donalda Tuska po wyborach prezydenckich we Francji w 2017 roku, wspomnianym już przy omawianiu etykietowania. Dziennikarz w jednym ze swoich wpisów stwierdził, że ten polityk nigdy nie pogratulował zwycięstwa Dudzie, natomiast szybko i chętnie uczynił to po wygranej Emmanuela Macrona⁴⁹. W tym przypadku szybko udało się wykazać, że nadawca dokonał zaniechania – nie zweryfikował prawdziwości swojego komunikatu. Jeden z internautów przytoczył Ziemkiewiczowi źródło potwierdzające fakt złożenia gratulacji Dudzie przez Tuska [Pustelnik 2017]. Mimo szybkiej reakcji ta postprawdziwa informacja została polubiona i udostępniona przez wielu użytkowników.

j. Kreowanie „postekspertów” i „postdziennikarzy”

Drugi mechanizm związany z zaniechaniem nadawcy to kreowanie „postekspertów” i „postdziennikarzy”, którzy ze względu na niewystarczające kompetencje odwołują się do osobistych przekonań przedstawiając je jako fakty. Terminów „postmedia” i „posteksperti” używa Aldona Guzik w artykule *Postmodernizm, postprawda, posteksperti w mediach mainstreamowych*⁵⁰. Jego przedmiotem jest m.in. omówienie procesu zanikania w mediach ekspertów-autorytetów rozumianych jako osoby, których kompetencje uznaje środowisko zawodowe⁵¹ i zastępowanie ich „postekspertami”. Autorka zwraca uwagę na problem zapraszania niekompetentnych gości, kreowanych przez prowadzących na ekspertów. Przykładem jest występ Katarzyny Cichopek w programie *Tomasz Lis na żywo* 13 lutego 2012 roku. Jej zaniechanie polegało w tym przypadku na braku merytorycznego przygotowania do dyskusji na temat podjęty w studiu. Prowadzący przedstawił ją jako eksperta – magistra psychologii, jednak bez doświadczenia zawodowego. Tematem dyskusji były motywy działania

⁴⁸ Od 1.09.2014 do 8.06.2015.

⁴⁹ W dodatku określił on Tuska ironicznym mianem „prezydeta” Europy – ten mechanizm tworzenia postprawdy opisałem już wcześniej.

⁵⁰ A. Guzik, *Postmodernizm, postprawda, posteksperti w mediach mainstreamowych*, w: T.W. Grabowski, M. Łakomy, K. Oświecimski (red.), *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*, Kraków 2018.

⁵¹ Tamże, s. 147.

Katarzyny W., oskarżonej o zabójstwo córki. Próbując je uzasadnić Cichopek stwierdziła, że były one spowodowane „efektem zajęcia”: „Niektórzy w wielkim stresie mają efekt zajęcia, czyli najpierw stają jak wryci, nie wiedzą, co mają robić, a później uciekają i działają w afekcie”⁵². W psychologii funkcjonuje termin efekt Zajonca (od nazwiska amerykańskiego psychologa), nazywany też efektem ekspozycji. Polega on jednak na tym, że atrakcyjność bodźca wzrasta wprost proporcjonalnie do częstotliwości jego prezentowania⁵³. Cichopek kreowała się w programie jako ekspert czerpiący wiedzę z badań naukowych, jednak myliła terminy i przypisywała im niewłaściwe znaczenia. Choć jej intencją nie było stworzenie postprawdziwego komunikatu, to zaprezentowała go jednak w sposób wiarygodny, przez co nieświadomi widzowie rozpowszechniali te fałszywe pojęcia jako fakty. „Postprawda pozwala na udawanie, że dana osoba zna się na danym zagadnieniu”⁵⁴, dlatego tak ważne jest występowanie w przestrzeni medialnej ekspertów, a nie „postekspertów”.

Do terminologii zaproponowanej przez Guzik dodałbym pojęcie „postdziennikarzy” opisujące przedstawicieli mediów, którzy przyczyniają się do tworzenia i/lub rozpowszechniania postprawdziwych informacji. Omówione wcześniej przykłady działań Lisa, Ziemkiewicza, Zalewy czy pracowników TVN nie pozwalają określić tych aktywności mianem rzetelnego dziennikarstwa. Termin „postdziennikarstwo” wydaje się właściwą nazwą opisującą ich zachowania. Jego konotacja jest negatywna, a przedrostek „post-” pozwala na powiązanie z postprawdą.

Omawiane problemy związane są z upadkiem elit symbolicznych. To pojęcie należy rozumieć nie jako władzę polityczną, a władzę w sferze symbolicznej i kulturowo-normatywną kontrolę sprawowaną nad dyskursem publicznym. „Dyskurs elit symbolicznych obejmuje zatem przekazy płynące do społeczeństwa zarówno od tych, którzy dopiero aspirują do przejęcia kulturowej kontroli nad dyskursem publicznym, jak i tych, którzy dzięki jej sprawowaniu są w publicznym obiegu ekspozowani”⁵⁵. W XX wieku rola ekspertów była niepodważalna – osoby występujące w mediach postrzegano jako autorytet. Niemalże nieograniczone możliwości wyrażania opinii, jakie zaoferował internet, ułatwiły jednak powstanie grup kwestionujących wiedzę ekspercką⁵⁶ i ich popularyzację. W mediach zaczęły ponadto występować mniej kompetentne osoby, których stan wiedzy nie wzbudzał zaufania odbiorców. Doprowadziło to do zwątpienia w skuteczność nauki i wiedzy eksperckiej, a w konsekwencji do upadku elit symbolicznych, których status odbudować będzie niezwykle trudno.

⁵² Emisja programu *Tomasz Lis na żywo* z 13 lutego 2012 roku.

⁵³ A. Guzik, dz. cyt., s. 156-158.

⁵⁴ J. Kucharski, dz. cyt., s. 107.

⁵⁵ M. Czyżewski i in., *Dyskurs elit symbolicznych. Próba diagnozy*, Warszawa 2014, s. 7-20.

⁵⁶ Takich jak m.in.: antyszczepionkowcy czy zwolennicy teorii spiskowych.

Zakończenie

W publikacji z 2002 roku, na długo przed popularyzacją pojęcia postprawdy, Nail Postman postawił trafną diagnozę. Stwierdził, że telewizja dostarcza nową definicję prawdy, której ostatecznym kryterium jest wiarygodność jej głośiciela⁵⁷. Choć w artykule wyróżniłem 10 mechanizmów kreowania postprawdy, to wszystkie mają jeden wspólny fundament – wiarygodność komunikatu prezentowanego przez nadawcę. Nie ma znaczenia czy udaje się ją osiągnąć poprzez podszywanie się pod autorytet, sfabrykowanie źródła czy przekształcenie zdjęcia – najważniejsza jest akceptacja przez odbiorcę przedstawianej wiadomości. Zważając na fakt, że współcześnie ostatecznym kryterium (post)prawdy jest wiarygodność jej głośiciela, warto znać mechanizmy tworzenia postprawdy, z których (czasem nieintencjonalnie) korzystają nadawcy, żeby być świadomym przedstawicielem społeczeństwa informacyjnego. I choć wraz z rozwojem internetu zjawisko postprawdy upowszechniło się i uzyskało społeczną akceptację, to jednak nie znaczy, że należy je uznać za etyczne i nieszkodliwe. Jak podkreśla Pleszyński: „W epoce internetu dziennikarstwo straciło elitarność i związany z nią nimb; ma charakter masowy, więc o żadnej uniwersalnej i zarazem wymagającej etyce nie może być mowy. Niemniej jednak etyka w mediach i dziennikarstwie jest niezbędna – i dlatego należy szukać dla niej odpowiednich form”⁵⁸. Jedną z takich odpowiednich form może być uświadamianie uczestników dyskursu medialnego poprzez przedstawianie szkodliwych sposobów komunikowania (w tym mechanizmów tworzenia postprawdy) wraz z omówieniem ich funkcjonowania, przez co wykorzystywanie ich nie będzie już tak proste i atrakcyjne z perspektywy nadawców.

* * *

Celem artykułu było sklasyfikowanie i omówienie mechanizmów kreowania postprawdy występujących w mediach. Zostało to zrealizowane w oparciu o przykłady ilustrujące wyznaczniki każdego z nich. Przeprowadzone badania potwierdziły hipotezę badawczą – udało się sklasyfikować i opisać 10 mechanizmów, dokonując ich kategoryzacji na wynikające ze świadomych zabiegów nadawcy (a-h) lub jego zaniechania (i-j). Wykazałem również, że kreowanie postprawdziwego przekazu nie zawsze musi być intencjonalne i jak choćby w przypadkach Cichopek czy Lisa może wynikać z braku kompetencji; inne były również intencje wypowiedzi Zelta, którego można określić mianem nadawcy pośredniego – świadomy zabieg dziennikarzy *Wiadomości*, a więc nadawcy bezpośredniego, zmienił sens komentarza aktora. Na

⁵⁷ N. Postman, *Zabawić się na śmierć. Dyskurs publiczny w epoce show-businessu*, przeł. L. Niedzielski, Warszawa 2002, s. 148.

⁵⁸ J. Pleszyński, *Etyka dziennikarska i dziennikarstwa*, Warszawa 2015, s. 27.

konkretnych przykładach omówiłem hybrydyczność mechanizmów – mogą się one łączyć w ramach jednego komunikatu zwiększając jego wiarygodność. Udało się udowodnić występowanie zjawiska postprawdy w różnego rodzaju środkach masowego przekazu, odrzucając pogląd Macieja Żulpo, który przekonywał, że występuje ona wyłącznie w internecie. Prezentowane przykłady wykazały, że omawiane komunikaty były powierzchownie prawdziwe – zgodne ze zdroworozsądkowym obrazem świata. Dopiero podjęcie analiz⁵⁹ pozwoliło na wykazanie ich postprawdziwości.

Artykuł jest próbą usystematyzowania zagadnienia postprawdy i nadania tej problematyce konkretnych ram, które umożliwiłyby rozwinięcie badań w tym zakresie i pozwoliły na ich uporządkowanie metodologiczne. Kwestie poruszone w tej publikacji z pewnością nie wyczerpują tematu w pełni (nie odnoszę się w niej choćby do przykładów radiowych, co w przyszłości może być inspiracją do kontynuacji tych badań i pomóc w ich rozszerzeniu, jednak ze względu na ograniczoną dostępność materiałów badawczych nie będzie to łatwe zadanie). Zwracają one natomiast uwagę na fakt istnienia różnorodnych mechanizmów kreowania postprawdy w mass mediach (nie tylko w internecie), dokonując ich kategoryzacji na wynikające ze świadomych zabiegów nadawcy lub jego zaniechania i udowadniając, że jej tworzenie wcale nie musi być intencjonalne.

Bibliografia

Źródła piśmiennicze

- Allcott H., Gentzkow M., *Social media and fake news in the 2016 election*, „Journal of economic perspectives”, 2017 z. 31 (2), s. 11-36.
- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2019.
- Bhowmik S. i in., *Examining the Role of Clickbait Headlines to Engage Readers with Reliable Health-related Information*, „ArXiv”, 25.11.2019.
- Bogołębska B., *Między literaturą a publicystyką*, Łódź 2006.
- Czyżewski M. i in., *Dyskurs elit symbolicznych. Próba diagnozy*, Warszawa 2014.
- D’Ancona M., *Postprawda*, Warszawa 2018.
- Dańkowski D., *Prawda a neutralność światopoglądowa w polityce*, w: T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski (red.), *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*, Kraków 2018.
- Doktorowicz K., *Dziennikarstwo cyfrowe. Koniec profesjonalizmu czy nowa misja dziennikarstwa dla każdego?*, w: A. Hess, W. Świerczyńska-Głownia (red.), *Nie bądźmy obojętni. Człowiek, społeczeństwo, polityka*, Kraków 2020.
- Dziekan-Łanucha A., *Od personalizacji do profilowania. Opis konsekwencji korzystania z wyszukiwarki internetowej Google*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2016 z. 1, s. 123-136.
- Frankfurt H., *O wciskaniu kitu*, przeł. H. Pustuła, Warszawa 2005.
- Guzik A., *Postmodernizm, postprawda, postekspersi w mediach mainstreamowych*, w: T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski (red.), *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*, Kraków 2018.

⁵⁹ Czasami skomplikowanych, jak w przypadku np. zestrzelenia malezyjskiego Boeinga 777 na terytorium Ukrainy.

- Habrajska G., Nakłanianie, perswazja, manipulacja językowa, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Literaria Polonica” 2005 z. 7 (2), s. 91-126.
- Howiecki M., *Pilnowanie strażników. Etyka dziennikarska w praktyce*, Warszawa 2012.
- Jareczewski A., *Prawda po epoce post-truth*, Katowice 2017.
- Kalka K., *Wprowadzenie do etyki zawodowej (etyka zawodowa pracownika socjalnego)*, Piła 2018.
- Keyes R., *Czas postprawdy. Nieszczerość i oszustwa w codziennym życiu*, Warszawa 2017.
- Kienpointner M., *Alltagslogik. Struktur und Funktion von Argumentationsmustern*, Stuttgart-Bad Cannstatt 1992.
- Klebaniuk J., *Efekt kulturywacji. Wpływ telewizji na poglądy*, „Czasopismo Psychologiczne” 2003 z. 9 (1), s. 99-110.
- Kreitner R., *Post-Truth and Its Consequences: What a 25-Year-Old Essay Tells Us About the Current Moment*, „The Nation”, 30.11.2016.
- Kubacka K., *Wprowadzanie nowych treści a strategie negocjacyjne na lekcji języka polskiego jako obcego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie polonistyczne cudzoziemców” 2014 z. 21, s. 85-97.
- Kucharski J., *Postprawda – próba dookreślenia znaczenia*, w: T.W. Grabowski, M. Łakomy, K. Oświecimski, A. Pohl (red.), *Postprawda. Spojrzenie krytyczne*, Kraków 2018.
- McCombs M., *Ustanawianie agendy. Media masowe i opinia publiczna*, przeł. B. Radwan, Kraków 2008.
- McIntyre L., *Post-truth*, Massachusetts 2018.
- Montgomery M., *Post-truth politics?: Authenticity, populism and the electoral discourses of Donald Trump*, „Journal of Language and Politics” 2017 z. 16 (4), s. 619-639.
- Mozgin V., *Medialny kontekst katastrofy malezyjskiego boeinga 777 na Ukrainie – po czyjej stronie leży prawda?*, w: T.W. Grabowski, M. Łakomy, K. Oświecimski (red.), *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*, Kraków 2018.
- Musiewicz P., *Społeczne zapotrzebowanie na postprawdę na przykładzie współczesnego dyskursu politycznego w nowych mediach*, w: T.W. Grabowski, M. Łakomy, K. Oświecimski (red.), *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*, Kraków 2018.
- Naruszewicz-Duchlińska A., *Nienawiść w czasach internetu*, Gdynia 2015.
- Oxford Languages: *Word of the Year 2016*, data opublikowania 2017, <https://languages.oup.com/word-of-the-year/2016/> [dostęp 9.03.2023].
- Piotrowska M., *Kampania wyborcza w „czasach postprawdy”: fake news w kampanii do Bundestagu w Niemczech w 2017 roku*, w: T.W. Grabowski, M. Łakomy, K. Oświecimski (red.), *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*, Kraków 2018.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.
- Pleszczyński J., *Etyka dziennikarska*, Warszawa 2007.
- Pleszczyński J., *Etyka dziennikarska i dziennikarstwa*, Warszawa 2015.
- Postman N., *Zabawić się na śmierć. Dyskurs publiczny w epoce show-businessu*, Warszawa 2002.
- Radzik R., *Postprawda: przyczyny, przejawy i skutki zaistnienia*, w: T.W. Grabowski, M. Łakomy, K. Oświecimski, A. Pohl (red.), *Postprawda. Spojrzenie krytyczne*, Kraków 2018.
- Schopenhauer A., *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, Warszawa 2003.
- Shoemaker P. J., Vos T. P., *Gatekeeping theory*, Nowy Jork 2009.
- Tomaszewski N., *Post-prawda oraz fake news, jako machina napędzająca kampanię prezydencką Donalda Trumpa w 2016r.*, w: M. Nowina-Konopka, K. Glinka, R. Miernik (red.), *Populizm jako narzędzie marketingu politycznego*, Kielce 2017.
- Van Dijk T. A., *Discourse and manipulation*, „Discourse & Society” 2006 z. 17 (3), s. 359-383.
- Warchala J., *O pewnych warunkach perswazji*, „Artes Humanae” 2016 z. 1, s. 69-86.
- Wilber K., *Trump and a Post-Truth World*, Boulder 2017.
- Witkowska-Maksimczuk B., *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Warszawa 2014.

- Zyzik R.: *Postprawda a kaskada dostępności. Ślepa uliczka dyskursu publicznego*, w: T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski (red.), *Postprawda jako zagrożenie dla dyskursu publicznego*, Kraków 2018.
- Żulpo M., *Postprawda kontra dwie rzeczywistości współczesnego świata: jak zredefiniować termin, który przestał cokolwiek znaczyć*, „Com.press” 2019 z. 2 (1), s. 72-85.

Materiały badawcze

- Białach S. (2020): *Pracownik TVP3 Lublin celowo zaśmieca plac Lecha Kaczyńskiego, by zrobić materiał*, <https://www.onet.pl/informacje/onetlublin/pracownik-tvp3-lublin-celowo-zasmieca-plac-lecha-kaczynskiego-by-zrobic-materia/90xd61f,79cfc278> [dostęp 17.03.2023].
- Biernat J., Jaroszewicz M. (2014): *Krótką historią retuszu w ZSRR, Rosji i na Białorusi – czyli poprawianie rzeczywistości z fotoszopem i bez*, <https://naviny.belsat.eu/pl/news/17205/> [dostęp 20.03.2023].
- Boguszewicz T. (2010): *Internautom wystarczają nagłówki*, <https://www.rp.pl/artykul/425945-Internautom-wystarczaja-naglowki.html> [dostęp 17.03.2023].
- Deja M. (2018): *Sondażowa schizofrenia. 17 proc. różnicy w poparciu dla PiS*, <https://wiadomosci.wp.pl/sondazowa-schizofrenia-17-proc-roznicy-w-poparciu-dla-pis-6240769475028609a> [dostęp 21.03.2023].
- Dziennik Łódzki (2018): *Akcja policji na Traugutta. Słychać strzały*, <https://dzienniklodzki.pl/akcja-policji-na-traugutta-slychac-strzaly-zdjecia/ar/13493055> [dostęp 20.03.2023].
- Kurdupski M. (2016): *Tomasz Lis przez osiem lat przyniósł TVP 160 mln zł*, <https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/tomasz-lis-przez-osiem-lat-przyniosl-tvp-160-mln-zl> [dostęp 20.03.2023].
- Lechowicz-Dyl K. (2020): *GIS: zgony z powodu koronawirusa raportujemy według miejsca zamieszkania*, <https://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/GIS-zgony-z-powodu-koronawirusa-raportujemy-wedlug-miejsca-zamieszkania,205783,14.html> [dostęp 27.03.2023].
- Onet.pl (2020b): *Dembele po blisko dziewięciu miesiącach wraca do składu Barcelony*, <https://www.onet.pl/sport/onetsport/liga-mistrzow-fc-barcelona-bayern-monachium-dembele-wraca-po-bliisko-dziewieciu/e9g6r4c,d87b6cc4> [dostęp 20.03.2023].
- Onet.pl (2020a): *Oficjalnie: koronawirus w FC Barcelona*, <https://www.onet.pl/sport/onetsport/liga-mistrzow-koronawirus-w-fc-barcelona-czy-mecz-bayernem-sie-odbedzie/hov9jcd,d87b6cc4> [dostęp 20.03.2023].
- Orszulak T. (2018): *PiS spada na drugą pozycję. W najnowszym sondażu przegrywa z koalicją PO i Nowoczesnej*, <https://wiadomosci.wp.pl/pis-spada-na-druga-pozycje-w-najnowszym-sondazu-przegrywa-z-koalicja-po-i-nowoczesnej-6240667655829633a> [dostęp 21.03.2023].
- Pustelnik L. (2017): *Dobrze, że internet nie zapomina. Ziemkiewicz krytykuje Tuska, bo gratuluje Macronowi, a Dudzie nie. To fake news*, <https://natemat.pl/207583,zwyciestwo-macrona-to-dobra-okazja-do-krytyki-donald-tuska-ziemkiewicz-jak-zawsze-w-punkt> [dostęp 14.03.2023].
- Skalik A. (2020): *Piotr Zelt pozwał TVP? „Sprawa jest w toku”*, <https://www.radiozet.pl/Rozrywka/Plotki/Piotr-Zelt-pozwal-TVP-Sprawa-jest-w-toku> [dostęp 16.03.2022].
- Socha P. (2020): *Wypadek motocyklisty. Rannego zabrał śmigłowiec LPR*, <https://epainfo.pl/wypadek-motocyklisty-rannego-zabral-smiglowiec-lpr/> [dostęp 25.03.2023].
- TVN24.pl (2018): *PiS i długo nic. Nowy sondaż*, <https://tvn24.pl/polska/poparcie-dla-pis-rosnie-sondaz-cbos-ra821021-2401712> [dostęp 21.03.2023].
- Wojtas T. (2016): *Żarty z Tomasza Lisa po skrytykowaniu targetowanej reklamy serwisu randkowego na Niezalezna.pl*, <https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/zarty-z-tomasza-lisa-po-skrytykowaniu-targetowanej-reklamy-serwisu-randkowego-na-niezalezna-pl> [dostęp 21.03.2023].
- Woźnicki Ł. (2017): *TVP wymazało serduszko WOŚP z materiału Wiadomości. „Żenujące, niskie, małostkowe”*, <https://wyborcza.pl/7,75398,21251547,tvp-wymazala-serduszko-wosp-z-materialu-wiadomosci-zenujace.html> [dostęp 23.03.2023].

Wp.pl (2016): *Donald Trump: Clinton chce pozbawić Amerykanów prawo do noszenia broni*, <https://wiadomosci.wp.pl/donald-trump-clinton-chce-pozbawic-amerykanow-prawo-do-noszenia-broni-6027396992414849a> [dostęp 10.03.2023].

Wp.pl (2015): *Wpadka w programie „Tomasz Lis na żywo”. Cytowali wpis z fałszywego konta Kingi Dudy*, <https://wiadomosci.wp.pl/wpadka-w-programie-tomasz-lis-na-zywo-cytowali-wpis-z-falszywego-konta-kingi-dudy-6025251166573185a> [dostęp 17.03.2023].

Wprost.pl (2018): *Najnowszy sondaż. Duże poparcie dla koalicji PO-Nowoczesna*, <https://www.wprost.pl/kraj/10112220/najnowszy-sondaz-duze-poparcie-dla-koalicji-po-nowoczesna.html> [dostęp 21.03.2023].

YouTube (2016): *TVN nakryte na próbie manipulacji ŚDM*, https://www.youtube.com/watch?v=Bz19WV-LuB8&ab_channel=PortalwPolityce [dostęp 17.03.2023].

Biogram autora

Kacper Krzeczewski – z Uniwersytetem Łódzkim związany od czasów studenckich – ukończył na nim kierunek Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna I i II stopnia. Obecnie przygotowuje rozprawę doktorską z zakresu językoznawstwa (wykorzystywanie języka w mediach do kreowania wizerunku kandydatów w kampanii prezydenckiej). Zainteresowania badawcze: lingwistyka mediów (szczególnie w aspektach retoryki i erystyki), analiza zawartości mediów, agenda-setting i framing, postprawda, logowizualność, górskie ekspedycje.

ks. Wojciech Misztal

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Władza w pierwszym papieskim orędziu radiowym papieża Piusa XI z 1931 r. – kwestia aktualności koncepcji

Authority in Pope Pius XI's first papal radio address of 1931: the issue of validity
of the concept

Abstract

The article presents the approach to authority in the first papal radio address of February 12, 1931. The aim is to determine, how the exercise of authority was perceived in an era marked by technological development as well as uncertainty, conflicts, challenges, and contradictory ways of developing solutions. Topics related to that situation were addressed. Then, the entities of authority, including the scope of their powers, referred by the Pope Pius XI, were presented, followed by his views on methods and purposes of exercising authority. In conclusion, the topicality of the concept of power as having, according to the Pope, a very important, spiritual dimension, is accentuated.

Keywords

authority, Christianity, media, Pius XI, society

Abstrakt

Artykuł ukazuje podejście do władzy w pierwszym papieskim orędziu radiowym z 1931 r., w czasach naznaczonych np. niebagatelny rozwój technologiczny a zarazem niepewnością, poważnymi konfliktami, wyzwaniem, sprzecznymi sposobami znajdowania rozwiązań, biorąc pod uwagę, że właśnie z tej epoki wywodzi się II wojna światowa i jej konsekwencje. Została podjęta tematyka związana z ówczesną sytuacją np. polityczną. Wskazano, o jakich podmiotach władzy w orędziu jest mowa, w tym w związku z zakresem ich kompetencji. Przedstawiono kwestię sposobów i celu sprawowania władzy. W podsumowaniu podjęto zagadnienie aktualności koncepcji władzy jako posiadającej bardzo ważny wg papieża wymiar metafizyczny.

Słowa kluczowe

media, Pius XI, społeczeństwo, władza

Wstęp

Niniejszy tekst jest poświęcony podejściu do sprawowania władzy przedstawionemu przez papieża Piusa XI w pierwszym papieskim orędziu radiowym z 12 lutego 1931 r., w tym kwestii aktualności tej koncepcji. Jako metodę opracowania wybrano analizę oficjalnego tekstu tego wystąpienia dostępnego w *Acta Apostolicae Sedis*, uwzględniając zarazem, na ile pozwolił zakres właściwy niniejszemu opracowaniu, m.in. ówczesny kontekst polityczny i społeczny. Zwrócono uwagę, z jakimi podmiotami i zakresami władzy oraz sposobami i celami jej sprawowania mamy do czynienia, oraz na kwestię aktualności przesłania.

1. Pierwsze papieskie orędzie radiowe z 12 lutego 1931 r.

Pierwsze papieskie orędzie radiowe osobiście przygotował i wygłosił Pius XI (1857–1939, papież od 1922). Okoliczności pokazują, że papież traktował je jako bardzo ważne, przy czym wiele zawdzięcza się tutaj również jezuitom, w tym ich generałowi o. Włodzimierzowi Ledóchowskiemu. O wyjątkowości orędzia świadczy także to, że przekaz medialny jest tam przedstawiony jako mający za adresatów samego Boga i wszystkie stworzenia¹. Obecnie pierwsze papieskie orędzie radiowe jest mało znane. Tymczasem, dzięki umiejętnemu wykorzystaniu ówczesnych możliwości np. technologicznych dotyczących nadawania i współpracy radiowej wypada mówić o jego globalnym zasięgu. Zostało też na świecie zauważone². Dokument ten wiąże się z przewyciężeniem obaw i przejściem nawet do entuzjazmu³, gdy chodzi o sięgnięcie przez papieża czy Kościół katolicki, można powiedzieć: przez władzę religijną, po radio, czyli wpływowego, coraz bardziej oddziałującego przedstawiciela mediów, a więc czwartej władzy. Mamy do czynienia z udanym spotkaniem i współpracą dwóch podmiotów władzy, jednakże orędzie takich podmiotów wskazuje więcej.

Jaka jest stawka współpracy z czwartą władzą, pokazuje ocena wydana przez Hitlera: „Bez samochodów, filmów dźwiękowych i radia – nie byłoby zwycięstwa narodowego socjalizmu”⁴. Prezentowane orędzie jest powiązane z latami bez

¹ Pius XI, *Nuntium radiophonicum die XII februarii MDCCCXXXI*, „Acta Apostolicae Sedis” 1931 z. 3, s. 65.

² A. Woźny, *Radio drogi. Papieska stacja wobec Polski stanu wojennego*, Kraków 2011, s. 31; W. Misztal, *Bóg odbiorcą przekazu medialnego: mass media w świetle pierwszego papieskiego orędzia radiowego z 1931 r.*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2018 z. 17, s. 139-140.

³ K. Pokorna-Ignatowicz, *Kościół w świecie mediów. Historia-dokumenty-dylematy*, Kraków 2002, s. 34; J. Pollard, *Electronic Pastors: Radio, Cinema, and Television from Pius XI to John XXIII*, w: (red.) J. Corkery, T. Worcester, *The Papacy since 1500. From Italian Prince to Universal Pastor*, Cambridge 2010, 182-185.

⁴ Cyt. za R. Grunberger, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, t. 2., Warszawa 1987, s. 288; zob. A. Goldfarb Marquis, *Written on the Wind: The Impact of Radio during the 1930s*, „Journal of Contemporary History” 1984, z. 3, s. 385-415.

wątpienia wielorakiego, dużego zaangażowania i sukcesów oraz zmian na lepsze, ale także będącymi przedłużeniem I wojny światowej i związanych z nią rewolucji, niespokojnymi, trudnymi, przygotowującymi drogę jeszcze gorszym czasem. Do czynników determinujących rozwój wypadków należy w tym kontekście proponowanie i realizowanie różnych koncepcji władzy, m.in. zakresu kompetencji, celu i sposobu sprawowania. Przykładu dostarcza komunizm w ZSRR i narodowy socjalizm w Niemczech. Pius XI zdecydował się przekazać światu w pierwszym papieskim orędziu radiowym m.in. program działania. Jest on spójny z innymi inicjatywami tego papieża. Stanowi część zaangażowania z jego strony, które przedstawia się jako radykalny i wielowymiarowy konflikt, wojna z totalitaryzmami, gdy chodzi m.in. o kształtowanie człowieka i świata⁵.

2. Pius XI i inni sprawujący władzę

Przebieg pontyfikatu pokazuje, że Pius XI dużo uwagi, ze względu na okoliczności i starając się jak najlepiej zadbać o przyszłość nie tylko Kościoła katolickiego, poświęca relacjom Kościół katolicki – inne podmioty władzy. Wg niego strony tych związków to oddzielne podmioty, jednak ściśle ze sobą, wielorako powiązane, razem tworzące rzeczywistość i odpowiedzialne za nią. Pius XI w związku z tym m.in. zawiera konkordaty tzn. umowy. W pewnym sensie wszyscy zawierali i zawierają umowy ze wszystkimi. W okresie międzywojennym tak starano się unikać kolejnych konfliktów zbrojnych. Widziano w umowach jakąś gwarancję bezpieczeństwa⁶. Zawieranie konkordatów wynikało też z następującej zmiany: „Liberalny ideał podziału między społeczeństwem cywilnym a Kościołem zaczął ustępować miejsca ideałowi współpracy z międzynarodową siłą moralną, reprezentowaną przez papieństwo”⁷. 5 grudnia 2022 r. w Warszawie został odślonięty mural poświęconemu Piusowi XI, który w 1920 r. jeszcze jako nuncjusz pozostał na swej placówce, gdy tymczasem inni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego w obawie, że miasto

⁵ W. Misztal, „*Qui arcano Dei consilio*”: czego można nauczyć się o mediach z 1-ego papieskiego orędzia radiowego, w: (red.) W. Misztal, M. Radej, *90-lecie Radia Watykańskiego i system medialny Stolicy Apostolskiej. Twórcy – rozwój – misja*, Kraków 2022, s. 346-359; E. Fattorini, *Hitler, Mussolini and the Vatican: Pope Pius XI and the Speech that was never made*, Cambridge 2011, s. 102; D. Menozzi, *La Chiesa e la guerra delle onde. A margine di una nuova ricerca sulla Radio Vaticana*, „Annali di Scienze Religiose – International Journal of Religious Scholarship” 2019 z. 12, s. 361-370; A. Monticone, *La Radio Vaticana tra fascismo e guerra 1931-1944*, w: (red.) L.P. Pedetta, *Chiesa e società dal secolo IV ai nostri giorni. Studi storici in onore del Padre Ilarino da Milano*, Roma 1979, s. 681-690.

⁶ R. Aubert, *Półwiecze, które przygotowało Sobór Watykański II*, w: (red. R. Aubert i in.), *Kościół*, t. 5, *1848 do czasów współczesnych*, Warszawa 1985, s. 409-413.

⁷ Tamże, 1985, s. 407.

zostanie zdobyte przez Armię Czerwoną, opuścili stolicę Polski⁸. Na początku 2023 r. upowszechniano o tym papieżu m.in. następujące informacje: „W Warszawie odsłania się mural Piusa XI, przyjaciela Mussoliniego i Hitlera”⁹, *Papież, który podpisał konkordat z Hitlerem, na muralu w Warszawie*¹⁰. Co nie było niczym wyjątkowym, konkordat między Stolicą Apostolską i Niemcami 20 lipca 1933 r. nie został podpisany przez papieża, ale przez jego przedstawiciela. Nie podpisał go też, jak pokazuje np. dokumentacja fotograficzna, Hitler, lecz nie będący hitlerowcem wicekanclerz¹¹.

Na samym początku pierwszego papieskiego orędzia radiowego Pius XI podkreśla, że jego zadaniem jest kontynuowanie misji polegającej na wskazywaniu wszystkim ludziom, jak postępować, i na pomaganiu im na takiej drodze.

Lata 20. i 30. XX w. to cieszący się poparciem społecznym wyścig władz wielu państw, w tym mocarstw, mający na celu uznanie za legalne rządów i ustrojów totalitarnych, i różnorodną współpracę z nimi. Dotyczy to także relacji między komunistycznym ZSRR, faszystowskimi Włochami i hitlerowskimi Niemcami¹². Przykładu dostarcza swoista, nielojalna rywalizacja między demokratycznym rządem brytyjskim a rządem Mussoliniego o pierwszeństwo w porozumieniu się z komunistycznym rządem w Moskwie w 1924 r. (notabene Mussolini jest u władzy od 1922 r., zaś traktaty laterańskie zostały zawarte w 1929 r.) czy okoliczności związane z układem monachijskim z 1938 r. Hitler został kanclerzem Niemiec 30 stycznia 1933 r. Do połowy 1934 r., mimo dokładnych informacji o tym, co działo się w Niemczech, Stalin usiłował „wywierać nacisk na rząd Hitlera” i, pozostawiając wolną rękę, gdy chodzi np. prześladowania ludności żydowskiej i komunistów, zapewnić, by dotychczasowa przyjazna polityka wobec ZSRR była kontynuowana. Chodziło o wzajemne uznanie

⁸ T. Gołąb, *Miasto-muralem-zdobione*, Warszawa.Gosc.pl z 20.04.2023, <https://warszawa.gosc.pl> (dostęp 4.06.2023).

⁹ Tadeusz@szmer.info, *W Warszawie odsłania się mural Piusa XI, przyjaciela Mussoliniego i Hitlera*, Krab z 5.02.2023, <https://karab.in> (dostęp 3.03.2023).

¹⁰ A. Gruszczyński, *Papież, który podpisał konkordat z Hitlerem, na muralu w Warszawie*, Warszawa. Wyborcza.pl z 6.02.2023, <https://warszawa.wyborcza.pl> (dostęp 3.03.2023).

¹¹ *Rom, Unterzeichnung Konkordat (20.07.1933)*, Bundesarchiv (brak daty opubl.), <https://www.bild.bundesarchiv.de> (dostęp 30.03.2023).

¹² S. Sierpowski, S., *Nawiązanie stosunków handlowych i dyplomatycznych między Rosją Radziecką i Włochami*, „Kwartalnik Historyczny” 1970 z 1, s. 78-93.

i współpracę¹³. Nasuwa się wniosek, że podmioty władzy często mające na swym koncie wiele sukcesów, które doprowadziły nawet do mocarstwowej potęgi własne państwo, niestety skutecznie przyczyniły się do utorowania drogi II wojnie światowej a wcześniej rozwojowi wypadków w Niemczech i ZSRR. Np. historia bardzo szybkiego oficjalnego międzynarodowego uznania za prawowite nowych władz rządzących w państwach Europy Środkowej pokazuje, iż wraz z zakończeniem II wojny światowej sytuacja zmieniła się, bo we wskazanym wcześniej znaczeniu dało się zabiegać o względy jedynie już tylko ZSRR.

Na samym początku pierwszego papieskiego orędzia radiowego Pius XI podkreśla, że jego zadaniem jest kontynuowanie misji polegającej na wskazywaniu wszystkim ludziom, jak postępować, i na pomaganiu im na takiej drodze. Następnie wymienia pewne grupy adresatów przesłania. Jest to spójne np. z niejednym ogłoszonym przez niego dokumentem, gdzie wskazuje, jaką władza ma być czy jaką nie wolno, żeby była. Np. publicznie potępił on totalistyczne aspiracje faszystów we Włoszech (1931 r.), prześladowania katolików w Meksyku (1926 r.; 1932) i w Hiszpanii (1933 r.), totalitaryzm komunistyczny (1937 r.) i hitlerowski (1937 r.)¹⁴. Stosunkowo niewiele po zawarciu traktatów laterańskich papież m.in. potępił działania faszystowskiego rządu włoskiego, np. przemoc, w tym fizyczną, wymierzone przeciw Akcji Katolickiej. Notabene działało się to m.in. w okresie związanym z przygotowaniem i wygłoszeniem pierwszego papieskiego orędzia radiowego. W encyklice *Non abbiamo bisogno* pisał m.in., że czuje się dumny „tocząc słuszną walkę o wolność sumień”¹⁵. Daty ogłoszenia odnośnych dokumentów pokazują, że Pius XI wskazuje, że np. umowy i obietnice ze strony narodowosocjalistycznych Niemiec i faszystowskich Włoch nie są dotrzymywane i dlatego papież sięga po inny oręż. Warto zwrócić uwagę także na tzw. niewygodne przemówienie Piusa XI. Uważał on je za bardzo ważne. Miało być skierowane do zebranego całego episkopatu włoskiego 11 lutego 1939 r., czyli zaledwie w 10-tą rocznicę zwania traktatów laterańskich. Jednak dzień wcześniej Pius XI zmarł. Jan XXIII przemówienie to upublicznił. Znajduje się tam fragment z następującą negatywną oceną sytuacji w faszystowskich Włoszech i narodowosocjalistycznych Niemczech: „(...) wiecie, (...) w jaki sposób często traktowane jest słowo Papieża. Zajmuje się, nie tylko we Włoszech, naszymi allokucjami, naszymi audjencjami najczęściej, by zmienić, zmyślając, na błędny ich sens (...) i przypisać

¹³ S. Stucz, *Długa droga Stalina do ugody z Hitlerem*, „Pamięć i Sprawiedliwość: biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej” 2009 z 1, s. 31.

¹⁴ R. Aubert, dz. cyt., s. 412-413; R. Perin, *Vatican Radio and Modern Propaganda. A Case Study*, w: (red.) G. Vian, *Le pontificat romain dans l'époque contemporaine. The Papacy in the Contemporary Age*, Venezia 2018, s. 71; P. Eisner, *Krucjata Piusa XI przeciw Hitlerowi*, Warszawa 2014, s. 25-41.

¹⁵ Pius XI, *Lettera enciclica per la Azione Cattolica „Non abbiamo bisogno”*, „Acta Apostolicae Sedis”, 1931 z. 8, s. 301.

nam (...) niewiarygodne bzdury i absurdy. Jest taka prasa, która może powiedzieć wszystko przeciw nam i przeciw naszym sprawom, również przypominając i interpretując w fałszywym i przewrotnym znaczeniu bliższą i dalszą historię Kościoła, aż po zawzięte negowanie wszelkich prześladowań w Niemczech, negowanie, któremu towarzyszy fałszywe i oszczercze oskarżenie o politykę, tak jak prześladowaniu ze strony Nerona towarzyszyło oskarżenie o podpalenie Rzymu; aż po podkreślane okazywanie braku szacunku, gdy tymczasem nasza prasa nie może ani zaprzeczać, ani sprostować¹⁶. Wspomniane rozwiązania prawne z 1929 r. np. pozwoliły, by media watykańskie w czasie II wojny światowej stały się przestrzenią wolności oraz narzędziem zmagania o życie i wolność ludzi, pozytywnym przykładem czy czymś wyjątkowym, gdy chodzi wolność słowa i odpowiedzialność za informacje, jak też narzędziem bodajże największej w skali globalnej akcji humanitarnej polegającej na odnajdywaniu na całym świecie osób zaginionych z powodu działań wojennych. Z tych też powodów media watykańskie cieszyły się wielkim zaufaniem i popularnością jak też były atakowane przez hitlerowców i władze Mussoliniego. Np. nakład wydawany po włosku jako dziennik *L'Osservatore Romano* w od jesieni 1939 r. do maja 1940 r. osiągnął rekordowy nakład dzienny 150 000 egzemplarzy¹⁷.

Powyżej wskazane dane posiadają kluczowe znaczenie, by zrozumieć, co Pius XI chce na temat władzy przekazać w pierwszym papieskim orędziu radiowym. W przypadku papieża jest to, wskazując na konkretne postawy i tym samym praktyczne rozwiązania, walka m.in. o koncepcję władzy, jej upowszechnienie i zastosowanie w życiu wraz z wynikającymi z tego w praktyce konsekwencjami.

3. Sprawujący władzę, zakres ich kompetencji i cel rządzenia

W stosunkowo krótkim tekście, jakim jest pierwsze papieskie orędzie radiowe, papież Pius XI zwraca uwagę różne, sprawujące władzę podmioty. Proporcjonalnie do długości przesłania wylicza ich dużo. Są to: Bóg, św. Piotr i św. Paweł, papież i inne osoby tworzące tkanę organizacyjną Kościoła (chodzi nie tylko mężczyzn, nie tylko o Europejczyków czy przedstawicieli rasy białej), ogólnie wszystkie podmioty władzy na całym świecie, może jednak chodzi o władzę przede wszystkim czy wyłącznie świecką, pracodawcy, osoby majątne (czyli mające władzę o charakterze ekonomicznym), radio, czyli media a przynajmniej radio jako ich prominentny

¹⁶ F.J.Cabasés, *Cronistoria documentata e contestualizzata della Radio Vaticana. I primi ottanta anni dell'Emittente Pontificia (1931 – 2011)*, Roma 2011, s. 45.

¹⁷ A. Spadaro, *Pio XI: il Papa che aveva intuito la dinamica dei social network*, *Cyberteologia* z 29.11.2011, <http://www.cyberteologia.it>, (dostęp 24.03.2018); F.J.Cabasés, dz.cyt., s. 49; S. Carmignani Caridi, *Significato e portata dell'art. 11 del Trattato lateranense*, w: (red.) C.M. Giuseppe Dalla Torre, *Radio vaticana e ordinamento italiano: atti del Seminario di studi, Roma 26 aprile 2004*, Torino 2004, s. 1-16.

przedstawiciel¹⁸. Odnośnie do kobiet, to np. niemiecki narodowy socjalizm wyklucza je, gdy chodzi o sprawowanie urzędów, a komunizm widzi w nich zasadniczo pracownice i matki mające zapewnić władzy kolejnych pracowników i żołnierzy. Także w ówczesnych demokracjach władza nie jest domeną kobiet¹⁹.

W encyklice *Non abbiamo bisogno* pisał m.in., że czuje się dumny „tocząc słuszną walkę o wolność sumień”.

Gdy chodzi o zasięg sprawowania, to władza dotyczy wszystkiego, np. rzeczy nadprzyrodzonych i doczesnych, zatrudnienia i przekazu informacji. Została więc uznana za ważną i tak też przedstawiona. Nie widać ostrego rozgraniczenia na nadprzyrodzone i doczesne, duchowe i materialne: te wymiary życia są od siebie różne, jednak ściśle ze sobą powiązane. Takie podejście jest typowe dla Piusa XI i stara się on nim dzielić²⁰. Wygląda też na to, że orędzie wyróżnia podmioty władzy w sposób zbieżny względem ówczesnej sytuacji, na którą negatywnie składają się trzy wielkie kryzysy, z którymi trzeba się uporać: kryzys ekonomiczny (np. relacje bogaci – biedni), kryzys polityczno-ustrojowy (np. relacje władza – poddani; pracodawcy – pracownicy), kryzys religijny (np. brak jedności wśród chrześcijan, znaczna część świata skłania się ku ateizmowi, wierzeniom i obrzędom propagowanych przez narodowy socjalizm i będących jego zapleczem, czy swoistego kultu podmiotów sprawujących władzę, chrześcijanie często są prześladowani). Poszczególni sprawujący władzę mają specyficzne zadania i nie są samotni w ich realizacji, jednak są też zadania wspólne: władza także pod tym względem ma charakter wspólnotowy, podobnie jest w przypadku sposobów i celu jej sprawowania. Przede wszystkim Bóg i tylko On sprawuje władzę powszechną i całkowitą, dotyczącą bez ograniczeń wszystkich i wszystkiego. Władza jest też związana z innymi podmiotami, które nie są doskonałe jak Bóg. Tym podmiotom trzeba pomagać, wskazywać, co mają robić. Bóg dzieli się władzą, nie jest to jednak dar przez Niego ani podrzucony, ani porzucony, ale związany z odpowiedzialnością przed Bogiem, na którego pomoc można też wciąż liczyć. W sumie władza to uczestnictwo w troskliwej, bezinteresownej

¹⁸ Pius XI, *Nuntium...*, dz. cyt., s. 65-70.

¹⁹ W. Miształ, „*Qui arcano Dei consilio*”..., dz. cyt., s. 354.

²⁰ G. Sicard, *Le „Christ Roi” dans la pensée théologico-politique de Pie XI*, „Bulletin de Littérature Ecclesiastique” 2001 z., s. 149-166; E. Kozerska, *Państwo i społeczeństwo w poglądach Piusa XI*, Wrocław 2005, s. 65.

miłości ze strony Boga: tak przynajmniej może i powinno być²¹. Jest to jak najbardziej spójne z całym nauczaniem Piusa XI, gdzie jako podstawy krok dla poprawnego kształtowania sprawowania władzy, np. w przypadku relacji międzynarodowych, ukazywane jest przewyciężenie egoizmu, ten zaś ma różne formy, np. szowinizmu, dbania wyłącznie o swoją rasę czy grupę społeczną, braku troski o ojczyznę²².

Ważnego argumentu za aktualnością wymienionej koncepcji dostarczają słowa: „wojny rodzą się w duchu ludzkim, to w duchu ludzkim muszą więc być ustanowione narzędzia obrony pokoju”. Znajdują się one na samym początku *Konwencji dotyczącej utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych dla wychowania, nauki i kultury (UNESCO)*, przyjętej 16.11.1945 r.

Bóg włada w sposób doskonały, tzn. np. ma swoje mądre plany, które realizuje, wydaje polecenia, ustanawia inne podmioty władzy i czyni to w znaczeniu, że mają one spełnić Jego wolę, dzieli się z nimi w tym celu władzą, pomaga im na różne sposoby w jej sprawowaniu, posługuje się np. Biblią, radiem, czyli komunikuje się, podobnie jak posługuje się krzyżem, czyli misterium wielkanocnym i błogosławi (jednak nie w znaczeniu np. akceptacji zła) wszystkim, całemu światu²³.

Wszelkie sprawowanie władzy przez ludzi ma dokonywać się w sprawiedliwości i miłości miłosiernej, ma przynosić pożytek, być konstruktywne. Sprawowaniu władzy ma towarzyszyć świadomość, że można liczyć na pomoc innych, w tym samego Boga, jak też że żadna władza ludzka nie jest czymś absolutnym, ale pochodzi od Boga i będzie dokładnie musiała rozliczyć się przed Bogiem. W przypadku człowieka sprawowanie władzy to bycie dłużnikiem wszystkich. Sprawując władzę należy uwzględnić specyfikę swych zadań, a bywają one odmienne jednak zarazem mają być ukierunkowane na ten sam cel, na dobro wspólne. W przypadku papieża wygląda to następująco. Jest to – we wskazanym powyżej znaczeniu, że do rzeczywistości trzeba podchodzić całościowo – przywódca religijny, który zna swe zadania. Np. występuje, naucza w imieniu samego Boga, błogosławi wszystkim w imieniu Boga, co odpowiada rządzeniu wszystkim w Jego imieniu. Zwraca się do innych, do

²¹ Pius XI, *Nuntium...*, dz. cyt., s. 65-69.

²² Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1775-1978*, Warszawa 1983, s. 478.

²³ Pius XI, *Nuntium...*, dz. cyt., s. 65, 66, 69-70.

wszystkich bytów, w tym do świata nadprzyrodzonego a nawet do samego Boga, naucza m.in. korzystając z radia i Pius XI chlubi się, że jako pierwszy z papieży to czyni. Ostrzega, daje przykład do naśladowania, powołuje się na autorytet Boga, św. Piotra, św. Pawła, korzysta z pomocy współpracowników, pomaga współpracownikom wskazując, co oni mają robić, docenia wkład tych współpracowników, okazuje współpracownikom i wszystkim szacunek, życzliwość, pokazuje, że na nich liczy, że zna ich zadania. Dostrzega nie tylko katolików, ale ma na uwadze wszystkich ludzi, specyfikę ich położenia, zadania i możliwości, potrzeby, ich dobro. Szczególnie dba o Boga, chorych, cierpiących, udręczonych, zmagających się z przeciwnościami, prześladowanych przez nieprzyjaciół Boga i społeczności ludzkiej. Papież modli się za innych, błogosławi całemu światu, wspiera na inne sposoby, stara się o pomoc dla nich także ze strony innych²⁴.

Każde sprawowanie władzy ma dokonywać się w duchu sprawiedliwości i miłości miłosiernej, ma być konstruktywne. Np. bogactwo materialne to rodzaj władzy: bogaci mają postrzegać siebie jako sługi Opatrzności, rozumieć, że Bóg zdeponował u nich dobra, które oni mają rozdzielać innym. Pracodawcy mają unikać wrogiego konkurencyjnego i zwalczania, z innymi ma ich łączyć „braterskie i przyjacielskie przymierze”, mają zagwarantować środki do wykonywania pracy oraz kierownictwo, wymagać tylko tego, co się należy, nie odmawiać tego, co się należy, szanować porządek rzeczy i dbać o niego, troszczyć się o dobro każdego i o dobro wspólne²⁵.

Jeśli chodzi o cel sprawowania władzy, to Pius XI bardziej szczegółowo np. wskazuje, że Bóg przynosi pokój bliskim i dalekim, zaprowadza pokój na ziemi i nie tylko na ziemi, powierzył papieżowi innych, cały Kościół, cały świat, troskę o niego, dał ludziom radio, by ich słowa faktycznie mogły osiągnąć granice ziemi niosąc pomoc, dobro. Św. Paweł poleca, by świadczyć dobro wszystkim, w szczególności zaś „domownikom wiary” (Ga 6,10). Papież to pasterz, ma prowadzić Kościół, wiernych, szczególnie troszczy się o duchownych jako swych współpracowników, o wszystkich potrzebujących, o cały świat. Zadaniem duchownych jest wspomagać papieża, uczestniczyć w jego trudach, troszczyć się o powierzonych im ludzi, pełnić wolę Bożą. Sprawujący władzę mają rządzić starając się o dobro wszystkich, budować, nie zaś niszczyć. Bogaci mają siebie samych uważać za sługi występujące w imieniu Opatrzności, czyli obdarzać dobrami, które przecież w ostatecznym rozrachunku są własnością Boga, mają troszczyć się o potrzebujących. Pracodawcy mają dbać o własny zysk tak samo jak i o dobro wspólne²⁶. Jest to więc przesłanie o takim sprawowaniu władzy, które ma za cel wspólne dobro, pomyślność wszystkich. Nie

²⁴ Pius XI, *Nuntium...*, dz. cyt., s. 65-70.

²⁵ Pius XI, *Nuntium...*, dz. cyt., s. 69-70.

²⁶ Pius XI, *Nuntium...*, dz. cyt., s. 65-70.

zaś np. rządy rasy panów wykorzystujących niewolników czy też rządy jednej klasy społecznej, która ma na drodze walki zdominować dla osiągnięcia swego dobrobytu innych, czy nawet ich zniszczyć.

Zakończenie

Ważnym, gdy chodzi o kwestię aktualności przedstawionej koncepcji władzy, jest odpowiedź na pytanie odnośnie skorzystania z przesłania w okolicznościach pod niejednym względem odmiennych niż te związane z pierwszym papieskim orędziem radiowym, w tym posiadając wiedzę np. o II wojnie światowej i jej skutkach, której ludzie na przełomie lat 20. i 30. XX w. nie mieli. Szukanie odpowiedzi wiąże się z niejednym wątkiem. Np. można mówić o alternatywie dla sprawowania władzy w oparciu o koncepcję stosowania przemocy, walki składających się na społeczeństwo klas czy absolutnego, związanego z podziałem na panów i niewolników, panowania jednej rasy nad innymi. Uwzględniając to, co specyficzne i podstawowe dla orędzia, trzeba wskazać wątek duchowy, religijny, gdy chodzi o koncepcję władzy. Takie podejście nie należy do cieszących się powszechnym uznaniem, obecnie raczej nawet trzeba je zaliczyć do mało znanych. Ma też przeciwników²⁷. Ważnego argumentu za aktualnością wymienionej koncepcji dostarczają słowa: „wojny rodzą się w duchu ludzkim, to w duchu ludzkim muszą więc być ustanowione narzędzia obrony pokoju”. Znajdują się na samym początku *Konwencji dotyczącej utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych dla wychowania, nauki i kultury* (UNESCO), przyjętej 16.11.1945 r. Do jej autorów i sygnatariuszy należą, przez swych przedstawicieli, m.in. rząd laickiej Francji, ateistyczny stalinowski Związek Radziecki i komunistyczny rząd sprawujący władzę w Polsce²⁸. Otóż autorzy i sygnatariusze *Konwencji* dobrze wiedzieli, m.in. z własnego doświadczenia, np. co to znaczy wojna, w *Konwencji* zaś starali się zatroszczyć o to, co zrobić, by zapewnić pokój i związane z nim dobra.

Bibliografia

- Aubert R., *Półwiecze, które przygotowało Sobór Watykański II*, w: (red.) R. Aubert i in., *Kościół*, t. 5, 1848 do czasów współczesnych, Warszawa 1985, s. 397-472.
- Cabasés F.J., *Cronistoria documentata e contestualizzata della Radio Vaticana. I primi ottanta anni dell'Emittente Pontificia (1931 - 2011)*, Roma 2011.

²⁷ Kiedy w latach 50-tych ubiegłego stulecia Pius XII wspierał partie chrześcijańsko-demokratyczne rządzące wtedy we Francji, Niemczech, Włoszech oraz w krajach Beneluksu, „udzielane z myślą o utworzeniu jedności europejskiej”, to środowiska lewicowe z niepokojem mówiły, jako o zarysowującej się w ten sposób perspektywie, o „watykańskiej Europie”: R. Aubert, dz. cyt., s. 419.

²⁸ *Konwencja dotycząca utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych dla wychowania, nauki i kultury*, preambuła (Dz.U. 1947, nr 46 poz. 242). Przytoczone słowa to tłumaczenie oficjalnej wersji tego dokumentu w języku francuskim. W równorzędnej wersji angielskiej użyto słowa „minds”.

- Carmignani Caridi S., *Significato e portata dell'art. 11 del Trattato lateranense*, w: (red.) C.M. Giuseppe Dalla Torre, *Radio vaticana e ordinamento italiano: atti del Seminario di studi, Roma 26 aprile 2004*, Torino 2004, s. 1-16.
- Eisner P., *Krucjata Piusa XI przeciw Hitlerowi*, Warszawa 2014.
- Fattorini E., *Hitler, Mussolini and the Vatican: Pope Pius XI and the Speech that was never made*, Cambridge 2011.
- Goldfarb Marquis A., *Written on the Wind: The Impact of Radio during the 1930s*, „Journal of Contemporary History” 1984 z. 3, s. 385-415.
- Gołąb T., *Miasto-muralem-zdobione*, Warszawa.Gosc.pl z 0.04.2023, <https://warszawa.gosc.pl>, (dostęp 4.06.2023).
- Grunberger R., *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, t. 2., Warszawa 1987.
- Gruszczyński A., *Papież, który podpisał konkordat z Hitlerem, na muralu w Warszawie*, Warszawa. Wyborcza.pl z 6.02.2023, <https://warszawa.wyborcza.pl> (dostęp 3.03.2023).
- Konwencja dotycząca utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych dla wychowania, nauki i kultury* (Dz.U. 1947, nr 46 poz. 242).
- Kozerska E., *Państwo i społeczeństwo w poglądach Piusa XI*, Wrocław 2005.
- Menozi D., *La Chiesa e la guerra delle onde. A margine di una nuova ricerca sulla Radio Vaticana*, „Annali di Scienze Religiose – International Journal of Religious Scholarship”, 2019, nr 12, s. 361-371.
- Miształ W., *„Qui arcano Dei consilio”: czego można nauczyć się o mediach z 1-ego papieskiego orędzia radiowego*, w: (red.) W. Miształ, M. Radej, *90-lecie Radia Watykańskiego i system medialny Stolicy Apostolskiej. Twórcy – rozwój – misja*, Kraków 2022.
- Miształ W., *Bóg odbiorcą przekaz medialnego: mass media w świetle pierwszego papieskiego orędzia radiowego z 1931 r.*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 2018, nr 17, s. 133-154.
- Monticone A., *La Radio Vaticana tra fascismo e guerra 1931-1944*, w: (red.) L.P. Pedetta, *Chiesa e società dal secolo IV ai nostri giorni. Studi storici in onore del Padre Ilarino da Milano*, Roma 1979, s. 681-727.
- Perin R., *Vatican Radio and Modern Propaganda. A Case Study*, w: (red.) G. Vian, *Le pontificat romain dans l'époque contemporaine. The Papacy in the Contemporary Age*, Venezia 2018, s. 67-86.
- Pius XI, *Lettera enciclica per la Azione Cattolica „Non abbiamo bisogno”*, „Acta Apostolicae Sedis” 1931 z. 8, s. 285-312.
- Pius XI., *Nuntium radiophonicum die XII februarii MDCCCXXXI*, „Acta Apostolicae Sedis” 1931 z. 3, s. 65-70.
- Pokorna-Ignatowicz K., *Kościół w świecie mediów. Historia-dokumenty-dylematy*, Kraków 2002.
- Pollard J., *Electronic Pastors: Radio, Cinema, and Television from Pius XI to John XXIII*, w: (red.) J. Corkery, T. Worcester, *The Papacy since 1500. From Italian Prince to Universal Pastor*, Cambridge 2010, s. 182-203.
- Rom, Unterzeichnung Konkordat (20.07.1933)*, Bundesarchiv (brak daty opubli.), <https://www.bild.bundesarchiv.de> (dostęp 30.03.2023).
- Sicard G., *Le „Christ Roi” dans la pensée théologico-politique de Pie XI*, „Bulletin de Littérature Ecclésiastique” 2001 z. 2, s. 149-166.
- Sierpowski S., *Nawiązanie stosunków handlowych i dyplomatycznych między Rosją Radziecką i Włochami*, „Kwartalnik Historyczny” 1970 z. 1, s. 77-94.
- Ślucz S., *Długa droga Stalina do ugody z Hitlerem*, „Pamięć i Sprawiedliwość: biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięi Narodowej” 2009 z. 1, s. 27-46.
- Spadaro A., *Pio XI: il Papa che aveva intuito la dinamica dei social network*, *Cyberteologia* z 29.11.2011, <http://www.cyberteologia.it> (dostęp 24.03.2018).
- Tadeusz@szmer.info, *W Warszawie odślania się mural Piusa XI, przyjaciela Mussoliniego i Hitlera*, Krab z 5.02.2023, <https://karab.in> (dostęp 3.03.2023).
- Woźny A., *Radio drogi. Papieska stacja wobec Polski stanu wojennego*, Kraków 2011.
- Zieliński Z., *Papieżstwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1775-1978*, Warszawa 1983.

Biogram autora

Ks. prof. dr hab. Wojciech Misztal, pracownik Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, absolwent m.in. Instytutu Katolickiego w Paryżu i Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie; założyciel i kierownik Katedry Duchowości Mediów i Relacji Społecznych; członek Komisji Medioznawczej PAU; inicjator i kierownik serii wydawniczych „W społeczno-medialnej sieci” oraz „Duchowość klasztorów polskich: przekaz i komunikacja” (wyróżnienie za tę serię: Feniks 2019); jako autor, współautor, tłumacz i wydawca opublikował w Polsce i zagranicą blisko trzysta prac naukowych i popularyzatorskich; w 2014 r. i w 2018 r. nagroda rektora za wybitne osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne; wymieniony przez rektora UPJPII jako należący do 10 proc. nauczycieli akademickich, którzy uzyskali najwyższe wyniki w ramach oceny wydziałowej za okres 2013-2016 r.; prorektor UPJPII w latach 2010-2014 i ponownie 2014-2018.

Jan Pleszczyński

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID 0000-0001-7607-2965

Przeszkody epistemologiczne a jakość dziennikarstwa i współczesnych mediów

Epistemological Obstacles and the Quality of Journalism and Contemporary
Media

Abstract

In the media and journalism, quality means caring for epistemology and axiology. In the article, I discuss what, in my view, are six key obstacles to achieving the said quality. Having originated in the modern communication and media technologies, they are closely linked together; they also impact each other. These obstacles are: primary experience, hybridization of media coverage, technoratiomorphism with a surplus of ratiomorphism in the sphere of intersubjectivity, a crisis of fact and testimony, a deepening dissonance between the power of sending and receiving media coverage, and supplanting epistemology with gnozeology, i.e. epistemology of an individual entity. In the article's conclusion, I offer a suggestion on how to neutralize these obstacles.

Keywords

media, journalism, quality, epistemology, ratiomorphism, technoratiomorphism

Abstrakt

Jakość w mediach i dziennikarstwie oznacza dbanie o epistemologię i aksjologię. W artykule omawiam sześć, moim zdaniem kluczowych, przeszkód w jej osiągnięciu. Ich źródłem są nowoczesne technologie komunikacyjno-medialne. Przeszkody te są ze sobą sprzężone, wzajemnie na siebie działają i oddziałują. Są nimi: doświadczenie pierwotne, hybrydyzacja przekazów medialnych, technoracjomorfizm połączony z nadwyżką racjomorfizmu w sferze intersubiektywności, kryzys faktu i świadectw, pogłębiający się rozdźwięk pomiędzy mocą przekazywania i przyjmowania przekazów oraz wypieranie epistemologii przez gnozeologię, czyli epistemologię podmiotu jednostkowego. W zakończeniu sygnalizuję pewną propozycję ich neutralizowania.

Słowa kluczowe

media, dziennikarstwo, jakość, epistemologia, racjomorfizm, technoracjomorfizm

Wstęp

Pytanie o jakość współczesnego dziennikarstwa to pytanie o jego istotę i status: czy nadal jest profesją, zawodem szczególnym, obarczonym misją i wyjątkową odpowiedzialnością. To zarazem cały pakiet pytań. Gdy pytamy o jakość dziennikarstwa, pytamy również o jakość mediów i przekazów medialnych. Nie ma przecież jakościowych przekazów bez jakościowego dziennikarstwa i jakościowych mediów – to system naczyń połączonych. Pytamy także o to, czym w ogóle jest jakość w dziennikarstwie i mediach.

To pytania ważne, bo współcześnie znakomita część informacji oraz indywidualnej i wspólnej wiedzy ma źródło w mediach: portalach internetowych, mediach społecznościowych, podcastach, blogach, prasie, programach telewizyjnych, audycjach radiowych itd. Są to kapsuły wiedzy bardzo zróżnicowanej pod względem jakości. Traktowana *en bloc* jest ona odległa od ideałów epistemicznych, niemniej jednak jako „wiedza na orientację” jest człowiekowi niezbędna.

Chociaż generowanie jakościowej wiedzy medialnej, wprowadzanej do sfery intersubiektywności przez media i dziennikarzy, zawsze napotykało różnorakie przeszkody, to sprzężenie współczesnych mediów i dziennikarstwa z nowoczesnymi technologiami cyfrowymi spotęgowało niektóre z istniejących już barier oraz ujawniło nowe, nieobecne we wcześniejszych epokach komunikacyjno-medialnych. Mają one ogromny, choć często ukryty wpływ na jakość wiedzy i dlatego coraz częściej, choć moim zdaniem wciąż w niedostatecznym stopniu, dostrzega się konieczność szerszego niż dotychczas uwzględnienia w medioznawstwie refleksji filozoficznej – przede wszystkim epistemologii¹, bo aksjologia mediów i dziennikarstwa jest w medioznawstwie już od dawna mocno zakorzeniona. Co najmniej od czasów Sokratesa i Platona wiemy zaś, że epistemologia i etyka są splecione, do czego odwołują się zresztą rozmaite koncepcje filozoficzne, jak etyka przekonań czy epistemologia cnót².

¹ Zob. np. Y. Godler, Z. Reich, B. Miller, *Social epistemology as a new paradigm for journalism and media studies*, „New Media & Society” 2022, 22 (2), s. 213-229.

Na wszelki wypadek warto przypomnieć, że tradycyjnie ujmowana epistemologia obejmuje problematykę związaną z pojęciem prawdy, dotyczącą źródeł i granic poznania, różnych rodzajów wiedzy i ich epistemicznej wartości, zagadnienie walorów poznawczych ludzkich przekonań itd. Epistemologię uznaje się za jedną z podstawowych dyscyplin filozoficznych, obok ontologii, etyki i estetyki. Od kilku dekad wiele „klasycznych” problemów epistemologicznych (ale nie wszystkie) podejmuje kognitywistyka (*cognitive science*). W języku polskim zob. np. K. Ajdukiewicz, *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Warszawa 1983, s. 27-98, M. Czarnocka, *Podmiot poznania a nauka*, Toruń 2012, s. 219-268, S. Judycki, *Epistemologia*, t.1, s. 15-68, J. Woleński, *Epistemologia: poznanie, prawda, wiedza, realizm*, Warszawa 2005, R. Ziemińska (red.), *Przewodnik po epistemologii*, Kraków 2013.

² Zob. np. W. Galewicz, *Studia z etyki przekonań*, Kraków 1998, A. Grobler, *Przedmowa do wydania polskiego*, w: A. Goldman, *Wiedza a świat społeczny*, tłum. A. Grobler, Warszawa 2021, s. XV-XVI.

W artykule sygnalizuję pewne determinanty, moim zdaniem najistotniejsze, choć nieoczywiste, stanowiące bariery epistemologiczne we współczesnych mediach. Bariery tych nie da się trwale wyeliminować, niemniej można je do pewnego stopnia neutralizować – takie starania widać już zresztą w praktykach dziennikarskich. Mój artykuł ma jednak charakter teoretyczny, więc nie odwołuję się do konkretnych przykładów. Próbuję natomiast w nim przedstawić problematykę jakości i przeszkód epistemologicznych w pewnej perspektywie, która akcentuje w znacznie większym stopniu niż ma to miejsce w mainstreamowej refleksji medioznawczej biologiczne, a nie wyłącznie kulturowe determinanty komunikacji³ oraz wskazuje na bardzo istotne dla wyjaśniania i rozumienia współczesnych procesów i zjawisk komunikacyjnych analogie pomiędzy mechanizmami zarządzającymi nowoczesnymi technologiami a mechanizmami biologicznymi⁴. W epoce internetu, sztucznej inteligencji, cyfrowości i datafikacji ujęcie problematyki jakości mediów, dziennikarstwa i przekazów włączenie takiej perspektywy w obszar medioznawstwa wydaje mi się sensowne, uzasadnione i potrzebne.

Termin „przeszkoda epistemologiczna” wprowadził i spopularyzował Gaston Bachelard na przełomie lat 30. i 40. XX w. Takimi przeszkodami są rozmaite utrudnienia poznawcze w sposób istotny wpływające na jakość ludzkiej wiedzy. Bachelarda interesowała wprawdzie wiedza naukowa, ale pojęcie to można zastosować także do wiedzy medialnej – odkrywanej, wytwarzanej i dystrybuowanej przez media i dziennikarzy. Bachelard wykazywał, że przeszkody poznawcze w nauce nie pochodzą wyłącznie z „zewnątrz”, są nie tylko efektem „złożoności i ulotności zjawisk”, ale również samych procesów pozyskiwania wiedzy⁵. Analogicznie można patrzeć na przeszkody epistemologiczne towarzyszące generowaniu wiedzy medialnej – i staram się tutaj to podkreślać.

Problematykę tę rozważam raczej z punktu widzenia filozofa niż medioznawcy. Wprawdzie perspektywa filozoficzna wciąż lokuje się na obrzeżach nauk o komunikacji społecznej i mediach, niemniej jednak problemy związane z jakością dziennikarstwa i mediów wyjątkowo dobrze korespondują zarówno z filozofią, jak i medioznawstwem. Różnice sprowadzają się głównie do aparatury pojęciowej i rozkładu akcentów. Jako filozofa komunikacji i mediów interesują mnie przede wszystkim problemy epistemologiczne związane z procesami komponowania jakości.

³ Zob. np. E. Kulczycki, *Dwa aspekty komunikacji. Założenia komunikologii historycznej*, Poznań 2015, s. 73-76.

⁴ Oczywiście na takie analogie wskazuje wielu naukowców i filozofów (prekursorem, na skalę światową, był Stanisław Lem, którego twórczość ma charakter wybitnie filozoficzny; zob. np. F. Kobiela, J. Gomułka (red.), *Filozoficzny Lem*, t. 1., Warszawa 2021), ale w medioznawstwie są one rzadko podnoszone.

⁵ G. Bachelard, *Kształtowanie się umysłu naukowego*, tłum. D. Leszczyński, Gdańsk 2002, s. 18.

„Komponowanie” wydaje się trafnym sformułowaniem, bo na jakość dziennikarstwa, mediów i przekazów składają się bardzo różne, niewspółmierne elementy, wymagające dobrania w starannie wyważonych proporcjach.

Artykuł podzieliłem na kilka krótkich rozdziałów. W pierwszym rozważam, czym jest jakość w mediach i dziennikarstwie, traktując ją jako niezwykle istotną ideę regulatywną. W drugim definiuję media jakościowe jako te, dla których priorytetem jest dbanie o epistemologię i aksjologię. W kolejnych sygnalizuję i bardzo krótko omawiam sześć przeszkód epistemologicznych, moim zdaniem kluczowych, z którymi muszą się mierzyć współczesne media i dziennikarstwo jakościowe⁶. *Zakończenie* zawiera natomiast pewną sugestię, w jaki sposób media i dziennikarstwo jakościowe mogą próbować neutralizować współczesne przeszkody epistemologiczne, których efekty dewastują sferę intersubiektywności i życie społeczne.

Jakość dziennikarstwa i mediów

Przez analogię do pojęcia prawdy, będącej ideą regulatywną nauki, jakość można traktować jako ideę regulatywną dziennikarstwa. Rezygnacja z jakości byłaby kapitulacją dziennikarstwa, tak jak kapitulacją nauki byłaby rezygnacja z idei prawdy – pomimo tego, że od dawna akceptujemy doksalny charakter wszelkiej wiedzy i wiemy, że mamy dostęp tylko do prawd częściowych⁷. Adam Grobler ilustruje to za pomocą metafory: prawda jest jak szczyt góry, który wprawdzie może być niedostępny, ale wyznacza kierunek i pozwala zbliżyć się do niego z wielu stron⁸. Podobnie można myśleć o jakości w dziennikarstwie: wyznacza ona kierunek i nadaje sens dziennikarstwu rozumianemu jako misja i profesja, czyli zawód szczególnie, w którym nie mniej istotna niż kompetencje warsztatowe i wiedza jest wymagająca etyka profesjonalna⁹. Tę metaforę można także odnieść do mediów i przekazów medialnych.

Pojęciu jakości w dziennikarstwie można nadać status kategorii, co zwalnia z obowiązku precyzyjnego definiowania. Arystotelesowska metoda definiowania odwołująca się do rodzaju i różnicy gatunkowej znajduje swój kres w znaczeniach pierwszych, czyli z założenia niedefiniowalnych kategoriach, przyjmowanych za genus wszystkich pojęć pochodnych. W przypadku jakości dziennikarstwa takimi

⁶ Szczegółowe omówienie każdej z nich wymagałoby napisania sześciu artykułów o porównywalnej objętości.

⁷ J. Życiński, *Struktura rewolucji metanaukowej*, Kraków 2013, s. 305-354, N.C.A. da Costa, S. French, *Science and Partial Truth*, New York 2003.

⁸ A. Grobler, *Epistemologia. Sandwiczowa teoria wiedzy*, Kraków 2019, s. 253.

⁹ Zob. np. T. Airaksinen, *Professional Ethics*, w: R. Chadwick (red.), *Encyclopedia of Applied Ethics*, San Diego, t. 3, 2012, s. 616-623.

pochoďnymi pojęciami sę np. aktualność, relewancja, obiektywizm, rzetelnośc¹⁰. Łączymy je z jakością za pomocą analizy powiązaniowej, co pozwala uniknąć analizy redukcyjnej¹¹. Ta metoda jest zresztę wspólna dla filozofów i medioznawców.

Trzeba jednak dodać, że w praktyce jakość dziennikarstwa i mediów zawsze jest wzglęďna. Relatywizację wymusza kontekst odbioru. Jeśli dziennikarstwo i media mają spełniać funkcje informacyjne i edukacyjne, to ich poziom musi być dopasowany do odbiorców. W praktyce jakość dziennikarstwa i mediów zawsze jest więc relatywna, jest „dobrym czymś” ze względu na kogoś lub na coś – a wówczas jest stopniowalna. W takim ujęciu jakość można traktować jako wartością gradualną, można jej przypisać pewną pozycję na skali ocen. Natomiast w refleksji teoretycznej, gdy uznajemy, że jakość jest istotę dziennikarstwa, przypisujemy jej wartośc tymologiczną: jakość jest „czymś dobrym”, bez względu na kogoś lub na coś¹².

Popularne – jakościowe – inne

Rozważając jakość dziennikarstwa i mediów, można odwołać się do nauki i uniwersytetów. Misją nauki i uniwersytetów jest poszukiwanie prawdy, edukacja i popularyzacja wiedzy. Taką samę przypisuje się dziennikarstwu i dbającym o jakość mediom. Ta analogia nie jest zresztę nowa. Już sto lat temu Max Weber pisał, że „naprawdę «dobre» dzieło dziennikarskie wymaga co najmniej tyle samo «intelektu», co dzieło uczonego; zwłaszcza, że powstać musi z konieczności natychmiast, na rozkaz, i musi natychmiast oddziaływać, natomiast warunki, w jakich powstaje, sę oczywiście zupełnie inne. Prawie nigdy nie docenia się faktu, że na dziennikarzu ciąży duży większa odpowiedzialnośc niż na uczoneym”¹³.

Współcześnie myśl ta jest jeszcze bardziej aktualna. Zawrotne tempo i stale rosnący udział nowoczesnych technologii w procesach generowania i rozpowszechniania informacji i wiedzy sprawiają, że w wymiarze praktycznym współczesne dziennikarstwo bardzo różni się od tego, które znaliśmy w nieodległej jeszcze epoce mediów masowych, zaś wielu badaczy zwraca uwagę na jego postępującę deprofesjonalizację¹⁴. Można mówić o zauważalnym odpodmiotowieniu dziennikarstwa, marginalizowaniu dziennikarskich indywidualności, przekształcaniu mediów w trybiki wielkich korporacji – fabryk wytwarzania, przetwarzania i powielania

¹⁰ M. Chyliński, S. Russ-Mohl, *Dziennikarstwo*, Warszawa 2008, s. 358.

¹¹ P.F. Strawson, *Analiza i metafizyka*, tłum. A. Grobler, Kraków 1994, s. 26-38.

¹² Termin „wartość tymologiczna” wprowadził wpływowy niegdyś austriacki filozof Alexius Meinong. Zob. W. Galewicz, *Analiza dobra*, Kraków 1988, s. 15,16, 170-174.

¹³ M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, tłum. M. Kopacki, w: Tenże, *Racjonalnośc, władza, odczarowanie*, tłum. M. Holona, A. Kopacki, Poznań 2011, s. 286.

¹⁴ J. Kreft, *Schyłek tradycyjnego dziennikarstwa prasowego a nowa logika mediów*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 2016, nr 2 (226), s. 314-325.

newsów. Procesy te zbiegają się z ogromnym wzrostem praktycznego znaczenia wiedzy medialnej. Współcześnie przytłaczająca większość wiedzy, którą dysponuje człowiek, ma źródło w mediach, bezpośrednio lub pośrednio – gdy uzyskiwana jest od tych, których wiedza również pochodzi z mediów, a przecież tak właśnie naj-

Przez analogię do pojęcia prawdy, będącej ideą regulatywną nauki, jakość można traktować jako ideę regulatywną dziennikarstwa. Rezygnacja z jakości byłaby kapitulacją dziennikarstwa, tak jak kapitulacją nauki byłaby rezygnacja z idei prawdy.

częściej jest. Współczesne media niewątpliwie zyskały więc status drugiej, a może nawet pierwszej ścieżki edukacji, i to nie tylko dla dorosłych.

Wiele mediów tradycyjnych i nowych dba o wysokie standardy epistemiczne¹⁵, jest ukierunkowanych na prawdę, mądrość, realizuje misję edukacji i popularyzacji wiedzy. Są to media elitarne i media jakościowe. Pierwsze prezentują bardzo wyraźną nadwyżkę epistemologiczną i aksjologiczną, drugie natomiast po prostu dbają o epistemologię i aksjologię. Media elitarne i jakościowe są kulturową propozycją edukacji dla dorosłych wymagającą stałego uczenia się; elitarne są dodatkowo obwarowane wysokimi progami wejścia. Na drugim końcu skali lokują się media bulwarowe, czyli stosunkowo „niewinne” tabloidy, skupione na celebrytach, towarzyskich skandalach, plotkach i mało istotnych ciekawostkach. Na nich kończy się to, co można uznawać za dziennikarstwo; dalej są już tylko brukowce i sprzężone z nim lumpendziennikarstwo, karmiące się potwarzami, inwektywami i pomówieniami¹⁶.

Pomiędzy mediami elitarnymi a bulwarowymi lokują się media jakościowe i niewykazujące szczególnych ambicji epistemologicznych media popularne. Łączy je jednak ważna dialektyczna relacja: wzajemnie doprecyzowują swoje znaczenia. Problematykę tę wnikliwie rozważa Karina Stasiuk-Krajewska, stosując wprawdzie odmienną od mojej terminologię i skupiając się na prasie. Niemniej jednak bardzo trafnie oddaje istotę mediów popularnych: „Prasa popularna jest strukturalnie uzależniona od swojej popularności, jest jako taka właśnie legitymowana – dlatego konstruuje się nie tylko jako polisemiczna, ale także jako broniąca interesów «zwykłych ludzi», w opozycji do władzy (politycznej), władzy autorytetów, władzy bogaczy,

¹⁵ Więcej na temat standardów czy ideałów epistemicznych zob. np. A. Morton, *Przewodnik po teorii poznania*, tłum. T. Baszniak, Warszawa 2022, s. 10-18.

¹⁶ R. Kapuściński, *Lapidarium VI*, Warszawa 2007, s. 89, 156.

bankierów itp.). Prasa popularna, jak wszystkie teksty kultury popularnej, jeśli ma być dobrowolnie konsumowana, musi odzwierciedlać świat, który czytelnicy potrafią zidentyfikować, w który potrafią wprowadzić swoje znaczenia – publiczność musi być wpisana w tekst i jednocześnie relewantna do publiczności rzeczywistej¹⁷.

Aksjologia mediów popularnych współgra z moralnymi odczuciami i odruchami „zwykłego człowieka”. Nie wchodzi one na poziom epistemologiczny, a jeśli czasem nawet go osiągają, to raczej dzięki sprzyjającym okolicznościom, niż z poczucia edukacyjnej misji. Lokują się na poziomie doświadczenia „zwykłego człowieka”, gdyż ich głównym celem jest zyskiwanie odbiorców, a nie poszukiwanie prawdy i edukacja. Miarą ich sukcesu jest nakład, oglądalność, słuchalność, klikalność, dochody z reklam – a nie jakość. Niemniej jednak pełnią bardzo istotną rolę społeczną i polityczną, są potrzebne, bo rzeczywiście są bliżej „zwykłych ludzi” i nierzadko jako pierwsze sygnalizują różnego rodzaju realne zagrożenia¹⁸. Media tego typu bardzo dobrze reagują na nastroje społeczne. Z reguły dryfują w stronę populizmu, ale czasem zbliżają się do poziomu epistemologicznego, choć nigdy go trwale nie osiągają, bo wówczas stałyby się mediami jakościowymi. Reprezentując „społeczną przeciętność”, stale balansują na rozmytych granicach oddzielających je z jednej strony od mediów jakościowych, z drugiej zaś od bulwarówek. Można powiedzieć, że media popularne dostarczają bezkrytycznie powierzchownego „serwisu epistemicznego”, nad którym „zwykły człowiek” bez wysiłku panuje – ale nie wchodzi na poziom epistemologiczny.

Media jakościowe są natomiast epistemologicznie ambitne, wychodzą ponad poziom doświadczenia „zwykłego człowieka”, co naraża je na – często uzasadnione – oskarżenia o paternalizm. Parafrazując słowa Stasiuk-Krajewskiej, można powiedzieć, że ukierunkowane na poznanie, zrozumienie i współpracę media jakościowe są strukturalnie uzależnione od epistemologii i aksjologii. W takim ujęciu media i dziennikarstwo jakościowe legitymizuje ważność epistemologiczną, istotność, doniosłość praktyczną i wrażliwość etyczną. Ważność epistemologiczna wynika z ich funkcji i celów: informowania, czyli dostarczania odbiorcom istotnego doświadczenia i edukowania, czyli przekształcania informacji w wiedzę. Istotność oznacza, że skupiają się na faktach społecznie doniosłych, podczas gdy media popularne nadają rangę doniosłości wydarzeniom błahym, np. kolejnemu romansowi znanego aktora. Doniosłość praktyczna polega na tym, że wykraczają poza informacje i komentarz, wkomponowując istotne fakty w kontekst, przekształcając w ten

¹⁷ K. Stasiuk-Krajewska, *Media i dziennikarstwo. Struktury dyskursu i hegemonia*, Warszawa 2018, s. 204.

¹⁸ Zob. np. J. Fiske, *Popularity and the Politics of Information*, w: *Journalism and Popular Culture*, P. Dahlgren, C. Sparks (red.), London, Thousand Oaks, New Delhi 2000, s. 45-63.

sposób jednostkowe doświadczenie w istotną wiedzę wspólną. Natomiast wrażliwość etyczna to zarówno zdolność rozpoznawania moralnych aspektów związanych z przekazem i poczucie odpowiedzialności, jak i mocno ugruntowana przestrzeń aksjologiczna, w której wartości uniwersalne, jak np. ludzka godność, zajmują czołowe miejsca w hierarchii wartości.

Przeszkoda 1. Doświadczenie pierwotne

Fundamentem dziennikarstwa są informacje. Ich gromadzenie jest tym, czym w nauce przeprowadzanie doświadczeń. Informacje dziennikarskie uzyskują status faktu po wprowadzeniu do sfery intersubiektywności. Takie ujęcie wpisuje się w koncepcję Michała Pawła Markowskiego, wedle którego „[w] odróżnieniu od zdażeń (tego co się stało), fakty są zapisem tego, co się wydarzyło. Nie istnieją więc fakty niezarejestrowane: każdy fakt domaga się potwierdzenia przez dokumentację. Weryfikacja faktów to w istocie weryfikacja ich zapisu, a więc tego, czy jest on spójny z innymi zapisami”¹⁹. Współcześnie dokumentację życia społecznego tworzą media: to, czego nie zarejestrowały, czego nie ma w zasobach internetu, nie istnieje – przynajmniej w takim sensie, że nie ma społecznego znaczenia.

Jednym z podstawowych celów nauki i dziennikarstwa jest ustalenie faktów. Fakty naukowe uważamy za obiektywne, bo doświadczenia – przynajmniej w naukach typu science, takich jak fizyka, można odtworzyć, są powtarzalne, natomiast dziennikarze ustalają fakty na podstawie świadectw, najczęściej jakichś konkretnych osób, odzwierciedlają więc jednostkowe, subiektywne ludzkie doświadczenia, czyniąc je doświadczeniami wspólnymi.

Na etapie gromadzenia informacji i ustalania faktów ujawnia się bariera poznawcza, którą za Bachelardem nazywam pierwotnym doświadczeniem. Francuski filozof dowodził, że w nauce prymarne doświadczenie zawsze rzutuje na kolejne eksperymenty i dyskurs naukowy²⁰. Podobnie jest w dziennikarstwie: pierwsze świadectwo rzutuje na to, co i jak będzie rejestrowane w kolejnych krokach, a z logiki wiemy, że z fałszywych przesłanek można wyprowadzić wszystko. Dziennikarstwu jest jednak znacznie trudniej neutralizować tę barierę. Nauka dysponuje wyrafinowanymi i efektywnymi narzędziami pozwalającymi demaskować fałsz w prymarnym doświadczeniu, ochronę stanowi wymagająca metodologia, instytucjonalna kontrola badań, procedury recenzenckie, dyskusje eksperckie, weryfikacja jakości czasopism itd. Wprowadzie media i dziennikarstwo jakościowe także wypracowały procedury bezpieczeństwa, np. potwierdzanie informacji w co najmniej dwóch niezależnych

¹⁹ M.P. Markowski, *Wojny nowoczesnych plemion. Spór o rzeczywistość w epoce populizmu*, Kraków 2019, s. 341.

²⁰ G. Bachelard, dz. cyt., s. 32.

źródłach, jednak są one nieporównywalnie słabsze od stosowanych w nauce. Jej historia dowodzi, że zmanipulowane doświadczenia i wyniki prędkiej czy później zostają zdemaskowane jako fałsz, który stosunkowo łatwo można zresztą odwołać. Natomiast fałszu w mediach skutecznie odwołać się nie da, tym bardziej w epoce komunikacji cyfrowej – w internecie nic nie ginie. Wprowadzony do mediosfery fałsz żyje już własnym, niekontrolowanym życiem. Zresztą sama „materia” science jest znacznie bardziej podatna na demaskację fałszu niż „materia” dziennikarstwa. Przyroda nie kłamie, choć często się ukrywa – przykładem jest mimikra. Ludzie natomiast kłamią, a jeszcze częściej po prostu się mylą. Tak więc pomimo licznych analogii między opartymi na świadectwach faktami medialnymi, a ustalonymi w doświadczeniach faktami naukowymi, ich statusy epistemologiczne bardzo się różnią. W epoce internetu, w której ujawniły się nowe, nieznanne wcześniej fenomeny, jak fake-newsy czy postprawda, problematyka wiedzy „przekazanej”, wiedzy „z drugiej ręki” – od dawna zresztą obecna w epistemologii²¹ – stała się szczególnie istotna.

W e-komunikacji bariera pierwszego doświadczenia, a wraz z nią problem prawdy i fałszu, ujawnia się ze zwielokrotnioną siłą. Jak pisze Jakub Nowak, „[f]ałsz charakteryzujący postprawdę bywa legitymizowany przez widzialność treści będących ich nośnikiem. Jeśli coś jest (dla mnie) widoczne we współczesnych mediach społecznościowych, znaczy to (dla mnie), wobec tej nieogarnialnej liczby treści *online*, że inni uznali to za istotne”²². Współcześnie zaś media społecznościowe, jak Twitter (platforma X), Instagram, Facebook czy Tik Tok są dla ogromnej liczby ludzi podstawowym źródłem informacji²³.

Przeszkoda 2. Hybrydyzacja przekazów medialnych

Wspólnym problemem epistemologicznym nauki i dziennikarstwa jakościowego jest porządkowanie informacji i faktów. Można go wyrazić w pytaniu: jak je organizować w pewne całości, wedle jakich zasad i kryteriów? W tym miejscu w dziennikarstwie i w nauce kończy się epistemologia empirii, a ich drogi się rozchodzą: nauka wkraça na ścieżkę epistemologii teorii, zaś jakościowe dziennikarstwo epistemologii kontekstu. W dyskursie naukowym proces ten prześledził i opisał jeszcze przed II wojną światową polski mikrobiolog i filozof Ludwik Fleck²⁴, wiele dekad przed Thomasem Kuhnem i socjologami wiedzy. W dziennikarstwie jakościowym funkcję teorii przejmują natomiast kontekst. Pisał o tym Ryszard Kapuściński: „Dobre i złe

²¹ Zob. np. C.A.J. Coody, *Testimony. A Philosophical Study*, Oxford 1992.

²² J. Nowak, *Postprawda i kulturowa logika nowych mediów*, w: M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec (red.), *Słowo. Historia. Historie w słowach*, Lublin 2019, s. 266.

²³ *Reuters Institute Digital News Report 2020*, https://reutersinstitute.politics.ox.ac.uk/sites/default/files/2020-06/DNR_2020_FINAL.pdf (dostęp 10.05.2022).

²⁴ L. Fleck, *Powstanie i rozwój faktu naukowego*, tłum. M. Tuszkievicz, Lublin 1986.

dziennikarstwo można odróżnić łatwo – w dobrym dziennikarstwie oprócz opisu wydarzenia znajdziecie również wytłumaczenie jego przyczyn. W złym dziennikarstwie istnieje sam opis, bez żadnych związków czy odniesień do kontekstu historycznego – relacja z nagiego wydarzenia, z której nie dowiadujemy się ani o jego przyczynach, ani o tym, co je poprzedziło”²⁵.

Grupowanie informacji to w dziennikarstwie i mediach poszukiwanie i komponowanie jakości przekazu. Jakość się komponuje. W epoce internetu na tym etapie potężną barierę epistemologiczną stanowi hybrydowa natura przekazów²⁶. Oczywiście nie jest tak, że we wcześniejszych epokach komunikacyjno-medialnych hybrydy były nieobecne, niemniej jednak współcześnie dla mediów jakościowych przeszkoda ta ma fundamentalne znaczenie. Współczesne przekazy stanowią z reguły mieszankę obrazów, wypowiedzianych i napisanych słów, podkładu muzycznego i rozmaitych dźwięków, przy czym to właśnie obrazy stanowią zwykle ich dominantę. Jak pisze Anne Friedberg, przedwcześnie zmarła wybitna amerykańska badaczka nowoczesnych technologii medialnych i wizualności, „[w] tym momencie można by rozszerzyć krytyczne powiedzenie Wittgensteina: «Granice mojego języka są granicami mojego świata», odnosząc je do obszaru wizualnego: granice i mnogość przyjmowanych przez nas ram widzialności stają się wyznacznikami granic i pluralności naszego świata. Obecnie, wpatrując się w wieloekranowe «okna», odbieramy obrazy – statyczne i ruchome, duże i małe, artystyczne i komercyjne – których ramy

Na etapie gromadzenia informacji i ustalania faktów ujawnia się bariera poznawcza, którą za Bachelardem nazywam pierwotnym doświadczeniem.

przestrzenne i czasowe pozostają podzielone i niespójne. Ta nowa przestrzeń zmediatyzowanego widzenia jest postkartezjańską (...)”²⁷.

Należy jednak pamiętać, że hybrydyzacja to trwały trend i zarazem warunek rozwoju społecznego i cywilizacyjnego. Historia komunikacji, mediów, dziennikarstwa, tak jak historia nauki i technologii, to również historia hybrydyzacji. Łączenie w „gatunki większe” zawsze było i pozostało podstawą postępu i heurystyki. Dla

²⁵ R. Kapuściński, *Rwący nurt historii. Zapiski o XX i XXI wieku*, Kraków 2007, s. 10.

²⁶ Medioznawcy mówią raczej o „multimedialności”, albo – w nieco innych kontekstach – o „multimodalności”. Tutaj jednak termin „hybrydowość” (czy „hybrydyczność”) lepiej oddaje moje intencje.

²⁷ A. Friedberg, *Wirtualne okno. Od Albertiego do Microsoftu*, tłum. A. Rejniak-Majewska, M. Pabiś-O-rzeszyna, Warszawa 2012, s. 19.

komunikacji hybrydy są wręcz niezbędnym tworzywem, postulatem i aksjomatem, ujawniają się w postaci znaków, symboli, obrazów, dźwięków, składni, semantyk. Niemniej jednak dla tradycyjnej epistemologii stanowią przeszkodę. Epistemologia, jaką znamy od Platona, Arystotelesa, św. Tomasza, Kartezjusza czy Kanta, zakłada linearność procesów poznawczych, odwołuje się do języka, pojęć, logiki formalnej, hierarchiczności, racjonalności. W takiej epistemologii obowiązuje klasyczna definicja prawdy, wiążąca myśli, słowa i rzeczywistość. Ten tradycyjny porządek epistemologiczny załamuje się w konfrontacji z przekazami hybrydowymi, mieszającymi słowa, obrazy i dźwięki.

Tradycyjna epistemologia dobrze się sprawdzała w dziennikarstwie w przedinternetowych epokach komunikacyjno-medialnych, nawet w zdominowanej przez telewizję epoce mediów masowych. Jeszcze zaledwie 20-30 lat temu sami dziennikarze łączyli jakość z mediami drukowanymi. Dziennikarze mediów audiowizualnych, chcący uzyskać lub potwierdzić swoją pozycję zawodową i autorytet, publikowali w prestiżowych tytułach prasowych, pisali ważne, szeroko dyskutowane książki. Dominująca w tamtej epoce telewizja była uważana za medium pośledniejsze, raczej rozrywki i szybkiej, niepogłębionej informacji, niż wiedzy. Tylko media drukowane mogły wspiąć się na poziom epistemologiczny. Natomiast w epoce internetu, wraz z ekspansją przekazów hybrydowych, komfort łączenia jakości dziennikarstwa, mediów i przekazu z pismem bezpowrotnie przeminął. Kartezjańskie cogito przebrało formę video.

Hybrydy nie stanowią natomiast przeszkody epistemologicznej dla mediów popularnych, a nawet im sprzyjają, bo tego typu media grupują informacje w najprostszy sposób, minimalizując kontekst. Jednak z założenia nie aspirują one do wyższego poziomu epistemologicznego, zatrzymując się na poziomie potocznego doświadczenia – dlatego właśnie są popularne. Informacjom nadają status niezwykłości i na tym poprzestają. Można powiedzieć, że media popularne żywią się atrakcyjnością newsa. Media jakościowe, analogicznie do nauki, starają się natomiast wykazać, że niezwykłość jest tylko pozorna, można ją racjonalnie wyjaśnić i zrozumieć. Umiejętność dokonania trafnego grupowania informacji i doboru właściwego kontekstu jest jednym z warunków sine qua non jakościowego dziennikarstwa. W mediach popularnych fakt pozostaje czymś niezwykłym, natomiast media jakościowe go odczarowują i wyjaśniają wpisując w racjonalny kontekst. Z tego powodu media jakościowe mają potencjał wiedzotwórczy, którego brakuje mediom popularnym.

Przeszkoda 3. Racjomorfizm i technoracjomorfizm

Racjonalność komunikatów opartych na słowie wiąże się z rozłożeniem w czasie procesu poznawczego i operowaniem pojęciami. Linearność przekazu oraz logiczne grupowanie informacji i faktów pozwalają lokować je w kontekście, co sprzyja epistemologicznej jakości. W przypadku zdominowanych przez obrazy przekazów

hybrydowych, których efektem są wyobrażenia, jest jednak inaczej. Tego typu przekazy dają poznanie całościowe i natychmiastowe, z automatyczną, bezrefleksyjną sugestią aksjologiczną: dobro – zło. W obecności współczesnych przekazów hybrydowych następuje zatem zwrot ku poznaniu opartym na mechanizmach racjomorficznych, a nie racjonalnych. Racjomorfizacja przekazów medialnych, będąca efektem sprzężenia mediów i dziennikarstwa z nowoczesnymi technologiami cyfrowymi stanowi, jak sądzę, najistotniejszą przeszkodę w komponowaniu jakości.

Termin racjomorfizm zyskał znaczną popularność w epistemologii ewolucyjnej w latach 70. i 80. XX w. dzięki austriackiemu etologowi i filozofowi Konradowi Lorenzowi²⁸, uhonorowanemu w 1973 roku nagrodą Nobla z medycyny i fizjologii oraz licznym jego współpracownikom i następcom, którzy z reguły byli nie tylko filozofami, ale też biologami czy fizykami. Odnosi się do wrodzonych, uwarunkowanych genetycznie mechanizmów i zdolności poznawczych wszystkich organizmów żywych, jest ukierunkowany na ich trwanie i przetrwanie. Nieporozumieniem jest jednak zrównywanie racjomorfizmu z irracjonalizmem. Irracjonalizm to epistemologiczne przeciwieństwo racjonalności, natomiast racjomorfizm, jako nieusuwalna składowa świata ożywionego, obecna we wszystkich procesach i zjawiskach życiowych, także w komunikacji, należy do porządku onto-epistemologicznego. Działa na zasadzie zerojedynkowych automatyzmów: zbliż się – uciekaj, bezpieczne – groźne, ponętne – wstrętne itd. Dzięki racjomorfizmowi człowiek w jednym momencie całościowo rozpoznaje i ocenia sytuację, a mechanizmy racjomorficzne wymuszają natychmiastową reakcję, nie pozostawiając mu czasu na refleksję i wątpliwości.

Uderzającą analogię można zauważyć w opartych na cyfrowych algorytmach mechanizmach zarządzających nowoczesnymi technologiami. Tego rodzaju zerojedynkowe mechanizmy nazywam technoracjomorficznymi. Nowoczesne technologie cyfrowe, z których umiemy doskonale korzystać, ale słabo je rozumiemy, albo wcale, każą nam podporządkować się ich regułom i wymaganiom, wymuszając automatyczne, bezrefleksyjne działania: kliknij – nie klikaj, wejdź – wyjdź, zapisz – skasuj itd. Negatywne efekty technoracjomorfizmu bardzo mocno ujawniają się na poziomie jednostkowym i społecznym – należą do nich takie nowe, niespotykane we wcześniejszych epokach komunikacyjno-medialnych i dewastujące życie społeczne fenomeny jak postprawda, fake-newsy, deep-faki czy hejt, albo bezrefleksyjne, emocjonalne komunikaty umieszczane w mediach społecznościowych – których zresztą często później się wstydzimy i usiłujemy (bez powodzenia) zatrzeć po nich ślady.

²⁸ Lorenz K., *Odwrotna strona zwierciadła. Próba historii naturalnej ludzkiego poznania*, tłum. K. Woliczki, Warszawa 1977, Tenże, *Regres człowieczeństwa*, tłum. A.D. Tauszyńska, Warszawa 1986. Obecnie termin „racjomorfizm” rzadko pojawia się w epistemologii i filozofii przyrody, został wyparty przez inne, ale sądzę, że można go wykorzystywać w innych obszarach, np. komunikologii.

Relacje między racjomorfizmem i technoracjomorfizmem są wielopoziomowe i skomplikowane – tutaj nie ma miejsca na ich zgłębianie²⁹. Trzeba jednak koniecznie zaznaczyć, że biologiczny racjomorfizm jest nie tylko nieusuwalną składową życia wszystkich żywych organizmów, a więc również człowieka, ale – jak empirycznie dowiódł Lorenz – ma doniosłe znaczenia witalne. Pełne wytłumienie racjomorfizmu przez mechanizmy kulturowe i racjonalne byłoby równoznaczne z wygaśnięciem gatunku *homo sapiens* i – ewentualnie – powstaniem zupełnie nowego³⁰. Racjomorfizm jest wyjątkowo ambiwalentny: to nie racjomorfizm jest zagrożeniem dla człowieka, lecz jego niekontrolowana nadwyżka, którą katalizują nowoczesne technologie, e-komunikacja i technoracjomorficzne mechanizmy. Dla mediów popularnych i bulwarowych jest to okoliczność sprzyjająca – zawsze odwoływały się do tego, co w człowieku racjomorficzne, tym samym nadając mu nieproporcjonalnie duże znaczenie, natomiast dla mediów jakościowych racjomorfizm stanowi kluczową przeszkodę epistemologiczną. Paradoksalnie, może się jednak również okazać ich sprzymierzeńcem, bo w jego ambiwalencji tkwi także potencjał komponowania jakości – wróć do tego w *Zakończeniu*.

Przeszkoda 4. Kryzys faktu

Kolejną przeszkodę epistemologiczną w uzyskiwaniu jakości nazywam „kryzysem faktu”. Wprawdzie wszystkie wymieniane przeze mnie bariery są ze sobą w różnoraki sposób powiązane, ale kryzys faktu jest bezpośrednio sprzężony z praktycznie nieograniczonymi możliwościami generowania i agresywnego rozprzestrzeniania się postprawdy, nowego fenomenu, nieznanego we wcześniejszych epokach komunikacyjno- medialnych³¹. Dariusz Rosiak bardzo trafnie zauważył kilka lat temu, że współcześnie „[f]akty nie muszą się już odnosić do rzeczywistości. Nie muszą się zgadzać z żadną obiektywną prawdą, której istnienia przecież nikt nie dowiódł”³².

Kryzys faktu determinują zasadniczo dwa czynniki. Po pierwsze, nowoczesne technologie pozwalają na produkowanie różnorodnych złudzeń, stwarzać światy doskonale imitujące świat fizyczny. Rozróżnianie świata on-line i off-line staje się zresztą coraz mniej adekwatne wobec współczesnych praktyk społecznych.

²⁹ Zainteresowanych odsyłam do mojego artykułu opublikowanego w 2022 roku w 10. numerze czasopisma „Filozofia i Nauka” (jest dostępny w wersji cyfrowej).

³⁰ K. Lorenz, *Tak zwane zło*, tłum. A.D. Tauszyńska, Warszawa 1996.

³¹ Literatura dotycząca postprawdy jest już ogromna, ale też łatwo dostępna. Ze względu na charakter mojego tekstu z opublikowanych po polsku artykułów warto zwrócić uwagę na M. Czarnocka, *Natura post-prawdy*, „Filozofia i Nauka” 2021, t. 9, s. 147-170. Natomiast w ujęciu medioznawczym problematyka ta została świetnie ujęta w: J. Nowak, dz. cyt.

³² D. Rosiak, *Prawda się skończyła, ale nie u nas*, „Tygodnik Powszechny”, nr 1-2 (3521-3522), 2017, s. 12.

„Internet jest prawdziwym życiem” – pisze Nathan Jurgenson, wykazując, że światy te są splątane, wzajemnie się przenikają i wspólnie tworzą świat ludzki³³. W takim rozszerzonym świecie to, co uznajemy za fakt staje się więc problematyczne, bo – jeśli za Karlem Popperem przyjmiemy, że realne jest to, co działa i oddziałuje³⁴ – w epoce internetu świat cyfrowy dysponuje potężną i coraz większą sprawczością. Można powiedzieć, że sprzężone z nowoczesnymi technologiami media cyfrowe w oszałamiającym tempie nabywają podmiotowości. Wszechogarniająca przestrzeń internetu nie podważa wprawdzie Popperowskiej idei wiedzy obiektywnej, czyli intersubiektywnej i podatnej na krytykę³⁵, ale czyni ją coraz mniej przydatną w praktykach społecznych i komunikacyjnych – krytyka staje się nieskuteczna, w internecie wszystko jest tak samo ważne, czyli tak samo nieważne. Po drugie, w epoce internetu potęgują się wszystkie trudności wiążące się z przeszkodą pierwotnego doświadczenia. To wszystko sprawia, że współczesna epistemologia coraz bardziej dryfuje w stronę socjologii, skupiającej się na wiedzy traktowanej wyłącznie jako praktyki społeczne, spychając na margines wielkie problemy epistemologii tradycyjnej. Larry Laudan pisał, jeszcze w epoce przedinternetowej, że wraz z wkroczeniem socjologii do filozofii następuje deepistemologizacja wiedzy³⁶.

Kryzys faktu, tak jak inne przeszkody epistemologiczne w procesach uzyskiwania jakościowej wiedzy medialnej, oczywiście sprzyja populizmowi. Mam na myśli nie tyle jego klasyczne ujęcie przeciwstawiające autentyczny lud fałszywym elitom, co efekty związane z postępującą dominacją w sferze intersubiektywności mediów cyfrowych i e-komunikacji; „e-” robi wielką różnicę. Chodzi nie tylko o postprawdę i fake newsy, ale o to, że w epoce internetu coraz trudniej – o ile to w ogóle jeszcze możliwe – odwoływać się do wspólnej wiedzy, wspólnych wartości, wspólnej etyki. Internet radykalnie przemeblował mentalną infosferę, a to, co filozofowie często nazywają podmiotem zbiorowym, Karl Popper trzecim światem, a w uproszczeniu można określać jako kulturę, staje się rozfragmentaryzowanym podmiotem medialnym, ulega rozproszeniu, przekształca w technokulturę, w której reguły kulturowe zostają wypierane przez reguły technologiczne.

Przeszkoda 5. Moc przekazów medialnych

Grupowanie informacji i faktów to ważny etap w procesie komponowania jakości. Jego efekty pozwalają na wyróżnianie mediów elitarnych, jakościowych,

³³ N. Jurgenson, *Fotka. O zdjęciach i mediach społecznościowych*, tłum. Ł. Zaremba, Kraków-Warszawa 2021, s. 103.

³⁴ K.R. Popper K.R., J.C. Eccles, *The Self and its Brain*, London-New York, 1983, s. 10,11.

³⁵ K.R. Popper, *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, tłum. A. Chmielewski, Warszawa 1992, s. 40,41.

³⁶ L. Laudan, *The Pseudo-Science of Science*, „Philosophy of the Social Science” 1981, 11, s. 173-198.

popularnych, tabloidowych itd. Na tym etapie media i dziennikarstwo jakościowe zderzają się z barierą związaną z mocą współczesnych przekazów medialnych. Sprzężone z nowoczesnymi technologiami cyfrowymi media mają praktycznie nieograniczoną moc przekazywania, nie ogranicza ich ani przestrzeń, ani czas, ani materialność. Czym innym jest jednak moc przekazywania, czym innym zaś moc przyjmowania. Komponując przekazy trzeba stale pamiętać, do kogo są kierowane. Media masowe zakładały, że do wszystkich, bo masa jest niezróżnicowana; przekaz kierowały w otwartą przestrzeń komunikacyjną. Od dwóch dekad żyjemy jednak, wedle trafnego określenia Manuela Castellsa, w epoce masowej komunikacji zindywidualizowanej³⁷: media i dziennikarze adresują przekazy tylko do niektórych. Jakość mediów, dziennikarstwa i przekazów jest więc relatywna. Nie stoi to jednak w sprzeczności z możliwością dbałości o epistemologię i aksjologię.

Grupowanie informacji to w dziennikarstwie i mediach poszukiwanie i komponowanie jakości przekazu. Jakość się komponuje. W epoce internetu na tym etapie potężną barierę epistemologiczną stanowi hybrydowa natura przekazów

Z tą epistemologiczną przeszkodą wiąże się również problem ilości i jakości. Brytyjski matematyk Ian Stewart zauważa, że „[wśród zachwyty nad możliwościami, jakie daje nam era informacji, gubi się głos rozsądku zwracający uwagę na fakt, że w sieci można znaleźć przede wszystkim błędne dane (...) sama informacja nie jest tak istotna jak znaczenie przekazywanych treści”³⁸. Ilość to nie jakość, chociaż nie zawsze jest jej wrogiem, a bywa sprzymierzeńcem. Liczba świadectw potwierdzających jakies wydarzenie, albo liczba faktów naukowych potwierdzających jakąś hipotezę często przesądza o wniosku konkluzywnym. Niemniej jednak w epoce internetu problem ten bardzo się komplikuje. Dominacja mediów społecznościowych, połączona z anonimowością przekazów, dramatycznie ogranicza możliwości weryfikacji informacji, a więc także możliwości oszacowania ich wiarygodności. Wprawdzie epistemologia opracowała metody dokonywania takich szacunków, ale ich przydatność w codziennej praktyce jest mocno wątpliwa. Projekt epistemologii odbioru przekazu sformułował m.in. Alvin Goldman, niezwykle wpływowy współczesny filozof reprezentujący nurt werystycznej, zorganizowanej wokół pojęcia „prawdy”

³⁷ M. Castells, *Władza komunikacji*, tłum. J. Jedliński, P. Tomanek, Warszawa 2013.

³⁸ I. Stewart, *17 równań które zmieniły świat*, tłum. J. Szajkowska, Warszawa 2013, s. 435.

epistemologii społecznej, jednak sam miał wątpliwości, na ile ten projekt może mieć szerokie praktyczne zastosowania³⁹.

Przeszkoda 6. Gnozeologia

W epoce internetu i e-komunikacji człowiek jest świadkiem, uczestnikiem i współautorem procesu transformacji kultury w technokulturę. Kultura, stanowiąca we wcześniejszych epokach komunikacyjno-medialnych podmiot zbiorowy z wyraźnie wyróżnionym epistemologiczno-aksjologicznym centrum, przekształca się w rozproszony podmiot medialny. Człowiek – podmiot jednostkowy, pozbawiony busoli zakotwiczonej we wspólnej kulturze, szuka schronienia w subiektywności, skrajnym indywidualizmie, realizując potrzebę międzyludzkich więzi w e-grupach i bańkach informacyjnych, analogicznych do leibnizjańskich monad bez okien, do których trudno się przebić z epistemologicznie i aksjologicznie wartościowym przekazem. Są one natomiast otwarte, na zasadzie bezrefleksyjnego wchłaniania, na sensacje, teorie spiskowe, fake newsy, postprawdę, manipulacje, itd. – czyli wszystko to, czym żywi się populizm i flirtujące z nim media popularne, dla których epistemologia i aksjologia nie są priorytetem. Współcześnie każdy uczestnik e-komunikacji ma swój własny podmiot zbiorowy, bo internetów jest tyle, ilu użytkowników.

„Nie mamy społeczeństwa, nie mamy demosu, nie mamy wspólnoty. Są tylko miliardy tożsamości, każda uciśniona w jakichś przecięciach i uciskająca w jakichś innych” – pisze Jacek Dukaj⁴⁰. Przemysław Czapliński zauważa zaś, że „życie jednostkowe i zbiorowe zostało wplątane w sieć, która wyzwala i uzależnia, przyspiesza przepływ (informacji, pieniędzy i dóbr), a zarazem zostawia coraz więcej ludzi z tyłu, łączy na moment i trwale separuje”⁴¹. Kolonizująca współczesną sferę intersubiektywności e-komunikacja coraz częściej przypomina racjomorficzną sygnalizację – Twitter jest tego doskonałym przykładem: ze względu na swoją architekturę katalizuje racjomorfizm, sprzyja natychmiastowym reakcjom, wyrażaniu własnych subiektywnych odczuć, bezmyślnemu zaznaczaniu swojej obecności bez oczekiwania odzewu.

Te procesy i zjawiska sprawiają, że w życiu społecznym epistemologia oparta na racjonalnej, ugruntowanej w kulturze wiedzy wspólnej przesuwa się w stronę gnozeologii – subiektywistycznej epistemologii podmiotu jednostkowego. W ciągu zaledwie dwóch dekad sfera intersubiektywności stała się środowiskiem wyjątkowo przyjaznym dla mediów popularnych, tabloidowych i rozmaitych patomediów,

³⁹ A. Goldman, *Wiedza a świat społeczny*, tłum. A. Grobler, Warszawa 2021, s. 179-225.

⁴⁰ J. Dukaj, *Po piśmie*, Kraków 2019, s. 353.

⁴¹ P. Czapliński, *Zapłątani w bunt*, „Teksty Drugie” 2021, 6 (201), s. 14.

z założenia żywiących się hejtem i agresją, natomiast bardzo wymagającym dla mediów jakościowych i jakościowego dziennikarstwa.

Zakończenie

Wszystkie tutaj zasygnalizowane i bardzo krótko omówione przeszkody epistemologiczne – wraz z innymi, pominiętymi oraz jeszcze niezidentyfikowanymi – w różnym stopniu katalizują nadwyżkę racjomorfizmu w komunikacji, sferze intersubiektywności i życiu społecznym. Problemem i wyzwaniem dla jakościowych mediów i dziennikarstwa nie jest jednak sam racjomorfizm, lecz właśnie jego nadwyżka. Właściwie postawione pytanie nie brzmi więc: jak wyeliminować racjomorfizm z komunikacji i życia społecznego, lecz: ile racjomorfizmu w komunikacji i życiu społecznym. Również w mediach i dziennikarstwie jakościowym.

Racjomorfizm jest tym, co wspólne dla wszystkich istot żywych, a więc także dla ludzi. Stanowi wspólny mianownik, trwały punkt odniesienia we współczesnym rozfragmentaryzowanym świecie ludzkim. Jak przekonująco wykazał Konrad Lorenz, racjomorfizm nie tylko dysponuje potężną mocą wyzwalańca destrukcyjnej agresji, mocą wykluczania nakazującą oddzielać swoich od obcych, takich samych jak my od odmiennych od nas, ale też mocą uwalniania empatii, potencjałem włączającym i wspólnotowym, który jest w stanie zamieniać bezwzględna walkę w opartą na regułach rywalizację, prowadzącą do współpracy służącej trwaniu i przetrwaniu jednostek, wspólnot i gatunku⁴². A to, w perspektywie wyzwań, np. klimatycznych i ekologicznych, ma wielkie znaczenie dla naszego przetrwania. Literatura i filozofia coraz śmieiej odwołują się do tego potencjału – przykładem jest nagroda Nobla w dziedzinie literatury dla Olgi Tokarczuk, od wielu lat konsekwentnie realizującej w swojej twórczości ideę czułego narratora⁴³. Właśnie jej zadedykował jedną ze swoich ważnych książek Tadeusz Gadacz, wybitna postać polskiej filozofii⁴⁴.

Media i dziennikarstwo popularne zawsze żywiły się racjomorfizmem, ale wykorzystywały prawie wyłącznie jego „ciemną” stronę. Wydaje się jednak – „wydaje”, bo weryfikacja tej hipotezy wymagałaby przeprowadzenia bardzo trudnych ze względów metodologicznych badań empirycznych – że w epoce internetu i sztucznej inteligencji media i dziennikarstwo jakościowe również uchylają furtkę dla racjomorfizmu. Nie tyle nawet pod presją nowoczesnych technologii, co dzięki świadomości, że scedowana na nie najbardziej wyrafinowana ludzka racjonalność jest w istocie nieludzka i domaga się dopełnienia potencjałem racjomorfizmu generującym empatię, wrażliwość, a nawet możliwości porozumienia bez rozumienia. Współcześnie

⁴² K. Lorenz, *Tak zwane zło*, dz. cyt.

⁴³ O. Tokarczuk, *Czuły narrator*, Kraków 2020.

⁴⁴ T. Gadacz, *Etyka dobromyślności*, Warszawa 2023.

widzimy coraz wyraźniej, że człowiek to nie tylko homo rationalis ale też homo ratiomorphicus, zaś uchylenie furtki dla racjomorfizmu nie oznacza przecież otwarcia wrót.

Bibliografia

- Airaksinen T., *Professional Ethics*, w: R. Chadwick (red.), *Encyclopedia of Applied Ethics*, t. 3, San Diego 2012, s. 616-623.
- Ajdukiewicz K., *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Warszawa 1983.
- Bachelard G., *Kształtowanie się umysłu naukowego*, tłum. D. Leszczyński, Słowo/Obraz/Terytoria, Gdańsk 2002.
- Castells M., *Władza komunikacji*, tłum. J. Jedliński, P. Tomanek, Warszawa 2013.
- Chyliński M., Russ-Mohl S., *Dziennikarstwo*, Warszawa 2008.
- Coady C.A.J., *Testimony. A Philosophical Study*, Oxford 1992.
- Czapliński P., *Zapłątani w bunt*, „Teksty Drugie” 2021, 6 (201), s. 7-15.
- Czarnocka M., *Podmiot poznania a nauka*, Toruń 2012.
- Czarnocka M., *Natura post-prawdy*, „Filozofia i Nauka” 2021, t. 9, s. 147-170.
- da Costa N.C.A., French S., *Science and Partial Truth*, New York 2003.
- Dukaj J., *Po piśmie*, Kraków 2019.
- Fiske J., *Popularity and the Politics of Information*, [w:] *Journalism and Popular Culture*, P. Dahlgren, C. Sparks (red.), London, Thousand Oaks, New Delhi 2000.
- Fleck L. *Powstanie i rozwój faktu naukowego*, tłum. M. Tuszkiewicz, Lublin 1986.
- Friedberg A., *Wirtualne okno. Od Albertiego do Microsoftu*, tłum. A. Rejniak-Majewska, M. Pabiś-O-rzeszyna, Warszawa 2012.
- Gadacz T. *Etyka dobromyślności*, Warszawa 2023.
- Galewicz W., *Analiza dobra*, Kraków 1988.
- Galewicz W., *Studia z etyki przekonania*, Kraków 1988.
- Godler Y, Reich Z., Miller B., *Social epistemology as a new paradigm for journalism and media studies*, „New Media & Society” 2022, 22 (2), s. 213-229.
- Goldman A., *Wiedza a świat społeczny*, tłum. A. Grobler, Warszawa 2021.
- Grobler A., *Epistemologia. Sandwiczowa teoria wiedzy*, Kraków 2019.
- Grobler A., *Przedmowa do wydania polskiego*, w: A. Goldman, *Wiedza a świat społeczny*, tłum. A. Grobler, Warszawa 2021, s. IX-XXIX.
- Judycki S., *Epistemologia*, t. 1, Poznań-Warszawa 2020.
- Jurgenson N., *Fotka. O zdjęciach i mediach społecznościowych*, tłum. Ł. Zaremba, Kraków-Warszawa 2021.
- Kapuściński R., *Lapidarium VI*, Warszawa 2007.
- Kapuściński, *Rwący nurt historii. Zapiski o XX i XXI wieku*, Kraków 2007.
- Kobiela F., Gomułka J. (red.), *Filozoficznym Lem*, t. 1, Warszawa 2021.
- Kreft J., *Schyłek tradycyjnego dziennikarstwa prasowego a nowa logika mediów*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 2016, 2 (226), s. 314-325.
- Kreft J., *Władza platform*, Kraków 2021.
- Kulczycki E., *Dwa aspekty komunikacji. Założenia komunikologii historycznej*, Poznań 2015.
- Laudan L. *The Pseudo-Science of Science*, „Philosophy of the Social Science” 1981, 11, s. 173-198.
- Lorenz K., *Odwrotna strona zwierciadła. Próba historii naturalnej ludzkiego poznania*, tłum. K. Wolicki, Warszawa 1977.
- Lorenz K., *Regres człowieczeństwa*, tłum. A.D. Tauszyńska, Warszawa 1986.
- Lorenz K., *Tak zwane zło*, tłum. A.D. Tauszyńska, Warszawa 1996.
- Markowski M.P., *Wojny nowoczesnych plemion. Spór o rzeczywistość w epoce populizmu*, Kraków 2019.

- Morton A., *Przewodnik po teorii poznania*, Warszawa 2022.
- Nowak J., *Postprawda i kulturowa logika nowych mediów*, w: M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec (red.), *Słowo. Historia. Historie w słowach*, Lublin 2019.
- Popper K.R., Eccles J.C., *The Self and its Brain*, London-New York, 1983.
- Popper K.R., *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, tłum. A. Chmielewski, Warszawa 1992.
- Reuters Institute Digital News Report 2020*, https://reutersinstitute.politics.ox.ac.uk/sites/default/files/2020-06/DNR_2020_FINAL.pdf (dostęp 10.05.2022).
- Rosiak D., *Prawda się skończyła, ale nie u nas*, „Tygodnik Powszechny”, nr 1-2 (3521-3522), 2017, s. 12.
- Stasiuk-Krajewska K., *Media i dziennikarstwo. Struktury dyskursu i hegemonia*, Warszawa 2018.
- Stewart I., *17 równań które zmieniły świat*, tłum. J. Szajkowska, Warszawa 2013.
- Strawson P.F., *Analiza i metafizyka*, tłum. A. Grobler, Kraków 1994.
- Tokarczuk O., *Czuły narrator*, Kraków 2020.
- Weber M., *Polityka jako zawód i powołanie*, tłum. M. Kopacki, w: Tenże, *Racjonalność, władza, odczarowanie*, tłum. M. Holona, A. Kopacki, Poznań 2011.
- Woleński J., *Epistemologia: poznanie, prawda, wiedza, realizm*, Warszawa 2005.
- Ziemińska R. (red.), *Przewodnik po epistemologii*, Kraków 2013.
- Życiński J., *Struktura rewolucji metanaukowej*, Kraków 2013.

Biogram autora

Jan Pleszczyński, dr hab. prof. UMCS – ukończył biologię na UMCS, doktorat z filozofii uzyskał na KUL. Komunikolog. Pracuje w Katedrze Komunikacji Medialnej na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa. W latach 1990-2003 dziennikarz lubelskiego oddziału „Gazety Wyborczej”. Autor m.in. monografii *Epistemologia komunikacji medialnej. Perspektywa ewolucyjna* (Lublin 2013) oraz *Etyka dziennikarska i dziennikarstwa* (Warszawa 2015).

Anna Prusak

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

ks. Dariusz Raś

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Magdalena Niewczas-Dobrowolska

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Magdalena Szumiło-Kulczycka

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Etyczny wymiar komunikacji prasowej związanej z bezpieczeństwem wody

Ethical dimension of press communication related to water safety

Abstract

Access to health-safe water is a key factor in the proper functioning of entire societies. At the same time, water can be an easy carrier of life-threatening microorganisms or chemicals that may find their way there accidentally or intentionally, e.g. as a result of a sabotage. All this makes threats to the water supply system a socially relevant topic in media communication and requires sensitivity and journalistic ethics. The aim of this paper is to analyze press communication related to the *Legionella pneumophila* water poisoning that took place in the Podkarpackie Voivodeship in August and September 2023, in terms of criteria such as sentiment, understandability, and frequency of specific keywords. These criteria provide an answer to the question of whether the press representation of this event can be seen as „ethical”. For this purpose, a corpus analysis of 203 press articles on the *Legionella pneumophila* outbreak, published by popular news portals in Poland at the time of the event, was carried out.

Keywords

press communication, safety, water, *Legionella pneumophila*, corpus analysis

Abstrakt

Dostęp do bezpiecznej pod względem zdrowotnym wody jest kluczowym czynnikiem prawidłowego funkcjonowania całych społeczeństw. Woda może być łatwym nośnikiem groźnych dla zdrowia i życia drobnoustrojów czy substancji chemicznych, które mogą się tam znaleźć w sposób przypadkowy lub celowy, np. w wyniku ataku terrorystycznego. Dlatego zagrożenia związane z systemem zaopatrzenia w wodę są tematem społecznie istotnym w komunikacji medialnej i wymagają szczególnej wrażliwości i etyki dziennikarskiej. Celem tego artykułu jest analiza komunikacji prasowej związanej z zatruciem wody bakterią *Legionella pneumophila*, które miało miejsce na terenie województwa podkarpackiego w sierpniu i wrześniu 2023 r., pod względem takich kryteriów jak wydziwizm, zrozumiałość czy też frekwencyjność określonych słów kluczowych. Kryteria te pozwalają uzyskać odpowiedź na pytanie, czy reprezentację prasową tego wydarzenia można postrzegać jako „etyczną”. W tym celu przeprowadzono analizę korpusową 203 artykułów prasowych dotyczących epidemii *Legionella pneumophila* w regionie podkarpackim, opublikowanych w czasie trwania tego zdarzenia przez popularne portale informacyjne w Polsce.

Słowa kluczowe

komunikacja prasowa, bezpieczeństwo, woda, *Legionella pneumophila*, analiza korpusowa

Wstęp

Woda jest źródłem życia na Ziemi i stanowi podstawowy zasób niezbędny do prawidłowego funkcjonowania każdego organizmu na ziemi. Ważny głos w tym obszarze stanowi w kulturze świata zachodniego encyklika ekologiczna *Laudato si'* autorstwa papieża Franciszka. Dokument wydano w 2015 roku. Jego podtytuł wskazuje na główny motyw powstania analitycznego studium, jakim jest troska o wspólny dom. Dokument adresowany jest do wszystkich ludzi dobrej woli. Według podrozdziału noszącego tytuł „Kwestia wody” woda pitna jest sprawą najwyższej rangi, ponieważ jest niezbędna do życia człowieka oraz wspierania ekosystemów lądowych i wodnych. W dokumencie wprost zwrócono uwagę na jedno z najważniejszych zagrożeń dla ludzkości, jakim jest deficyt wody: „Źródła słodkiej wody zaopatrują rolnictwo, hodowlę oraz przemysł, jej jakość wpływa na nasze zdrowie. Będąca do dyspozycji woda przez długi czas pozostawała na stosunkowo stałym poziomie, ale obecnie w wielu miejscach popyt przewyższa zrównoważoną podaż, z poważnymi konsekwencjami w krótszym lub dłuższym okresie”¹.

Zachwyty technologicznymi osiągnięciami człowieka, przekształcanie przyrody, globalizacja paradygmatu technokratycznego, kryzys antropocentryzmu z wypaczoną antropologią prowadzą do zakwestionowania życia jako daru Boga. W tym kontekście Franciszek wskazuje na potrzebę rewizji współczesnego myślenia o naturze i potrzebie poszanowania dla wszystkich jej zasobów. Jeśli papież jako przywódca duchowy chrześcijan, wraz z Papieską Akademią Życia, wskazują w dokumencie na zagrożenie dla istnienia życia na ziemi z powodu lekceważenia ekosystemu wodnego, tym bardziej dziennikarze winni tę treść ewaluować w agendzie problemów najbardziej istotnych. Widoczna jest w tym aspekcie potrzeba autorefleksji środowiska dziennikarskiego i wzięcia odpowiedzialności za wartości powiązane z naturalnym środowiskiem życia ludzi. W czasach dziennikarstwa digitalnego, gdy każdy wycofuje się do swojej „bańki informacyjnej”, gdy media społecznościowe zdają się prowadzić wielu do obojętności, polaryzacji i ekstremizmów, świadomi autorzy treści nie mogą przyczyniać się do normalizacji „obojętności”. Istotne są następujące pytania: „Jaki rodzaj człowieczeństwa odzwierciedla nasza obecność w środowiskach cyfrowych? Ile z naszych cyfrowych relacji jest owocem głębokiej i prawdziwej komunikacji, a ile jest jedynie kształtowane przez bezdyskusyjne opinie i emocjonalne reakcje?”². Przed napisaniem i opublikowaniem treści prasowych zawsze należy pytać, czy treść służy prawdzie i odbiorcom. Szczególnie

¹ Papież Franciszek, *Encyklika Laudato si'*, p. 28.

² Dykasteria ds. Komunikacji, *Ku pełnej obecności. Refleksja duszpasterska na temat zaangażowania w media społecznościowe*, p. 5. https://www.vatican.va/roman_curia/dpc/documents/20230528_dpc-verso-piena-presenza_pl.html (dostęp 10.11.2023).

newralgicznym obszarem jest bezpieczeństwo, gdzie dziennikarz wydaje się być stróżem-kontrolerem porządku i spokoju społecznego.

Na poziomie lokalnym, system zaopatrzenia w wodę ma priorytetowe znaczenie dla każdej infrastruktury miejskiej i wiejskiej, stąd kwalifikowany jest do obiektów tzw. infrastruktury krytycznej. Dostęp do bezpiecznej pod względem zdrowotnym wody jest kluczowym czynnikiem prawidłowego funkcjonowania całych społeczeństw. Jednakże woda może być równocześnie łatwym nośnikiem groźnych dla zdrowia i życia drobnoustrojów czy substancji chemicznych, które mogą się tam znaleźć w sposób przypadkowy lub celowy, na przykład w wyniku ataku terrorystycznego. To wszystko sprawia, że zagrożenia związane z systemem zaopatrzenia w wodę są tematem społecznie istotnym w komunikacji medialnej i wymagają szczególnej wrażliwości i etyki dziennikarskiej.

Celem artykułu jest zbadanie charakteru komunikacji prasowej na temat masowego zatrucia wody bakterią *Legionella pneumophila*. Zdarzenie to miało miejsce na terenie województwa podkarpackiego w sierpniu i wrześniu 2023 r. i do dziś nie rozpoznano jednoznacznej przyczyny tego zjawiska. Bliskość granicy z Ukrainą oraz lokalizacja wojskowej bazy w Jasionce, gdzie stacjonuje amerykański kontyngent złożony z komandosów od najtrudniejszych operacji wojskowych, czyniły idealne wręcz podłoże dla różnego rodzaju spekulacji medialnych. Autorzy zwrócili uwagę w szczególności na takie aspekty komunikacji jak wydźwięk, zrozumiałość oraz frekwencyjność słów kluczowych. W tym celu przeprowadzono analizę korpusową 203 artykułów prasowych na ten epidemii *Legionella pneumophila* w regionie podkarpackim, opublikowanych w trakcie trwania tego zdarzenia przez popularne portale informacyjne w Polsce. Wyniki pozwoliły uzyskać odpowiedź na pytanie, czy reprezentację prasową tego wydarzenia można postrzegać jako „etyczną”, rzetelną i prawdziwą informację, czy też jako sensacyjną, wykorzystującą specyfikę okoliczności zdarzenia do zwiększenia poczytności i „klikalności”. Odkrycie tego komponentu komercyjnego w cyfrowej przestrzeni komunikacyjnej, czyli nastawienie na dużą liczbę komentarzy, interakcji uczestników forum dyskusyjnego, nie może przecież być powodem twórczości dziennikarskiej. Atrakcyjna treść wpływa na wysokość dochodu podmiotu administrującego konkretnym medium, ale celem redakcji nie powinien być jednak swoisty „teatr atrakcji” ku zwiększeniu „klikalności”.

1. Znaczenie zagrożeń systemu zaopatrzenia w wodę

Każdy człowiek ma potrzebę bezpieczeństwa. Poczucie bezpieczeństwa ma wpływ na ocenę otoczenia przez człowieka i podejmowanie działań³. Kluczowe znaczenie ma bezpieczeństwo dotyczące tych produktów i obszarów, bez których człowiek nie

³ Szerzej: A. Bańka, *Spółeczna psychologia środowiskowa*, t. 9, Warszawa 2002, s. 227-230.

może przetrwać, m.in. wody czy żywności. Woda może być bowiem źródłem różnych zagrożeń: mikrobiologicznych, chemicznych, fizycznych. Zanieczyszczenie mikrobiologiczne wody stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi i jest istotnym źródłem wielu chorób wodopochodnych. Krótkotrwałe i gwałtowne wzrosty liczby mikroorganizmów chorobotwórczych mogą znacznie podnosić ryzyko zachorowań oraz wywołać epidemie chorób przenoszonych przez wodę⁴.

Woda jest nie tylko niezbędnym środkiem spożywczym samym w sobie, ale i podstawowym elementem pożywienia. Zarówno surowce wykorzystywane w produkcji, jak i gotowe produkty spożywcze, w większości zawierają duże ilości wody. Woda jest także jedną z substancji powszechnie stosowanych w przemyśle spożywczym (woda technologiczna, woda techniczna, woda wtórna). W ujęciu strategicznym, woda traktowana jest jako dobro narodowe każdego społeczeństwa, a system zaopatrzenia w wodę kwalifikowany jest do obiektów tzw. infrastruktury krytycznej państwa. W związku z powyższym niezwykle istotne jest zapewnienie ciągłości i bezpieczeństwa jej dostaw⁵. Cele te rozpatrywać można w podziale na trzy zakresy: zapewnienie bezpieczeństwa na ujęciu wody, zapewnienie bezpieczeństwa na stacji uzdatniania wody, zapewnienie bezpieczeństwa w systemie dystrybucji wody⁶. Niesprawność jednego z elementów wskazanego systemu powoduje obniżenie lub całkowitą utratę niezawodności całego systemu dostarczania wody.

Złożoność procesu dystrybucji i zmienne warunki eksploatacji sieci wodociągowej generują dużą heterogeniczność czynników ryzyka. Spośród możliwych przyczyn zagrożeń można wyróżnić te, które powstają na różnych etapach systemu dystrybucji wody. Przykładowo, jedną z przyczyn generowanych na etapie planowania i projektowania systemu są błędy w usytuowaniu odcinków sieci wodociągowej, czy też zły dobór armatury⁷. Inny podział uwzględnia naturę danego zdarzenia, a w szczególności: 1. zdarzenia o charakterze naturalnym, czyli wpływ sił natury; 2. zdarzenia o charakterze losowym (niezamierzonym), jak np. awarie urządzeń wodociągowych, długotrwałe przerwy w dostawie energii elektrycznej, czy skażenia wtórne; 3. zdarzenia o charakterze celowym, obejmujące akty terrorystyczne, w tym bioterrorystyczne, zakłócające funkcjonowanie elementów sieci, zewnętrzne

⁴ K. Parafińska, J.T. Marcinkowski, I. Zimoch, *Hazardous events and hazard identification in water supply systems* „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2015, z. 96(2), s. 349-356.

⁵ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020, s. 17, 35.

⁶ I. Zimoch, E. Szymura, *Czynniki ryzyka dostaw wody do konsumenta* „Zaopatrzenie w wodę, jakość i ochrona wód” 2014, z. 39, s. 172.

⁷ J. Rak, B. Tchórzewska-Cieślak, B., *Ryzyko w eksploatacji systemów zbiorowego zaopatrzenia w wodę*, Piaseczno 2013 [w]: Tamże s. 192-193.

zagrożenie bezpieczeństwa państwa i wojna^{8,9}. Bez względu na miejsce i charakter wystąpienia zagrożenia, może ono doprowadzić do sytuacji lub stanu kryzysowego, wpływającego negatywnie na bezpieczeństwo ludzi i mienia¹⁰.

Przykładem takiej sytuacji kryzysowej związanej z systemem zaopatrzenia w wodę było wystąpienie sytuacji epidemiologicznej na terenie województwa podkarpackiego. W okresie niespełna 9 tygodni (tj. od 30 lipca do 26 września 2023 r.) do Państwowego Okręgowego Inspektoratu Sanitarnego w Rzeszowie zgłoszono 190 potwierdzonych przypadków zakażeń bakterią *Legionella pneumophila* (wywołująca chorobę legionellozę, po raz pierwszy stwierdzoną w 1976 r.), w tym: 165 zachorowań i 25 zgonów¹¹. Stanowi to istotny wzrost przypadków zakażeń tą bakterią w porównaniu do roku poprzedniego, w którym liczba przypadków legionellozy dla całego kraju wyniosła 111¹². Do dnia ukończenia artykułu przyczyny tej sytuacji nie zostały wyjaśnione. Uważa się jednak, że zwiększona liczba zakażeń bakterią *Legionella pneumophila* wiąże się bezpośrednio ze skażeniem lokalnej sieci dystrybucji wody¹³, nie dopuszcza się bowiem możliwości transmisji bakterii pomiędzy ludźmi¹⁴.

Zagwarantowanie całkowitego bezpieczeństwa w systemie dystrybucji wody nie jest jednak możliwe. Pomimo podjęcia wszelkich możliwych i ekonomicznie uzasadnionych środków zapobiegawczych w przedsiębiorstwie wodociągowym, oraz przy wykluczeniu niesprawności ujęcia wody i stacji jej uzdatniania, praktycznie nie istnieje możliwość całkowitego zabezpieczenia jakości (składu) dostarczanej wody. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest duże ryzyko jej wtórnego zanieczyszczenia¹⁵. Zupełnie inny rodzaj zagrożenia dla bezpieczeństwa systemu dostarcza-

⁸ Tamże s. 192-193.

⁹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. w sprawie systemów wykrywania skażeń i powiadamiania o ich wystąpieniu oraz właściwości organów w tych sprawach, art. 3 ust. 1, Dz.U. 2013 poz. 96.

¹⁰ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 o zarządzaniu kryzysowym Dz.U. 2007 nr 89 poz. 590, art.3 pkt 1.

¹¹ *Komunikat dotyczący ogniska wywołanego zakażeniem Legionella pneumophila*, PSSE w Rzeszowie z 26.09.2023r. <https://www.gov.pl/web/psse-rzeszow/komunikat-panstwowego-powiatowego-inspektora-sanitarnego-w-rzeszowie-w-sprawie-ogniska-wywołanego-zakazeniem-legionella-pneumophila> (dostęp 10.10.2023).

¹² *Weekly Communicable Disease Threats Report, Week 37, 10 – 16 September 2023*, ECDC, s. 12. <https://www.ecdc.europa.eu/sites/default/files/documents/communicable-disease-threats-report-week-37-2023.pdf> (dostęp 10.10.2023).

¹³ *Działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w związku z wystąpieniem przypadków legionellozy*, GIS z 25.08.2023 r. <https://www.gov.pl/web/gis/dzialania-panstwowej-inspekcji-sanitarnej-w-zwiazku-z-wystapieniem-przypadkow-legionellozy> (dostęp 10.10.2023).

¹⁴ Z. Dąbrowiecki, M. Dąbrowiecka, R. Olszański i in., *Syndrom chorego statku*, "Journal of Polish Hyperbaric Medicine and Technology Society" 2015, z. 53(4), s. 81-92.

¹⁵ I. Zimoch, *Bezpieczeństwo działania systemu zaopatrzenia w wodę w warunkach zmian jakości wody w sieci wodociągowej*, „Ochrona środowiska” 2009, z. 31 (3) s. 51.

nia wody stanowi ryzyko jej deficytu. Problem zmniejszania się zasobów wodnych uważany jest za jeden z najważniejszych problemów globalnych współczesnego świata^{16,17}. Z uwagi na niewielkie zasoby dyspozycyjne kraju, jak i zmiany klimatyczne przejawiające się długimi okresami bezdeszczowymi, temat ten jest istotny również w Polsce¹⁸. W świetle powyższych informacji, co najmniej niepokojący jest wynik kontroli przeprowadzonej w Polsce przez NIK¹⁹: „Najwyższa Izba Kontroli ocenia, że ludność dużych aglomeracji miejskich nie jest wystarczająco zabezpieczona na wypadek wystąpienia zdarzeń kryzysowych dotyczących systemu zaopatrzenia w wodę”.

2. Etyka w komunikacji zagrożeń związanych z produktami kluczowymi dla egzystencji człowieka

Bezpieczeństwo żywności jest jednym z największych wyzwań współczesnych gospodarek. Liczne kryzysy w sektorze żywnościowym (na poziomie globalnym, krajowym i regionalnym) oraz ich wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne konsumentów, doprowadziły do opracowania wspólnotowych systemów prewencji oraz programów postępowania na wypadek tego typu zagrożeń, np. System Wczesnego Ostrzegania o Niebezpiecznej Żywności i Paszach RASFF²⁰ (ang. *Rapid Alert System for Food and Feed*). Zgodnie z tymi programami komunikacja ryzyka w zakresie bezpieczeństwa żywności stanowi podstawę zarządzania ryzykiem i jego oceny²¹. Jest zatem kluczowym elementem procesów informowania i edukowania społeczeństwa, zarządzania kryzysami związanymi z żywnością i łagodzenia ich, a także budowania zaufania społecznego do systemów bezpieczeństwa żywności.

Przemiany społeczne oraz wzrost cyfryzacji stymulują rozwój strategii informowania o ryzyku. Można wyróżnić pięć trendów ewolucyjnych komunikacji ryzyka²²: komunikacja przed ryzykiem, komunikacja poprzez modele dialogu, komunikacja poprzez model deficytu, komunikacja poprzez model partnerstwa oraz komunikacja

¹⁶ I. Zimoch, B. Kulejewska, *Oczekiwane korzyści z wdrażania Planów Bezpieczeństwa Wody dla przedsiębiorstw, klienta i środowiska*, „Technologia Wody” 2020, z.2 (70), s. 38-43.

¹⁷ W. Pokruszyński, *Uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego. Teoretyczne Aspekty Bezpieczeństwa*, Józefów 2010, s. 53.

¹⁸ I. Zimoch, *Bezpieczeństwo...*, dz. cyt., s. 51.

¹⁹ Najwyższa Izba Kontroli, *Zapewnienie bezpieczeństwa zaopatrzenia w wodę dużych aglomeracji miejskich an wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowych*. Informacja o wynikach kontroli, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,14969,vp,17439.pdf> (dostęp 10.10.2023), s. 10.

²⁰ RASFF <https://www.gov.pl/web/gis/rasff>

²¹ L. Liang, *A study of system dynamics modelling and optimization for food safety risk communication in China*, „Alexandria Engineering Journal”, 2021, z. 60(1), s.1917-1927.

²² G. Kasza, E. Csenki, D. Szakos I in., *The evolution of food safety risk communication: Models and trends in the past and the future*, “Food Control” 2022, z. 138.

poprzez model wglądu behawioralnego. Zakres działań związanych z informowaniem o ryzyku w poszczególnych modelach zmieniał się od minimalizowania niszczycielskich skutków konkretnego kryzysu, poprzez ogólne podnoszenie świadomości, aż po obserwację codziennych czynności i zrozumienie psychologicznych aspektów sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa żywności. Zmieniały się również podmioty informujące o niebezpieczeństwie. Początkowo jedynym źródłem wiedzy byli przedstawiciele władzy. W końcowej fazie modelu deficytu dane związane z zagrożeniem dla żywności były udostępniane także przedstawicielom mediów²³.

Opracowano szereg wytycznych i zaleceń mających na celu poprawę skuteczności procesu komunikowania^{24,25}. Przykładowo, Światowa Organizacja Zdrowia WHO/FAO zaleciła, aby przekazy skierowane do opinii publicznej cechowały się jasnością treści oraz były odpowiedzią na szereg pytań, takich jak²⁶: 1. Co wiadomo na temat sytuacji nadzwyczajnej związanej z bezpieczeństwem żywności? 2. Jakich produktów żywnościowych dotyczy? 3. Czy zagrożenia są znane i jakie one są? 4. Jakie poziomy narażenia mogą być szkodliwe? 5. Co powinno zrobić społeczeństwo, jeśli spożyło lub nabyło produkty, których dotyczy problem? 6. Jak uzyskać dostęp do dodatkowych informacji?

Według amerykańskiego Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorób (ang. *CDC*) podstawowe zasady komunikowania ryzyka to²⁷: być pierwszym (ang. *Be first*), być poprawnym (ang. *Be right*) i być wiarygodnym (ang. *Be credible*). W literaturze przedmiotu za istotne w czasie kryzysu cechy komunikowania uznano szczerość, otwartość oraz przejrzystość komunikacji i komunikatu²⁸, a także terminowość, rozumianą jako przekazywanie informacji o zagrożeniu w jak najkrótszym czasie i do jak największej liczby interesariuszy²⁹. Spełnienie tychże wymagań przyczynia się wzrostu zaufania odbiorców względem źródła informacji³⁰. Doświadczenia pokazały, że niezbędnym elementem właściwej komunikacji jest wspólny zestaw zna-

²³ D. Dickson, *The case for a 'deficit model' of science*, „Social Development” 2005, z. 27, s. 1-6.

²⁴ V. Covello, *Best practices in public health risk and crisis communication*, „Journal of Health Communication” 2003, z. 8, s. 5-8.

²⁵ M.W. Seeger, *Best practices in crisis communication: an expert panel process*, „Journal of Applied Communication Research” 2006, z. 34, s. 232-244.

²⁶ *FAO/WHO guide for application of risk analysis principles and procedures during food safety emergencies*, Rome 2011, s. 38.

²⁷ CERC, *Online training Center for Disease Control*. (brak daty opubl.), <http://www.bt.cdc.gov/cerc/CERConline/index.html> (dostęp 10.10.2023r.).

²⁸ M.W. Seeger, *Best... art. cyt.*, s. 232-244.

²⁹ C.J. Jacob, C. Lok, K. Morley, i in., *Government management of two media-facilitated crises involving dioxin contamination of food*, „Public Understanding of Science” 2011, z. 20, s. 261-269.

³⁰ C. Heppner, B. Gallani, J.S. Lourenco i in. *Theme (concept) paper Evidence based risk communication in the EU Food Safety System*, „EFSA” 2022, Technical Report, s. 4.

ków i symboli³¹. Jest to szczególnie istotne w kontekście informowania o zagrożeniu. Wykazano bowiem, że pojęcie „ryzyka”, ze względu m.in. na mnogość dostępnych definicji, zróżnicowane doświadczenia oraz wiedzę odbiorców jest postrzegane przez nich w odmienny sposób³². Przykładowo, znaczący dysonans występuje pomiędzy percepcją ryzyka przez konsumentów („laików”), a postrzeganiem zagrożeń przez „ekspertów” (naukowców i praktyków)³³. W celu wypracowania konsensusu konieczna jest edukacja społeczeństwa, włączenie go w proces komunikacji oraz budowa zaufania społecznego³⁴.

W literaturze przedmiotu problem komunikacji zagrożeń związanych z produktami kluczowymi dla egzystencji człowieka (żywność, woda) traktowany jest wieloaspektowo, m.in. w odniesieniu do analizy treści przekazu³⁵, wpływu komunikatów na percepcję ryzyka³⁶, modelu komunikacji³⁷, doboru treści przez autora³⁸, kierunków rozwoju komunikacji³⁹, w tym roli mediów społecznościowych w dostarczaniu informacji o zagrożeniu⁴⁰. Współczesne środki masowego przekazu (*massmedia*) pełnią rolę narzędzia transferu nowych poglądów i modeli⁴¹. Przypisuje się im konkretne zadania i obowiązki, także względem informowania o kwestiach bezpieczeństwa żywności. Wzrost liczby incydentów w zakresie zdrowia i życia człowieka zwiększył niepokoje społeczne i stres konsumentów. Wielu badaczy i obserwatorów jest zdania, że obiektywne i rzetelne dziennikarstwo ma największy (spośród wszystkich rodzajów komunikatorów) potencjał w łagodzeniu kryzysów, obniżaniu

³¹ D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2007, s.12.

³² P. Slovic, *The Perception of Risk*, London 2000, s. 10.

³³ J. Hampel, *Different concepts of risk – A challenge for risk communication*, „International Journal of Medical Microbiology” 2006, z. 296(1), s. 6-7.

³⁴ X. Lin, P.R. Spence, *Others share this message, so we can trust it? An examination of bandwagon cues on organizational trust in risk*, „Information Processing & Management” 2019, z. 56(4), s. 1559-1564.

³⁵ A. Yau, H. Singh-Lalli, H. Forde i in., *Newspaper coverage of food insecurity in UK, 2016–2019: a multi-method analysis*, „BMC Public Health” 2021, z. 21, s. 2016-2019.

³⁶ K. Fleming, E. Thorson, Y. Zhang, *Going Beyond Exposure to Local News Media: An Information-Processing Examination of Public Perceptions of Food Safety*, „Journal of Health Communication” 2006, z. 11:8, s. 789-806.

³⁷ J. Ma, B. Almanza, R. Ghiselli i in., *Food Safety Information on the Internet: Consumer Media Preferences*, „Food Protection Trends” 2017, z. 37(4), s. 247-255

³⁸ Y. Ju, J. Lim, M. Shim i in., *Outrage Factors in Government Press Releases of Food Risk and Their Influence on News Media Coverage*, „Journal of Health Communication” 2015, z. 20(8), s. 879-887.

³⁹ W.A. Anderson, *The future relationship between the media, the food industry and the consumer*, „British Medical Bulletin” 2000, z. 56 (No 1), s. 254-268.

⁴⁰ P. Rutsaert, A. Regan, Z. Pieniak i in., *The use of social media in food risk and benefit communication*, „Trends in Food Science & Technology” 2013, z. 30(1), s. 84-91.

⁴¹ G. Shabir, G. Safdar, T. Jamil i in., *Mass media, communication and globalization with the perspective of 21st century*, „New Media Mass Communication” 2015, z. 34, s. 11-15.

napięcia i edukacji społeczeństwa⁴². Badacze wielokrotnie podkreślają, że dziennikarstwo jako profesja i zawód zaufania publicznego, zobligowane jest do cechowania się wysokimi standardami etycznymi⁴³. Etyka dziennikarska odnosi się do zasad i wartości, którymi powinni kierować się dziennikarze w swojej codziennej pracy. Najistotniejsze wartości wskazane są bezpośrednio w aktach prawnych oraz kodeksie cywilnym. Przykładowo, art.10 ustawy o prawie prasowym stanowi, że: „zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu i państwu. Dziennikarz ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego, w granicach określonych przepisami prawa”⁴⁴. Dodatkowo stowarzyszenia dziennikarskie opracowują własne kodeksy, jednak wszystkie bazują na Karcie Etycznej Mediów z 1995 r., hołdującej uczciwości, obiektywizmowi, prawdzie i pierwszeństwa dobra odbiorcy, odpowiedzialności zawodowej, oddzielania informacji i komentarza, uczciwości, szacunku i tolerancji⁴⁵.

Jednak zasady te wydają się być umiarkowanie przydatne, gdy dziennikarz mierzy się z konkretnym dylematem etycznym⁴⁶. Wyznacznikiem harmonii – zarówno z etyką zawodową, jak i zasadami współżycia społecznego – powinny być „misyjność i posłannictwo” profesji^{47,48}. Tę „misyjność” mediów w sytuacji zagrożeń można rozumieć jako zadania i funkcje w wymiarze społecznej i obywatelskiej odpowiedzialności (bezpieczeństwo mieszkańców kraju, spokój społeczny, ochrona słabszego), realizowane w połączeniu z odpowiedzialnym działaniem dziennikarzy⁴⁹.

Większość zagrożeń bezpieczeństwa żywności identyfikowana jest nagle i przebiega gwałtownie. To właśnie w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia wyłania się potrzeba dziennikarstwa etycznego i odpowiedzialnego społecznie, nazywanego „dziennikarstwem najwyższej próby”⁵⁰. Wówczas służebna rola mediów na rzecz realizacji prawa konsumentów do rzetelnej informacji ujawnia się ze szczególną siłą i ma priorytet nad wszelkimi innymi względami. Odpowiedzialna postawa

⁴² M. Drożdż, *Etyczność jako wyznacznik profesjonalizmu*, w: K. Wolny-Zmorzyński K., K Konarska(red.), *Klinika Dziennikarstwa – Credo*, Wrocław 2016, s. 35.

⁴³ W. Sobera, *Sensacja czy realizm? Etyka komunikowania na przykładzie wojny w Ukrainie*, „Horyzonty Polityki” 2022, z. 13(44), s. 187–201.

⁴⁴ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe Dz. U. 1984 Nr 5 poz. 24.

⁴⁵ Karta Etyczna Mediów, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, 1995.

⁴⁶ M. Chlebowski, *Media w czasie pandemii. O etycznych wyzwaniach dziennikarza czasów kryzysu*, „Dyskurs & Dialog” 2020, z.3, s. 40.

⁴⁷ T. Kononiuk, *Rzetelne dziennikarstwo. Aksjologia i deontologia*, Warszawa 2018, s. 203-214.

⁴⁸ M. Szyber, *Misja, służba, posłannictwo – o zawodzie dziennikarza we współczesnym świecie*, „Dyskurs & Dialog” 2020, z. 4, s. 77–88.

⁴⁹ M. Drożdż, *Etyczne ramy komunikowania w sytuacjach zagrożeń*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2017, z. 1(16), s. 109–120.

⁵⁰ M. Chlebowski, *Media...*, art. cyt., s. 38.

wymagana jest zarówno po stronie kierownictw redakcji, jak i samych dziennikarzy. Pierwsi powinni dobro społeczeństwa postawić ponad komercyjne czy rozwojowe aspiracje (m.in. chęć zdobycia przewagi nad konkurencją, umocnienia pozycji rynkowej przez nazbyt sensacyjne traktowanie osób i wydarzeń związanych z kryzysem). Natomiast drudzy powinni dbać o rzetelność i terminowość przekazu. Szczególnie adekwatna jest reguła „im więcej – tym mniej”, rozumiana jako: zastany większy poziom społecznych emocji, wymaga przekazu o proporcjonalnie mniejszym oddziaływaniu na adresata (stonowany, rzeczowy przekaz)⁵¹. Reporter obecny na miejscu wydarzenia powinien ograniczyć się do informowania o tym, co bezpośrednio widzi, bez wdawania się w spekulacje o przyczynach, charakterze i potencjalnych skutkach wydarzeń. Dla wzmacniania zaufania społecznego niezbędna jest również weryfikacja informacji i konsultacja z ekspertami⁵². Nieprzestrzeganie zasad etyki dziennikarskiej w czasie kryzysu jest nie tylko amoralne, ale może być katastrofalne w skutkach dla ładu, zdrowia i życia całej społeczności. Przesycenie komunikatów silnymi emocjami grozi wywołaniem tzw. „znużenia współczuciem” (obojętnością na zagrożenie lub tragedie)⁵³. Tworzenie błędnego dyskursu medialnego (niewłaściwy dobór słów, nadinterpretacja, realizacja własnych interesów, proklamowanie fałszywej nadziei itp.) przekłada się na niewłaściwe postrzeganie zagrożenia przez opinię publiczną, a w konsekwencji na niewłaściwą postawę konsumentów wobec zagrożenia.

3. Cele badawcze, metodyka badań i materiał badawczy

Celem artykułu jest zbadanie etycznego wymiaru komunikacji związanej z bezpieczeństwem wody w Polsce, a w szczególności prawdziwości, wydźwięku i zrozumiałości przekazu prasowego na temat epidemii ostrego zapalenia płuc spowodowanego zakażeniem bakterią *Legionella pneumophila* w sierpniu i wrześniu 2023 r. W tym celu przeprowadzono analizę korpusową 203 wyselekcjonowanych tekstów prasowych na ten temat. Zastosowana metoda wywodzi się z językoznawstwa korpusowego, które status dyscypliny naukowej uzyskało dopiero w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku⁵⁴. Badania korpusowe, początkowo prowadzone jedynie przez filologów i lingwistów, nabrały charakteru interdyscyplinarnego. Aktualnie, wiele narzędzi (np. analiza korpusowa, analiza dyskursu) stosowanych

⁵¹ M. Chlebowski, *Media...*, art. cyt., s. 43.

⁵² C. Höppner, M. Buchecker, M. Bründl, *Risk Communication and Natural Hazards CapHaz-Net WP5 Report 2010*, Birmensdorf & Davos, s. 58.

⁵³ S.D. Moeller, *Compassion Fatigue. How the Media Sell Disease, Famine, War and Death*, 1st Edition, New York 1999, s 7-17.

⁵⁴ P. Baker, *Sociolinguistics and Corpus Linguistics*, Edinburgh 2010, s. 5.

jest w badaniach medioznawczych, społecznych i politologicznych⁵⁵, m.in. w celu poznania dyskursu medialnego^{56,57}, postaw i strategii decydentów^{58,59} czy reakcji i percepcji społecznych względem konfliktów^{60,61} czy stanów zagrożenia^{62,63}. Głównym motywem do podjęcia tych badań były publiczne spekulacje na temat rzekomego sabotażu mającego na celu umyślne zatrucie systemu zaopatrzenia w wodę w pobliżu amerykańskiej bazy wojskowej w Jasionce koło Rzeszowa, na terenie województwa podkarpackiego, będącej strategicznym dla NATO miejscem w Polsce. Oprócz obecności amerykańskiego kontyngentu, działa tam m.in. Medevac Hub, który jest częścią unijnego programu ewakuacji medycznej oraz koordynuje duże dostawy leków i sprzętu medycznego dla Ukrainy⁶⁴. Motyw badawczy bazował na przesłance, że teksty prasowe będą nie tylko odzwierciedlać spekulacje w sferze społeczno-politycznej, ale wykorzystane to zostanie do opublikowania serii przekazów dziennikarskich o charakterze co najmniej sensacyjnym, tym samym nie spełniając wymaganych w tej sytuacji standardów etyki dziennikarskiej.

18 sierpnia 2023 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny (PPIS) w Rzeszowie wydał pierwszy komunikat dotyczący ogniska chorobowego wywołanego szczepem *Legionella pneumophila*, informujący o 15 potwierdzonych przypadkach

⁵⁵ D. Riffe, S. Lacy, B.R. Watson, *Analyzing Media Messages*

Using Quantitative Content Analysis in Research, 4th Edition, New York 2019, 1-234.

⁵⁶ A. Musolff, *World-beating" pandemic responses: ironical, sarcastic, and satirical use of war and competition metaphors in the context of COVID-19 pandemic*, „Metaphor Symbol” 2022 z. 37 (2) 2022, s. 76-87.

⁵⁷ A. Bączkowska, *Tematyka koronawirusa w polskiej prasie online – badanie korpusowe*, „Społeczeństwo i Polityka” 2020 z. 4 (65), s. 195-224.

⁵⁸ S. Jaworska, *Competence and collectivity: The discourse of Angela Merkel's media communications during the first wave of the pandemic*, „Discourse, Context & Media” 2021 z. 42.

⁵⁹ M. Szczyrbak, A. Tereszkiewicz, *Responding to Omicron: Speaker Commitment and Legitimation in COVID-related Press Conferences*, „Studies in Polish Linguistics” 2023 z. 18 (1), s. 25-54.

⁶⁰ M. Jahedi, F.S. Abdullah, *Post-September 11 Discourse: The Case of Iran in The New York Times*, „Journal of English Linguistic” 2012 z. 2 (1), s. 59-70

⁶¹ C. Clark, *Which war did we watch? How UK and US television news reported the 2003 Iraq conflict* w: J.Morley, P. Bayley (red.) *Corpus-Assisted Discourse Studies on the Iraq Conflict* Wording the War, New York 2009, s. 165-185.

⁶² G. Moss, N. Konstantinov, *Communicating the Pandemic A qualitative analysis of public responses to official communication about COVID-19*, „University of Leeds” 2021, s. 1-33, https://eprints.white-rose.ac.uk/176912/6/Communicating_the_Pandemic_090821.pdf (dostęp 10.01.2023).

⁶³ J. Ho, E. Chiang, *Those lunatic zombies': The discursive framing of Wuhan lockdown escapees in digital space*, w: A. Musolff, R. Breeze, K. Kondo, S. Vilar-Lluch (red.), *Pandemic and Crisis Discourse. Communicating COVID-19 and Public Health Strategy*, London/New York 2022, s. 339-354.

⁶⁴ A. Gumułka, *Hub w Jasionce będzie działał do końca wojny w Ukrainie*, z 27.02.2023 <https://co-wzdrowiu.pl/aktualnosci/post/hub-w-jasionce-bedzie-dzialal-do-konca-wojny-w-ukrainie> (dostęp 10.10.2023r.).

u osób hospitalizowanych w szpitalach w Rzeszowie. Podano również, że źródłem zakażenia człowieka może być woda i aerozol wody zawierający bakterie *Legionella pneumophila*, a zakażenie następuje najczęściej drogą inhalacyjną. W tym samym dniu komunikaty ukazały się w prasie i na portalach informacyjnych (np. na portalu WP o tytule: „Groźna bakteria w szpitalach. Sanepid wszczyna dochodzenie”⁶⁵). Kolejne komunikaty PPIS publikowano prawie codziennie od dnia 21 sierpnia aż do 29 września tego roku⁶⁶. W okresie od 18 sierpnia do 11 września 2023 r. odnotowano łącznie 165 potwierdzonych laboratoryjnie przypadków wymagających hospitalizacji oraz 25 powiązane z nimi zgony osób w wieku od 53 do 98 lat osób (wszystkie miały jednak choroby współistniejące). Wyniki dochodzenia epidemiologicznego wykazały, że pierwsze przypadki pojawiły się już 30 lipca, i dotknęły głównie osób w wieku od 60 do 90 lat. Bakterię *Legionella pneumophila* potwierdzono w czterech z dziewięciu przebadanych próbek z rzeszowskiego systemu wodociągowego. Liczbę przypadków w poszczególnych dniach pokazano na rys. 1.

Ktoś mógłby uznać, że ponad 160 potwierdzonych przypadków to stosunkowo niewiele, ale biorąc pod uwagę czas trwania epidemii oraz liczbę zakażeń i przypadków śmiertelnych w porównaniu do innych tego typu zdarzeń odnotowanych na całym świecie, skala tegorocznego zdarzenia w Polsce jest wyjątkowa (tab. 1).

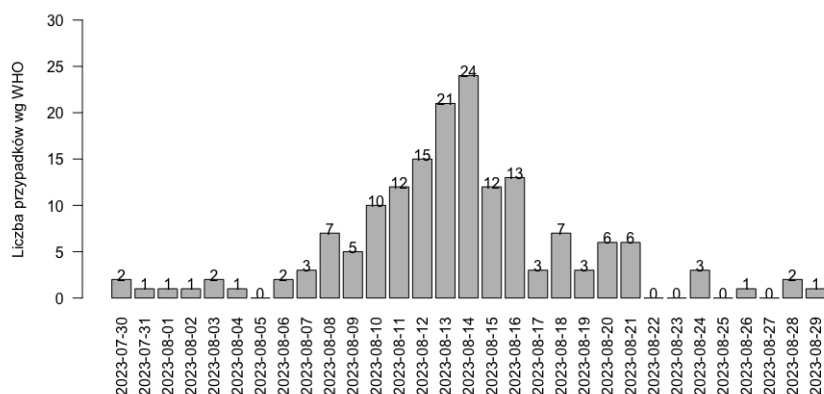
Powyższe statystyki, w zestawieniu z militarną rolą miejsca wystąpienia ogniska zakażenia, mogły sprowokować doniesienia o charakterze sensacyjnym, a nawet *fake newsy* dotyczące sabotażu, a to z kolei mogłoby doprowadzić do niepokojów społecznych. Rząd USA określił siedem obszarów, które są podatne na działania terrorystyczne, i jednym z tych obszarów jest zaopatrzenie w wodę⁶⁷. Woda może być potencjalnym nośnikiem wielu zagrożeń, dlatego może być wykorzystywana w aktach bioterroryzmu.

Biorąc po uwagę powyższe argumenty, autorzy postanowili poddać analizie wszystkie artykuły dotyczące zakażeń bakterią *Legionella pneumophila* na terenie województwa podkarpackiego w sierpniu i wrześniu 2023, pochodzące z dwóch ogólnopolskich portali informacyjnych: wp.pl (wp.pl) oraz Gazeta Wyborcza (gazeta.pl), oraz z portalu samorządowego województwa podkarpackiego (portalsamorzadowy.pl). Zarówno

⁶⁵ MDOL, *Groźna bakteria w szpitalach. Sanepid wszczyna dochodzenie* z 18.08.2023 <https://wiadomosci.wp.pl/grozna-bakteria-w-szpitalach-sanepid-wszczyna-dochodzenie-6931985653791680a> (dostęp 10.10.2023r.).

⁶⁶ *Komunikat Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Rzeszowie w sprawie ogniska wywołanego zakażeniem Legionella pneumophila*, PSSE w Rzeszowie <https://www.gov.pl/web/psse-rzeszow/komunikat-panstwowego-powiatowego-inspektora-sanitarnego-w-rzeszowie-w-sprawie-ogniska-wywolanego-zakazeniem-legionella-pneumophila> (dostęp 10.10.2023 r.).

⁶⁷ A. Maruchek, N. Greis, C. Mena i in., *Product safety and security in the global supply chain: Issues, challenges and research opportunities*, „Journal of Operations Management” 2011, z. 29, s. 707-720.



Rys. 1. Liczba przypadków legionellozy w Polsce od lipca do sierpnia 2023 r.

Źródło: WHO-Disease Outbreak News. WHO, *Disease Outbreak News: Legionellosis – Poland* z 14.09.2023 <https://www.who.int/emergencies/disease-outbreak-news/item/2023-DON487> (dostęp 10.10.2023r.).

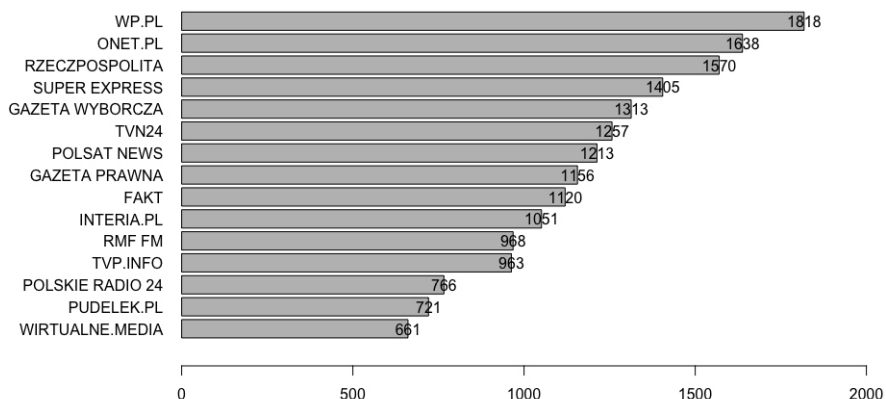
Tab. 1. Przypadki infekcji bakterią *Legionella sp.*

Rok	Miejsce	Źródło zakażenia	Zakażonych	Śmiertelnych
1994	Statek pasażerski	Woda w systemie hydromasażu	50	1
1996	Statek towarowy	Woda pitna i klimatyzacja	brak inf.	brak inf.
1998	Statek pasażerski	System cyrkulacji wody	2	0
1999	17 krajów w Europie	System cyrkulacji wody	289	18
2001	Norwegia	Klimatyzacja	13	2
2002	Japonia	Gorące źródła	223	6
2003-2004	Statek pasażerski	Woda	8	2
2023	Polska, Rzeszów	System zaopatrzenia w wodę	165	25

Źródło: opracowanie własne na podst. Z. Dąbrowiecki M. Dąbrowiecka, R. Olszański i in. *Syndrom chorego statku*, „Journal of Polish Hyperbaric Medicine and Technology Society” 2015, z. 53(4), s. 86.

portal wp.pl, jak i Gazeta Wyborcza zostały uznane za najbardziej opiniotwórcze media w Polsce w roku 2022 (rys. 2), z kolei portal samorządowy jest medium publicznym i uwzględniono go w celach porównawczych.

Materiał do analizy korpusowej zgromadzono w jednym dniu, tj. 18 września 2023, za pomocą popularnej wyszukiwarki Google. W okno wyszukiwarki wpisywano kolejno: „legionella site:wp.pl”, „legionella site:gazeta.pl”, „legionella site:portalsamorzadowy.pl”. Artykuły gromadzone były na dysku twardym i segregowane za pomocą oprogramowania bazodanowego Ninox, ułatwiającego późniejszy dobór tekstów do analizy na podstawie m.in. daty opublikowania, tytułu, nazwiska autora, nazwy portalu oraz wybranych słów kluczowych. Zgromadzono łącznie 203 teksty dotyczące analizowanego wydarzenia, ponadto zidentyfikowano także 3 artykuły dotyczące innych przypadków zakażenia bakterią *Legionella* w Polsce i za granicą. Do korpusu



Rys. 2. Najbardziej opiniotwórcze media w Polsce – liczba cytowań redakcyjnych treści

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wydawca.com.pl – IMM, *Najbardziej opiniotwórcze media – lipiec 2022*, z 12.08.2022 <https://wydawca.com.pl/2022/08/12/najbardziej-opiniotwórcze-media-lipiec-2022/> (dostęp 10.10.2023).

włączono jedynie te artykuły, które były dostępne w wersji pełnotekstowej i nieodpłatnej, a więc ogólnodostępnej dla szerokiego grona odbiorców. Oprogramowanie Ninox umożliwiło ponadto wyczyszczenie materiału tekstowego z metadanych jak np. hiperlinki, i umieszczenie ich w oddzielnym miejscu, aby nie zaburzały analizy treści, jednocześnie umożliwiając późniejsze odtworzenie pełnej informacji.

Do analizy treści wykorzystano następujące narzędzia: SketchEngine⁶⁸, Korpusomat⁶⁹, CLARIN-PL⁷⁰ oraz Jasnopis⁷¹. Za pomocą tych narzędzi przeprowadzono ilościową analizę treści, w tym analizę frekwencyjną, analizę słów kluczowych, kolokacje, wydźwięk emocjonalny (sentymen) oraz zrozumiałość (czytelność). Frekwencyjność to jedna z najczęściej używanych metod analizy zawartości, niewrażliwa na język, obecnie w pełni zautomatyzowana, pozwalająca na otrzymanie listy wszystkich słów występujących się w korpusie, wraz z ich częstotliwością i procentowym udziałem^{72,73}. Słowa kluczowe natomiast to według definicji wyrazy, które występują w korpusie z częstością wyższą niż spodziewana⁷⁴. Kolokacje to połączenia wyrazowe, których współwystępowanie uwarunkowane jest daną normą

⁶⁸ SketchEngine, www.sketchengine.eu

⁶⁹ Korpusomat, www.korpusomat.pl

⁷⁰ CLARIN-PL, <https://ws.clarin-pl.eu>

⁷¹ Jasnopis, <https://jasnopis.pl>

⁷² V. Kamasa, *Techniki językoznawstwa korpusowego wykorzystywane w krytycznej analizie dyskursu. Przegląd „Przegląd Socjologii Jakościowej”* 2014, z.10, s. 105.

⁷³ M.F. Dicle, B. Dicle, *Content Analysis: Frequency Distribution of Words*, „State Journal” 2018, z. 18(2), s. 379.

⁷⁴ A. Bączkowska, art. cyt., s. 214.

językową i charakteryzuje się wysoką powtarzalnością w korpusach⁷⁵. Analiza wydźwięku (sentymentu) bazuje na klasyfikowaniu fragmentów tekstu (lub całych tekstów) pod względem pojawiających się w nich słów nacechowanych emocjonalnie. Służy to wskazaniu zarówno stanów emocjonalnych autora tekstu, jak i efektu emocjonalnego konkretnej wypowiedzi⁷⁶. Analiza zrozumiałości (czytelności) najczęściej występuje w literaturze pod pojęciem współczynnika mglistości *FOG* lub *GFI* (ang. *Gunning Fog Index*), choć tych współczynników jest dużo więcej. Większość z nich obliczona jest na bazie m.in. stopnia trudności słownictwa danego tekstu oraz przeciętnej długości zdania liczonej w wyrazach⁷⁷.

Dostęp do bezpiecznej pod względem zdrowotnym wody jest kluczowym czynnikiem prawidłowego funkcjonowania całych społeczeństw.

Do analizy frekwencji, słów kluczowych oraz ich kolokatów wykorzystano narzędzia SketchEngine oraz Korpusomat. Choć Korpusomat posiada funkcję analizy wydźwięku, jej możliwości są ograniczone, dlatego wykorzystano w tym celu bardziej zaawansowany CLARIN-PL. Do analizy zrozumiałości zastosowano natomiast Jasnopis, jako że żadne z powyższych narzędzi nie posiada opcji analizy czytelności (z kolei Jasnopis służy wyłącznie do wyznaczania kilku wybranych współczynników zrozumiałości, nie posiada natomiast możliwości przeprowadzenia innych analiz). Wszystkie powyższe metody i narzędzia należą do technik NLP (ang. Natural Language Processing) i mają pomóc w uzyskaniu odpowiedzi na pytanie, czy analizowane parametry treści przekazów świadczą o wystąpieniu jakiegokolwiek manipulacji ze strony autorów i wydawców (np. negatywny wydźwięk emocjonalny). Ponadto, analiza wykaże, czy informacje przekazywane są w sposób zrozumiały, co ma również istotne znaczenie w ocenie etyczności komunikacji tematów społecznie wrażliwych, jakim jest bezpieczeństwo wody.

⁷⁵ K. Makowska, *Potencjał kolokacyjny leksemów telefon i komputer w świadomości językowej dzieci pięcioletnich*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2022, z. 22, s. 224.

⁷⁶ K. Tomanek, *Analiza sentymentu – metoda analizy danych jakościowych. Przykład zastosowania oraz ewaluacja słownika RID i metody klasyfikacji Bayesa w analizie danych jakościowych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2014, z. 10(2), s. 120.

⁷⁷ W. Pisarek, *Jak mierzyć zrozumiałość tekstu?* „Zeszyty Prasoznawcze” 1996, z. 4, s. 44, cyt. wg przedruku w: Pisarek 2007, s. 245-262.

4. Wyniki badań

Jak wcześniej wspomniano, badany korpus złożony jest z 203 artykułów prasowych. Jego ogólną charakterystykę ilościową w podziale na źródło pochodzenia (tj. portale informacyjne) przedstawiono w tab. 2.

Tab. 2. Charakterystyka korpusu

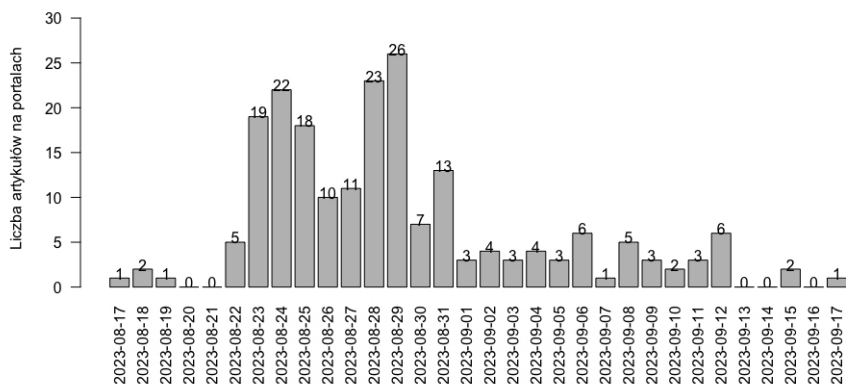
Cecha	gazeta.pl	portalsamorzadowy.pl	wp.pl
Liczba artykułów ogółem	51	77	75
Liczba artykułów na dzień	1,7	2,6	2,5
Data pierwszego artykułu	19.08.2023	17.08.2023	18.08.2023
Data ostatniego artykułu	17.09.2023	15.09.2023	17.09.2023
Liczba segmentów (tokenów)	21510	25523	32030
Liczba słów	17929	21372	26864
Średnia liczba słów na artykuł	351	277	358
Liczba słów trudnych	1279	1526	1950
Odsetek słów trudnych	7,13%	7,14%	7,26%
Liczba zdań	1390	1364	1999

Źródło: opracowanie własne.

Z tab. 2 wynika, że najwięcej artykułów zidentyfikowano na portalu samorządowym, a najmniej na portalu Gazety Wyborczej. Pomimo tej różnicy, i tak można uznać, że w każdym przypadku liczba ta była wysoka. Przyjmując przeciętną liczbę 30 dni w miesiącu (takiego czasookresu dotyczy analiza), można zauważyć, że temat cieszył się dużym zainteresowaniem medialnym w każdym z analizowanych portali (opublikowano dziennie od 1,7 do 2,6 artykułu na temat zakażenia bakterią *Legionella*). Największą intensywność publikacyjną zaobserwowano w dniach 23-31 sierpnia, kiedy raportowano największą liczbę zgonów. WHO podaje, że największa liczba przypadków legionellozy miała miejsce między 12 a 16 sierpnia⁷⁸. Najwyższą liczbę artykułów odnotowano 29 sierpnia i wynosiła ona 26. Jest to bardzo wysoki wynik zważywszy na fakt, iż analizowano jedynie trzy portale informacyjne. Przeciętna długość artykułu, mierzona liczbą słów, była najniższa w przypadku portalu samorządowego (277), natomiast przekazy publikowane zarówno przez wp.pl, jak i przez gazeta.pl, były znacząco dłuższe i przekraczały 350 słów. Jeśli natomiast chodzi o odsetek słów trudnych, to w każdym z portali wynosił one praktycznie tyle samo (ok. 7% w stosunku do ogólnej liczby słów).

W tab. 3 przedstawiono częstość występowania 10 najczęściej występujących słów (rzeczowników) w przekazach w każdym z portali informacyjnych (powyżej 100 słów w co najmniej dwóch korpusach).

⁷⁸ WHO, *Disease... art. cyt.*



Rys. 3. Liczba artykułów nt. bakterii *Legionella sp.* w sierpniu i wrześniu 2023 r.

Źródło: opracowanie własne.

Tab. 3. Częstość występowania 10 rzeczowników o najwyższej frekwencji

Ranking	gazeta.pl	frekwencja	portalsamorzadowy.pl	frekwencja	wp.pl	frekwencja
1	bakteria	235	woda	354	osoba	283
2	osoba	185	bakteria	260	zakażenie	279
3	zakażenie	178	osoba	233	bakteria	270
4	Rzeszów	176	zakażenie	225	woda	266
5	woda	173	Rzeszów	182	choroba	213
6	choroba	152	Legionella	134	Rzeszów	195
7	Legionella	119	sanepid	132	szpital	179
8	przypadek	110	powiat	125	Legionella	172
9	pacjent	104	pacjent	124	pacjent	167
10	szpital	94	szpital	118	przypadek	134

Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej pojawiającymi się słowami w analizowanych przekazach były: bakteria, zakażenie, osoba, woda, co wynika z charakterystyki opisywanego problemu. Słowa te w odniesieniu do przekazywania informacji o występowaniu bakterii *Legionella sp.* są typowe i adekwatne. Warto zauważyć, że np. słowo terroryzm, które budziłoby negatywne emocje, strach oraz panikę nie pojawiło się ani razu w żadnym przekazie w trzech analizowanych portalach internetowych (tab. 4). Zanotowano również niską częstotliwość występowania słów związanych z sabotażem, dywersją czy atakiem. Wystąpiły one jedynie w związku z opisywaniem prowadzonego śledztwa służb wewnętrznych. W analizowanych przekazach nie stosowano słów, poza celowym ich użyciem, które mogłyby wzbudzać w czytelnikach poczucie rosnącego zagrożenia, niepewności oraz braku kontroli nad pojawiającym się zagrożeniem.

Tab. 4. Słowa kluczowe dotyczące sabotażu i terroryzmu

Słowo kluczowe	gazeta.pl	portalsamorzadowy.pl	wp.pl
sabotaż	4	1	3
terroryzm	0	0	0
dywersja	0	1	0
atak	0	0	0
wojna	2	3	3
armia	0	1	0
wojsko, wojskowy	2	0	1
zagrożenie	22	16	26
ryzyko	28	6	19
niebezpieczeństwo	1	0	1
bezpieczeństwo	8	7	10
procedura	0	0	8

Źródło: opracowanie własne.

Przeprowadzona analiza kolokacji wyrazu „Legionella” (tab. 5) również pokazuje typowe dla podjętego tematu kolokacje słowne, np. „rozprzestrzeniać”, „zakazić”, „fontanna”, „instalacja” i in. Występowanie takich kolokacji słownych charakteryzuje istotę opisywanego zjawiska. Interesujące jest wystąpienie obok „Legionella” słowa „przedszkole”, co sugeruje niebezpieczeństwo dla dzieci. Dzieci, z uwagi na nierozwiniętą jeszcze w pełni odporność, mogą przechodzić chorobę ciężko. Poza tym w przedszkolu jest skupisko wielu osób na stosunkowo niewielkiej powierzchni, dlatego dużo osób może być narażonych na ryzyko zachorowania na legionellozę.

Tab. 5. Kolokacje wyrazu „Legionella”

gazeta.pl	portalsamorzadowy.pl	wp.pl
przedszkole	występować	zakazić
fontanna	rozprzestrzeniać	pneumophila
instalacja (wody)	wywoływać	siać spustoszenie
rozlewać	żyć	występować
zabijać	dotyczyć	atakować
budzić	pneumophila	odpuszczać
rozmnażać	przeżywać	zaczynać
występować	zostawać	rozwijać
rozprzestrzeniać	wykazać	wywoływać
szkodliwy	przenosić	przenosić

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie przeprowadzonej analizy zrozumiałości tekstów, określono, że potrzeba przeciętnie od 11 do ponad 14 lat edukacji, by zrozumieć tekst za pierwszym

czytaniem, co oznacza dość wysoki stopień skomplikowania i trudności tekstów. Szczegóły tej analizy pokazano w tab. 6.

Tab. 6. Poziom zrozumiałości

Współczynnik	gazeta.pl	portalsamorzadowy.pl	wp.pl
FOG (forma hasłowa)	11,04	12	11,03
FOG (forma tekstowa)	13,05	14,32	13,17

Źródło: opracowanie własne.

Wydzwięk słów w badanych przekazach medialnych był raczej pozytywny. Na podstawie analizy sentymentu (tab. 7) określono, że liczba słów o pozytywnym charakterze wyniosła pomiędzy 537 do 983, a o negatywnych charakterze od 326 do 600, przy czym najmniejsza była w portalusamorzadowym.pl. Rezultaty analizy sentymentu wskazują na ostrożny i poprawny dobór słów, niewzbudzający niepotrzebnej negatywnej sensacji.

Tab. 7. Analiza sentymentu – liczba słów nacechowanych emocjonalnie

Słowa nacechowane emocjonalnie	gazeta.pl	portalsamorzadowy.pl	wp.pl
Ogółem pozytywne	537	628	983
radość	626	512	782
zaufanie	281	356	437
cieszenie się na coś nieoczekiwanego	99	111	180
użyteczność	650	682	1005
prawda	20	17	30
wiedza	117	140	185
piękno	46	43	71
szczęście	547	390	606
Ogółem negatywne	429	326	600
smutek	727	497	795
złość	320	325	579
strach	221	134	285
obrzydzenie	153	125	263
zaskoczenie czymś nieprzewidywanym	20	9	24
nieużyteczność	445	374	649
krzywda	549	384	618
błąd	118	104	182
brzydota	21	12	22
nieszczęście	679	360	646

Źródło: opracowanie własne.

Portale, z których artykuły poddano analizie różnią się stopniem opiniotwórczości – wp.pl i gazeta.pl vs. portalsamorzadowy.pl, jednak na podstawie przeprowadzonej analizy tekstów można stwierdzić, że prezentowane treści były podobne. Teksty

dotyczące przypadków legionellozy zostały przygotowane z należytą starannością, prezentowały główne informacje oraz rozwój sytuacji. Używanie słów o negatywnym wydźwięku wynikało przede wszystkim z samego tematu, charakterystyki bakterii, zakażeń itp. a nie z celowego umieszczania słów o negatywnym wydźwięku, które miałyby kształtować postawy strachu, niepewności, zagrożenia. Badane teksty charakteryzował dosyć wysoki stopień skomplikowania, więc mogły być trudne do zrozumienia dla przeciętnego odbiorcy, który czytał je po raz pierwszy. Ta trudność mogła jednocześnie wynikać z samego tematu, potrzeby opisywania zakażeń, właściwości bakterii, procesu pobierania próbek, ich badania itp. Powyższa analiza nie uwzględnia komentarzy odbiorców, które stanowiły oddzielny przedmiot analizy.

Przeprowadzona analiza pozwoliła osiągnąć cel badania, tj. poznać etyczny wymiar komunikacji związanej z bezpieczeństwem wody w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem prawdziwości, wydźwięku i zrozumiałości przekazu prasowego na temat epidemii legionellozy w sierpniu i wrześniu 2023, w odniesieniu do dwóch ogólnopolskich portali informacyjnych: wp.pl (wp.pl) oraz Gazeta Wyborcza (gazeta.pl), oraz z portalu samorządowego województwa podkarpackiego (portalsamorzadowy.pl).

Pewnym ograniczeniem zaprezentowanego badania, niezależnym od autorów, jest brak możliwości analizy treści oraz identyfikacja zmian treści i trendów w dłuższym okresie czasu z uwagi na ustanie zainteresowania przedstawionym zagadnieniem. Zebrane wyniki analizy tekstów mogą stanowić zbiór wiedzy na temat informowania o zagrożeniu w sposób odpowiedni, niebudzący negatywnych emocji. Obrona tematyka artykułu może być kontynuowana przez innych badaczy zajmujących się analizą tekstu, zwłaszcza na tematy, które mogą budzić negatywne emocje, strach i niepewność wśród odbiorców, których źródła mogą być różne, np. konflikty, nowe technologie, nieznanne wirusy itp.

5. Wnioski i zakończenie

Etyka informowania społeczeństwa o bieżących wydarzeniach jest niezwykle istotna. Poprzez komunikaty prasowe, dziennikarze są bowiem zdolni oddziaływać bezpośrednio na odbiorców, zarówno pozytywnie jak i negatywnie, kształtując ich zachowania i postawy. Dlatego też dziennikarstwo jako profesja i zawód zaufania publicznego, zobligowane jest do cechowania się wysokimi standardami etycznymi. To właśnie etyka powinna być nadrzędną zasadą przygotowywania komunikatów, bez względu na rodzaj i tematykę ich treści. Etyka objawiająca się w obiektywizmie autora, prezentowaniu przez niego zweryfikowanych informacji, z wiarygodnych źródeł bez ich niepotrzebnego wartościowania – bagatelizowania w celu zignorowania przez ogół lub wzmacniania, aby wywołać zainteresowanie czy negatywne emocja jak np. strach czy niepewność.

W przypadku przygotowania przekazów medialnych na tematy, które dotyczą zagrożeń, jak np. skażenie wody bakterią *Legionella pneumophila*, ważny jest

również odpowiedni dobór słów: unikanie kumulacji wyrazów o wydźwięku negatywnym czy też zestawień słów, które mogą u odbiorcy stwarzać poczucie strachu i niepewności, m.in. terroryzm, zagrożenie, sabotaż. Istotne jest, aby ich ewentualne użycie wynikało bezpośrednio z charakteru prowadzonych w ramach danej sytuacji działań, wprowadzania procedur, a nie prezentowania domysłów.

Etyka informacyjna nie dotyczy tylko samych dziennikarzy, ale wszystkich uczestników –nadawców – autorów – odbiorców procesu komunikowania. Kierownicy wydawnictw powinni dobro społeczeństwa stawiać ponad komercyjne czy rozwojowe aspiracje. Natomiast dziennikarze prasowi powinni opierać się modzie na krzykliwe wzmacnianie przekazu celem wywołania emocji oraz dawać wzorce w tym zakresie. Stają oni bowiem przed coraz trudniejszym wyzwaniem, jakim aktualnie jest dążenie do pokojowych, konstruktywnych i pełnych troski relacji w mediach prasowych, tradycyjnych i cyfrowych. Jedynie terminowe, rzetelne i obiektywne komunikaty medialne prowadzą do pogłębionych dyskusji nad problemem. Nieprzestrzeganie zasad etyki dziennikarskiej, szczególnie w czasie kryzysu jest nie tylko niemoralne, ale może być także katastrofalne w skutkach dla ładu, zdrowia i życia całej społeczności. Informacje prasowe są bowiem matecznikiem dziennikarstwa i stale prowokują komentarze w mediach społecznościowych i na forach internetowych. Te i nowe możliwości interakcji międzyludzkich winny wyczulić wszystkich dziennikarzy na pryncypialność etyczną w sztuce informowania i komentowania.

Bibliografia

- Anderson W. A., *The future relationship between the media, the food industry and the consumer*, „British Medical Bulletin” 2000 z. 56(1), 254-268.
- Bańka A., *Společna psychologia środowiskowa*, Warszawa 2020, s. 1-418.
- Bączkowska A., *Tematyka koronawirusa w polskiej prasie online – badanie korpusowe*, „Społeczeństwo i Polityka” 2020 z. 2(65), s. 195-224.
- Baker P., *Sociolinguistics and Corpus Linguistics*, Edinburgh 2010, s. 1-200.
- CERC, *Online training Center for Disease Control*. (brak daty opubl.), <http://www.bt.cdc.gov/cerc/CER-Online/index.html> (dostęp 10.10.2023r.).
- Chlebowski M., *Media w czasie pandemii. O etycznych wyzwaniach dziennikarza czasów kryzysu*, „Dyskurs & Dialog” 2020 z. 3, s. 37-51.
- Clark C., *Which war did we watch? How UK and US television news reported the 2003 Iraq conflictw: J.Morley, P. Bayley (red.) Corpus-Assisted Discourse Studies on the Iraq Conflict Wording the War*, New York 2009, s. 165-185.
- CLARIN-PL, <https://ws.clarin-pl.eu>
- Covello V., *Best practices in public health risk and crisis communication*, „Journal of Health Communication” 2003 z. 8, s. 5-8.
- Dąbrowiecki Z., Dąbrowiecka M., Olszański R. i in., *Syndrom chorego statku*, „Journal of Polish Hyperbaric Medicine and Technology Society” 2015, z. 53(4), s. 81-92.
- Dickson D., *The case for a 'deficit model' of science*, „Social Development” 2005, z. 27, s. 1-6.
- Dicle M. F., Dicle B., *Content Analysis: Frequency Distribution of Words*, „State Journal” 2018, z. 18(2), s.379-386.

- Drożdż M., *Etyczność jako wyznacznik profesjonalizmu*, w: K. Wolny-Zmorzyński K., K Konarska (red.), *Klinika Dziennikarstwa – Credo*, Wrocław 2016, s. 1 – 168.
- Drożdż M., *Etyczne ramy komunikowania w sytuacjach zagrożeń*, „*Studia Socialia Cracoviensia*” 2017 z. 1(16), s. 109–120.
- Działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w związku z wystąpieniem przypadków legionellozy*, GIS z 25.08.2023 r. <https://www.gov.pl/web/gis/dzialania-panstwowej-inspekcji-sanitarnej-w-zwiazku-z-wystapieniem-przypadkow-legionelozy> (dostęp 10.10.2023).
- Dykasteria ds. Komunikacji, *Ku pełnej obecności. Refleksja duszpasterska na temat zaangażowania w media społecznościowe*, p. 5. https://www.vatican.va/roman_curia/dpc/documents/20230528_dpc-verso-piena-presenza_pl.html (dostęp 10.11.2023).
- FAO/WHO guide for application of risk analysis principles and procedures during food safety emergencies*, Rome 2011, s. 1-56.
- Fleming K., Thorson E., Zhang Y., *Going Beyond Exposure to Local News Media: An Information-Processing Examination of Public Perceptions of Food Safety*, „*Journal of Health Communication*” 2006 z. 11:8, s. 789-806.
- Gumułka, A., *Hub w Jasionce będzie działał do końca wojny w Ukrainie*, <https://cowzdrowiu.pl/aktualnosci/post/hub-w-jasionce-bedzie-dzialal-do-konca-wojny-w-ukrainie>
- Hampel J., *Different concepts of risk – A challenge for risk communication*, „*International Journal of Medical Microbiology*” 2006 z. 296(1), s. 5-10.
- Heppner, C., Gallani, B., Lourenco J.S. i in. *Theme (concept) paper Evidence based risk communication in the EU Food Safety System*, EFSA 2022, Technical Report, s. 1-10.
- Ho J., Chiang E., *Those lunatic zombies’: The discursive framing of Wuhan lockdown escapees in digital space*, w: A. Musolff, R. Breeze, K. Kondo, S. Vilar-Lluch (red.), *Pandemic and Crisis Discourse. Communicating COVID-19 and Public Health Strategy*, London/New York 2022, s. 339-354.
- Höppner C., Buchecker M., Bründl M., *Risk Communication and Natural Hazards CapHaz-Net WP5 Report*, Birmensdorf & Davos 2010, 1-170.
- IMM, *Najbardziej opinotwórcze media – lipiec 2022*, z 12.08.2022 <https://wydawca.com.pl/2022/08/12/najbardziej-opiniotworcze-media-lipiec-2022/>
- Jacob C.J., Lok C., Morley K. i in., *Government management of two media-facilitated crises involving dioxin contamination of food*, „*Public Understanding of Science*” 2011 z. 20, s. 261-269.
- Jahedi M., Abdullah F. S., *Post-September 11 Discourse: The Case of Iran in The New York Times*, „*Journal of English Linguistic*” 2012 z. 2 (1), s. 59-70
- Jasnopis, <https://jasnopis.pl>
- Jaworska S., *Competence and collectivity: The discourse of Angela Merkel’s media communications during the first wave of the pandemic*, „*Discourse, Context & Media*” 2021 z. 42.
- Ju Y., Lim J., Shim M. i in., *Outrage Factors in Government Press Releases of Food Risk and Their Influence on News Media Coverage*, „*Journal of Health Communication*” 2015 z. 20(8), s. 879-887.
- Kamasa V., *Techniki językoznawstwa korpusowego wykorzystywane w krytycznej analizie dyskursu. Przegląd*, „*Przegląd Socjologii Jakościowej*” 2014, z. 10, s. 100 -117.
- Karta Etyczna Mediów, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, 1995.
- Kasza G., Csenki E., Szakos D. i in., *The evolution of food safety risk communication: Models and trends in the past and the future*, „*Food Control*” 2022 z. 138, s. 1-8.
- Karta Etyczna Mediów, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, 1995.
- Komunikat dotyczący ogniska wywołanego zakażeniem Legionella pneumophila* z 26.09.2023r. <https://www.gov.pl/web/psse-rzeszow/komunikat-panstwowego-powiatowego-inspektora-sanitarnego-w-rzeszowie-w-sprawie-ogniska-wywołanego-zakazeniem-legionella-pneumophila>
- Komunikat Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Rzeszowie w sprawie ogniska wywołanego zakażeniem Legionella pneumophila* <https://www.gov.pl/web/psse-rzeszow/>

- komunikat-panstwowego-powiatowego-inspektora-sanitarnego-w-rzeszowie-w-sprawie-ogniska-wywolanego-zakazaniem-legionella-pneumophil
- Kononiuk T., *Rzetelne dziennikarstwo. Aksjologia i deontologia*, Warszawa 2018, s. 1-288.
- Korpusomat, www.korpusomat.pl
- Liang L., *A study of system dynamics modelling and optimization for food safety risk communication in China*, „Alexandria Engineering Journal” 2021 z. 60(1), s. 1917-1927.
- Lin X., Spence P.R., *Others share this message, so we can trust it? An examination of bandwagon cues on organizational trust in risk*, „Information Processing & Management” 2019 z. 56(4), s. 1559-1564.
- Ma J., Almanza B., Ghiselli R. i in., *Food Safety Information on the Internet: Consumer Media Preferences*, „Food Protection Trends” 2017 z. 37(4), s. 247-255.
- Makowska K., *Potencjał kolokacyjny leksemów telefon i komputer w świadomości językowej dzieci pięcioletnich*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2022 z. 22, s. 223-248.
- Maruchek, N. G., Mena C. i in., *Product safety and security in the global supply chain: Issues, challenges and research opportunities*, „Journal of Operations Management” 2011 z. 29, s. 707-720.
- McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2007, s. 1-270.
- MDOL, *Groźna bakteria w szpitalach. Sanepid wszczyną dochodzenie* z 18.08.2023 <https://wiadomosci.wp.pl/grozna-bakteria-w-szpitalach-sanepid-wszczyną-dochodzenie-6931985653791680a>
- Moeller S. D., *Compassion Fatigue. How the Media Sell Disease, Famine, War and Death*, New York 1999, s. 1-400.
- Moss G., Konstantinov N., *Communicating the Pandemic A qualitative analysis of public responses to official communication about COVID-19*, „University of Leeds” 2021, s. 1-33, https://eprints.whiterose.ac.uk/176912/6/Communicating_the_Pandemic_090821.pdf (dostęp 10.01.2023).
- Musolff A., *World-beating” pandemic responses: ironical, sarcastic, and satirical use of war and competition metaphors in the context of COVID-19 pandemic*, „Metaphor Symbol” 2022 z. 37 (2), s. 76-87.
- Papież Franciszek, *Encyklika Laudato si’*, Wrocław 2015, s.1-216.
- Parafińska K. Marcinkowski J.T., Zimoch I., *Hazardous events and hazard identification in water supply systems*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2015, z. 96(2), s. 349-356 Pisarek W., *Jak mierzyć zrozumiałość tekstu?*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1996, z. 4, s. 44, cyt. wg przedruku w: Pisarek 2007, s. 245-262.
- Pokrzyński W., *Teoretyczne Aspekty Bezpieczeństwa*, Józefów 2010, s. 1-154.
- RASFF <https://www.gov.pl/web/gis/rasff>
- Riffe D., Lacy S., Watson B. R., *Analyzing Media Messages Using Quantitative Content Analysis in Research*, 4th Edition, New York 2019 1-234.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. w sprawie systemów wykrywania skażeń i powiadamiania o ich wystąpieniu oraz właściwości organów w tych sprawach, art.3 ust. 1, Dz.U. 2013 poz. 96.
- Rutsaert P., Regan A., Pieniak Z. i in., *The use of social media in food risk and benefit communication*, „Trends in Food Science & Technology” 2013 z. 30(1), s. 84-91.
- Seeger M.W., *Best practices in crisis communication: an expert panel process*, „Journal of Applied Communication Research” 2006 z. 34, s. 232-244.
- Shahir G., Safdar G., Jamil T. i in., *Mass media, communication and globalization with the perspective of 21st century*, „New Media Mass Communication” 2015 z. 34, s. 11-16.
- SketchEngine, www.sketchengine.eu
- Slovic P., *The Perception of Risk*, London 2000, s. 1-512.
- Sobera W., *Sensacja czy realizm? Etyka komunikowania na przykładzie wojny w Ukrainie*, „Horyzonty Polityki” 2022 z. 13(44), s. 187-201.
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2020, s. 1-38
- Szczyrbak M., Tereszkievicz A., *Responding to Omicron: Speaker Commitment and Legitimation in COVID-related Press Conferences*, „Studies in Polish Linguistics” 2023 z. 18 (1), s. 25-54.

- Szyber M., *Misja, służba, posłannictwo – o zawodzie dziennikarza we współczesnym świecie*, „Dyskurs & Dialog” 2020 z. 4, s. 77–88.
- Tomanek K., *Analiza sentymentu – metoda analizy danych jakościowych. Przykład zastosowania oraz ewaluacja słownika RID i metody klasyfikacji Bayesa w analizie danych jakościowych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2014 z. 10(2), s. 118–136.
- Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 o zarządzaniu kryzysowym Dz.U. 2007 nr 89 poz. 590
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe Dz. U. 1984 Nr 5 poz. 24
- Weekly Communicable Disease Threats Report, Week 37, 10 – 16 September 2023*, ECDC, s. 1-16 <https://www.ecdc.europa.eu/sites/default/files/documents/communicable-disease-threats-report-week-37-2023.pdf>
- WHO – Disease Outbreak News: Legionellosis – Poland, 14 September 2023 <https://www.who.int/emergencies/disease-outbreak-news/item/2023-DON487>
- Yau, H. Singh-Lalli, H. Forde i in., *Newspaper coverage of food insecurity in UK, 2016–2019: a multi-method analysis*, „BMC Public Health” 2021 z. 21, s. 2016–2019.
- Zimoch I., Bezpieczeństwo działania systemu zaopatrzenia w wodę w warunkach zmian jakości wody w sieci wodociągowej, „Ochrona środowiska” 2009, z. 31 (3) s. 51-55.
- Zimoch I., Kulejewska B., *Oczekiwane korzyści z wdrażania Planów Bezpieczeństwa Wody dla przedsiębiorstw, klienta i środowiska*, „Technologia Wody” 2020, z.2 (70), s. 38-43.
- Zimoch I., Szymura E., *Czynniki ryzyka dostaw wody do konsumenta*, „Zaopatrzenie w wodę, jakość i ochrona wód” 2014 z. 39, s. 171 – 202.

Biogramy autorów

Dr hab. Anna Prusak, profesor uczelni w Instytucie Nauk o Jakości i Zarządzania Produktem Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Zainteresowania badawcze: analiza wielokryterialna i text-mining, zarządzanie projektami, komunikacja w projektach, etyka w zarządzaniu projektem. ORCID 0000-0002-8344-658X

Ks. dr Dariusz Raś, adiunkt w Instytucie Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Zainteresowania badawcze: historia mediów, infoetyka, jakość informacji i jakość w dziennikarstwie, AI w dziennikarstwie, mediosfera obiektów dziedzictwa kulturowego. ORCID 0000-0002-8112-8748

Dr inż. Magdalena Niewczas-Dobrowolska, adiunkt w Instytucie Nauk o Jakości i Zarządzania Produktem Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Zainteresowania badawcze: zarządzanie projektami, bezpieczeństwo żywności, etyka w zarządzaniu bezpieczeństwem żywności, komunikacja ryzyka. ORCID 0000-0001-5664-9886

Mgr inż. Magdalena Szumiło-Kulczycka, asystent w Instytucie Nauk o Jakości i Zarządzania Produktem Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Zainteresowania badawcze: komunikacja dotycząca bezpieczeństwa żywności, terroryzm żywnościowy, komunikacja ryzyka. ORCID 0000-0003-3841-3399

Mieczysław Różański

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID 0000-0003-3345-1740

Konferencje Episkopatu Polski i Czech wobec ograniczeń w sprawowaniu kultu w czasie pierwszego okresu pandemii Covid 19¹

Restrictions on worship during the first period of the Covid 19 pandemic:
reactions of Polish and Czech Episcopal Conferences

Abstract

The Catholic Church has been always active in caring for the sick, especially those suffering from infectious epidemic diseases. The Covid 19 pandemic that erupted in March 2020 introduced numerous restrictions on the freedom of religion, including unprecedented restrictions on Divine worship. This article aims to analyze the reactions of the Episcopal Conferences of Poland and of the Czech Republic to the limitation of the faithful in their ability to participate in liturgical assemblies during the first period of the discussed pandemic. Ability of the faithful to participate in Divine worship was significantly restricted by the Polish state authorities, in particular during the Eastertide. Czech public authorities banned the faithful from attending church services. Episcopal conferences accepted the restrictions and sanitary regulations issued by state authorities. Particular diocesan bishops granted dispensations in accordance with the canon law from physical attendance at church services. On-line 'participation' in liturgical services, broadcasted by media and social media, was rather encouraged.

Keywords

Czech Episcopal Conference; Polish Episcopal Conference; cult, COVID-19 pandemic

Abstrakt

Kościół katolicki od początków swojego istnienia prowadził działalność opiekuńczą wobec chorych. W sposób szczególny opieką swoją obejmował tych, którzy ulegali zakażeniom w czasach epidemii. Pandemia COVID 19 która wybuchła w marcu 2020 r. wprowadziła liczne ograniczenia wolności religijnej, w tym także niespotykane dotąd ograniczenia w sprawowanie kultu Bożego. Artykuł ma na celu przeanalizowanie reakcji Konferencji Episkopatów Polski i Czech wobec limitacji wiernych w możliwości uczestniczenia w zgromadzeniach liturgicznych sprawowanych w świątyniach na terenie tych państw w pierwszym okresie trwania pandemii. Władze państwowe w Polsce w znaczący sposób ograniczyły możliwość uczestniczenia wiernych w liturgii zwłaszcza w czasie świąt wielkanocnych, a władze czeskie zakazały uczestniczenia wiernym w nabożeństwach w analogicznym okresie czasu. Konferencje episkopatów zaakceptowały ograniczenia i przepisy sanitarne wydane przez władze państwowe i zgodnie z przepisami prawa kanonicznego biskupi diecezjalni udzielali dyspens od fizycznego uczestnictwa w mszy świętej, oraz zachęcali do uczestnictwa w nabożeństwach liturgicznych transmitowanych przez środki społecznego przekazu.

Słowa kluczowe

Konferencja Episkopatu Czech; Konferencja Episkopatu Polski; kult, pandemia COVID-19

¹ Artykuł powstał wyniku odbywania przez autora stażu na Wydziale Prawa Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój) zrealizowanego w projekcie "program rozwojowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (POWR.03.05.00-00-Z310/17).

1. Wstęp

Kościół katolicki o początku swojego działania spotykał się z różnego rodzaju chorobami, których intensywność i zasięg można określić dzisiejszym językiem pojęciem epidemii. Były to choroby zakaźne, tj. dżuma, trąd i inne. Powodowały one panikę społeczną i wysoki poziom śmiertelności. Należy zauważyć, że jeszcze do niedawna nie znano skutecznego sposobu zapobieżenia, ani też antidotum na zahamowanie tych epidemii. Udało się to dopiero w XIX w., gdy odkryto sposoby przenoszenia zarazków powodujących choroby zakaźne. Epidemie te stanowiły poważne wyzwanie dla chrześcijan, a pomoc chorym realizowana były przez działalność charytatywną oraz opiekę nad chorymi. Można wskazać wiele opisów biblijnych, tak z Starego jak i Nowego Testamentu, pokazujących uzdrowienie duszy, które było jednocześnie uzdrowieniem ciała. Z nauki Chrystusa wynikały wskazania, które zawarte zostały w opisie Sądu Ostatecznego i określone są jako uczynki miłosierdzia względem duszy i ciała – głodnych nakarmić, spragnionych napoić, podróżnych w dom przyjąć, chorych nawiedzić¹. Stąd wynikały zadania chrześcijan. Budowano budynki dla osób chorych i potrzebujących, które określane były *domus hospitales*, czy też *Xsenochdia*². W późniejszym czasie nastąpiła zmiana koncepcji. Wskazane budynki nie były traktowane jako szpitale, ale jako miejsce do opieki nad ubogimi i bezdomnymi. Prowadzone one były przez bractwa, a podstawowych im celem było opieka nad potrzebującymi i ożywienie osobistego życia religijnego³.

Epidemie cyklicznie nawiedziły Europę i ziemie polskie. Dotykały one przedstawicieli wszystkich stanów społecznych, tak biednych jak i bogatych, ale także tych, którzy nieśli chorym pomoc medyczną lub duchową. W miarę nawrotów epidemii zwiększała się liczba kościelnych instytucji dobroczynnych, a duchowni, zakonnicy i zakonnice oraz wierni świeccy ochotniczo wspomagali tych, którzy ulegli chorobie udzielając im także posług sakramentalnych⁴. Była ona szczególnie ważna gdyż dawała chorym nadzieję na życie wieczne. Od XVIII w. kościelna opieka medyczna i pomoc biednym stopniowo przechodziła pod opiekę władzy państwowej, a w miarę postępu medycyny coraz skutecznej udzielano pomocy zarażonym. Jednak

¹ Mt, 25, 31- 46.

² M. Surdacki, *Szpitalnictwo zakonne w średniowiecznej Polsce*, "Roczniki Humanistyczne", t. 63, 2015, z. 2, s. 50.

³ R. Kłopotek, *Geneza i działalność bractw kościelnych w Europie i w Polsce do końca XVIII wieku*, "Studia Gdańskie" t. 37, 2015, s. 220– 222; K. Kuźmak, *Bractwa kościelne*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Lublin 1976, ł. 1014; J. Kłoczowski, *Wspólnoty w chrześcijaństwie grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku*, Kraków 1964, s. 242- 243.

⁴ A. Karpiński, *Walka z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno- ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000 s. 25; J. Kracik, *Pokonać czarną śmierć*, Kraków 2020, s. 117.

działanie duchowe względem chorych, czyli posługa sakramentalna, pozostawała ciągle w domenie Kościoła i pomagała zarażonemu zrozumieć sens cierpienia oraz przygotować na godną śmierć i życie wieczne⁵.

Wirus SARS COV 2 który zapoczątkował światową pandemię COVID 19 zaskoczył ludzkość, odciskając swoje piętno na życiu codziennym społeczeństwa. Bardzo szybko rozprzestrzenił się na całym świecie powodując ograniczenia względem ludności, bezprecedensowych działań władz państwowych w celu zagwarantowania bezpieczeństwa, a także zmusił Kościół tak w wymiarze powszechnym jak i lokalnym do wprowadzenia zmian w sposobie sprawowania liturgii, organizacji duszpasterstwa i katechezy⁶.

Celem artykułu jest podjęcie refleksji nad zmianami, jakie zostały wprowadzone wskutek działania władz państwowych ograniczających osobistą wolność obywateli w Czechach i Rzeczypospolitej Polskiej oraz jaka była reakcja Konferencji Episkopatu Kościołów katolickich w tych krajach na wprowadzenie limitacji wiernych uczestniczących w liturgii. Czas opisany w artykule ograniczony został do pierwszej części epidemii która wybuchła wiosną 2020 r. i trwała do lipca 2020 r.⁷. Analizowane przepisy będą miały charakter porównawczy.

2. Konferencja Episkopatu Polski

Pierwsze sygnały o nadchodzącej epidemii spowodowanej przez COVID-19 przekazywane były w środkach społecznego przekazu w lutym 2020 r. Wtedy też rozpoczęła się współpraca Konferencji Episkopatu Polski z Ministerstwem Zdrowia. W dniu 1 marca 2020 r. odczytany został w świątyniach Kościoła katolickiego w całym kraju list ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego, w którym zapowiadał pierwsze zakażenie koronawirusem. Jednocześnie wskazywał, że „najważniejszy w kontakcie z każdym wirusem jest dostęp do informacji, wiedza, a także spokój i zdrowy rozsądek” i wspominał o zasadach higieny wraz z „systematycznym myciem rąk”. Dokument ten ma jednocześnie charakter uspokajający, co jest ważne w kontekście późniejszych dokumentów wydanych przez Komisję Episkopatu Polski (dalej

⁵ J. Łupiński, *Posługa kościoła podczas epidemii w czasie staropolskim*, w: M.J. Tutak, T. Wielebski (red.), *Pandemia jako "znak czasu" dla Kościoła w Polsce*, Warszawa 2021, s. 104 – 106.

⁶ R. Leśniczak, *News coverage of Christian churches and other religious bodies dealing with the Covid-19 pandemic: An analysis of newspapers in German and English*, "Church, Communication and Culture" 2022, nr 7(1), s. 175-195.

⁷ E. Sideris, *Człowiek w sytuacji zagrożenia COVID-19*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2021, z. 2, s. 40.

KEP). Określano w nim, że w ogromnej większości przypadków przebieg choroby jest łagodny⁸.

Pierwszym dokumentem wydanym przez KEP był komunikat z 10 marca 2020 r. Zawarte w nim zostały 4 wskazania:

1. Prośba o zwiększenie liczby odprawianych mszy świętych niedzielnych w kościołach, w celu zmniejszenia liczby uczestników na konkretnej liturgii, zgodnie z wytycznymi służb sanitarnych;
2. Zachęta dla osób starszych i chorych, by uczestniczyli w niedzielnej mszy świętej korzystając z transmisji środkach społecznego przekazu;
3. Przypomnienie że nie ma wymogu aby podczas po mszy świętej przekazywać sobie znak pokoju przez podanie dłoni;
4. Prośba o modlitwę za zmarłych w wyniku epidemii oraz „o zdrowie dla chorych oraz w intencji lekarzy, personelu medycznego i wszystkich służb, które działają w celu zatrzymania rozprzestrzeniania się tego wirusa”, a także o wygaśnięcie epidemii⁹.

Przesłaniem tego komunikatu była troska o wykonywanie obowiązków nakładanych przez władze państwowe. Zostało to wskazane w pierwszym zaleceniu dotyczącym sprawowania większej liczby mszy św. Kościół katolicki w Polsce zmierzał do wypracowania takiej strategii, aby epidemia nie zakłócała przeżywania okresu Wielkiego Postu. Kolejne wydarzenia wymusiły dalsze szybkie reakcje. 11 marca rzecznik KEP poinformował, że w związku zaistniałą sytuacją przewodniczący KEP przełożył Zebranie Plenarne KEP, które miało odbyć się w dniach 11-12 marca. Tego dnia odbyło się zebranie Rady Stałej KEP. Wydała ona z tego posiedzenia zarządzenie nr 1/2020, w którym rekomendowała biskupom diecezjalnym, aby udzieli dyspensy od obowiązku niedzielnego uczestnictwa we mszy św. do dnia 29 marca 2022 r. następującym wiernym:

- a. osobom w podeszłym wieku,
- b. osobom z objawami infekcji,
- c. osobom i młodzieży szkolnej oraz dorosłym, którzy sprawują nad nimi bezpośrednią opiekę
- d. osobom, które czują obawę przed zagrożeniem z wyjaśnieniem, że skorzystanie z tej dyspensy oznacza, że nieobecność na niedzielnej mszy świętej nie jest grzechem.

⁸ <https://kurierlubelski.pl/o-koronawirusie-uslyszysz-tez-w-kosciele-list-ministra-zdrowia-zostanie-odczytany-podczas-ogloszen-parafialnych/ar/c14-14825626> (dostęp 5.01.2023).

⁹ *Komunikat Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski ws. zagrożenia koronawirusem*, <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-kosciol-stosuje-sie-do-zalecen-sluzb-sanitarnych-ws-koronawirusa-2/> (dostęp 5.01.2023).

W praktyce zalecono dyspensę wszystkim wiernym, zachęcając ich do uczestnictwa we mszy św. oraz osobistej i rodzinnej modlitwy przez środki społecznego przekazu. W kolejnej części zarządzenia dodano szczegółowe przepisy dotyczące zasad uczestnictwa w liturgii i przestrzegania higieny¹⁰. Rada Stała wydając te zarządzenia, miała świadomość kontrowersji zwłaszcza dotyczących przyjmowania komunii świętej na rękę, która istniała już od lat w Kościele katolickim w Polsce. Pod koniec zarządzenia poinformowano o zawieszeniu udzielaniu sakramentu bierzmowania, pielgrzymek maturzystów na Jasną Górę i rekolekcjach wielkopostnych¹¹. Różna była reakcja społeczna na to zarządzenie, dlatego doprecyzowano, że Kościół katolicki w Polsce nie zawiesza odprawiania mszy świętych (sytuacja taka miała miejsce w innych państwach), a jedynie, zresztą po raz pierwszy w nowożytnych dziejach Kościoła, zezwolił na rezygnację z obowiązku uczestnictwa w niedzielnej mszy świętej w zasadzie wszystkim wiernym. Zalecenia te powtórzył przewodniczący KEP w komunikacie wydanym 13 marca 2020 r. Był on powiązany wprowadzeniem w Polsce stanu zagrożenia epidemicznego¹², które wprowadzało ograniczenie liczby uczestników zgromadzeń liturgicznych do 50 osób. Przewodniczący KEP prosił w tej wyjątkowej sytuacji „biskupów diecezjalnych o wydanie decyzji, aby podczas każdej mszy świętej i nabożeństw wewnątrz kościoła mogło przebywać maksymalnie 50 osób”¹³. Ta limitacja wiernych wynikała z dwóch czynników. Pierwszym była konsekwencja nie przeciwstawiania się decyzji władz państwowych, która wprowadziła

¹⁰ Wskazano, że należy stosować następujące zasady higieniczne: a. kapłani i nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej przed rozpoczęciem liturgii powinni dokładnie umyć ręce i kierować się zasadami higieny; b. przypominamy, że przepisy liturgiczne Kościoła przewidują przyjmowanie Komunii Świętej na rękę, do czego teraz zachęcamy; c. znak pokoju należy przekazywać przez skinienie głowy, bez podawania rąk; d. cześć Krzyżowi należy oddawać przez przyklęknięcie lub głęboki skłon, bez kontaktu bezpośredniego; e. należy powstrzymać się ponadto od oddawania czci relikwiom poprzez pocałunek lub dotknięcie; f. na kratki konfesjonałów należy nałożyć folie ochronne; g. rezygnujemy z napełniania kropielnic kościelnych wodą święconą.

¹¹ *Zarządzenie nr 1/2020 Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski z 12 marca 2020 r.*, w: *Duszpasterstwo w czasie Pandemii*, Warszawa 2020, s. 29-31. Zarządzenie oparte zostało na kan. 87 par. 1, 1245 i kan. 1248 par. 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego; W. Bartocha, *Liturgiczna pobożność ludowa w dobie pandemii w perspektywie soborowej teologii „znaków czasu”*, w: M.J. Tutak, T. Wielebski (red.), *Pandemia jako „znak czasu” dla Kościoła w Polsce*, Warszawa 2021, s. 203.

¹² Rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz.U. z 2020, poz. 433.

¹³ Przewodniczący Episkopatu: stosujemy się do rozporządzenia organów państwowych by na Mszy św. w kościołach przebywało do 50 osób, <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-stosujemy-sie-rozporzadzenia-organow-panstwowych-by-na-mszy-sw-w-kosciolach-przebywalo-do-50-osob/> (dostęp 10. 1. 2023). R.T. Ciesielski zauważa, że treść tego komunikatu stanowiła logiczną konsekwencję zarządzenia nr 1/2020; R.T. Ciesielski, *Kościół katolicki w Polsce wobec pandemii*, „Przegląd Religioznawczy” 2020, nr 2, s. 171–173.

takie ograniczenie, a drugim, już wewnątrzkościelnym – efekt wcześniejszego wprowadzenia dyspensy od uczestnictwa w niedzielnej mszy świętej.

Kolejnego dnia tj. 14 marca miało miejsce orędzie telewizyjne przewodniczącego KEP, w którym wskazywał na kryzys współczesnego świata „Do niedawna wydawało się nam, iż postęp techniczny, wiara w nieograniczoną ludzką wolność, w nieomylną demokrację zbuduje nowy raj na ziemi, w którym nie będzie ani chorób ani cierpienia. A oto z pokorą odkrywamy, że wystarczy jedna pandemia, by okazało się jak bezbronnym i przerażonym wobec niej staje się człowiek”. Dalej wskazywał na miejsce Kościoła „Kościół – jak mówi papież Franciszek – jest szpitalem polowym. Kościół jest sakramentem zbawienia. Kościół jest wszędzie tam, gdzie Bóg jest kochany i gdzie kochany jest człowiek „w świecie ze swej natury niedoskonałym. Dlatego właśnie – respektując zalecenia władz sanitarnych – nie zamykamy kościołów. Dla ludzi wierzących bowiem świątynia jest zawsze miejscem szczególnego doświadczenia Bożej obecności i Bożej miłości, zwłaszcza w Eucharystii, z której czerpiemy siłę i wewnętrzny pokój”. Wobec rysujących się konfliktów związanych z limitacją wiernych na liturgii prosi o zrozumienie nadzwyczajnej sytuacji „przyjmiecie ze zrozumieniem ograniczenia liczby uczestników liturgii w kościele do pięćdziesięciu osób, które płynie z troski o zdrowie wszystkich. Gdy brakuje nam kryteriów uprawniających do uczestnictwa we Mszy św. w kościele, to najprostszym wydaje się wstęp dla zamawiającego intencję i dla jego rodziny”. Zadeklarował jednocześnie, że „osobiście każdego wieczora o godzinie 20.30 będę modlił się za Was na różańcu” o to samo prosił kapłanów i wszystkich wiernych, aby trwali w modlitewnej jedności¹⁴. To nałożenie modlitewnego obowiązku na osoby duchowne i konsekrowane było wskazaniem funkcji Kościoła wobec społeczeństwa w którym prowadzi działania duszpasterskie. Było to jednocześnie wskazanie, że w tej niezrozumiałej sytuacji pandemicznej najważniejsza jest modlitwa, która ukierunkowuje całość działania ku Bogu. W tym czasie Prezydium Episkopatu wydało wskazania dla biskupów diecezjalnych dotyczących sprawowania czynności liturgicznych w Wielkim Tygodniu¹⁵.

Kolejne ograniczenie liczby wiernych mogących uczestniczyć w liturgii wydane zostały przez władze polityczne 24 marca. Wprowadzało ono limit do 5 osób nie licząc osób sprawujących posługę¹⁶. Tego samego dnia przewodniczący KEP wydał

¹⁴ Orędzie telewizyjne Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, <<https://episkopat.pl/abp-gadecki-zachecam-do-korzystania-z-dyspensy-od-uczestnictwa-w-niedzielnej-mszy-sw-2/>>, z dnia 14 marca 2023 r. (dostęp 10.01.2023).

¹⁵ Wskazania prezydium Konferencji Episkopatu Polski dla biskupów odnośnie do sprawowania czynności liturgicznych w najbliższych tygodniach; <https://episkopat.pl/prezydium-episkopatu-przypominamy-o-koniecznosc-udzielenia-kolejnej-dyspensy/> (dostęp 7.01.2023).

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii; Dz.U. z 2020, poz. 522.

komunikat. Zaczął go od stwierdzenia działania władz państwowych „organy państwowe zdecydowały, że w Mszy Świętej lub innym obrzędzie religijnym nie będzie mogło uczestniczyć jednocześnie więcej niż 5 osób, nie licząc osób sprawujących posługę. Mając na uwadze zdrowie i życie wszystkich Polaków, proszę o uwzględnienie tego faktu w kontekście nadchodzących celebracji, w tym liturgii Wielkiego Tygodnia”¹⁷. Należy przychylić się do tezy R.T. Ciesielskiego, że w tym komunikacie zawarta została teza i prośba o zrozumienie, która była wyrazem bezsilności przewodniczącego KEP „wobec nowej rzeczywistości przeżywania najważniejszych świąt dla chrześcijaństwa”¹⁸. Zwrócił się jednocześnie z zachętą do wszystkich wiernych aby łączyli się w modlitwie ze wspólnotą Kościoła za pośrednictwem transmisji w środkach społecznego przekazu oraz poinformował że zwrócił się do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Portugalii, aby włączył Kościół Katolicki w Polsce w akcie zawierzenia które ma dokonać się w sanktuarium Matki Bożej w Fatimie 25 marca 2020 r.¹⁹.

Wydawane w kolejnych dniach dokumenty KEP dotyczyły innych zagadnień niż ograniczenia w uczestnictwie w obrzędach liturgicznych. Stanowiły one bardzo istotne odpowiedzi na pytania związane z elementami teologicznymi, etycznymi i moralnymi w postępowaniu wiernych²⁰. Kolejny raz przewodniczący KEP odniósł się do zagadnień związanych z ograniczeniami w uczestnictwie w liturgii w orędziu telewizyjnym wygłoszonym z okazji Świąt Wielkanocnych w dniu 4 kwietnia 2022 r. Wskazał, że z powodu epidemii i ograniczeń sanitarnych wprowadzonych przez rząd tegoroczny Wielki Tydzień będzie inny niż do tej pory „Wyludniły się nasze ulice, opustoszały kościoły. Po raz pierwszy od czasu wojny nie będziemy mogli celebrować wspólnie Liturgii Paschalnej. „Przestraszyliśmy się i zagubiliśmy – mówił kilka dni temu papież Franciszek. Podobnie jak uczniów z Ewangelii ogarnęła nas nie-

¹⁷ Komunikat Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski w związku z kolejnym ograniczeniem liczby uczestników zgromadzeń; <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-prosze-o-uwzlednienie-ograniczenia-do-5-uczestnikow-zgromadzen-religijnych/> (dostęp 7.01.2023).

¹⁸ R.T. Ciesielski, Kościół katolicki w Polsce wobec pandemii, „Przegląd Religioznawczy” 2(276)/2020, s. 176.

¹⁹ Komunikat przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski w związku z kolejnym ograniczeniem liczby uczestników zgromadzeń Warszawa 24 marca 2020 r.

²⁰ Dokumenty te to m.in. Czas odpowiedzialności, solidarności, sprawiedliwości. Oświadczenie Rady Społecznej Konferencji Episkopatu Polski, <https://episkopat.pl/rada-ds-spoecznych-episkopatu-o-potrzeb-ie-odpowiedzialnosci-solidarnosci-i-sprawiedliwosci/>; Jezus żyje i chce przeciwnik abyś żył. Nota Komisji Nauki Wiary Konferencji Episkopatu Polski w związku z pandemią koronawirusa <https://episkopat.pl/komisja-nauki-wiary-episkopatu-szkodliwe-jest-generowanie-leku-i-dawanie-naiwnych-recept-w-czasie-epidemii/>; Komunikat Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP. Praktyka pierwszych piątków i pierwszych sobót miesiąca w okresie epidemii. <https://episkopat.pl/brak-mozliwosci-przyjecia-komunii-sw-nie-przerywa-praktyki-pierwszych-piatkow-miesiaca/>. (dostęp 5.01.2023).

spodziewana i gwałtowna burza. Uświadomiliśmy sobie, że jesteśmy w tej samej łodzi, wszyscy słabi i dezorientowani, ale jednocześnie ważni, wszyscy wezwani do wiosłowania razem, wszyscy potrzebujący, by pocieszać się nawzajem”.

Konferencje Episkopatów Polski i Czech stanęły przed koniecznością podejmowania decyzji które wymusiły władze państwowe. Biskupi nie sprzeciwiali się i nie podejmowali żadnych decyzji, które byłyby niezgodne z przepisami prawa państwowego.

Pod koniec tego orędzia wskazywał „Ten szczególny czas jest dla nas wszystkich wielkim wyzwaniem. Wymaga on przede wszystkim roztropnych i odpowiedzialnych decyzji. Takie decyzje musi teraz podejmować każdy z nas”²¹.

Przewodniczący KEP wysłał list do premiera Mateusza Morawieckiego, w którym wskazywał na przyjmowanie przez Kościół katolicki przepisów, których celem jest ochrona zdrowia i życia w okresie pandemii. Jednocześnie wskazał że „W związku z restrykcjami dotyczącymi przemieszczania się i gromadzenia, ostatnie dni również w kościołach były bardzo trudne, zwłaszcza w okresie świątecznym, niemniej zrozumiałe w kontekście walki o życie ludzkie. Owocem tych działań jest – jak ufam – mniejsza liczba zachorowań i ofiar śmiertelnych w porównaniu z krajami, gdzie restrykcje wprowadzono zbyt późno”. Podkreślał jednocześnie że jest to zrozumiałe w kontekście walki o życie ludzkie. Zwrócił jednocześnie po raz kolejny uwagę na potrzebę „bardziej spokojnego, proporcjonalnego i sprawiedliwego kryterium ograniczania dopuszczalnej liczby wiernych w kościołach, podobnie jak ma to miejsce w przypadku innych podmiotów”. Wskazał jednocześnie, że te restrykcje nie powinny obejmować osób znajdujących się poza budynkiem sakralnym, do którego stosują się ogólne przepisy w zachowaniu bezpiecznej odległości. Zaproponował także nowe brzmienie przepisu dotyczącego limitacji osób w czasie sprawowania kultu religijnego²² „W okresie od dnia 20 kwietnia 2020 r. do odwołania ograniczeń w kwestii sprawowania kultu religijnego w miejscach publicznych, w tym w budynkach i innych obiektach kultu religijnego, ograniczenia te polegają na

²¹ Orędzie przewodniczącego KEP; <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-w-oredziu-obecny-czas-jest-dla-nas-wszystkich-wielkim-wyzwaniem> (dostęp 5.01.2023).

²² zmiana dotyczyła § 9 ust. 2 aktualnego Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii.

obowiązku zapewnienia, aby – w trakcie sprawowania kultu religijnego, czynności lub obrzędów religijnych – w danym obiekcie znajdowała się jedna osoba na 9 m², nie wliczając w to osób sprawujących kult i posługujących lub osób zatrudnionych przez zakład lub dom pogrzebowy w przypadku pogrzebu. Powyższe przepisy odnoszą się do osób znajdujących się wewnątrz obiektów sakralnych. W innych przypadkach mają zastosowanie ogólne przepisy o zachowaniu bezpiecznej odległości”²³.

Kolejne raz tym zagadnieniem zajęła się Rada Stała KEP 2 maja 2020 r. przypominała ona o dyspensowaniu od uczestnictwa we mszy św. niedzielnej i w uroczystości. Dziękowała ona księżom i wiernym za odpowiednie przestrzeganie zarządzeń sanitarnych i państwowych w duchu chrześcijańskiej miłości bliźniego. Wskazując jednocześnie, że ograniczenia przyjęte przez władze państwowe akceptowane są w przez Kościół w trosce o bezpieczeństwo społeczne i odpowiedzialność choć są dla wielu wiernych trudne i bolesne, a w związku z planowanym przez rząd zniesieniem restrykcji, wskazują na potrzebę bardziej spójnego i proporcjonalnego oraz sprawiedliwego kryterium znoszenia ograniczeń dopuszczalnej liczby wiernych w kościołach podobnie jak ma to miejsce w przypadku innych podmiotów²⁴.

13 maja 2020 r. władze państwowe zapowiedziały możliwość uczestnictwa w zgromadzeniach religijnych z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Wówczas przewodniczący KEP zwrócił się z oświadczeniem zachęcającym do uczestnictwa w sakramencie spowiedzi, komunii świętej i oczekiwał dalszego złagodzenia obostrzeń dotyczących udziału w zgromadzeniach religijnych. Podobnie jak miało to miejsce w odniesieniu do innych dziedzin życia. Zachęcał wszystkich wiernych, aby korzystali coraz odważniej z parafialnej posługi duszpasterskiej²⁵.

Po wprowadzeniu nowych przepisów przez rząd przewodniczący KEP wydał 27 maja 2020 r. komunikat w którym zachęcał biskupów do odwoływania dyspensy od uczestnictwa w niedzielnych mszach świętych. Pisał „ W kontekście ogłoszonej dzisiaj decyzji, dotyczącej zniesienia limitu uczestników zgromadzeń religijnych w kościołach, co – de facto – daje możliwość udziału w liturgii wszystkim wiernym, zachęcam księży biskupów do odwoływania udzielonych ogólnych dyspens od uczestnictwa w niedzielnych Mszach Świętych”. Zachęcał także do wprowadzenia stopniowych zmian w szczegółowych rozporządzeniach dotyczących duszpasterstwa. Zgodnie z przepisami poza budynkiem może uczestniczyć do 150 osób przy

²³ List przewodniczącego KEP do premiera M. Morawieckiego, <https://episkopat.pl/przewodniczaczy-kep-apeluje-o-proporcjonalne-kryterium-ustalania-liczby-wiernych-w-kosciele> (dostęp 7.01.2023).

²⁴ Komunikat z posiedzenia Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski, z dnia 2 maja 2020 r. <https://episkopat.pl/biskupi-zachecamy-do-uczestnictwa-w-mszach-sw-z-zachowaniem-zasad-sanitarnych/>

²⁵ Przewodniczący Episkopatu zachęca do korzystania z parafialnej posługi duszpasterskiej, <https://episkopat.pl/przewodniczaczy-episkopatu-zacheca-do-korzystania-z-parafialnej-poslugi-duszpasterskiej> (dostęp 7.01.2023).

zachowaniu odpowiednich zaleceń sanitarnych, co umożliwiłoby organizowanie procesji Bożego Ciała, Wskazał, że w najbliższym czasie zostanie opublikowany komunikat dotyczący szczegółowych zasad organizacji pielgrzymek²⁶.

9 czerwca 2020 r. przewodniczący KEP wydał komunikat, w którym apelował o konsekwentne stosowanie się do aktualnych zaleceń sanitarnych podczas uroczystości Bożego Ciała oraz „zasłanianie ust i nosa lub zachowanie dystansu 2 metrów od innych uczestników zgromadzenia. Wskazania te obowiązują wszystkich uczestników liturgii, z wyjątkiem celebransów”²⁷.

3. Konferencja Episkopatu Czech

Działalność władz państwowych w związku z pojawieniem się wirusa COVID 19 na terenie Czech była bardzo szybka i dość niespodziewana. Pierwszy z aktów prawnych datowany jest na 9 marca, kiedy to Ministerstwo Zdrowia podjęło decyzję o zakazie odwiedzin pacjentów w placówkach medycznych. Przepis ten m.in. utrudniał duchownym dostęp do pacjenta²⁸. Następnego dnia wydano zakaz organizowania imprez masowych powyżej 100 osób, co rozpoczęło lawinę przepisów ograniczających wolność obywateli w tym wolność religijną²⁹.

Pierwsze oświadczenie w sprawie ryzyka związanego z COVID-19 zostało wydane przez Konferencję Episkopatu Czech (dalej KECz) w dniu 6 marca 2020 r., Wzywano w nim wiernych do odpowiedzialnego postępowania i unikania paniki³⁰. Po podjęciu działań przez Ministerstwo Zdrowia KECz w dniu 10 marca 2020 r. odpowiedziała na podjęte środki ograniczające liczbę wiernych do 100 osób uczestniczących w nabożeństwach religijnych. W dokumencie zawarto także praktyczne sugestie, w jaki sposób poradzić sobie z nadzwyczajną sytuacją. Wskazywano na możliwość podzielenia wiernych, aby podczas jednego nabożeństwa było więcej niż 100 osób. Proponowano uczestniczenie w niedzielnej mszy św. poprzez środki społecznego

²⁶ Komunikat przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie dyspens od udziału w niedzielnych mszach świętych, https://episkopat.pl/przewodniczacy_episkopatu_zacheca_biskupow_do_odwolywania_dyspens (dostęp 5.01.2023).

²⁷ Komunikat Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, <https://episkopat.pl/przewodniczacy-kep-apeluje-o-stosowanie-sie-do-zalecen-sanitarnych-podczas-uroczystosci-bozego-ciala/> (dostęp 5.01.2023).

²⁸ przepis przestał obowiązywać z wraz z końcem stanu wyjątkowego w Czechach pod koniec maja 2020 r.

²⁹ M. Menke, *Náboženská situace katolické církve v ČR v době COVID-19*, w: M. Moravčíková (red), *Právna politika a legislatíva v oblasti konfesného práva: Zborník z medzinárodnej vedeckej konferencie v rámci on-line medzinárodného vedeckého kongresu Trnavské právnické dni, 24.-25. septembra 2020*. Trnava 2020, s. 174-175.

³⁰ <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200306prohlaseni-cbk-k-riziku-onemocneni-covid-19>. (dostęp 12.01.2023).

przekazu i zwracano szczególną uwagę na zachowanie środków higienicznych a jednocześnie przypominano o modlitwie za chorych i tych którzy się nimi opiekują³¹.

Wraz z tymi informacjami opublikowano zalecenia dla księży pracujących w parafiach, z wskazaniem jak należy postępować w tej sytuacji oraz zaczęto publikować listy sposobów uczestniczenia we Mszy św. za pośrednictwem stron internetowych i innych mediów³².

12 marca 2020 r. Konferencja Episkopatu została zmuszona do zareagowania na ogłoszony w tym dniu od godziny 14:00 stan wyjątkowy, który praktycznie uniemożliwił sprawowanie kultu publicznego. Sytuacja została przedstawiona jako dość niezwykła (mimořádné), wymagająca niezwykłych działań (mimořádná řešení). Biskupi udzielili wszystkim wiernym do odwołania, dyspensy od fizycznego uczestnictwa w niedzielnych nabożeństwach. Zachęcali jednocześnie do uczestnictwa we mszach świętych i nabożeństwach w środkach społecznego przekazu i uczestniczenia w nich w gronie rodzinnym. Informowano w dokumencie o możliwości indywidualnego przyjmowania sakramentów w kościołach, które pozostaną otwarte. Zachęcano także do codziennej wspólnej modlitwy o godzinie 20:00 wieczorem w intencji zakończenia pandemii oraz wszystkich chorych i ich opiekunów, a także o przewyciężenie strachu i pomoc wszystkim poszkodowanym. Wskazali jednocześnie, że wspólna modlitwa jest najpotężniejszą bronią jaką ma Kościół³³.

Kolejną decyzją rządu Republiki Czeskiej było wprowadzenie 15 marca zakazu swobodnego przepływu osób³⁴, co w konsekwencji oznaczało także całkowity zakaz kultu publicznego oraz ślubów i pogrzebów. Dekret ten obowiązywał od dnia następnego, czyli od 16 marca. Następnie 18 marca rząd podjął decyzję o noszeniu maseczki lub przyłbicy, czyli osłony twarzy we wszystkich miejscach poza miejscem zamieszkania, a dopiero 23 marca rząd zezwolił na udział w pogrzebach od dnia od 24 marca 2020 r.

Oprócz działalności KECz³⁵ bardzo aktywnie w publikowaniu wytycznych wpisali się biskupi diecezjalni, którzy wydawali oświadczenia i wskazania dla

³¹ Výzva ČBK v souvislosti s vyhlášením mimořádného opatření Ministerstva zdravotnictví ČR ohledně shromáždění osob (10.03.2020); <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200310vy-zva-cbk-in-connection-with-the-announcement-of-the-emergency-measure-of-the-ministry-of-health-tvi-cr-ohledne-shromazdeni-osob> (dostęp. 12.01.2023).

³² Powstał wówczas specjalny portal informujący o transmisjach mszy św.; <https://www.mseonline.cz>.

³³ Prohlášení českých a moravských biskupů k mimořádnému opatření vlády ze dne 12. března 2020, <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200312prohlaseni-ceskych-a-moravskych-biskupu-k-mimo-radnemu-opatreni-vlady-ze-dne-12-brezna-2020> (dostęp. 12.01.2023).

³⁴ Usnesení Vlády České Republiky ze dne 15. března 2020 č. 215 o přijetí krizového opatření, 85/2020 SB.

³⁵ W ramach Konferencji Komisja Liturgiczna na podstawie dekretów Kongregacji Służby Bożej na 153/20 z 19.03.2020 i 154 z 25/03/2020 opracowała vademecum jak należy obchodzić święta wielka-

własnych diecezjan. Pisma te wydane były przez wszystkich biskupów diecezjalnych, a w archidiecezji praskiej, która wówczas wakowała, stosowne dokumenty wydali wikariusze generalni (bp Zdenek Wasserbauer i bp Jan Bialik). Biskupi wskazywali na nadzwyczajność sytuacji wynikających z przepisów państwowych, które m.in. dotyczyły brak dostępu do kościołów, zasad celebracji i udzielania sakramentów. Udzielali dyspensy od fizycznego uczestnictwa w nabożeństwach liturgicznych, zalecali uczestnictwo w nich za pośrednictwem środków społecznego przekazu oraz do modlitwy³⁶. Poszczególni biskupi kładli jeszcze nacisk na pewne aspekty duszpasterskie, np. abp ołomuniecki Jan Graubner przypominał duchowieństwu, aby byli przygotowani do świadczenia indywidualnej posługi³⁷.

Pierwsze oświadczenie w sprawie ryzyka związanego z COVID-19 zostało wydane przez Konferencję Episkopatu Czech (dalej KECz) w dniu 6 marca 2020 r., Wzywano w nim wiernych do odpowiedzialnego postępowania i unikania paniki. Po podjęciu działań przez Ministerstwo Zdrowia KECz w dniu 10 marca 2020 r. odpowiedziała na podjęte środki ograniczające liczbę wiernych do 100 osób uczestniczących w nabożeństwach religijnych.

Ograniczenia zaczęły być łagodzone po Świątach Wielkanocnych. Zgodnie z decyzją rządu Czech z dnia 17 kwietnia od 27 kwietnia można było publicznie sprawować nabożeństwa i ceremonie religijne dla 15 osób, co zostało z zadowoleniem przyjęte przez KECz. W komunikacie wydanym przez KECz w dniu 17 kwietnia wskazano zgodnie z decyzją władz państwowych, że od 27 kwietnia może maksymalnie

nocne w 2020 r. Komisja wydała Vademecum dla biskupów 2020/05 i vademecum dla księży 2020/06; <https://www.liturgie.cz/liturgicka-komise-ceske-biskupske-konference/dokumenty-lk-cbk> (dostęp. 12.01.2023).

³⁶ strona z linkami do odezw biskupów; Výzvy biskupů jednotlivých diecézí v souvislosti s koronavirem COVID-19; <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200312pokyny-biskupu-jednotlivych-diecezi-v-souvislosti-s-koronavirem> (dostęp. 12.01.2023).

³⁷ <https://www.ado.cz/2020/03/12/list-arcibiskupa-olomouckeho-vericim-v-dobe-mimoradnych-opatreni/>

uczestniczyć w nabożeństwie 15 osób, od 11 maja 30 osób, a od 25 maja 50 osób³⁸. Osoby uczestniczące musiały zachować zasady sanitarne oraz zachować przestrzeń pomiędzy wiernymi. Całkowity koniec ograniczeń powinien nastąpić 8 czerwca. W komunikacie tym wskazano, że biskupi Kościoła katolickiego wraz z Radą Ekumeniczną wysłali list do premiera, w którym prosili o wznowienie nabożeństw i ceremonii religijnych. Jednocześnie Rada Stała KECz zatwierdziła następujące zasady stopniowego łagodzenia ograniczeń dotyczących działalności publicznej kościoła:

- w kościele wierni muszą przestrzegać minimalny odstęp 2 metrów między uczestnikami nabożeństw (z wyjątkiem członków w obrębie jednej rodziny lub w inny sposób powiązanych);
- uczestnicy muszą zdezynfekować ręce przed wejściem do kościoła;
- wszyscy uczestnicy nabożeństw mają maseczkę, z wyjątkiem momentu przyjęcia Eucharystii;
- pomija się: znak pokoju i błogosławieństwa z wodą święconą;
- kapłan dezynfekuje ręce przynajmniej przed liturgią, przed i po Eucharystii;
- długość nabożeństwa nie może być niepotrzebnie przedłużana przy zachowaniu przepisów liturgicznych;
- kościół ma być odpowiednio wentylowany po nabożeństwie oraz dezynfekowany w obszarach kontaktowych (uchwyty, ławki itp.). Należy z niezwykłą troskliwością dbać o utrzymanie czystości;
- dostęp wierzących do innych miejsc w kościele, poza główną przestrzenią religijną jest ograniczony;
- podobne zasady dotyczą ślubów i chrztów;
- do odwołania, odwołane zostają inne formy działalności duszpasterskiej w parafiach;
- kościoły poza kultem liturgicznym pozostają, jak zwykle otwarte, na osobistą modlitwę i indywidualną opiekę duchową;
- duchowny, który przewodniczy liturgii jest odpowiedzialny za przestrzeganie tych zasad³⁹.

Należy jednocześnie wskazać, że czasie pandemii COVID 19 nastąpiło zacieśnienie współpracy pomiędzy Ekumeniczną Radą Kościołów Czechach i KECz. Działy one wspólnie i wspólnie konsultowały działania w okresie pandemii. Zawarły

³⁸ Mimořádné opatření ze dne 17. dubna 2020 č. 420; MZDR 16484/2020-1/MIN/KAN; https://www.cirkev.cz/public/media/cp_news_archive/2020-04-17-vyhlaseni-vlady-od-27-4.pdf (dostęp: 15.01.2023).

³⁹ Vyjádření ČBK k rozhodnutí vlády ČR o znovuoobnovení bohoslužeb; <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200417vyjadreni-cbk-k-rozhodnuti-vlady-o-znovuoobnoveni-bohosluzeb> (dostęp: 15.01.2023).

porozumienie o współpracy w ramach zintegrowanego systemu ratownictwa⁴⁰. Wspólnie nawoływały do modlitwy, a czeska telewizja transmitowała nabożeństwa różnych kościołów w okresie wielkanocnym⁴¹.

Po zapowiedzi zniesienia ograniczeń przez władze państwowe KECz wydała komunikat 7 lipca 2020 r. Biskupi w komunikacie stwierdzili, że z powodu zniesienia środków wprowadzających ograniczenia w uczestnictwie w liturgii zachęcają wiernych do powrotu do praktyk liturgicznych sprzed wprowadzenia ograniczeń. Jednocześnie wskazywali, że należy przestrzegać środki higieniczne, które zostały nałożone przez władze państwowe⁴².

4. Zakończenie

Konferencje Episkopatów Polski i Czech stanęły przed koniecznością podejmowania decyzji które wymusiły władze państwowe. Biskupi nie sprzeciwiali się i nie podejmowali żadnych decyzji, które byłyby niezgodne z przepisami prawa państwowego. W przypadku ograniczeń liczby wiernych uczestniczących w zgromadzeniach liturgicznych potwierdzali przyjęte przez państwo rozwiązania i zgodnie z przepisami prawa kanonicznego udzielali dyspensy od uczestnictwa w niedzielnej i świątecznej Mszy św. W Polsce realizacja prawa do bezpośredniego udziału w aktach kultu religijnego nie została całkowicie uniemożliwiona. Natomiast w Czechach wprowadzony został całkowity zakaz uczestnictwa w liturgii w okresie Wielkiego Tygodnia, Wielkanocy i okresie powielkanocnym (do 27 kwietnia).

Z analizowanych dokumentów wydanych przez Konferencje i poszczególnych biskupów tylko częściowo widać refleksje nad realizacją i zakresem wolności religijnych w okresie zagrożenia życia i zdrowia. Nie przebija się w tych dokumentach pytanie dotyczące zasady proporcjonalności i czy podjęte środki rzeczywiście odpowiadały zagrożeniom ewentualnych spotkań modlitewnych w grupie wierzących. Analizując inne rozwiązania władz państwowych dotyczących limitów osób robiących zakupy w sklepach lub też poruszających się w środkach transportu publicznego, można odnieść wrażenie, że zasady proporcjonalności władze państwowe nie stosowały w relacji do zgromadzeń liturgicznych.

⁴⁰ Por. Komunikat prasowy ERC. Kościoły po stronie potrzebujących (22.06.2020). Dostępny pod adresem: http://www.ekumenickarada.cz/in/3153/cirkve_na_strane_potrebnych#.X24SluczVPY (dostęp. 15.01.2023).

⁴¹ Ekumeniczne wezwanie do wspólnej modlitwy w trudnych czasach. Dostępne na stronie: <https://www.e-cirkev.cz/cla-nek/6625-Ekumenicka-vyzva-ke-spolecnym-modlitbam-v-tezke-dobe/index.htm> (dostęp. 15.01.2023).

⁴² Sdělení ČBK k omezením v době pandemie; <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200707sdeleni-cbk-k-zavedenym-omezenim> (dostęp. 15.01.2023).

Jednocześnie z dokumentów wynika troska o opiekę duszpasterską osób chorych i tych którzy się nimi opiekują a jednocześnie wołanie o modlitwę w ich intencji oraz intencji zakończenia COVID 19. Te działania jak najbardziej wpisują się w teologiczną optykę funkcjonowania Kościoła i wskazują na potrzebę modlitwy i adoracji Eucharystii.

Bibliografia

- Bartocha W., Liturgiczna pobożność ludowa w dobie pandemii w perspektywie soborowej teologii „Znaków czasu”, w: M.J. Tutak, T. Wielebski (red.), *Pandemia jako „znak czasu” dla Kościoła w Polsce*, Warszawa 2021.
- Ciesielski R. T., Kościół katolicki w Polsce wobec pandemii, „Przegląd Religioznawczy” 2020, nr 2.
- Ekumeniczne wezwanie do wspólnej modlitwy w trudnych czasach. Dostępne na stronie: <https://www.e-cirkev.cz/cla-nek/6625-Ekumenicka-vyzva-ke-spolecnym-modlitbam-v-tezke-dobe/index.htm> [dostęp 1.01.2024].
- Jezus żyje i chce przeciwnik abyś żył. Nota Komisji Nauki Wiary Konferencji Episkopatu Polski w związku z pandemią koronawirusa <https://episkopat.pl/komisja-nauki-wiary-episkopatu-szkodliwe-jest-generowanie-leku-i-dawanie-naiwnych-recept-w-czasie-epidemii/> [dostęp 1.01.2024].
- Karpiński A., *Walka z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000.
- Kłoczowski J., *Wspólnoty w chrześcijaństwie grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku* Kraków 1964.
- Kłopotek R., *Geneza i działalność bractw kościelnych w Europie i w Polsce do końca XVIII wieku* „Studia Gdańskie” t. 37, 2015.
- Komunikat Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski w związku z kolejnym ograniczeniem liczby uczestników zgromadzeń; <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-prosze-o-uwzglednienie-ograniczenia-do-5-uczestnikow-zgromadzen-religijnych/> [dostęp 1.01.2024].
- Komunikat przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski w związku z kolejnym ograniczeniem liczby uczestników zgromadzeń Warszawa 24 marca 2020 r.
- Komunikat Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP. Praktyka pierwszych piątków i pierwszych sobót miesiąca w okresie epidemii. <https://episkopat.pl/brak-mozliwosci-przyjecia-komunii-sw-nie-przerywa-praktyki-pierwszych-piatkow-miesiaca/> [dostęp 1.01.2024].
- Komunikat z posiedzenia Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski, z dnia 2 maja 2020 r. <https://episkopat.pl/biskupi-zachecamy-do-uczestnictwa-w-mszach-sw-z-zachowaniem-zasad-sanitarnych/> [dostęp 1.01.2024].
- Komunikat przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie dyspens od udziału w niedzielnych mszach świętych, <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-zacheca-biskupow-do-odwolywania-dispens/> [dostęp 1.01.2024].
- Komunikat Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, <https://episkopat.pl/przewodniczacy-kep-apeluje-o-stosowanie-sie-do-zalecen-sanitarnych-podczas-uroczystosci-bozego-ciala/> [dostęp 1.01.2024].
- Komunikat prasowy ERC. Kościoły po stronie potrzebujących (22.06.2020). Dostępny pod adresem: http://www.ekumenickarada.cz/in/3153/cirkve_nastrane_potrebnych#.X24_SluczVPY [dostęp 1.01.2024].
- Kracik J., *Pokonać czarną śmierć*, Kraków 2020.
- Kuźmak K., *Bractwa kościelne*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Lublin 1976.

- Leśniczak R., News coverage of Christian churches and other religious bodies dealing with the Covid-19 pandemic: An analysis of newspapers in German and English, "Church, Communication and Culture" 2022, 7(1), s. 175-195.
- List przewodniczącego KEP do premiera M. Morawieckiego, <https://episkopat.pl/przewodniczacy-kep-apeluje-o-proporcjonalne-kryterium-ustalania-liczby-wiarnych-w-kosciele/> [dostęp 1.01.2024].
- Łupiński J., Posługa kościoła podczas epidemii w czasie staropolskim, w: M.J. Tutak, T. Wielebski (red.), *Pandemia jako "znak czasu" dla Kościoła w Polsce*, Warszawa 2021.
- Menke M., Náboženská situace katolícké cirkve v ČR v době COVID-19, w: M. Moravčíková (red.), *Právna politika a legislatíva v oblasti konfesného práva: Zborník z medzinárodnej vedeckej konferencie v rámci online medzinárodného vedeckého kongresu Trnavské právnické dni, 24.-25. septembra 2020*. Trnava 2020.
- Mimořádné opatření ze dne 17. dubna 2020 č. 420; MZDR 16484/2020-1/MIN/KAN; https://www.cirkev.cz/public/media/cp_news_archive/2020-04-17-vyhlaseni-vlady-od-27-4.pdf [dostęp 1.01.2024].
- Orędzie przewodniczącego KEP; <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-w-oredziu-obecny-czas-jest-dla-nas-wszystkich-wielkim-wyzwaniem/> [dostęp 1.01.2024].
- Orędzie telewizyjne Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, <<https://episkopat.pl/abp-gadecki-zachecam-do-korzystania-z-dyspensy-od-uczestnictwa-w-niedzielnej-mszy-sw-2/>>, z dnia 14 marca 2023 r.
- Prohlášení českých a moravských biskupů k mimořádnému opatření vlády ze dne 12. března 2020, <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200312prohlaseni-ceskych-a-moravskych-biskupu-k-mimoradnemu-opatreni-vlady-ze-dne-12-brezna-2020> [dostęp 1.01.2024].
- Przewodniczący Episkopatu: stosujemy się do rozporządzenia organów państwowych by na Mszy św. w kościołach przebywało do 50 osób, <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-stosujemy-sie-rozporzadzenia-organow-panstwowych-by-na-mszy-sw-w-kosciolach-przebywalo-do-50-osob/> [dostęp 1.01.2024].
- Przewodniczący Episkopatu zachęca do korzystania z parafialnej posługi duszpasterskiej <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-zacheca-do-korzystania-z-parafialnej-poslugi-duszpasterskiej/> [dostęp 1.01.2024].
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii; Dz.U. z 2020, poz. 522.
- Rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz.U. z 2020, poz. 433.
- Sdělení ČBK k omezením v době pandemie; <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200707sdeleni-cbk-k-zavedenym-omezenim> [dostęp 1.01.2024].
- Sideris E., Człowiek w sytuacji zagrożenia COVID-19, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2021, z. 2.
- Surdacki M., Szpitalnictwo zakonne w średniowiecznej Polsce, "Roczniki Humanistyczne", t. 63, 2015, z. 2.
- Usnesení vlády České republiky ze dne 15. března 2020 č. 215 o přijetí krizového opatření, 85/2020 sb.
- Wskazania prezydium Konferencji Episkopatu Polski dla biskupów odnośnie do sprawowania czynności liturgicznych w najbliższych tygodniach; <https://episkopat.pl/prezydium-episkopatu-przypominamy-o-koniecznosc-udzielenia-kolejnej-dyspensy/> [dostęp 1.01.2024].
- Vyjádření ČBK k rozhodnutí vlády ČR o znovuoobnovení bohoslužeb; <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200417vyjadreni-cbk-k-rozhodnuti-vlady-o-znovuoobnoveni-bohosluzeb> [dostęp 1.01.2024].
- Výzvy biskupů jednotlivých diecézí v souvislosti s koronavirem COVID-19; <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200312pokyny-biskupu-jednotlivych-diecezi-v-souvislosti-s-koronavirem> [dostęp 1.01.2024].
- Výzva ČBK v souvislosti s vyhlášením mimořádného opatření Ministerstva zdravotnictví ČR ohledně shromáždění osob (10.03.2020); <https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200310vyzva-cbk-in-connection-with-the-announcement-of-the-emergency-measure-of-the-ministry-of-health-tvi-cr-ohledne-shromazdeni-osob> [dostęp 1.01.2024].

Zarządzenie nr 1/2020 Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski z 12 marca 2020 r., w: Duszpasterstwo w czasie Pandemii, Warszawa 2020.

Strony internetowe

<https://kurierlubelski.pl/o-koronawirusie-uslyszysz-tez-w-kosciele-list-ministra-zdrowia-zostanie-odczytany-podczas-ogloszen-parafialnych/ar/c14-14825626>

<https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-kosciol-stosuje-sie-do-zalecen-sluzb-sanitarnych-ws-koronawirusa-2/>

<https://www.cirkev.cz/cs/aktuality/200306prohlaseni-cbk-k-riziku-onemocneni-covid-19>.

<https://www.mseonline.cz/>.

<https://www.ado.cz/2020/03/12/list-arcibiskupa-olomouckeho-vericim-v-dobe-mimoradnych-opatreni/>

Biogram autora

Mieczysław Różański – prezbiter archidiecezji łódzkiej, dr hab. prof. uczelni, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Filia w Ełku, zastępca dyrektora Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi.

Magdalena Szydłowska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Paulina Szczepańska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Między powinnościami i społecznymi uwikłaniami. Analiza mediów w serialu *Ranczo*

Between duties and social entanglements. Media analysis in the series *Ranczo*

Abstract

The article focuses on the analysis of the media presented in the television production – the series *Ranczo*. The series, designated as a format having specific mechanism of self-description of culture is referred to as „Polish production of all time”. The local press, radio and television is analyzed in sequence. Their development and character are presented. Attention was also paid to their role in the local community life. The basic terms necessary for this type of analysis are also explained.

Keywords

media, local media, journalism, series

Abstrakt

Artykuł koncentruje się na analizie mediów przedstawionych w produkcji telewizyjnej – w serialu *Ranczo*. Serial, który nosi znamiona swoistego mechanizmu samoopisu kultury, określa się mianem „polskiej produkcji wszechczasów”. Analizie poddano kolejno lokalną prasę, radio i telewizję. Przybliżono ich rozwój i charakter. Zwrócono także uwagę na ich rolę w życiu społeczności lokalnej. Wyjaśnione zostały także podstawowe pojęcia, niezbędne przy tego typu analizie.

Słowa kluczowe

media, media lokalne, dziennikarstwo, serial

Wstęp

Inspiracją do niniejszych rozważań jest obraz mediów przedstawiony w serialu *Ranczo*, w reżyserii Wojciecha Adamczyka. Mają one w przewadze obywatelski charakter lub do takowego aspirują. Media, a także dziennikarze z nimi związani stanowią symptomatyczną replikę współczesnej rzeczywistości¹. Analogicznie zresztą jak sam serial, który nosi znamiona swoistego mechanizmu samoopisu kultury². Jest w pewnym sensie zwierciadłem odbijającym współczesne funkcjonowanie społeczeństwa w zmediatyzowanym świecie. Jest to *licentia poetica* twórców, jednak środowiskowo reprezentacyjna. *Ranczo* określa się mianem „polskiej produkcji wszech czasów”, przez dziesięć sezonów, powstało łącznie 130 odcinków, które miały tego samego reżysera i niemal tę samą ekipę realizatorów i aktorów. Ten obyczajowo-komediowy serial emitowany był od 5 marca 2006 roku do 27 listopada 2016 roku na antenie TVP I. Początkowo zaplanowano realizację czterech sezonów, jednak popularność sprawiła, że producenci zdecydowali o kontynuacji. Po dwuletniej przerwie, która rozpoczęła się w 2009 roku, wyemitowano kolejny, 5 sezon. Wyprodukowano także pełnometrażowy film *Ranczo Wilkowyje* oraz spin-off *Ławeczka w Unii* związany z dziesięcioleciem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej³. Reżyser Wojciech Adamczyk interesująco konstatuje: „Porównując to z praktyką filmu fabularnego, który trwa standardowo dziewięćdziesiąt minut, to tak, jakbym przez te lata zrobił sześćdziesiąt pięć filmów fabularnych”⁴. W przygotowaniu jest kontynuacja serialu – *Ranczo. Zemsta wiem*. Ma to być również film pełnometrażowy, zdjęcia rozpoczęły się w 2021 roku⁵.

Dekada realizacji produkcji jest niemal synchroniczna w stosunku do metamorfozy rynku medialnego. Z uwagi na tryb realizacji występuje pewne przesunięcie czasowe.

Autorki analizują wszystkie odcinki serialu pod kątem obecności problematyki medialnej, podejmą próbę scharakteryzowania mediów w nim opisanych, definiują także podstawowe pojęcia.

¹ Łącznikiem pomiędzy wszystkimi dziesięcioma seriami *Rancza* jest też osoba scenarzysty, Roberta Bruttera (prawdziwe nazwisko: Andrzej Grembowicz – wieloletni wicedyrektor Biura Informacyjnego Kancelarii Sejmu, co wiązało się z pisaniem przemówień dla kilku marszałków), Ł. Demby, *Polska Wojciecha Adamczyka: Ranczo i Dziewczyny ze Lwowa*, „Czas Kultury”, 1/2018, s. 99.

² Tamże; A. Niedek, I. Nyc, „*Ranczo*” na żywo, „Wprost” 19/2009, s. 80.

³ E. Piotrowska, M. Lipecka, „*Ranczo*”. *Kulisy serialu wszech czasów*, Warszawa 2016, s. 65.

⁴ Ł. Demby, dz. cyt., s. 98.

⁵ K. Połaski, „*Ranczo. Zemsta wiem*”. *Scenariusz do filmowej kontynuacji „Rancza” gotowy! Powstanie też nowy sezon serialu? Kto zastąpi Pawła Królikowskiego w roli Kusego?*, „Telemagazyn” z 3.06.2021 r., <https://www.telemagazyn.pl/artykuly/ranczo-zemsta-wiedz-m-scenariusz-do-filmowej-kontynuacji-rancza-gotowy-powstanie-tez-nowy-sezon-serialu-kt-zastapi-pawla-krolikowskiego-w-rol-i-kusego-91615.html> (dostęp 21.06.2021 r.)

Dziennikarstwo – podstawowe definicje

Dziennikarstwo zaczyna się tam, gdzie powstaje potrzeba przekazywania informacji. Jest to nieco uproszczona, jednocześnie precyzyjna definicja⁶. Z uwagi na właściwości dziennikarstwo nosi miano zawodu służebnego wobec społeczeństwa, ma mu umożliwić partycypację w debacie publicznej⁷. Prymarnym zadaniem dziennikarzy jest weryfikowanie przepływających wiadomości i dystrybuowanie ich poprzez ośrodki medialne. Tomasz Goban-Klas wskazuje, iż fundamentem każdej sieci społecznej jest system komunikowania, bez niego żadna struktura nie może istnieć i sprawnie funkcjonować⁸. Kardynalną zasadą rzetelnego dziennikarstwa jest umiejętność relacjonowania rzeczy w zgodzie z faktami, czyli obiektywizm, cecha niejednoznaczna i wielopoziomowa, ponieważ podmiot medialny zawsze podaje informacje, przepuszczając je przez filtr własnej świadomości⁹. Z czasem definicja dziennikarstwa uległa rozszerzeniu. Choć informowanie było i wciąż jest prymarną funkcją mediów, dziennikarstwo przybrało także format rozrywkowy. Najważniejszą jednak zmianą była społeczna aprobata wobec wyrażania przez dziennikarzy swoich własnych myśli. Jednocześnie owa opiniotwórczość mediów, oprócz istotnie rosnącej wolności słowa na przestrzeni lat, przyniosła ze sobą także wiele negatywnych aspektów. Rynek medialny stał się intratną przestrzenią dla biznesu i polityki.

Mianem dziennikarza określa się nie tylko osoby przygotowujące i publikujące teksty, ale także te, które tworzą fotorelacje lub przekazują informacje za pomocą wideo¹⁰. Dziennikarz jest to osoba opracowująca, redagująca i tworząca materiały prasowe, zatrudniona, działająca na rzecz bądź z upoważnienia redakcji, jest pracownikiem etatowym, działa na zasadzie umowy o dzieło lub umowy zlecenie¹¹. Habitus dziennikarza ewoluuje. Zmienia się charakter profesji – z funkcji czysto informacyjnych, dziennikarstwo przyjmuje formę twórczości publicystycznej, rozrywkowej. Rozszerzyły się formaty, narzędzia, kanały dystrybucyjne. Wpływa na to przede wszystkim internet, który stał się wręcz bazowym emiterym danych, mamy zatem do czynienia z demokratyzacją użytkowej przestrzeni nadawczej. Sieć w czasach ponowoczesnych to *vox populi* – egalitarna platforma wymiany poglądów,

⁶ K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, *Gatunki Dziennikarskie*, Warszawa 2006, s. 13.

⁷ Z. Bajka, *Dziennikarstwo – służba, nie władza!*, „Wirtualne Media” z 28.10.2007 r., <http://blog.wirtualnemedia.pl/bajka-zbigniew/post/dziennikarstwo-sluzba-nie-wladza> (dostęp 4.06.2021).

⁸ T. Goban-Klas, *Powstanie i rozwój mediów: od malowideł naskalnych do multimedii*, Kraków 2001, s. 8.

⁹ K. Wolny-Zmorzyński, dz. cyt., s. 14; R. Leśniczak, *Dziennikarz i informacja – integralny model formacji dziennikarskiej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2011 nr 20, s. 183.

¹⁰ M. Kunczik, A. Zipfel, *Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu*, Warszawa 2000, s. 68.

¹¹ I. Dobosz, *Prawo prasowe*, Warszawa 2006, s. 77.

doświadczeń, inspiracji. Tak zwane nowe media wyznaczyły odmienny porządek i paradygmaty dyskursu publicznego. Świat dziennikarstwa zawodowego i amatorskiego interferuje, mamy do czynienia z profesjonalizacją dziennikarzy amatorskich i pauperyzacją jakości profesjonalistów. To rozproszenie wpływa na poziom społecznego zaufania, które stale maleje¹². Dziennikarz to już niekoniecznie osoba zatrudniona, często są to podmioty prowadzące własną działalność gospodarczą lub nawet dziennikarze obywatelscy¹³. Wszyscy jednak realizują analogiczne cele: informują, opiniują, budują swoją autorską tożsamość w medialnym świecie¹⁴. I dzieje się to na różnych poziomach: globalnym, krajowym, regionalnym. Zwłaszcza ten ostatni – kameralny, oparty jest na budowaniu wspólnoty bazującej na tożsamości lokalnej, wspólnocie celu i zainteresowań¹⁵. Ten poziom właśnie będzie poddany refleksji.

Charakterystyka mediów lokalnych

Filarem mediów lokalnych jest komunikacja lokalna, czyli przejaw życia społeczności, zapobiegający jej rozpadowi i dezorganizacji. Pielęgnując komunikację lokalną, społeczności wytwarzają i utrzymują swój własny system wartości, który później może być nośnikiem powstających mediów¹⁶. Jan Mądry analizował warunki niezbędne do powstania regionalnej, periodycznej prasy. Media lokalne rozwijały się najwcześniej w miejscach, które charakteryzowały się trzema wymienionymi niżej czynnikami procesu sprawczego, powstawały one:

¹² Prawie cztery osoby na dziesięć (38 proc.) na świecie twierdzą, że często lub czasem unikają czytania i oglądania wiadomości, co oznacza wzrost odsetka osób, które nie są zainteresowane informacjami o niemal 10 proc. od 2017 roku. Globalne badania zaufania społeczeństw Edelman Trust Barometer (w 2022 roku pod hasłem „Cykl nieufności”) realizowane w 27 państwach pokazują, że wskaźnik zaufania Trust Index, podobnie jak rok temu, wynosi globalnie 56 punktów. Proporcjonalnie maleje on. Zgodnie z założeniami badawczymi, o zaufaniu świadczy bowiem uzyskanie wyniku na poziomie minimum 60 procent. *Spada zaufanie do mediów. 38 proc. ludzi unika czytania i oglądania wiadomości [BADANIE]*, „Gazeta Prawna” z 15.06.2022 r., <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8463100,zaufanie-do-mediow-polityka-covid-badanie-reuter-oksford.html>, (dostęp 24.12.2022).

¹³ M. Kaczmarczyk, *Lokalne dziennikarstwo obywatelskie*, „Regionalne Studia Polityczne Humanitas” 2010 nr 1, s. 59.

¹⁴ Przyjmuję trzy główne filary statusu dziennikarstwa obywatelskiego: 1. kreatorzy treści i ich dystrybutorzy są osobami niezajmującymi się zawodowo dziennikarstwem; 2. oddolność działań; 3. rozpowszechnianie treści niezależnie od mediów głównego nurtu (przy świadomości wzrostu zaangażowania koncernów medialnych). M. Więckiewicz, *Dziennikarstwo obywatelskie w wymiarze lokalnym: na przykładzie fanpage’a Olsztyn Żyje i serwisu internetowego Olsztyńska24*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2013 nr 27, s. 546-547.

¹⁵ K. Jakubczyk, *Istota dziennikarstwa obywatelskiego w polskiej przestrzeni medialnej*, „Kultura-Media-Teologia”, 2020 nr 41, s. 62-82.

¹⁶ S. Michalczyk, *Media lokalne w systemie komunikowania*, Katowice 2000, s. 43.

1. na obszarach, gdzie istniał określony potencjał oświatowy i intelektualny, który rozstrzygał o poziomie i społecznej wartości realizowanego pisma periodycznego;
2. gdzie istniało zapotrzebowanie na druk periodyczny, poziom oświaty oraz możliwości odbiorcze danej społeczności lokalnej były dostatecznie duże, to rozstrzygało o charakterze i typie wydawanego pisma o jego trwałości;
3. gdzie istniały określone możliwości techniczno-poligraficzne¹⁷.

Z biegiem czasu wskazane czynniki uległy rozszerzeniu. Współczesne media lokalne nie składają się już wyłącznie z kolportażu pism periodycznych. Wraz z upływem czasu i rozwojem technologicznym powstały także lokalne stacje radiowe i telewizyjne oraz media osadzone w internecie. Niektóre z nich są przedłużeniem mediów działających także na szczeblu ogólnokrajowym, ale większość to ośrodki stworzone z czysto lokalnych pobudek. Atrybutem mediów lokalnych jest ich informacyjność. Kolejną funkcją jest integrowanie lokalnych społeczności, utrwalanie wspólnoty i sprawowanie kontroli nad władzami lokalnymi. Są one swego rodzaju platformą dla tego typu aktywności. Funkcji tej nie mogą sprawować pisma samorządowe lub inne media tworzone w części przez władzę. Podobnie jest z prasą kościelną, która posiada analogiczne predyspozycje¹⁸.

Emblematycznym okresem dla rozwoju prasy lokalnej były lata 90. XX w., przez wielu nazywane czasem jej odrodzenia¹⁹. Punktem zwrotnym była ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym, która umożliwiła gminom wydawanie pism samorządowych. Twórcy nowych podmiotów na rynku wydawniczym kierowali się swego rodzaju euforią i przekonaniem o ogromnej roli prasy lokalnej w tworzeniu podstaw demokracji²⁰. W latach 1989-1991 powstało aż 615 pism lokalnych²¹. W tym czasie jednak wiele z nich tworzonych było ze względów politycznych, m.in. na potrzeby wyborów. Z biegiem czasu traciły na atrakcyjności i stopniowo znikwały z rynku²². Okres względnej stabilizacji nastąpił dopiero w roku 1993. Według danych szacunkowych pism lokalnych kolejno w 1996 r. było około 1,5 tys., w 2005 około 3 tys., w 2007 około 3,5 tys., a w 2011 r. około 3,5-4 tys. Cechą charakterystyczną prasy lokalnej po 1990 roku jest zróżnicowanie jej wydawców. Wśród nich wymienia się Komitety Obywatelskie, lokalne samorządy, osoby prywatne, stowarzyszenia czy

¹⁷ Tamże, s. 69.

¹⁸ Tamże, s. 14.

¹⁹ R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Poznań 2009, s. 16.

²⁰ T. Gałka, *Media lokalne w systemie medialnym III RP*, w: K. Pokorona-Ignatowicz (red.), *Polski system medialny 1989-2011*, Kraków 2013, s. 215.

²¹ R. Kowalczyk, dz. cyt., s. 17.

²² T. Mielczarek, *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki masowego komunikowania w Polsce w latach 1989-2006*, Warszawa 2007, s. 137.

parafie. W pierwszej dekadzie XXI wieku najwięcej tytułów znajdowało się w rękach samorządów prywatnych, przy czym uzależnienie prasy lokalnej od władz uniemożliwia realizowanie funkcji kontrolnej²³.

Sytuacja na rynku radiowym kształtowała się nieco inaczej, na początku lat 90. XX w. panował tam chaos. Dopiero uchwalona w grudniu 1992 r. ustawa o radiofonii i telewizji pozwoliła na reorganizację w eterze. Choć nowe prawo weszło w życie w marcu 1993 r., to dopiero rok później podjęto się tzw. pierwszego procesu koncesyjnego. Był to istotny moment dla niepublicznych rozgłośni lokalnych – przyznano wtedy aż 153 koncesje na nadawanie programu. Podczas tak zwanego pierwszego okresu koncesyjnego w latach 1994-2001 zarejestrowano około 250 nadawców lokalnych i regionalnych, z czego średnio 150 podjęło się aktywnej działalności²⁴. Drugi proces koncesyjny zakończył się w 1996 roku i przyniósł ponad 30 kolejnych zezwoleń na działalność ww. podmiotów. Co ważne, w latach 2000-2004 liczba samodzielnych koncesjonowanych stacji radiowych spadła o 36%, ich nadawcom ciężko było konkurować z ogólnokrajowymi sieciami radiowymi. Obecnie lokalne stacje radiowe można podzielić na dwie grupy: radio publiczne, czyli rozgłoszenie Polskiego Radia oraz radio niepubliczne²⁵. Oprócz nich wyróżnia się jednak także pozasieciowe rozgłoszenie radiowe, działające jako autonomiczne i niezależne podmioty gospodarcze. Wśród nich znajdują się radia niezależne rynkowo, radio kościoła rzymskokatolickiego, radio akademickie, radio innych wyznań lub mniejszości narodowych²⁶. Duży sektor obecnie stanowią także rozgłoszenie internetowe.

Analogicznie kształtowały się przemiany na rynku telewizji lokalnej. W tym kontekście najważniejsze były dwa procesy: uruchomienie regionalnych oddziałów TVP oraz pojawienie się niepublicznych stacji telewizyjnych – naziemnych i kablowych²⁷. W pierwszym procesie koncesyjnym Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przyznała koncesje 13 stacjom lokalnym telewizji naziemnej. Dwie z nich nie podjęły się działalności, a pozostałe miały problemy finansowe i organizacyjne. Wtedy też 6 z nich zdecydowało się na zawarcie porozumienia i wspólne działanie na rynku reklamy²⁸. Według szacunków, w 2006 roku, na 363 pozwolenia nadawania odnotowano 222 podmioty emitujące programy lokalne²⁹. Do 2010 roku KRRiT przyznała łącznie 472 koncesje na nadawanie programu w sieciach kablowych³⁰. Z upływem

²³ T. Gałka, dz. cyt., s. 216.

²⁴ T. Mielczarek, dz. cyt., s. 263.

²⁵ T. Gałka, dz. cyt., s. 222.

²⁶ R. Kowalczyk, dz. cyt., s. 145.

²⁷ T. Gałka, dz. cyt., s. 228.

²⁸ T. Mielczarek, dz. cyt., s. 358.

²⁹ R. Kowalczyk, dz. cyt., s. 214-216.

³⁰ T. Gałka, dz. cyt., s. 231.

czasu najbardziej rozwinął się rynek lokalnej telewizji kablowej, większość sieci kablowych oferuje jednoczesny dostęp do telewizji, telefonii i internetu. Większość podmiotów nadających programy w telewizji kablowej jest własnością osób fizycznych i spółek z o.o., spółdzielni, samorządów terytorialnych oraz organizacji pozarządowych³¹. Często oglądalność lokalnej telewizji kablowej przewyższa oglądalność regionalnego programu TVP, poza redakcjami regionalnymi TVP. Spowodowane jest to prawdopodobnie wypełnianiem luki informacyjnej, której nie mogą zapewnić nadawcy ogólnopolscy³².

W domenie mediów lokalnych największą rolę odgrywa internet, zaczął on zastępować media tradycyjne, które same poddają się konwergencji i stopniowo przenoszą do sieci³³.

Charakterystyka gatunkowa serialu

Według *Słownika Typologii Medialnej* serial to najczęściej fabularna opowieść filmowa, która prezentowana jest w regularnych odstępach czasu. Przedstawia jedną historię w skończonej liczbie epizodów³⁴. Serial to jeden z najważniejszych gatunków telewizyjnych. Składają się na niego telenowełe, opery mydlane, telenowełe dokumentalne oraz fabularne serie i miniserie. Różni się od serii i programów tym, że każdy kolejny odcinek łączy się z poprzednim pewnego rodzaju związkiem przyczynowo-skutkowym. Telenowełe pomagają w pewien sposób zastąpić potrzeby społeczne i stwarzają poczucie przynależności do ukazywanego w nich środowiska, występuje tu zjawisko utożsamiania się z bohaterami. Większość seriali ma prospołeczny charakter, ukazują aktualne problemy życia społecznego i przełamują wiele tabu³⁵. Antropolog Waldemar Kuligowski podkreśla, że telenowełe zaspokajają odwieczną potrzebę podglądania innych. Określenia takie jak opera mydlana czy telenoweła zastępuje się nazwą serial obyczajowy. To obecnie najczęściej produkowany i oglądany gatunek w polskiej telewizji. Z połączenia serialu obyczajowego i serialu komediowego powstał także serial obyczajowo-komediowy. W przewadze ukazuje życie codzienne danej społeczności, składającej się ze stałych bohaterów. Nie zmienia się jednak periodiczność ukazywania się odcinków i tworzona przez nie całość³⁶.

³¹ Tamże, s. 214.

³² Tamże, s. 232.

³³ R. Kowalczyk, dz. cyt., s. 248.

³⁴ W. Pisarek, *Słownik terminologii medialnej*, Kraków, s. 194.

³⁵ W. Godzic, *Telewizja i jej gatunki po „Wielkim Bracie”*, Kraków 2004, s. 37-39.

³⁶ J. Melchior, *Wojna na serialu*, „Wprost” 2003 nr 37, s. 98-102.

Wprowadzenie do serialu

Ranczo to serial obyczajowo-komediowy, jego akcja toczy się w niewielkiej miejscowości – Wilkowyje, celnie określonej przez Małgorzatę Sadowską „everywsią”³⁷. Nagromadzenie różnorodnych postaci, kumulacja wydarzeń i kapitalny zabieg, mianowicie wprowadzenie postaci z zewnątrz w społeczność już zdefiniowaną, zaprogramowaną, stał się kanwą tasiemcowej narracji: „Lucy Wilska, Amerykanka polskiego pochodzenia odziedziczyła na podlaskiej wsi Wilkowyje stary dworek swoich przodków. Przyjeżdża do Polski z zamiarem wyremontowania go. Ludzie, z jakimi się spotyka, problemy, jakie przed nią stają i sytuacje, z jakimi musi sobie radzić, składają się na ironiczny a jednocześnie bardzo realistyczny obraz życia i mentalności wiejskiej społeczności. Lucy powoli wrasta w Wilkowyje, znajduje tu miłość i zakłada rodzinę. (...)Ważną rolę w życiu wioski odgrywają bracia bliźniacy: wójt Kozioł i proboszcz Kozioł oraz przedsiębiorcze kobiety – Hadziukowa, Więcławska, Solejukowa, Wioletka oraz gospodyni proboszcza Michałowa. Na drugim biegunie znalazła się „ławeczka” – grupa miejscowych pijaczków, którzy pod wpływem miejscowego wina nazywanego „mamrotem” bardzo celnie komentują polską rzeczywistość i życie w Wilkowyjach”³⁸. Tak *Ranczo* opisywane jest przez Telewizję Polską, drugiego po Studio A producenta serialu. Opis fabuły nie oddaje jednak wielowymiarowości tej ponadczasowej produkcji. Gatunkowo mamy do czynienia z satyrą obyczajową, ale także polityczną. Jest to przede wszystkim obraz polskiej popegeerowskiej wsi i peryferii, ujęty w sposób groteskowy. Historia Lucy, która przybyła do ojczyzny swoich przodków, jest swego rodzaju metaforą napływającego stopniowo do Polski zachodniego stylu życia, „fermentu obyczajowego”³⁹. Kolejnym wiodącym wątkiem jest relacja wójta i księdza – braci bliźniaków, czyli uniwersalna alegoria odwiecznej walki dobra ze złem. W jej tle, tak jak z przysłowiowej Puszczy Pandory, wydostaje się świat intryg, oszustw, korupcji, nepotyzmu, manipulacji, wszelkich plag.

Warto podkreślić, że *Ranczo* złamało wiele stereotypów, wiejska społeczność ujęta jest w dość ironiczny, tendencyjny sposób, postaci ewoluują, uciekają od schematu. Ich losy widz rejestruje na przestrzeni wszystkich serii, sekunduje wybranym bohaterom, jest sprawnie wciągnięty przez twórców w intrygę. W serialu dużą rolę odgrywa także przyłączenie Polski do Unii Europejskiej. Interesujący jest to obraz akcesji, stosunku wilkowyjskiej społeczności do niej, począwszy od sceptycyzmu, przez częściową, a potem całkowitą aprobatę. Wieś zmienia się, wchodzi w „erę nowoczesności”, obserwujemy mediatyzację społecznej przestrzeni. W tle

³⁷ M. Sadowska, *Everywieś*, „Przekrój” 2008 nr 01, s. 58-60.

³⁸ TVP VOD, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874#>, (dostęp 23.01.2022).

³⁹ E. Piotrowska, M. Lipecka, dz. cyt., s. 185.

serialowej narracji aktywny jest bohater zbiorowy – dziennikarze. Komentują, relacjonują, biorą udział w lokalnej debacie publicznej. Świat mediów staje się wątkiem wszechobecnym. Interesujący, godny analizy jest to obraz.

Media w Ranczo

Historia wilkowyjskich mediów wydaje się uniwersalna⁴⁰. W jej powstaniu zauważalny jest kontekst narodzin tzw. „czwartej władzy”, zdefiniowanej przez Edmunda Burke pod koniec XVIII wieku⁴¹. Jej prymarna rolą była funkcja kontrolna nad władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Dzieje się tak w perspektywie krajowej, w lokalnej zaś media stają w konfrontacji z podmiotami miejscowej władzy. Ta klasycznie dzierzona jest przez wójta i plebana, przez dwa niekwestionowane ośrodki władzy. Tak też rozpoczynają się koleje wilkowyjskiej „czwartej władzy”⁴².

Pierwsze czasopismo zainaugurował obdarzony estymą nauczyciel języka polskiego – Tomasz Witebski. Idea zyskała aprobatę władz gminy, wójt zdecydował się finansować gazetę, przede wszystkim z powodu prywatnych pobudek. Miała służyć jako narzędzie manipulacji oraz zabezpieczyć jego pozycję w obliczu pozyskującej sympatię mieszkańców Amerykanki. Redaktorowi Witebskiemu zależało jednak, by „Wieść Gminna” była niezależnym pismem. Pierwszy numer okazał się być ostatnim wolnym od cenzury. Witebski postanowił przeprowadzić sondę, a w niej zapytać mieszkańców o to, co chcieliby zmienić w gminie. Wszystkie zebrane odpowiedzi „uderzały” bezpośrednio w wójta. Tekst zatytułowany „Sąd Uliczny” pojawił się jako tzw. jedynka w debiutującym periodyku⁴³. Pismo trafiło do mieszkańców Wilkowyj, wywołując powszechną aprobatę. W efekcie wójt zdecydował się przejąć kontrolę nad treściami w „Wieści Gminnej”⁴⁴.

Drugi numer pisma był poświęcony procederowi nielegalnej utylizacji śmieci, którego autorką była gospodyni księdza. W konsekwencji, po konfrontacji na plebanii, redaktor Witebski zaproponował proboszczowi utworzenie drugiego, konkurencyjnego pisma o nazwie „Wieść Parafialna”. Został jednocześnie jego redaktorem naczelnym, a jego działalność utrzymywana była w tajemnicy przed wójtem. Proboszcz od samego początku był sceptycznie nastawiony do pomysłu utworzenia lokalnego pisma. Zmienił podejście po przeczytaniu pierwszego numeru. Tym samym miejscowość pozyskała dwa periodyki.

⁴⁰ Ranczopedia, <https://ranczo.fandom.com/wiki/Kategoria:Media>, (dostęp 1.03.2023).

⁴¹ A. Paczkowski, *Czwarta władza*, Warszawa 1973, s. 5.

⁴² *Ranczo*, S01E05, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874> (dostęp 28.04.2022). – Poszczególne odcinki w pracy oznaczane będą w formacie S[] – jako numer sezonu oraz E[] – jako numer odcinka danego sezonu.

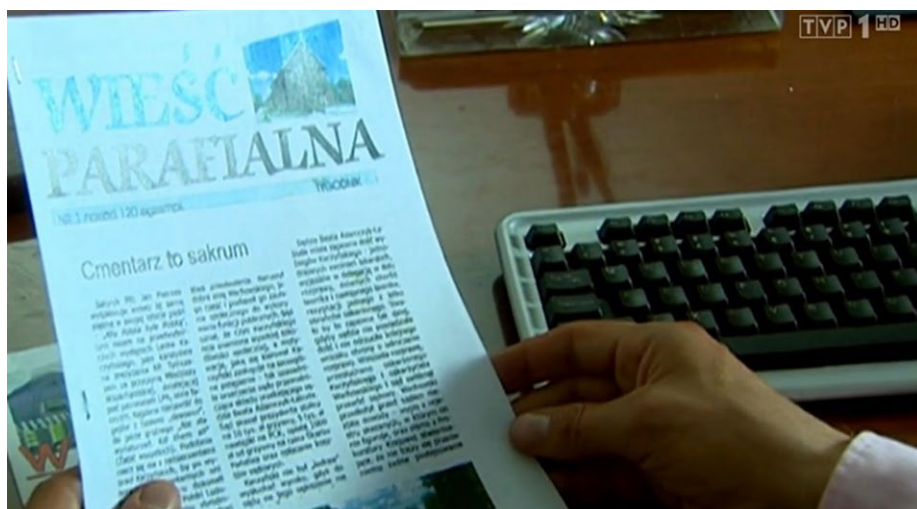
⁴³ *Ranczo*, S01E05, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874> (dostęp 28.04.2022).

⁴⁴ Tamże.



Fot. 1. „Wieść Gminna”, Ranczo So1 Eo6

Źródło ilustracji 1-9: TVP VOD, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).



Fot. 2. „Wieść Parafialna”, Ranczo So1 Eo7

Z perspektywy Witebskiego nadzorowanie dwóch konkurencyjnych pism nie wydawało się niestosowne. Sprawnie odnalazł się w nowej roli. Przystał na prośbę Kusego (partnera Lucy), aby w pierwszym numerze „Wieści Parafialnej” umieścić fałszywą informację o dotacjach unijnych. Miało to pomóc Amerykance, która mierzyła się z problemami po artykule opublikowanym w „Wieści Gminnej”. Notatka pojawiła się w pierwszym wydaniu nowego pisma jako jedyna bez nadzoru, pozostałe treści przeszła cenzurę proboszcza. To samo stało się z trzecim numerem „Wieści Gminnej”, w pełni kontrolowanym przez wójta.

Wójt i proboszcz nie kryli irytacji po przeczytaniu numerów konkurencyjnych pism. Nastawiona sceptycznie gospodyni księdza postanowiła rozwiązać problem i ujawnić tożsamość redaktora „Wieści Parafialnej”, przekazując dane żonie wójta. Ten wpadł w szal i zdecydował się „wymierzyć sprawiedliwość siekierą”. Witebskiemu udało się uciec do kościoła, gdzie doszło do konfrontacji wójta z księdzem. Bracia porozumieli się i postanowili zakończyć działalność obu pism. Zawarli również umowę, zgodnie z którą nie utworzą już żadnych lokalnych mediów⁴⁵.

Zarówno „Wieść Gminna” jak i „Wieść Parafialna” powstały z oddolnej inicjatywy, nie można im jednak przypisać miana dziennikarstwa obywatelskiego. Warunkiem jest tu bowiem niezależność i samofinansowanie⁴⁶. Tymczasem „Wieść Gminna” stała się orężem wójta w relacjach ze społecznością lokalną. Analogię sytuacyjną znaleźć można w powstaniu „Wieści Parafialnej” pod egidą proboszcza. Łącznikiem obu był redaktor naczelny, początkowo rzetelny, z aspiracjami, wkrótce sprawnie wpisany w konfrontacyjną sytuację. Ta atrakcyjnie uknuta intryga filmowa jest przeniesieniem ciekawego zjawiska odnotowanego przez Daniela Hallina i Paolo Manciniego, tzw. „paralelizmu politycznego” (*political parallelism*). Jest to nieunikniona współzależność świata mediów i elit aktywnych w danym środowisku, ponieważ skazanych na wzajemne relacje w dobie postępującej mediatyzacji polityki⁴⁷. W przypadku serialu wiejską elitą określić można aktywnego nauczyciela – przedstawiciela mediów i w opozycji jego mocodawców: proboszcza i wójta. Jest to niejako przeniesienie małomiasteczkowego stanu, obraz rzeczywistości. Interesujące są w tym względzie rozważania Bogusławy Dobek-Ostrowskiej, która w odniesieniu do polskich realiów wskazuje na konieczność uwzględnienia odmiennej logiki działania obu stron. Ponieważ elity polityczne we wzajemnych relacjach kierują się logiką partyjną (wójt, proboszcz), zaś elity związane z mediami – logiką mediów⁴⁸. Te światy jednak płynnie przenikają się.

Po zamknięciu „Wieści Gminnej” i „Wieści Parafialnej” Witebski postanowił stworzyć trzecie, całkowicie niezależne pismo. Sprawował nad nim samodzielną kontrolę, uznając kanoniczną zasadę, że media winny mieć decydujący wpływ na tzw. agendę tematów, które są przedmiotem debat publicznych⁴⁹. „Głos Wilkowyjski” można

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ M. Kaczmarczyk, *Lokalne dziennikarstwo obywatelskie*, „Regionalne studia polityczne Humanitas” 2010 nr 1, s. 59-66; U. Doliwa, *Dziennikarstwo obywatelskie, czyli jakie?*, „Nowe Media” 2012 nr 3, s. 83.

⁴⁷ Z. Oniszczyk, *Mediatyzacja polityki i polityzacja mediów. Dwa wymiary wzajemnych relacji*, „Studia Medioznawcze” 2011 nr 4, s. 14-21.

⁴⁸ B. Dobek-Ostrowska, *Polski system medialny na rozdrożu. Media w polityce, polityka w mediach*, Wrocław 2011, s. 66.

⁴⁹ T. Goban-Klas, *Media: od „czwartej” do „pierwszej” władzy?*, Kraków 2005, s. 22.

określić zatem przykładem medium obywatelskiego⁵⁰. Wpisuje się on w kontekst zdefiniowanych powinności, obywatelskości, z uwagi na słuźenie interesowi publicznemu i tworzenie płaszczyzny debaty lokalnej – forum wymiany myśli, idei, ważnych z obywatelskiego punktu widzenia, kluczowych dla określonej społeczności – wspólnoty obywatelskiej⁵¹. Choć Witebski zamieszczał w nim reklamy, to zebrany z nich dochód przeznaczwał na druk kolejnych numerów. Pismo okazało się jednak nierentowne⁵².

Kolejny periodyk w Wilkowyjach to „Lustro Gminy”. Powstał po powrocie byłego sekretarza gminy Arkadiusza Czerepacha. Zaproponował on Witebskiemu współpracę i objęcie funkcji redaktora naczelnego w nowopowstałym koncernie medialnym⁵³. Gazeta okazała się być typowym brukowcem. Jej treści powstawały na podstawie zdjęć wykonanych przez piątkę zatrudnionych dzieci, które otrzymały sprzęt od Czerepacha. Fotografie były wryywane z kontekstu i opisywane sensacyjnymi tytułami. Zemsta Czerepacha na wójcie była wyznacznikiem jego medialnej działalności. Powstały łącznie trzy numery „Lustra Gminy”. Każdy z nich koncentrował się na domniemanym romansie wójta z księgową. Dwuznaczne zdjęcia i kontrowersyjne treści artykułów z perspektywy odbiorców była szalenie atrakcyjna⁵⁴. Ofiarą brukowca padali także pozostali mieszkańcy, cała wieś była pod ciągłą obserwacją aktywnych paparazzi. „Lustro Gminy” upadło wraz uciezką Czerepacha⁵⁵. Pismo było formą dziennikarską wpisującą się w zjawisko tabloidyzacji mediów, klasyczną bulwarówką, z określonymi wyróżnikami: symplifikacją, sensacyjnością, emocjonalizacją, działaniem na szkodę społeczną, znamionowała wręcz upadek kultury medialnej⁵⁶.

Po upadku ostatniej lokalnej gazety, kilkakrotnie w serialu pojawiał się także tygodnik „Opinie”. Pismo w latach 2010-2016 rzeczywiście istniało w Radzynie Podlaskim⁵⁷. Ostatnim periodykiem w serialu były „Super Fakty”, swoją redakcję miały w Warszawie⁵⁸. Nie wiadomo dokładnie, jakie treści były publikowane. Z fabuły oraz z wydruków znajdujących się na ścianie gabinetu redaktora naczelnego można

⁵⁰ *Ranczo*, S01E08, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁵¹ M. Kaczmarczyk, dz. cyt., s. 59-66, U. Doliwa, dz. cyt., s.83.

⁵² *Ranczo*, S03E02, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁵³ Tamże.

⁵⁴ *Ranczo*, S03E04, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁵⁵ *Ranczo*, S03E05, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁵⁶ M. Palczewski, *Media jako czwarta władza. Mit czy rzeczywistość*, „Graszewicz.com Media Komunikacja, Kultura”, Wrocław 2017, s. 352.

⁵⁷ R. Horbaczewski, *W Radzynie Podlaskim zadebiutował tygodnik "Opinie"*, „Press” z 10.09.2010 r., <https://www.press.pl/tresc/22584,w-radzynie-podlaskim-zadebiutowal-tygodnik-%E2%80%9DOpinie%E2%80%9D>, (dostęp 28.04.2022).

⁵⁸ *Ranczo*, S09E06, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).



Fot. 3. „Lustro Gminy”, Ranczo So3 Eo4



Fot. 4. Gabinet redaktora naczelnego „Super Faktów”, Ranczo So9 Eo6

wywnioskować, że była ona ogólnopolskim brukowcem. Prawdopodobnie autorzy scenariusza nawiązywali do tytułów dwóch działających tabloidów: „Faktu” i „Super Expressu”.

W skład koncernu medialnego Arkadiusza Czerepacha wchodziło także „Radio Wilkowyje”. Funkcję redaktora naczelnego i spikera pełnił wszechobecny Tomasz Witebski. Informacje na antenie przekazywała także córka wójta, Klaudia Koziół. Hasłem radiostacji było: „Tu wasze Radio Wilkowyje. Trzymamy rękę na pulsie,

przez całą dobę”⁵⁹. Był to więc, w prymarnym rozumieniu, klasyczny środek oddziaływania masowego⁶⁰. Rozgłośnia posiadała siedzibę, nowoczesny sprzęt, nadawała na terenie całej miejscowości. Było to zatem klasyczne radio lokalne, które służyć winno odradzaniu, umacnianiu tożsamości regionalnej, lokalnej, odnowieniu wspólnot, aktywizacji społecznej i tworzeniu możliwości dla nowych inicjatyw społecznych, kulturalnych⁶¹. Można zaryzykować twierdzenie, że była to także niekomercyjna inicjatywa radiowa stworzona na rzecz społeczności, zatem radio społeczne⁶².

W praktyce aktywność wpisana była w nieco bardziej użytkowy profil. Mieszkańcy otrzymali w prezencie darmowe radiodbiorniki⁶³. Nie był to jednak gest dobrej woli – celem Czerepacha było zbieranie informacji. Zamontowano więc podsłuchy w urządzeniach. W ten sposób gromadzono treści i je dystrybuowano. Były to informacje sensacyjne, wzbudzające emocje, często przedstawianie zaraz po wydarzeniu, co wprowadzało mieszkańców Wilkowyj w zakłopotanie i budowało atmosferę strachu. Głównym zadaniem radiostacji miało być skompromitowanie wójta. Podsłuchy zamontowane w jego radiodbiorniku były stale kontrolowane. Radio relacjonowało na żywo najnowsze doniesienia z jego rozmów z żoną oraz spraw omawianych w urzędzie gminy. Monitorowany na bieżąco był także podsłuch zamontowany na plebanii. Radio skupiało się na kontrolowaniu lokalnej władzy, służyło jednak partykularnym interesom nadawcy, wbrew zasadom Dziennikarskiego Kodeksu Obyczajowego – Kodeksu Etyki Dziennikarskiej SDP i kanonicznej zasadzie, która wskazuje, że: „W zbieraniu materiałów nie wolno posługiwać się metodami sprzecznymi z prawem i nagannymi etycznie; ukryta kamera i mikrofon czy podsłuch telefoniczny są dopuszczalne wyłącznie w przypadku dziennikarstwa śledczego, tj. tropienia w imię dobra publicznego – za wiedzą i zgodą przełożonych – zbrodni, korupcji czy nadużycia władzy”⁶⁴. Choć poniekąd intencje serialowego nadawcy pokrywają się z drugą częścią zasady, ponieważ korupcja była cechą znamionującą działania wójta.

„Radio Wilkowyje” miało uporządkowaną ramówkę, nadawało *Wiadomości poranne*, *Wiadomości południowe* oraz *Z ostatniej chwili*. Każda audycja prowadzona była przez Klaudję Kozioł – córkę wójta – oraz Tomasza Witebskiego. Objął

⁵⁹ *Ranczo*, S03E03, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁶⁰ M. Lakomy, *Rynek radiowy w Polsce*. Kraków 2012, s. 46 i nast.

⁶¹ S. Jędrzejewski, *Radio w komunikacji społecznej. Rola i tendencje rozwojowe*, Warszawa 2003, s. 93-94.

⁶² U. Doliwa, *Radio społeczne, trzeci obok publicznego i komercyjnego sektor radiowy*, Olsztyn 2016, s. 23.

⁶³ *Ranczo*, S03E03, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁶⁴ SDP, Kodeks Etyki Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, <https://sdp.pl/o-sdp/dokumenty/kodeks-etyki-sdp/>, (dostęp 8.06.2021).



Fot. 5. Siedziba „Radio Wilkowyje”, Ranczo So3 Eo3

on funkcję redaktora naczelnego, nie posiadał jednak siły sprawczej. O tym, co miało pojawić się na antenie, decydował prezes Czerepach. Kres istnienia rozgłośni był związany z wykryciem podsłuchu⁶⁵.

W dziesiątym odcinku serii trzeciej doszło do reaktywacji rozgłośni pod nazwą „Nowe Radio Wilkowyje”. Decyzję podjęli wspólnie wójt i proboszcz. Nie chcieli bowiem, aby nowy wikary urzeczywistnił swój pomysł radia katolickiego. Właścicielem rozgłośni został Tomasz Witebski. Radio działało w tym samym miejscu i na tym samym sprzęcie – już bez podsłuchów⁶⁶. Na antenie debiutowała wówczas audycja wpisana w nurt interwencji społecznej *Zrozumieć kobietę*, czyli wywiady z odnoszącymi sukcesy mieszkankami Wilkowyj, o osobistym charakterze, oddziałujące antenowo i pozaantenowo⁶⁷. W późniejszych sezonach „Nowe Radio Wilkowyje” transmitowało głównie dźwięk z programów telewizji internetowej.

Podczas nieobecności redaktora naczelnego, kontrolę nad wilkowyjskimi mediami przejmowało małżeństwo Jola i Patryk Pietrek⁶⁸. W tym czasie radio nadawało komunikaty o charakterze kroniki kryminalnej, związane z aresztowaniem Lucy Wilskiej, pełniącej funkcję wójta. Wilkowyje „zeszły wtedy do podziemia”. Z głośników umieszczonych pod sklepem, w centralnym punkcie wsi, ostrzegano szyfrem o zbliżających się patrolach policji, o „dwóch niebieskich pelikanach”⁶⁹. Z fabuły serialu można wywnioskować, że audycje w radiu prowadzone

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ *Ranczo*, S03E10, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁶⁷ *Ranczo*, S03E11, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁶⁸ *Ranczo*, S07E09, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁶⁹ *Ranczo*, S07E11, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

były regularnie. Radiostacja transmitowała także reklamy, które stanowiły źródło zarobku spikerów – najpierw Witebskiego, potem Pietrków. „Nowe Radio Wilkowyje” pod nieobecność Witebskiego ewoluowało, z radia niemal profesjonalnego stało się formatem teatralnym, infoteinmentowym. Małżeństwo Pietrków to egzemplifikacja stereotypowych mieszkańców wsi. Podczas audycji usłyszeć można było charakterystyczną gwarę, prezenterzy zdecydowanie umiarkowanie przywiązywali wagę do poprawności językowej.

Można przyjąć, że serialowa rozgłośnia miała charakter partycypacyjny i jest to swojego rodzaju fundament radia społecznego, z uwagi na zaangażowanie strukturalne, czyli na poziomie zarządzania, organizacji produkcji i aktywności stricte dziennikarskiej⁷⁰. Taki format ma charakter egalitarny, wspólnotowy, społeczność Wilkowyj wkomponowywała się w emitowany program. I tak w ósmym sezonie serialu Patryk Pietrek postanowił zaprosić do siedziby radia swoich kolegów z tzw. ławeczki⁷¹. Interesującym przykładem jest także program *Wybacz mnie*. Transmitowany był zarówno w telewizji internetowej, jak i za pośrednictwem radia⁷².

Radio straciło na wartości w momencie powstania telewizji internetowej, która uruchomiona została po raz kolejny z inicjatywy Arkadiusza Czerepacha⁷³. W tym czasie w Wilkowyjach doszło do rewolucji technologicznej – każdy z mieszkańców otrzymał sprzęt komputerowy oraz dostęp do szerokopasmowego internetu. W ten sposób narodził się pomysł internetowej telewizji, która w założeniu miałaby posłużyć jako machina propagandowa przed zbliżającymi się wyborami. Była więc podmiotem, który ma za cel przede wszystkim wzmoczoną mobilizację, zwłaszcza w okresach kumulacji określonych idei. Badacz mediów Andrzej Kozieł porównuje tę figurę do „pasa transmisyjnego” działającego w prostej linii od władz do społeczeństwa, władza jawić się miała jako jedyny autorytet⁷⁴.

W serialu narracja ma charakter linearny, media pojawiają się chronologicznie, analogicznie do procesu dziejowego, do rozwoju technologii. Jednocześnie ma miejsce cykliczność wątków, pewnego rodzaju zapętlenie epizodyczne głównych postaci. Ponownie „wilkowyjski potentat medialny” Czerepach składa propozycję poprowadzenia telewizji internetowej Witebskiemu. Ta zamierzona cykliczność wpisuje się poniekąd w nurt *slow cinema*, koncepcji opartej na opisywaniu zwykłych zdarzeń, codzienności, nieco nurzącej, a jednocześnie łatwo przyswajalnej atrakcyjnej

⁷⁰ U. Doliwa, *Radio społeczne...*, dz. cyt., s. 58-59.

⁷¹ *Ranczo*, S08E01, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁷² *Ranczo*, S08E03, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁷³ *Ranczo*, S04E06, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁷⁴ A. Kozieł, *Prasa w latach 1944-1989*, w: D. Grzelewska (red.), *Prasa Radio i Telewizja w Polsce. Zarys Dziejów*, Warszawa 2001, s. 154.



Fot. 6. Audycja Patryka Pietrka z kolegami, Ranczo So8 Eo1



Fot. 7. Otwarcie „Internetowej Telewizji Wilkowyje”, Ranczo So4 Eo8

z perspektywy odbiorcy⁷⁵. Działalność nowego medium rozpoczyna się od transmisji uroczystego otwarcia, oczywiście w obecności proboszcza⁷⁶.

Mieszkańcy wsi przyjęli „Internetową Telewizję Wilkowyje” z zadowoleniem. Okazała się ona przestrzenią nader użytkową, niedługo po jej uruchomieniu do wsi przyjechała mafia. Mieszkańcy nie dali się jednak zastraszyć, w centrum

⁷⁵ T. de Luca, J.N. Barradas, *Slow Cinema*, Edinburgh 2016, s. 1.

⁷⁶ *Ranczo*, S04E08, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

miejsowości doszło do niebezpiecznego starcia, które Witebski relacjonował na żywo w sieci⁷⁷.

Punktem zwrotnym w działalności internetowej telewizji była debata pomiędzy Pawłem Koziołem a Lucy Wilską, czyli kandydatami na wójta. Mieszkańcy mogli oglądać jej transmisję na dużym ekranie w lokalnej restauracji. Podczas programu doszło jednak do skandalu. Starający się o reelekcję Kozioł zarzucił Amerykance kradzież ogromnej sumy pieniędzy. Fakt, że debatę oglądał niemal każdy mieszkaniec Wilkowyj, wpłynął na nastroje przedwyborcze⁷⁸.

Wraz z telewizją internetową powstało także forum, na którym społeczność mogła dzielić się swoimi przemyśleniami. Właśnie tam Czerepach i wójt zorganizowali zmasowany atak na Lucy Wilską, zaś Witebski realizował sondaże przedwyborcze z myślą o pomocy Amerykance. Pozwolił jej także wydać oświadczenie o pieniądzach, które transmitowane było na żywo⁷⁹. Mamy więc do czynienia z przeniesieniem interesującego zjawiska – walki, wojny informacyjnej. Czyli aktywności podjętej w celu osiągnięcia dominacji i deprecjacji przeciwnika, negatywnej kooperacji, gdzie każdemu działaniu jednej strony przyporządkowane jest działanie antagonistyczne strony drugiej. Celem jest tu zdobycie, zakłócenie i obrona informacji⁸⁰.

„Internetowa Telewizja Wilkowyje” stała się również platformą do transmitowania spotów wyborczych. Transmitowała również kolejną debatę wyborczą. Tym razem pomiędzy Fabianem Dudą i Krystyną Więclawską. Program został jednak przerwany z powodu nagłego odcięcia prądu⁸¹.

Telewizja internetowa miała także konteksty prospołeczne, sytuujące ją w sferze mediów obywatelskich. W szóstym sezonie przybrana córka Lucy Wilskiego i Jakuba Kusego, Kinga, poprosiła Witebskiego o możliwość poprowadzenia własnego programu. Tematyka miała skupiać się na edukacji, krytykowała system szkolnictwa, używając przy tym nieodpowiedniego słownictwa. Dyrektorka lokalnej szkoły podjęła próbę krytyki dziennikarki. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych rezultatów. Ostatecznie, kontrowersyjny program dał początek rewolucji oświatowej w Wilkowyjach⁸². W tej aktywności można dostrzec klasyczną rolę dziennikarstwa, jego funkcję interwencyjną, powinność wręcz prymarna.

Na podstawie analizy serialu nie udało się ustalić, czy program nadawany był regularnie oraz co znajdowało się w stałej ramówce. Na pewno pojawiały się reklamy, transmitowane były również lokalne wiadomości. W ostatnich odcinkach serialu

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ *Ranczo*, S04E10, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁷⁹ *Ranczo*, S04E11-S04E12, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁸⁰ L. Ciborowski, *Walka informacyjna*, Toruń 1999, s. 187.

⁸¹ *Ranczo*, S09E12, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).

⁸² *Ranczo*, S06E02, <https://vod.tvp.pl/website/ranczo,1667874>, (dostęp 28.04.2022).



Fot. 8. Debata przedwyborcza, Ranczo So4 E10



Fot. 9. Oświadczenie Lucy w „Internetowej Telewizji Wilkowyje”, Ranczo So4 E11

w „Internetowej Telewizji Wilkowyje” doszło do alegorycznej i ostatecznej walki „dobra ze złem”. Zwaśnieni bracia bliźniacy nie potrafili porozmawiać jednak twarzą w twarz i kontaktowali się za pomocą nagrań emitowanych przez Witebskiego. Ten konfrontacyjny format wydaje się w ujęciu medialnym powszechny.

Zakończenie

Media lokalne są kapitałem samym w sobie, winny posiadać rolę integracyjną, aktywizującą. Są one także atrakcyjną przestrzenią do realizacji złych praktyk. I widać to także w serialu *Ranczo*. W swojej teorii władzy Michel Foucault wskazywał, że

władza i wiedza są zasadniczo ze sobą powiązane i tworzą kategorię jednorodną: „władza-wiedza”⁸³. By badać systemy wiedzy wprowadził pojęcie dyskursu, który stanowi jednocześnie system władzy, narzuca pewnej grupie jednostek jakąś definicję prawdy i fałszu, czy dobra i zła⁸⁴. Zatem sprawnie zaprojektowany dyskurs wyprze inne bądź zostaną one zmarginalizowane. Jest to interesująca koncepcja, która znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości, ale także w jej odbiciu serialowym, w *Ranczo*. Idea Foucaulta ma przełożenie także na funkcjonowanie mediów, na ich charakter, oddziaływanie, genezę powstania, na ich miękki determinizm, czyli aranżowanie warunków w celu osiągnięcia określonego efektu, często pod dyktando władzy⁸⁵. Wilkowyjskie media choć tworzone z myślą o służbie społeczeństwu, szybko stawały się narzędziem, polityczną bronią. Jak się ma do tego budowanie społeczności obywatelskiej, gdy partykularne interesy decydentów stoją w opozycji? Trudno to wyważyć. Niemniej należy dostrzec w filmowym obrazie liczne konteksty prospołeczne i postawy wyrażające się w aktywności, zaangażowaniu, odpowiedzialności obywatelskiej. Te cechy są zauważalne u wilkowyjskich dziennikarzy. W powstających i ewoluujących mediach dostrzec także można wszelkie zagrożenia funkcjonujące w realnym świecie ich polityzację, komercjalizację i tabloidyzację⁸⁶. Precyzyjny, choć nieco wyostrozony jest to obraz – samoopis kultury, atrakcyjny i łatwy w identyfikacji z perspektywy odbiorcy. Stąd być może popularność serialu, którego drugie życie rozpoczęło się w grudniu 2020 roku, kiedy to wszystkie sezony udostępniono w serwisie streamingowym Netflix. Ponadto serial jest emitowany cały czas na antenach tematycznych TVP, w serwisie VOD. Pomimo upływu lat liczba fanów serialu nie ulega redukcji. Choć mogłoby się wydawać, że tego rodzaju format nie przypadnie do gustu młodym widzom, to właśnie oni tworzą obecnie największy *fanbase* serialu. Dowodem na to jest facebookowa grupa „Ranczawka”, która zrzesza ponad 30 tysięcy członków⁸⁷.

Bibliografia

- Bajka Z., *Dziennikarstwo – służba, nie władza!*, <http://blog.wirtualnemedial.pl/bajka-zbigniew/post/dziennikarstwo-sluzba-nie-wladza>.
- Ciborowski L., *Walka informacyjna*, Toruń 1999.
- Citkowska-Kimla A., *Władza i wiedza postmodernizm, Michel Foucault i sofistyka*, w: (red.) D. Pietrzyk-Reeves, *Pytania współczesnej filozofii polityki*, Kraków 2007.
- de Luca T., Barradas J. N., *Slow Cinema*, Edinburgh 2016.

⁸³ M. Foucault, *Archeologia wiedzy*, Warszawa 1977, s. 77.

⁸⁴ A. Citkowska-Kimla, *Władza i wiedza postmodernizm, Michel Foucault i sofistyka*, w: D. Pietrzyk-Reeves (red.), *Pytania współczesnej filozofii polityki*, Kraków 2007, s. 230.

⁸⁵ P. Levinson, *Miękkie ostrze*, Warszawa 1999, s. 19-20

⁸⁶ M. Palczewski, dz. cyt., s. 352.

⁸⁷ Grupa „Ranczawka”, <https://www.facebook.com/groups/ranczawka/about/>, (dostęp 2.04.2022).

- Demby Ł., *Polska Wojciecha Adamczyka: Ranczo i Dziewczyny ze Lwowa*, „Czas Kultury”, 1/2018.
- Dobek-Ostrowska B., *Polski system medialny na rozdrożu. Media w polityce, polityka w mediach*, Wrocław 2011.
- Dobosz I., *Prawo prasowe*, Warszawa 2006.
- Doliwa U., *Dziennikarstwo obywatelskie, czyli jakie?*, „Nowe Media” 2012 nr 3.
- Doliwa U., *Radio społeczne, trzeci obok publicznego i komercyjnego sektor radiowy*, Olsztyn 2016.
- Dziennikarski Kodeks Obyczajowy*, <http://www.dziennikarzerp.pl/wpcontent/uploads/2010/06/kodeks.pdf> (dostęp 8.06.2021r.).
- Filas R., *Dwadzieścia lat przemian polskich mediów (1989–2009) w ujęciu periodycznym*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2010 nr 3–4.
- Foucault M., *Archeologia wiedzy*, Warszawa 1977.
- Gałka T., *Media lokalne w systemie medialnym III RP*, w: (red.) K. Pokorona-Ignatowicz, *Polski system medialny 1989-2011*, Kraków 2013.
- Goban-Klas T., *Media: od „czwartej” do „pierwszej” władzy?*, Kraków 2005.
- Goban-Klas T., *Powstanie i rozwój mediów: od malowideł naskalnych do multimedii*, Kraków 2001.
- Godzic W., *Telewizja i jej gatunki po „Wielkim Bracie”*, Kraków 2004.
- Horbaczewski R., W Radzynie Podlaskim zadebiutował tygodnik „Opinie”, „Press” z 10.09.2010 r., <https://www.press.pl/tresc/22584,w-radzynie-podlaskim-zadebiutowal-tygodnik-%E2%80%99Dopinie%E2%80%99D> (dostęp 28.04.2022r.).
- IPSOS GLOBAL ADVISOR, *Trust in Media*, 2019, <https://www.ipsos.com/sites/default/files/ct/news/documents/2019-06/global-advisor-trust-in-media-2019.pdf> (dostęp 8.06.2021).
- Jędrzejewski S., *Radio w komunikacji społecznej. Rola i tendencje rozwojowe*, Warszawa 2003.
- Kaczmarczyk M., *Lokalne dziennikarstwo obywatelskie „Regionalne Studia Polityczne Humanitas”*, 2010 nr 1.
- Kowalczyk R., *Media lokalne w Polsce*, Poznań 2009.
- Kozieł A., *Prasa w latach 1944 -1989*, w: (red.) D. Grzelewska, *Prasa Radio i Telewizja w Polsce. Zarys Dziejów*, Warszawa 2001.
- Kucznik M., Zipfel A., *Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu*, Warszawa 2000.
- Lakomy M., *Rynek radiowy w Polsce*. Kraków 2012.
- Levinson P., *Miękkie ostrze*, Warszawa 1999.
- Leśniczak R., *Dziennikarz i informacja – integralny model formacji dziennikarskiej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2011 nr 20.
- Melchior J., *Wojna na seriale „Wprost”*, 2003 nr 37.
- Michalczyk S., *Media lokalne w systemie komunikowania*, Katowice 2000.
- Mielczarek T., *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki masowego komunikowania w Polsce w latach 1989–2006*, Warszawa 2007.
- Niedek A., I. Nyc, „Ranczo” na żywo „Wprost” 2009 nr 19.
- Oniszczyk Z., *Mediatyzacja polityki i polityzacja mediów. Dwa wymiary wzajemnych relacji*, „Studia Medioznawcze” 2011 nr 4.
- Paczkowski A., *Czwarta władza*, Warszawa 1973.
- Palczewski M., *Media jako czwarta władza. Mit czy rzeczywistość*, „Graszewicz.com Media Komunikacja, Kultura”, Wrocław 2017.
- Piotrowska E., M. Lipeczka, „Ranczo”. *Kulisy serialu wszech czasów*, Warszawa 2016.
- Pisarek W., *Słownik terminologii medialnej*, Kraków 2006.
- Połański K., „Ranczo. Zemsta wiedźm”. *Scenariusz do filmowej kontynuacji „Rancza” gotowy! Powstanie też nowy sezon serialu? Kto zastąpi Pawła Królikowskiego w roli Kusego?*, „Telemagazyn” z 3.06.2021 r., <https://www.telemagazyn.pl/artykuly/ranczo-zemsta-wiedzm-scenariusz-do-filmowej-kontynuacji-rancza-gotowy-powstanie-tez-nowy-sezon-serialu-kto-zastapi-pawla-krolikowskiego-w-rolu-kusego-91615.html> (dostęp 21.06.2021 r.)

Sadowska M., *Everywieś „Przekrój”*, 2008 nr 1.

Spada zaufanie do mediów. 38 proc. ludzi unika czytania i oglądania wiadomości [BADANIE], „Gazeta Prawna” z 15.06.2022 r., <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8463100,zaufanie-do-mediow-polityka-covid-badanie-reuter-oxford.html> (dostęp 24.12.2022r.).

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, <https://sdp.pl/o-sdp/> (dostęp 8.06.2021r.).

Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.

Szynol A., *Funkcje mediów lokalnych w teorii i praktyce*, (w:) „Dziennikarstwo i Media”, nr 3, 2012.

Więckiewicz M., *Dziennikarstwo obywatelskie w wymiarze lokalnym: na przykładzie fanpage’a Olsztyn Żyje i serwisu internetowego Olsztyńska24*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2013 nr 27.

Wolny-Zmorzyński K., Kaliszewski A., Furman W., *Gatunki Dziennikarskie*, Warszawa 2006.

Biogramy autorów

Magdalena Szydłowska – adiunkt w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, dziennikarka radiowa, związana z rozgłośnią regionalną Polskiego Radia w latach:1993 – 2016. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół radiofonii, historii radia ze szczególnym uwzględnieniem radia regionalnego, a także gatunków radiowych. Opiekunko Radiowego Koła Naukowego „Eter”. twórczyni audycji „Recepta na reportaż” emitowanej w studenckim radiu UWM FM.

Paulina Szczepańska – studentka drugiego roku studiów magisterskich uzupełniających na kierunku Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej w Olsztynie. Członkini Radiowego Koła Naukowego „Eter”. Współautorka audycji „Recepta na reportaż” emitowanej w studenckim radiu UWM FM.

Agnieszka Węglińska

University of Lower Silesia in Wrocław

ORCID 0000-0002-2573-5981

Justyna Harbanowicz

University of Lower Silesia in Wrocław

ORCID 0000-0001-8490-686X

Polish news portals in the view of the documentary entitled *Franciszkańska 3: content analysis of the image of John Paul II*

Polskie portale informacyjne w świetle filmu dokumentalnego *Franciszkańska 3* –
analiza treści wizerunku Jana Pawła II

Abstract

The research problem is the image of Karol Wojtyła, who presented five major horizontal portals in reaction to the documentary *Franciszkańska 3*. The analysis comprises the first eight days after its broadcast on TVN24. The adopted research perspective is the phenomenon of personalization. The paper aims to analyze how the five most opinion-forming, free news portals presented the person of Karol Wojtyła. The authors in the conducted research, both quantitative and qualitative, verify the hypothesis that in the film and the analyzed texts, in the reactions to the crime of pedophilia among the clergy in the diocese of Krakow are interpreted in the context of Karol Wojtyła's personal responsibility, not the institution. The research results confirm the above hypothesis.

Keywords

John Paul II, media, personalization, content analysis, polarization

Abstrakt

Problemem badawczym jest wizerunek Karola Wojtyły przedstawiony przez pięć głównych portali horyzontalnych w reakcji na dokument *Franciszkańska 3*. Analizie poddano pierwsze osiem dni po jego emisji w TVN24. Przyjętą perspektywą badawczą jest zjawisko personalizacji. Celem artykułu jest analiza, w jaki sposób pięć najbardziej opiniotwórczych, bezpłatnych portali informacyjnych przedstawiało osobę Karola Wojtyły. Autorzy w przeprowadzonych badaniach, zarówno ilościowych, jak i jakościowych, weryfikują hipotezę, że w filmie i w analizowanych tekstach reakcje na zbrodnię pedofilii wśród duchowieństwa diecezji krakowskiej interpretowane są w kontekście osobistej odpowiedzialności Karola Wojtyły, a nie instytucji. Wyniki badań potwierdzają powyższą hipotezę.

Słowa kluczowe

Jan Paweł II, media, personalizacja, analiza treści, polaryzacja

Introduction

Over the past few decades, the Catholic Church has faced a severe crisis triggered by the emergence of public accusations of pedophilia and inappropriate behavior of the clergy. These cases led to a decline in trust in the Church among the faithful and affected the relationship between the Church and society. A significant change can be observed in this regard, as most researchers had agreed that before the collapse of communism in Poland, the role of the Church as an institution of social trust was substantial. As Janusz Mariański noted: *national polls from the 1980s on the public mood and trust in the public institutions confirm [...] high social status of the Church according to most Polish people*¹.

The communist period in Poland (1945-1989) was a particular time for the Catholic Church, which faced numerous challenges and restrictions; nonetheless, despite these difficulties, the Church managed to maintain its authority among the faithful. It was one of the few places where people could freely express their opinions and criticize communist governments². The Church became an important symbol of freedom and resistance against the regime. Trust in this institution was undeniably high: In a poll conducted by the Center for Public Opinion Research (CBOS) in 1984, the Church obtained the highest index of social trust of all the institutions surveyed—as many as 82.4% of the respondents trusted it³. The change came after 1989, when Poland underwent significant political and socio-cultural transformation⁴. During this period, the Church began to lose social trust gradually, and although the surveys indicated certain variations, it can be stated that this has been a steady declining tendency⁵. This does not mean the Church has lost its strength and importance for social life, building a consensus and shaping collective consciousness. It remains an integral part of the nation's cultural heritage, a significant component of its identity, a source of numerous noble social values, and an important partner on the Polish public scene.

Nonetheless, as the researcher continued, *the assessment of the activity of the Church seen because of the results achieved is already more diversified and*

¹ J. Mariański, *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym. Polska lat dziewięćdziesiątych*, Lublin 1998, Redakcja Wydawnictw KUL, p. 235.

² J. Żaryn, *Kościół katolicki w PRL—wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 7 (2005)1, p.11-34.

³ J. Baniak, *Zaufanie i nieufność dorosłych katolików do Kościoła instytucjonalnego w Polsce. Na podstawie wyników badań socjologicznych z przełomu XX i XXI wieku*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 29(2022), p.223–248.

⁴ J. Dzwonczyk, *Political Aspects of the Development of Civil Society in Poland after 1989*, „Zeszyty Naukowe/Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Seria Specjalna, Monografie” 91(2009)25, p.242-260.

⁵ K. Kowalczyk, *Catholic Church as the power exerting influence on the political system. The research findings*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 17(2014), p. 126-141.

*moderate. There seem to be increased critical voices*⁶. This deterioration in the image was influenced, among other things, by the exposure of pedophile scandals or other misconduct related to clergy members⁷. Not only did the scandals impact the fall of trust in the Church in Poland. The Church's internal and external communications, material issues, and the attitude of the bishops were also important factors. A distinct decline in the assessment of the activity of the Church was indicated, for instance, after the broadcast of a documentary film by Tomasz Sekielski entitled *Tylko nie mów nikomu* (Do not Tell Anyone, 2019), which talks about the sexual abuse of minors by Catholic priests in Poland and the concealment of these actions by the high officials of the Church⁸.

Therefore, the debate on the role of the Catholic Church, the place of the clergy, and the Church officials and their media image is particularly relevant in Poland. A principal element of this debate is Karol Wojtyła, later John Paul II, whose image and its operation were the subject of this research.

Theoretical perspective

In this work, we have considered the institution of the Church a subject of social and political systems, and the clergy the actors engaged in communication in social and political spheres⁹. This appears eligible *because this statement is legitimized by, among other things, the Catholic social doctrine, which indicates and justifies the limits of the Catholic Church's involvement in public affairs, as well as ongoing empirical research on the ecclesial institution's involvement in political campaigns*¹⁰. Other researchers noted that the Church, as an actor in the public sphere addressing socially substantial issues, frequently enters politics unknowingly or is even engaged in it by the intentional actions of politicians¹¹. This supposition allowed for applying a political science concept, namely personalization. It assumes that politics

⁶ J. Mariański, *The Social Authority of the Catholic Church in Poland in the Process of Change*, „Studia Pedagogica Ignatiana” 5(2017a), p. 77-106.

⁷ P. Wojnicz, *Penalizacja czynów seksualnych wobec małoletnich – rozważania na tle prawa kanonicznego i polskiego prawa karnego*, „Civitas et Lex” 2(2020)26, p.59-72.

⁸ R. Leśniczak, *Personalization of the Media Image of the Catholic Church in the Context of Sexual Abuse of Minors by Clergy: Analysis of Polish Weeklies (2018-2019)*, „Studia Medioznawcze” 21(2020)2, p. 555. DOI <https://doi.org/10.33077/uw.24511617.ms.2020.2.170>.

⁹ D. Piontek, *Personalizacja jako efekt mediatyzacji polityki*. „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 3(2015), p. 91–103.; D. Piontek, *Personalizacja rywalizacji wyborczej w kampanii parlamentarne*, „Roczniki Nauk Społecznych” 40(2020)3, p.109–126.

¹⁰ R. Leśniczak, op. cit, p. 555.

¹¹ K. Dłuska, *Kościół – aktor w przestrzeni publicznej i sferze politycznej*, „Nurt SVD” 2(2018),p.199–214.

is perceived “in the light of individuals, not processes”¹², assigning greater weight to the role of an individual rather than an institution. The policy of the Church can be treated in the same way—here, the subjects are the clergy.

As stated by Rafał Leśniczak, a consequence of personalization of the media image of the Church as an institution results in greater visibility of selected clergymen in the media, the perception of the institution through the history, choices, decisions, and statements of specific individuals associated with the Church. *Individual representatives of the Church*, the researcher wrote, *are becoming its showcase—the face that shapes the image of the entire institution*¹³. It has drastic consequences: *The personalization process will also be expressed concerning individual statements of those involved in the discourse on the clergy abuse of minors. From the point of view of personalization, the official stance of the institution of the Church, as a collective entity, toward the problem of pedophilia among the clergy is less important*¹⁴. The same can be considered in the responsibility for covering up sexual abuse of minors: it would be predominantly born not by the institution but by its particular representatives. Karol Wojtyła is such a representative, yet a greatly specific one: since trust in the Catholic Church in Poland is declining, as indicated above, John Paul II is still an eminent figure, a moral authority for many Poles; there is a widespread belief in Poland that Karol Wojtyła did something special for Poland and Polish people¹⁵.

The subject and context of the research

Marcin Gutowski’s documentary, *Franciszkańska 3* (3 Franciszkańska St.), aired on March 6, 2023, at 8:30 p.m. on a private news station—TVN24. The title refers to the address of the Bishop’s Palace in Cracow, the seat of the Curia, and the archbishop of Cracow. At the address indicated, Cardinal Karol Wojtyła, the metropolitan of Cracow, officiated in 1964-1978 before he became the pope and left for the Vatican. The subject of the analysis addressed in the article was Karol Wojtyła, presented on the five most opinion-forming news portals concerning the documentary within the first eight days after its broadcast on TVN24. To understand the importance of the documentary for Polish society and the Catholic Church, it is necessary to outline the context of the conducted research.

¹² L. Karvonen, *The Personalization of Politics. What does research tell us so far, and what further research is in order?* Paper prepared for the 4th ECPR Conference, Pisa 6–8 September 2007; D. Piontek, op.cit.2015,p.93.

¹³ R. Leśniczak, op. cit. p.556.

¹⁴ Ibidem, p.556.

¹⁵ A. Łukasik-Turecka, A.M. Zaręba, *Spółeczne postrzeganie przywództwa Jana Pawła II*, Lublin 2020, Wydawnictwo KUL, p.68-69.

Gutowski is the author of the documentary series entitled *Bielmo* (Leucoma), in which he presents how the Vatican tolerated and overlooked pedophilia during the pontificate of John Paul II. In his documentary *Franciszkańska 3*, the journalist focuses on how Wojtyła behaved toward Polish pedophile priests before he became the pope. Gutowski's film indicates three cases. The first is priest Bolesław Saduś, who worked in the Cracow Curia alongside Wojtyła. He catechized children and young people and later was a parish priest at St. Florian's Parish. He was a collaborator with the Security Service. The future pope sent him to Austria when scandals involving him were revealed. Karol Wojtyła, also the pope, maintained contact with Saduś.

Another of the priests is Eugeniusz Surgent. The Cracow Curia knew about his sexual abuses since at least 1969. Surgent sexually harassed minors in several parishes in Southern Poland and Cracow. In his last village, Kiczora, he was exposed and sentenced to several years in prison. After being released, he was expelled from the Cracow archdiocese by Wojtyła. However, he found a new job in the Koszalin—Kolobrzeg diocese. There, he continued to sexually harass minors as a priest and religion teacher until the mid-1980s. Again, he was registered as a collaborator with the Security Service of the communist government in Poland.

The last of the pedophile priests is Józef Loranc. He repeatedly sexually harassed girls in Mutne (Żywiec county in Southern Poland), putting his hand in their pants or his penis in their mouths. This also happened during religion lessons. A local parish priest, Feliks Jura, went to Cracow and reported the event to Wojtyła. Wojtyła summoned Loranc and sent him to the Cistercian monastery in Mogiła for retreat. In 1970, Loranc was arrested for his crimes, sent to prison, and released after a year. Wojtyła reinstated him to priestly work at the parish of the Holy Family in Zakopane; nonetheless, he was not allowed contact with children. Then, Loranc became a chaplain at a hospital in Chrzanów. The Security Service recruited Loranc as a collaborator.

A journalist investigation into the matter was conducted virtually simultaneously by two journalists, Marcin Gutowski for TVN24 and Dutch journalist Ekke Overbeek, who published his findings in the newly released book *Maxima Culpa. John Paul II knew*. Their findings are consistent. The metropolitan of Cracow in the 1960s and 1970s knew about clergymen who committed the crime of pedophilia within his archdiocese. Gutowski and Overbeek accessed documents collected at the Institute of National Remembrance (IPN). Furthermore, they also reached witnesses, victims, and people who personally informed Cardinal Karol Wojtyła about sexual abuse by the priests under his authority.

It should be clarified that the tasks of the Institute of National Remembrance¹⁶ include the collection and management of documents of state security organs drawn up from July 22, 1944, to July 31, 1990, investigation of Nazi and communist crimes, including crimes committed against persons of Polish citizenship or Polish citizens of other nationalities committed from November 8, 1917¹⁷.

Franciszkańska 3 caused intense emotions in the media, among the elite, and in society. The reason is Karol Wojtyła. A report by the Center for Public Opinion Research in its communiqué indicated that despite the deterioration of perception of the Catholic Church over the past few years and clear symptoms of leaving religion, the Church has considerable social authority¹⁸. In 2022, more than 80% of the adult respondents declared that John Paul II is an important moral authority for them. Despite the Church's weakening authority among the young, John Paul II remains a considerable moral authority for more than half of the youngest respondents.

In March 2023, an Ipsos agency survey asked Poles what they thought of John Paul II. The survey was conducted after the broadcast of Marcin Gutowski's documentary¹⁹. The results indicated that John Paul II is still meaningful to Polish society. As many as 73% of the respondents said he is a principal moral authority for them (including 48% indicating "definitely agree"), and only 24% said he is not. Furthermore, 70% of the surveyed said he is a personally significant figure for them, while 29% indicated that he is indifferent to them. The older the age group, the higher the percentage of the respondents recognizing John Paul II as a substantial moral authority and an important figure in their lives. Among the respondents over 70, it is as high as 94% and 89%, respectively. Among the youngest respondents (aged 18-29), John Paul II is considered a moral authority by 47%, while by 5%, he is not. As the results of the presented surveys indicated, John Paul II remains a moral and religious authority for most Polish people. The role of the Catholic Church as an institution is weakening, as pointed out at the beginning of the article; nonetheless, Karol Wojtyła is still an eminent figure in Poland²⁰.

¹⁶ P. Wawrzyński, *Polityka historyczna w dobie Internetu: Instytut Pamięci Narodowej a nowe media*, „Nowe Media” 5 (2015), p. 13–34, <https://doi.org/10.12775/NM.2014.001>.

¹⁷ The Law on Institute of National Remembrance, "Journal of Laws" 2018.1277, 2.07. 2018.

¹⁸ Public Opinion Research Center Communiqué, No. 87/2022.

¹⁹ D. Sitnicka, *Jan Paweł II "ważnym autorytetem moralnym" dla 73 proc. badanych. Kto się wyłamał?* [SONDAŻ]. Oko Press, [\(02.05.2023\)](https://oko.press/jan-pawel-ii-autorytet-sondaz).

²⁰ A. Łukasik-Turecka, A.M. Zaręba, *Społeczne postrzeganie przywództwa Jana Pawła II*, Lublin 2020, Wydawnictwo KUL, p. 68-69.

Research Methodology

This study aimed to analyze from a personalistic perspective how the five most opinion-forming, free news portals portrayed Karol Wojtyła in view of the documentary entitled *Franciszkańska 3* within the first eight days after its broadcast on TVN24.

In the course of the research, the authors applied the content analysis method with elements of media discourse analysis. They referred to the works of Bernard Berelson²¹, Walery Pisarek²², Devi Prasad²³, Roger Wimmer, Joseph Dominick²⁴, and Kathy Chamraz²⁵.

The research material consisted of 108 texts from the five most opinion-forming, free news portals according to the Media Monitoring Institute²⁶ namely wp.pl, gazeta.pl, onet.pl, interia.pl, and wpolityce.pl. Only portals that distribute costless content and do not require a subscription were included²⁷. The ownership structure of the analyzed portals is as follows:

- Onet.pl – Ringier Axel Springer Polska- Friede Springer (22.50%), Mathias Döpfner (21.90%), Axel Sven Springer (5.00%), Ariane Melanie Springer (1.00%), KKR & Co. Inc. (35.60%), Canada Pension Plan Investment Board (12.90%).
- wp.pl – Wirtualna Polska – Michał Wiktor Brański (via NOW2 SP. Z O.O. and 10X S.A.), Jacek Świdorski (via Eurydyka sp. z o.o. and Orfe S.A.), Krzysztof Daniel Sierota (via Highcastle sp. z o.o. and Albemuth Inwestycje S.A.), Powszechne Towarzystwo Emerytalne Allianz Polska S.A. (12.55%).
- Gazeta.pl – Agora – Nationale-Nederlanden Powszechne Towarzystwo Emerytalne S.A. (9.65%), Agora-Holding sp. z o.o. (11.60%), Media Development Investment Fund. Inc. (11.50%), Powszechne Towarzystwo Emerytalne PZU S.A. (17.45%).

²¹ B. Berelson, *Content Analysis in Communication Research*, New York 1952, Free Press, p. 27.

²² W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy, OBP RSW „Prasa – Książka – Ruch”*, Kraków 1983, Ośrodek Badań Prasoznawczych, p. 142-144.

²³ D. Prasad, *Content Analysis. A Method in Social Science Research*. [In:] D.K. Lal Das, V. Bhaskaran (Eds.), *Research Methods for Social Work*, New Delhi 2008, Rawat, p. 173-199.

²⁴ R. Wimmer, J. Dominick, *Mass Media Research. An Introduction*, Boston 2013, Editor Cengage Learning, p. 211.

²⁵ K. Chamraz, *The Genesis, Grounds, and Growth of Constructivist Grounded Theory*, [In:] J.M. Morse, B.J. Bowers, K. Charmaz, A.E. Clarke, J. Corbin, C.J. Porr, P.N. Stern (Eds.), *Developing Grounded Theory: The Second Generation*, New York 2021, Routledge, p.153-187.

²⁶ *RMF FM najbardziej opiniotwórczym medium w styczniu w Polsce. Awans Wirtualnemedi.pl*, Wirtualnemedi.pl [portal], 2023, <https://www.wirtualnemedi.pl/arttykul/rmf-fm-najbardziej-opiniotworcym-medium-w-styczniu-w-polsce-w-rankingu-nowa-kategoria-awans-wirtualnemedi-pl>, [dostęp 2.03.2023].

²⁷

- interia.pl – Grupa Polsat-Interia- Zygmunt Józef Solorz (64.04%), Tobiasz Markus Solorz (0.88%), Tobe Investments Group Limited (0.70%), Nationale-Nederlanden Powszechnie Towarzystwo Emerytalne S.A. (6.42%).
- w polityce – Frataria – Jacek Karnowski, Apella S.A., Spółdzielczy Instytut Naukowy G. Bierecki sp.j.²⁸.

The texts selected for the analysis contained at least one of the indicated keywords in any grammatical form, namely *attack on the Church* and *war on the Church*, *attack on the pope*, *pedophile priest*, *harm*, *minors*, *sexual harassment*, *underage victims and children*, *defense of the Church*, *defense of the pope*, *pedophilia*, and *cover-up*. The names of the pedophile priests, Surgent, Loranc, and Saduś, served as keywords in comparison with Karol Wojtyła, John Paul II, and the pope.

The unit of the analysis²⁹ was a paragraph of a newspaper text arranged by the authors following the criteria described above. A codebook was drawn up for each text in the Atlas application with the features indicated in the categorization key, according to which the authors analyzed it. The scope of the analysis covered the period of eight days (March 6, 2023—March 14, 2023) immediately after the broadcast of the documentary on TVN24 on March 6, 2023. During this period, the discussion was the most spontaneous and intense.

The authors arranged the texts in terms of who joined the discussion of the documentary. The three groups of texts primarily included statements by politicians and journalists, experts, and bishops and priests. Politicians and journalists were combined into one group because their statements in all the texts appeared collectively. Another group of texts consisted of statements made by ordinary people and the results of public opinion polls and street surveys. The fourth group of texts contained those describing the reactions of the world media to the documentary. The final group comprised those only summarizing the documentary.

The authors formulated two main hypotheses based on the theoretical material and the articles studied:

The texts analyzed exposed Karol Wojtyła's responsibility for pedophilia in the Cracow diocese more as a person than institutional responsibility of the Church. (H1)

In connection to the documentary, the major portals portrayed Karol Wojtyła as a person covering up or correctly responding to pedophilia cases in the Catholic Church, and this is by the editorial line of a respective publisher (anti-Catholic, pro-Catholic, or neutral). (H2)

²⁸ *Euromedia Ownership Monitor (2023)*, M. Głowacki et al. Poland, <https://media-ownership.eu/findings/countries/poland/>.

²⁹ D. Prasad, op. cit., p.186.

Concerning the main hypotheses, the following research hypothesis was built: In the analyzed articles, the cases of reaction to the crime of pedophilia among the clergy in the Cracow diocese were interpreted in the context of personal responsibility of Karol Wojtyła, rather than the Church as an institution. The analysis is both quantitative and qualitative.

Research procedure

During the research, the authors identified the two key features of the materials studied: Karol Wojtyła's attitude toward pedophilia cases in the Cracow diocese and the attitude of the Church, the elite, and the public opinion toward the results of the investigation presented in the documentary.

Considering the perspective adopted, the focus was on John Paul II (Karol Wojtyła, the pope), the central figure, and the link between all the texts studied. The category of *Wojtyła* was analyzed given both studied features.

The articles' first feature (F1) analyzed was the interpretation of Karol Wojtyła's attitude toward the three pedophilia cases presented in *Franciszkańska 3*. The categories analyzed within this feature were the offenders, namely priests Saduś, Loranc, and Surgent, and the victims and Karol Wojtyła's attitude toward them. Additionally, the categories such as *pedophile priest, minors, sexual harassment, underage victims and children, harm, cover-up, and moral corruption* were analyzed. In this category, expert statements were important in the qualitative analysis; nonetheless, statements by politicians and journalists predominated.

Another studied feature (F2) was the attitude of journalists, politicians, bishops and priests, and the public toward the material presented in the film and the image of Karol Wojtyła in the context of pedophilia in the Cracow diocese in the 1960s and 1970s and the documentary *Franciszkańska 3*. This feature was combined with categories including *attack on the Church, war on the Church, attack on the pope, bezpieka* (the Communists Security Service), *defense of the Church, and defense of the pope*.

Results of quantitative and qualitative analyses

In the case of the first analyzed feature, the figures indicated the emotional nature and polarization of the media discourse on the role of Karol Wojtyła in the three cases of pedophilia in the Cracow diocese presented in the documentary. The table below (Number 1) presents the total number of publications that comment on, interpret, or summarize the documentary regarding the archbishop of Cracow at that time in cases of child sexual harassment by the priests in that diocese. As it can be noted, the topic was prevalent, and there were as many as 108 texts that met the criteria determined by the authors. There was a total of 754 coded paragraphs. The authors displayed the quantitative study in the form of tables. Quotations from

the analyzed materials exemplified the qualitative analysis. Each quoted passage was marked with the publication date and portal of origin.

Table 1. Several coded texts on different portals

	www	number of texts
1	wp.pl	21
2	gazeta.pl	32
3	onet.pl	16
4	interia.pl	11
5	wpolityce.pl	28

Source: own study

Table 2 presents the distribution of categories in the texts analyzed. The category that occurred most frequently was *Wojtyła*. This is understandable as this category appeared with both analyzed features and was considered superior by the authors.

Table 2. Distribution of categories in analyzed texts (108) and coded paragraphs (754)

Item	Category and feature	Number of paragraphs assigned to a category
FEATURE 1		
1.	harm	29
2.	pedophile priest	120
3.	Loranc	33
4.	minors	25
5.	sexual harassment	64
6.	underage victims, children	80
7.	pedophilia	77
8.	Saduś	42
9.	Surgent	32
10.	cover-up	123
FEATURE 2		
11.	attack on the Church, war on the Church	64
12.	attack on the pope	65
13.	<i>bezpieka</i> (the Security Service)	78
14.	defense of the Church	21
15.	defense of the pope	161
WOJTYŁA	239	

It is worth noting which categories occurred together with the *Wojtyła* category (Table 3) in relation F1. It seems intriguing that paragraphs coded in the *Wojtyła* category also co-occurred with categories such as *pedophile priest*, *pedophilia*, and *cover-up*.

Table 3. Co-occurrence of categories of Feature 1

category	WojtyłaGr=239 count
harm Gr=29	7
pedophile priest Gr=120	81
Loranc Gr=33	19
minors Gr=25	5
harassment Gr=64	26
underage victims, children Gr=80	24
pedophilia Gr=77	43
Saduś Gr=42	15
Surgent Gr=32	17
cover-up Gr=123	87

A study of the co-occurrence of the F1 categories in grouped texts revealed significant data.

Table 4. Co-occurrence of categories in groups of texts of Feature 1

	bishops and priests Gr=121; GS=20	experts Gr=168; GS=17	public opinions, polls Gr=38; GS=7	summary of documentary Gr=145; GS=11	politicians and journalists Gr=278; GS=47	international media, opinions from the world Gr=24; GS=6	Total
harm Gr=29	6	17	0	1	4	1	29
pedophile priest Gr=120	20	20	8	42	29	2	121
Loranc Gr=33	2	5	1	19	6	0	33
minors Gr=25	2	15	0	2	6	0	25
harassment Gr=64	10	20	0	16	15	4	65
underage victims, children Gr=80	17	30	1	23	7	2	80

	bishops and priests Gr=121; GS=20	experts Gr=168; GS=17	public opinions, polls Gr=38; GS=7	summary of documentary Gr=145; GS=11	politicians and journalists Gr=278; GS=47	international media, opinions from the world Gr=24; GS=6	Total
pedophilia Gr=77	16	18	5	12	22	4	77
Saduś Gr=42	7	6	2	20	7	0	42
cover-up Gr=121	17	28	6	27	42	6	126
Wojtyła Gr=239	39	58	11	48	77	10	243
moral corruption Gr=7	1	4	0	1	1	0	7

Source: own study. Gs: number of texts. Gr: number of coded paragraphs.

The F1 categories co-occurred the most with three groups: *summary of the documentary*, *politicians and journalists*, and *experts*. It should be noted that there are only 11 texts in the first group, yet they co-occurred with categories such as *pedophile priest*, *pedophilia*, *cover-up*, and *Wojtyła*. Furthermore, the following groups: *politicians and journalists*, and *experts*, were characterized by a high degree of co-occurrence in the F1 categories. The political and ideological discussion intensity in Poland may explain the co-occurrence of the *politicians and journalists* with the F1 categories. The qualitative analysis demonstrates the level of ideological polarization and the intensity of emotion in the texts. *Wojtyła* was undoubtedly the category around which the discussion and comments were most strongly focused.

The materials from March 6, 2023, announced the documentary as a landmark for the entire Church in Poland.

After what we show, it will no longer be possible to say that John Paul II, Karol Wojtyła, did not know that priests, including those subordinate to him, were abusing minors.

wp.pl March 6, 2023

In the materials, the categories such as *cover-up*, *pedophilia*, and *pedophile priest* most frequently appeared in connection to the activity of the then Metropolitan Karol Wojtyła and his decisions. Responsibility for decisions regarding the issue of child sexual harassment by the priests was blamed on Karol Wojtyła, the metropolitan of Cracow at that time. The discussion in the reported media focused on several aspects: whether Karol Wojtyła knew about child sexual harassment by the priests, whether he covered up the misconduct of his subordinates, and whether his response was adequate. The texts included statements by the experts—theologians regarding the attitude of John Paul II toward pedophilia cases in the Cracow diocese. Karol Wojtyła was portrayed as the one for whom the priests meant more

than their victims. Nonetheless, certain of the texts studied presented a view that the then metropolitan of Cracow acted as stipulated in the Church procedures at that time. It should be noted that it was in the 1960s and 1970s. It was pointed out that there was a different sensibility then; there was no knowledge of how such trauma affects the future of a victim of childhood abuse. The documentary's author was accused of lacking credibility, as he relied primarily on untrustworthy sources, namely the Institute of National Remembrance archives.

Marcin Gutowski joined the discussion and argued with these allegations. Certain of his statements from various media require mention.

Today we know without a doubt that Karol Wojtyła knew about and covered up sexual abuse by the priests, even in Poland, before he became the pope.

onet.pl March 3, 2023

The documentary's director's assessment indicated his confidence concerning the conclusions of the evidence presented in the film.

"Can transferring a priest from parish to parish, reinstating him to service and sending him as a chaplain to a hospital with a pediatric ward, as in the case of priest Loranc, not taking away the opportunity to teach religion from priest Surgent, who continued to sexually abuse boys during religion lessons in Pomerania, be called anything else than insufficient action?" Gutowski asks rhetorically in response. He mentioned that in the course of his work, he reached a total of dozens of victims of the priests. "We reached an eyewitness and a whistleblower who personally reported these cases to Cardinal Wojtyła," the journalist says.

wp.pl March 10, 2023

Various voices in the polemic ensued after the documentary was broadcast. Journalists and cultural figures participated in it.

"We remember that he helped with the fall of communism, but is it possible today to think about anything else than the interest of children sexually harassed by the priests, whom the Polish saint helped to escape punishment? Certain foundations must collapse given hard evidence on the crimes of pedophiles in cassocks," the director (Jakub Skrzywanek) assesses.

onet.pl March 8, 2023

The statement is accusatory. A director Jakub Skrzywanek believed that Marcin Gutowski presented sufficient evidence of Karol Wojtyła's involvement in covering up pedophilia. Furthermore, he equated John Paul II with the entire Catholic clergy in this statement. This artist's voice in this discussion is relevant, as he is the author of the renowned play *The Death of John Paul II* and the director at the Contemporary Theater in Szczecin. Artur Nowak, a lawyer who specialized in cases involving pedophilia among priests, speaks uniformly:

Subsequent episodes of sexual abuse in the Church space, corruption, and nepotism should deprive us of illusions about this institution's ability to purge itself.

onet.pl March 8, 2023

In numerous paragraphs analyzed, the authors, even without emotional connotations, pointed to the fact that Gutowski's documentary featured victims' statements, which lent credence to it.

Franciszkańska 3 material described the three clergymen accused of sexual crimes and whose cases were ignored. The priests were transferred to other parishes, and in one case, to another country. In the documentary, people who were victims of these priests speak out.

wp.pl March 9, 2023

The statements of Tomasz Krzyżak, a journalist reporting on the issue of pedophilia in the Church, are highly relevant when analyzing Feature 1. In the following quote, the journalist explicitly referred to historical actuality and defended the decision of the metropolitan of Cracow. Krzyżak appeared in the documentary and defended the pope's actions.

"In the case of priest Loranc, it is clear from the beginning that Cardinal Wojtyła acted by the canon law applicable at that time. It cannot be said that something was covered up here," he states. He admitted that today certain matters are perceived from a different perspective. "Today, for example, someone could accuse Cardinal Wojtyła of not paying enough attention to the victims. But it should be remembered that it was in the 1970s, then no one thought about such things; it was different sensitivity, a different level of knowledge of these issues", he assesses.

interia.pl Mar 8, 2023

Krzyżak reflected on harm to children:

Any harm to a person is shocking to me. I would like to keep this sensitivity to myself, even though there is much information about people who were the victims.

interia.pl Mar 8, 2023

Krzyżak did not criticize Gutowski's work; he just presented his arguments and disagreed with the theses of the TVN24 documentary.

Professor Dominika Żukowska-Gardzieńska, a media analyst, clearly criticized the reporter's work on wpolityce.pl. She used the very arguments that aid and reparation to victims is a practice developed today. In addition, she accused the author of unreliability and manipulation of victims and anonymizing them, which is an accepted journalism practice.

The phrase "offering help to victims" is our current path of building reparation and support.

Some authenticity is lent to the documentary by the testimonies of pedophile priest Sargent's victims, who have remained anonymous. However, none of their statements supported the thesis against John Paul II. We see the human suffering caused by

the horrendous crime of pedophilia. Of course, this suffering is manipulated without clear arguments associated with St. John Paul II.

wpolityce.pl March 8, 2023

“John Paul II’s response to pedophilia crimes among the priests was decisive, given the times in which he lived.” Adam Żak – a clergyman – noted that John Paul II made decisions by the knowledge available during his pontificate.

wpolityce.pl Mar 11, 2023

With regard to Feature 1, there were statements from the other experts. The coordinator for protecting children and adolescents of the Polish Episcopal Conference, Adam Żak, called for interpreting Wojtyła’s deeds in the context of the times in which he acted.

No one, not even someone as broad-minded as Karol Wojtyła, can take a step longer than his legs allow. We cannot expect Cardinal Wojtyła to have had any scientiainfusa at the time when even psychiatric doctors knew little about the trauma of the victims. Judging him by modern standards is mere moralism.

wpolityce.pl Mar 11, 2023

Professor Jan Żaryn, a director of the newly established Roman Dmowski and Ignacy Jan Paderewski Institute for the Legacy of Polish National Thought, tried to comment objectively on the TVN24 documentary; nonetheless, he indicated that Karol Wojtyła acted responsibly.

Cardinal Wojtyła could apply to such a priest the punishment of suspension or dismissal from the clerical state. If there had been strong evidence and Cardinal Wojtyła knew about it, he would have dismissed such a man from the clerical state. On the other hand, if he could not prove it in his conscience, one of the weapons he had to protect the other priests in his archdiocese was to send such a priest to a place where he could regain his clerical status.

gazeta.pl Mar 11, 2023

A substantial contribution to the discussion was a survey conducted on behalf of the wirtualnemedial.pl. It indicated intense polarization of society’s worldview, and interestingly, it reflected the same phenomenon that occurred in the media.

A poll on John Paul II. Poles divided. In a poll conducted by United Surveys, Wirtualna Polska asked Poles how they relate to the allegations against the pope, which had also been formulated before. As it emerged, when asked, “Do you think John Paul II covered up sexual crimes in the Catholic Church,” the respondents did not give unequivocal answers, and opinions were heavily divided. In the sample mean, they were distributed almost equally.

gazeta.pl Mar 12, 2023

The discussion around Karol Wojtyła presented above focused primarily on Karol Wojtyła himself, his reactions, and speculation about his feelings and view of the whole affair. In the F1 materials, categories such as *cover-up*, *pedophilia*, and

pedophile priest most frequently appeared concerning the activity of the then metropolitan Karol Wojtyła and his decisions. The discussion in the selected media focused on several aspects: whether Karol Wojtyła knew about child sexual harassment by priests, whether he covered up the misconduct of his subordinates, and whether his response was adequate. Karol Wojtyła was portrayed as the one for whom the priests meant more than their victims.

In certain of the texts studied, there was a view that the then metropolitan of Cracow acted as stipulated in the Church procedures of the time. It should be remembered that it was in the 1960s and 1970s. The pedophile priests, as indicated by the quantitative analysis, also appeared most frequently in Karol Wojtyła's reaction to their conduct. The experts presented a much more balanced attitude.

In the case of F2, a study of the co-occurrence of categories with a superior category would not give as insightful results as in the case of F1. The categories of *attack on the pope* and *defense of the pope* co-occurred with the category of *Wojtyła*. The co-occurrence of the F2 category among groups was most noticeable in the case of *politicians and journalists*. Furthermore, this group most frequently co-occurred with the categories of *attack on the pope* and *Wojtyła*. In the case of F1, it is worthwhile to concentrate on the qualitative analysis because it revealed interesting results.

Table 5. Co-occurrence of categories in groups of texts of Feature 2

	bishops and priests Gr=121; GS=20	experts Gr=168; GS=17	public opinions, polls Gr=38; GS=7	summary of documentary Gr=145; GS=11	politicians and journalists Gr=278; GS=47	international media, opinions from the world Gr=24; GS=5	Total
attack on the Church, war on the Church Gr=64	2	13	3	3	41	1	63
attack on the pope Gr=65	9	9	5	7	33	1	64
<i>bezpieka</i> (the Security Service) Gr=78	15	15	2	18	27	2	79
defense of the Church Gr=21	2	6	1	1	11	0	21
defense of the pope Gr=161	24	16	17	3	90	3	153

	bishops and priests Gr=121; GS=20	experts Gr=168; GS=17	public opinions, polls Gr=38; GS=7	summary of documentary Gr=145; GS=11	politicians and journalists Gr=278; GS=47	international media, opinions from the world Gr=24; GS=5	Total
Wojtyła Gr=239	39	58	11	48	77	10	243
Total	91	117	39	80	279	17	623

Source: own study. Gs: number of texts. Gr: number of coded paragraphs.

Increased activity of politicians and journalists can be primarily noted in the discussion focusing on F2. The texts that contain their statements are dominated by quotes from Twitter, which is a primary platform for political communication³⁰. Twitter accounts associated with politicians, journalists, or opinion leaders are used as tools to communicate directly with domestic and foreign audiences—it is the element of both public diplomacy and information strategy. News portals extensively quote posts by politicians and other journalists from Twitter. This generates readily available content. Nonetheless, these are brief messages because such are the limitations of this application. Thus, in the analyzed texts, mainly based on the quotes from Twitter, statements of an intensely confrontational nature with clear positive or negative overtones dominated. The rhetoric of war, defense, and attack prevailed. Furthermore, there were significantly fewer statements from experts and clergymen than from journalists and politicians with worldview affiliations. This is presumably because they are not active on Twitter as much as politicians and journalists.

The experts pointed to the political potential of this documentary, which can be employed in the election campaign, as the parliamentary elections are held in Poland this fall. One expert statement is worth quoting.

“The Law and Justice (Prawo i Sprawiedliwość) party will try to encourage its voters and create division in this field, but I am not sure this will contribute to success. Unless, of course, Donald Tusk suddenly calls for the disposal of monuments to John Paul II,” political scientist Professor Antoni Dudek tells Wirtualna Polska.

wp.pl March 8, 2023

The conclusions of Anna Karoń, - Ostrowska Ph.D., a friend and disciple of Karol Wojtyła, who spoke in the documentary, were significant and noteworthy. She pointed to a serious crisis in the Church and the discussion’s instrumental nature. Adversaries with pro-Catholic affiliations only stated that the files found in the Institute

³⁰ C. Duncombe, *The politics of Twitter: Emotions and the power of social media*, “International Political Sociology” 13 (2019) 4, p.409–429.

of National Remembrance were the source of information. They neglected the testimonies of the victims. The expert stated that this did not serve the Church.

The question remains—what after the Church? What will fill the strong need for spirituality and community in some people? I think we will reject the Catholic Church as an institution. It could survive, but not in a situation where the day after the broadcast of Marcin Gutowski's shocking documentary, the evidence in the case of John Paul II is called unreliable as it is "files of the Security Service." In addition to the files, we have the witnesses and victims Gutowski reached.

onet.pl March 8, 2023

Furthermore, there was a genuinely emotional tone and rhetoric of war and attack on the Church in the statements of the experts. Statements that appeared on portals with a rather anti-Catholic editorial line deserve mention. It is essential to recall the statements of a writer and lawyer, Artur Nowak, and the aforementioned director—Jakub Skrzywanek.

"The 'golden calf' is undergoing reconstruction. They will no longer induce guilt in Anyone by referring to the 'great Pole.' People will abominate rituals," Nowak predicts.

"While states and corporations are evolving, developing mechanisms of control and transparency, the Roman Catholic Church is an exotic corporation that has stagnated in a fossil of centralism, secrecy, and obedience. Taking advantage of educational deficits and complexes, the Church establishment, which evilly appeals to supernatural authority, has secured obedience and impunity," the co-author of 'Babylon' and 'Gomorrhah' comments.

onet.pl March 8, 2023

"Today, I am not surprised by NBC News calling the Catholic Church in the United States a criminal organization. I think this is how we should start talking about the Church in Poland", Skrzywanek states.

onet.pl March 8, 2023

The documentary provoked outrage on the side of the ruling camp, related circles, and the right wing. The prime minister and numerous ruling party politicians spoke out. Statements by politicians classified in F2 focused on indications that the documentary constituted an attack on Karol Wojtyła, the pope should be defended, the documentary was based on sources from the Security Service, and there has been a war on the Catholic Church. This is a clash of civilizations, and the fight to defend values is required. The Prime Minister of Poland, Mateusz Morawiecki, posted frequently on Twitter, and his statements were quoted.

Today the war is being fought not only across our eastern border. Unfortunately, some circles are trying to provoke not a military conflict but a war of civilization in Poland. These are actions that go beyond a civilized debate and a civil dispute. The list of merits of John Paul II is endless both for the world and Poland. Evidence that John Paul II fought against wickedness, including in the Church, is plentiful.

wp.pl March 8, 2023

The deputy Prime Minister and Minister of Culture, Piotr Gliński, stressed that the documentary attacked the national community.

"This is an attack on Polish raison d'État," he says. "The attack on John Paul II is aggressive and destroys the national community."

interia.pl Mar 9, 2023

Warsaw Mayor Rafał Trzaskowski, who has been involved with the opposition, emphasized the merits of John Paul II and pointed to a purely political war.

For me, there is no doubt that there would be no freedom without John Paul II. On the other hand, issues concerning pedophilia today, very difficult issues, should be clarified by historians, possibly by journalists, not by politicians. On the other hand, Law and Justice (PiS), of course, again want to make a weapon of political struggle of it.

interia.pl Mar 9, 2023

On Thursday, March 9, 2023, the Sejm voted for an act to defend the good name of St. John Paul II. Numerous comments from journalists and politicians assigned to F2 addressed the act, pointing out its necessity or indicating that it is an attempt to limit freedom of speech. The act condemned media attacks on John Paul II.

In the discussion centered around F2, an appeal of the Association of Polish Journalists, the most prominent journalist organization in Poland, which is relatively close to pro-Catholic circles, is noteworthy.

We find it extremely unfortunate and outrageous that the mass communication media distributed in Poland have become the tool used by circles and individuals wishing to destroy the legacy of the most eminent Pole in the history of our country.

wpolityce.pl Mar 9, 2023

All the media analyzed quoted extensively from the homily of Archbishop Marek Jędraszewski, the metropolitan of Cracow. He pointed out that the Church is under attack through St. John Paul II. He called Gutowski's documentary a second attempt on the life of the pope.

"We must fight back, not with violence, but with the truth. We must fight with prayer. We must struggle, a constantly strengthen the solidarity of Polish hearts because this is about Poland. This is about us. This is about loyalty to all those who shed blood for our homeland in our distant and recent past. Because it is about ensuring that today, in this difficult time of the second assassination attempt on John Paul II, we shall return to our elation, our emotion, our cry: Stay with us!" he concludes.

onet.pl March 8, 2023

Another clergyman, Professor Stanisław Kowalczyk, also pointed to the war of civilization. For him, attacks on John Paul II are attacks on the entire Church. He claimed that anti-Catholic circles are full of hypocrisy because they promote sexual freedom. For him, the pope is a symbol of the Catholic Church, and attacks on him can be an excuse for members to take measures.

The circles denigrating John Paul II have never wanted a reliable explanation of the crimes of communism, and they offer pan-sexualization to children and young people in the spirit of gender/LGBT ideology. Sexual harassment of minors interests them insofar as it can be used to rip the Catholic faith from the hearts of people, mainly young people. Fierce attacks on John Paul II may paradoxically awaken the Church.

wpolityce.pl Mar 9, 2023

The discussion within F2 is complemented by the opinions of the global media, which are relatively balanced and objective. Reports on the reaction of the global media to *Franciszkańska 3* appeared only on three portals, namely Onet.pl, wp.pl, and gazeta.pl.

The final group analyzed comprised public opinion regarding F2. It proved solid ideological polarization in society. Wpolityce.pl prepared an account of the public mood in Wadowice, the hometown of John Paul II. Wadowice residents spoke out in defense of Karol Wojtyła; nonetheless, specific initiatives were commented on in the media as inappropriate.

Wadowice. Barka was played in defense of John Paul II. "An excellently-chosen song, written by a pedophile priest."

gazeta.pl Mar 12, 2023

Wadowice residents were asked for their opinions on recent reports about Karol Wojtyła's role in covering up pedophilia cases among Polish priests. The residents of the pope's hometown are defending John Paul II. "I am outraged by what I hear, how much evil is being said about the Holy Father. He has always been and will always be a saint for us, the people of Wadowice," one of the residents says.

wpolityce.pl Mar 11, 2023

The statements of the teachers who commented on the reaction of high school students to *Franciszkańska 3* were quoted by portals such as interia.pl and gazeta.pl, and deserve attention. It was the subject of discussion in classes.

On the other hand, Marek Jędrychowski, a teacher from High School number 9 in Wrocław, admitted that he talked to his students about Marcin Gutowski's documentary in history and identity and civics classes. "Some of them saw the material, and there were discussions about it at some homes. They said they wanted to know the truth. For the past few years, pedophilia has been talked about more and more loudly. They believe that all these issues should be completely clarified," the teacher says.

gazeta.pl Mar 13, 2023

In F2, the current and historical aspects took center stage. Today the documentary has been interpreted as an attack on the image of John Paul II. The legitimacy of this attack depended on the editorial line of a particular portal. Onet.pl indicated arguments that supported it, while wpolityce.pl presented the attack as unfounded and unjustified. Thus, onet.pl and wpolityce.pl are the opposite sides of ideological

polarization. In terms of the historical aspect—the source’s reliability, which is the documents of the communist security service, was mentioned. This is a source that was questioned and considered unreliable.

Summary

The results of the analyses confirm the veracity of the leading hypotheses H1 and H2 and the research hypothesis. As can be concluded from the material under analysis, Karol Wojtyła’s personal responsibility for the crimes of pedophilia committed by members of the clergy in the Diocese of Cracow was given more weight than the Church’s as an institution. The central hypothesis H2 was also confirmed: depending on the editorial line of the publisher, the texts created within eight days after broadcasting *Franciszkańska 3* either defended Karol Wojtyła or condemned him, accusing him of inaction in the cases of sexual harassment of minors or even covering up such cases. As Leśniczak noted, personalization can *build a positive and negative media image of the institutional Catholic Church*³¹. This is particularly correct at the time when the media space is filled with strongly polarized views on matters of importance—essentially, on worldviews. Certain publicists (from both sides) did not hesitate to use the words *struggle, war*. It appears to be significant. Focusing on the pope has another consequence: the victims were once again marginalized, they played supporting roles in this discussion, and once more, their harm did not become a crucial element of the story.

References

- Baniak, J., *Zaufanie i nieufność dorosłych katolików do Kościoła instytucjonalnego w Polsce. Na podstawie wyników badań socjologicznych z przełomu XX i XXI wieku*. „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 29(2022), p. 223–248.
- Berelson, B. *Content Analysis in Communication Research*, New York 1952, Free Press.
- Chamraz, K., *The Genesis, Grounds, and Growth of Constructivist Grounded Theory*. [In:] J.M. Morse, B.J. Bowers, K. Charmaz, A.E. Clarke, J. Corbin, C.J. Porr, P.N. Stern, *Developing Grounded Theory: The Second Generation*. New York 2021, Routledge, p. 153–187.
- Dłuska, K., *Kościół – aktor w przestrzeni publicznej i sferze politycznej*, „Nurt SVD 2”, 2018, p.199–214.
- Duncombe, C. (2019). The politics of Twitter: Emotions and the power of social media, “International Political Sociology”, 13(2019) 4, p.409–429.
- Dzwończyk, J. *Political Aspects of the Development of Civil Society in Poland after 1989*, „Zeszyty Naukowe/Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Seria Specjalna, Monografie”, 91(2009)251, 242–260.
- Euromedia Ownership Monitor (2023), M. Głowacki et al. Poland, <https://media-ownership.eu/findings/countries/poland/>.
- Gierycz, M., *Przejawy instrumentalizacji religii w polskiej polityce*. [In:] P. Burgoński, S. Sowiński (eds.) *Ile Kościoła w polityce, ile polityki w Kościele*. Katowice 2009, Księgarnia św. Jacka, p.179–203.

³¹ R. Leśniczak, op. cit, p. 565.

- Karvonen L., *The Personalization of Politics. What does research tell us so far, and what further research is in order?* Paper prepared for the 4th ECPR Conference, Pisa 6–8 September 2007.
- Karvonen L., *The personalization of politics: A study of parliamentary democracies*, Colchester 2010, Ecpr Press.
- Kowalczyk K., *Catholic Church as the power exerting influence on the political system. The research findings*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, 17(2014), p. 126-141.
- Leśniczak, R., *Personalization of the Media Image of the Catholic Church in the Context of Sexual Abuse of Minors by Clergy: Analysis of Polish Weeklies (2018-2019)*, „Studia Medioznawcze”, 21(2020)2, p.554–568.
- DOI <https://doi.org/10.33077/uw.24511617.ms.2020.2.170>.
- Mariański J., *The Social Authority of the Catholic Church in Poland in the Process of Change*, „Studia Pedagogicalnatiána”, 5(2017a), p.77-106.
- Mariański J., *The Catholic Church in Poland in the area of public life: A sociological analysis*. „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 14(2017b)46, p.141–166.
- Mariański J., *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym. Polska lat dziewięćdziesiątych*, Lublin 1993, Redakcja Wydawnictw KUL.
- Piontek D., *Personalizacja jako efekt mediatyzacji polityki*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, 3(2015), p.91–103.
- Piontek D., *Personalizacja rywalizacji wyborczej w kampanii parlamentarnej*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 40(2020)3, p.109–126.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983, Ośrodek Badań Prasoznawczych.
- Prasad, D., *Content Analysis. A Method in Social Science Research*. [In:] D.K. Lal Das, V. Bhaskaran (Eds.), *Research Methods for Social Work*. New Delhi 2008, Rawat. P.173–199.
- Szulich-Kałuża, J., *Kreowanie wizerunku Kościoła katolickiego w dyskursie polskiej prasy*, „Biuletyn Edukacji Medialnej”, 2(2018), p. 69-81.
- Łukasik-Turecka A., Zaręba A.M., *Społeczne postrzeganie przywództwa Jana Pawła II*, Lublin 2020, Wydawnictwo KUL.
- Wawrzyński, P. (2015). *Polityka historyczna w dobie Internetu: Instytut Pamięci Narodowej a nowe media*, „Nowe Media”, 5(2015), p. 13–34. <https://doi.org/10.12775/NM.2014.001>.
- Why Poles are leaving the Church. Research Communication*. Public Opinion Research Centre, 105/2022.
- Wimmer, R., & Dominick, J., *Mass Media Research. An Introduction*. Boston 2013, Editor Cengage Learning.
- Wojnicz, P. *Penalizacja czynów seksualnych wobec małoletnich – rozważania na tle prawa kanonicznego i polskiego prawa karnego*, „Civitas et Lex”, 2(2020)26, p.59-72.
- Żaryn, J., *Kościół katolicki w PRL – wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 7(2005)1, p. 11-34.
- Sitnicka, D., Jan Paweł II “ważnym autorytetem moralnym” dla 73 proc. badanych. Kto się wyłamał? [SONDAŻ]. Oko Press. <https://oko.press/jan-pawel-ii-autorytet-sondaz> (02.04.2023).
- RMF FM najbardziej opiniotwórczym medium w styczniu w Polsce w rankingu, <https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/rmf-fm-najbardziej-opiniotworczym-medium-w-styczniu-w-polsce-w-rankingu-nowa-kategoria-awans-wirtualnemedia-pl>.(02.04.2023).

Biogramy autorów

Dr hab. Agnieszka Węglińska, prof. UDSW – jest profesorem na Wydziale Studiów Stosowanych Uniwersytetu Dolnośląskiego DSW we Wrocławiu. Jej badania koncentrują się na mediach publicznych, nowych mediach i transformacji systemów medialnych w Europie. Napisała wiele prac na temat polityki i kwestii społecznych wpływających na media publiczne. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej.

Dr Justyna Harbanowicz – pracuje na Uniwersytecie Dolnośląskim DSW we Wrocławiu, obszar zainteresowań badawczych to przede wszystkim media okresu PRL-u i propagowane przez nie style życia, etnostereotypy, historia kultury.

Ks. Robert Nęcek

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

Edukacja medialna – zasady funkcjonowania w świecie nowych mediów, red. Klaudia Cymanow-Sosin. Wydawnictwo Homini. Kraków 2023 ss. 180.

Niewątpliwie edukacja medialna w epoce globalizacji mediów i w codzienności mediów nowych staje się rzeczywistością godną uwagi i najwyższego docenienia. Będąc procesem kształtowania i upowszechnienia zdolności krytycznego i świadomego korzystania z mediów, nie może być dziedziną zlekceważoną, gdyż skutki tego zlekceważenia mogą stać się niewybaczalne. Co więcej, w zakresie edukacji medialnej zdobywa się odpowiednie kompetencje, które pozwalają na właściwy odbiór przekazów medialnych i rozumny sposób korzystania z ich mocy, siły i oddziaływania. Oznacza to, że profesjonalista – promując edukację medialną – jest osobą umiejącą korzystać z mediów w sposób odpowiedzialny. W takim kontekście książka pod redakcją dr hab. Klaudii Cymanow-Sosin *Edukacja medialna – zasady funkcjonowania w świecie nowych mediów* jest wartą lektury, zastanowienia się i popierania w procesie promowania jej treści. Monografia składa się z czterech części – *Edukacja medialna – ideał, czy konieczność?*, *Nowe media – osiągnięcie czy wyzwanie?*, *Język mediów – „nabita broń” czy „oreź w obronie człowieka”?* i *Media Talk i Media View*.

W części pierwszej dr hab. Klaudia Cymanow-Sosin z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w tekście *„Edukacja medialna w kontekście nabywania kompetencji komunikacyjnych”* zwraca uwagę na rangę kompetencji medialnych w epoce cyfrowej na przykładzie projektu „Edukacja medialna”. Chodzi bowiem o właściwe przygotowanie do rozumnego korzystania ze środków przekazu. Z tej racji już na wstępie warto przywołać słowa Pani Profesor, że *„dziś edukacja medialna to kształtowanie umiejętności użytkowania mediów, ale także troska na poziomie instytucjonalnym i pozainstytucjonalnym o poprawność zachowań i ugruntowanie prawidłowych postaw wobec mediów”* (s. 13). Niezwykle ważne staje się poparcie postulatu Autorki o potrzebie edukacji medialnej na co dzień, gdyż wydaje się jakby ta edukacja na płaszczyźnie szkoły podstawowej, średniej, a czasem i uniwersyteckiej nie była właściwie doceniana, a nawet pomijana. Dlatego kształtowanie odpowiednich kompetencji jest właściwą odpowiedzią na wiele zagrożeń związanych z użytkowaniem mediów.

W tekście *„Edukacja medialna i kompetencje cyfrowe młodzieży”* prof. ucz. dr hab. Monika Przybysz z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego stwierdza,

że w świecie automatyzacji wielu procesów życia związanych z rozwojem sztucznej inteligencji edukacja medialna jest wprost konieczna i wołająca o wyjątkowe docenienie. Chodzi bowiem o to, że stosowanie algorytmów w komunikacji prowadzi do polaryzacji poglądów, a codzienność wcale nie jest dwukolorowa. Nieprzypadkowo więc prof. Przybysz powołała się na badania Królewskiego Towarzystwa Promocji Zdrowia, które wykazały, „że w ciągu ostatnich 25 lat wskaźniki depresji i lęku wśród młodych ludzi wzrosły o 70%, a media społecznościowe zdaniem badanych pogarszają ten stan. Raport pokazuje związek między używaniem portali społecznościowych przez ponad 2 godziny dziennie a niską samooceną, myślami samobójczymi oraz złą jakością snu”. Godnymi uwagi są czynniki ryzyka, na które narażone są dzieci – zaburzenia aktywności w grupie wiekowej, niebieskie światło LED smartfonu, tabletu, komputera i technologia przekazywania obrazu, wpływanie na poziom wytwarzania w organizmie hormonu odpowiadającego za socjalizację i dobre samopoczucie. Tekst niezwykle ciekawy, a mądre wdrożenie zmian, o których pisze Autorka, warte przyswojenia.

Prof. Monika Kaczmarek-Śliwińska z Uniwersytetu Warszawskiego w tekście *Edukacja medialna w dobie obecnej przestrzeni medialnej* podkreśla, że współcześni odbiorcy środków przekazu stają się także nadawcami, co zobowiązuje ich do nabywania odpowiednich kompetencji, by w sposób bezpieczny i odpowiedzialny poruszać się w „nowych przestrzeniach medialnych” (s. 45). Tekst ten godny jest uwagi ze względu na fakt wyszczególnienia reguł właściwych edukacji medialnej, która jest „procesem trwającym całe życie, dlatego wzbudzenie motywacji w studentach jest celem prymarnym” (s. 49), co więcej może być też okazją do współpracy międzypokoleniowej.

W części drugiej ks. dr Paweł Kaszuba omawia w tekście *Potrzeba edukacji medialnej odbiorców i użytkowników wirtualnego świata* sytuację najmłodszych, którzy „nie znają świata innego niż ten przeniknięty cyberprzestrzenią i wirtualną rzeczywistością” (s. 55), co wyzwala palącą konieczność edukacji medialnej, która obejmowałaby uczniów na wszystkich szczeblach nauczania szkolnego (s. 55). Chodzi więc o uformowanie młodych ludzi w taki sposób, by mając kompetencje, odpowiedzialnie posługiwali się mediami nowymi. Autor niezwykle sugestywnie – co warto docenić – kładzie nacisk na formowanie sumień, które nie są pendreivami, które podłączone do komputera wyświetlają gotowy program, lecz przyjmują postać gitar, a gitara wtedy wydaje piękne dźwięki gdy jest nastrojona, a jej strojenie nie jest czynnością jednorazową, lecz permanentnie powtarzaną.

Dr Bartosz Łukaszewski z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w ciekawym artykule *Cyfrowe szanse, cyfrowe zagrożenia. Singularity czy regulacjonizm?* zwrócił uwagę na szanse i zagrożenia związane z szeroko pojętą digitalizacją. Autor zauważył, że wielu założycieli różnych firm tworzących nowe technologie domaga się wprowadzenia moratorium technologicznego (s. 82), gdyż im częstsze korzystanie

z mediów społecznościowych, tym większa skłonność do nieadekwatnej, zaniżonej oceny własnej osoby (s. 82).

Dr Jagoda Stampór-Świdorska z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w artykule *Oddziaływanie mediów na dzieci i młodzież – wybrane aspekty rozwojowe wpływu mediów i zasady funkcjonowania w świecie medialnym* zauważyła, że wiele osób młodych postrzega Internet jako rzeczywistość, która może zastąpić solidne wykształcenie, a zdobywanie rzetelnej wiedzy nie jest już takie niezbędne do osiągnięcia sukcesu edukacyjnego (s. 88). Dlatego w takiej konfiguracji wielką rolę do spełnienia mają rodzice, opiekunowie i wychowawcy, by w procesie korzystania z mediów nowych wychować odpowiedzialnych ludzi umiających być osobami pełnymi empatii i wiary.

W trzeciej części dr Aleksandra Urzędowska z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w artykule *Kompetencje leksykalne użytkownika mediów cyfrowych. Rozważania o służebnej roli mediolingwistyki w edukacji medialnej* porusza problem konieczności rozwijania leksykalnych kompetencji językowych użytkowników *digital media* (s. 102). Warto zauważyć, że odbiorcy i nadawcy w tradycyjnym znaczeniu różnią się warsztatem w procesie uczestniczenia w mediach. Tymczasem w nowych media ta rzeczywistość po prostu się przenika, a nawet zaciera. Oznacza to, że trzeba posiadać umiejętności rozumienia i tworzenia komunikatów.

Mgr Anna Chmura z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II i mgr Faustyna Zaleśna z Politechniki Krakowskiej w artykule *Dwie strony medalu. O zagrożeniach sieciowych* zauważają, że cyfryzacja i nowe technologie stanowią otaczający człowieka świat, co oznacza, że trzeba zwrócić uwagę także na aspekt bezpieczeństwa w sieci, gdyż tylko takie podejście do problemu staje się kluczem do społeczeństwa informacyjnego.

Część czwartą niniejszej publikacji stanowi cykl debat i filmów o edukacji medialnej w zakresie – etyki, socjologii, komunikacji społecznej, dziennikarstwa, prawa, ekonomii i zarządzania. W tekście wprowadzającym w debaty eksperckie *Media Talk – debaty eksperckie o edukacji medialnej jako element współpracy środowiska naukowego z mediami i otoczeniem społeczno-gospodarczym* dr hab. Klaudia Cymanow-Sosin, Dr Piotr Cymanow i dr Łukasz Paluch podkreślili, że poruszanie się w świecie cyfrowym zobowiązuje do odpowiedniego przygotowania się i uzyskania właściwych kompetencji, które zapewnia edukacja medialna. Kompetencje medialne charakteryzują bowiem świadomego i aktywnego odbiorcę przekazu medialnego. Tylko w świetle odpowiednich kompetencji można z satysfakcją i bezpiecznie poruszać się w przestrzeni nowych mediów. Na marginesie warto dodać, że pomysł debat eksperckich budzi uznanie, a sposób ich przeprowadzenia wzbudza podziw i respekt.

W pierwszej debacie *Nowe media – nowy sposób myślenia* wzięli udział: dr hab. Klaudia Cymanow-Sosin, red. Marcin Makowski, mgr Dawid Kaczmarczyk, a debatę

prowadził red. Jacek Bańka. Całość dyskusji skoncentrowała się wokół trzech zagadnień: społeczno-ekonomicznej, technologicznej i w perspektywie użytkownika współczesnych mediów. W dyskusji ukazywano szanse, deficyty i zagrożenia. W drugiej debacie *Nowe media – jak być bezpiecznym w Sieci?* wzięli udział: dr Bartosz Łukaszewski, mec. Karol Pietras, dr Marcin Kędzierski, a całość prowadziła red. Anna Chmura. W trakcie dyskusji zwrócono uwagę na zasady, *jakimi powinien się postugiwać świadomy użytkownik mediów* (s. 136).

W trzeciej debacie *Edukacja do mediów – etyka w mediach* wzięli udział: ks. prof. dr hab. Michał Drożdż, ostatecznie z powodu choroby Profesora zastąpił go ks. dr Maciej Radej, ks. dr hab. Robert Nęcek, prof. UPJPII, red. nacz. Radia Kraków Mariusz Bartkiewicz, a całość prowadziła dr hab. Klaudia Cymanow-Sosin. Uczestnicy debaty zwrócili uwagę na konieczność edukacji medialnej już od najmłodszych lat, jednocześnie stwierdzając, że sztuczna inteligencja stająca się coraz bardziej popularną płaszczyzną życia jest dla człowieka wyzwaniem i jednocześnie zadaniem.

W ramach *Media View – Cykl filmów o zasadach edukacji medialnej w zakresie: etyki, socjologii, komunikacji społecznej, dziennikarstwa, prawa, ekonomii i zarządzania* dr hab. Klaudia Cymanow-Sosin, dr Łukasz Paluch i dr Piotr Cymanow zwrócili uwagę na dobrze skonstruowaną struktur edukacji, którą tworzą – *nauczyciel, uczniowie, materiał nauczania i środki dydaktyczne, do których zalicza się współcześnie także media edukacyjne* (s. 152). W tym kontekście przeprowadzono sześć debat eksperckich:

- *FILM 1: Edukacja Medialna – MediaView#1.* Udział wzięła: prof. dr hab. Iwona Hofman, prezes PTKS. W rozmowie – którą prowadziła dr hab. Klaudia Cymanow-Sosin podkreślono rangę edukacji medialnej wymagającej „interdyscyplinarnej refleksji opartej na świadomości rosnącego znaczenia nowych mediów i komunikacji zapośredniczonej” (s. 156-157).
- *FILM 2: Edukacja Medialna – MediaView#2.* Udział wzięła: dr hab. Monika Przybysz, prof. UKSW. W rozmowie poruszono zmienne „wpływające na poziom medialnej konsumpcji”, a dodatkowo wskazano *na konieczność podjęcia konkretnych działań z zakresu edukacji medialnej* (s. 157).
- *FILM 3: Edukacja Medialna – MediaView#3.* Udział wzięła: dr hab. Monika Kaczmarek-Śliwińska. Natomiast w rozmowie próbowano przygotować tezy związane z zasadnością rozwijania obszaru media literacy, zarówno w formie edukacji formalnej, jak i nieformalnej (s. 161).
- *FILM 4: Edukacja Medialna – MediaView#4.* Udział wziął: dr Bartosz Łukaszewski. W rozmowie poruszono zagadnienie sposobów *prawidłowego użycia mediów w pracy z różnymi grupami społecznymi, co stanowi kompendium wiedzy na temat budowania kontaktów międzypokoleniowych w świecie nowych mediów* (s. 163).

- *FILM 5: Edukacja Medialna – MediaView#5*. Udział wzięli: dr Łukasz Paluch, dr Piotr Cymanow. W dyskusji zwrócono uwagę między innymi na ważną rolę jaką pełnią obecnie nowe media, w tym szczególnie media społecznościowe w procesie dokonywania wyborów ekonomicznych przez młodych Polaków (s. 167).
- *FILM 6: Edukacja Medialna – MediaView#6*. Udział wzięli: o. dr Marcin Ciechanowski, paulin. W dyskusji poruszono między innymi problematykę duchowego spojrzenia na media, a celem Kościoła jest umieć wykorzystać media w procesie głoszenia Ewangelii i nauki Kościoła.

Niewątpliwie przedstawiona do recenzji książka pod tytułem *Edukacja Medialna – zasady funkcjonowania w świecie nowych mediów* pod redakcją Pani profesor Klaudii Cymanow-Sosin zasługuje na uznanie z dwóch ważnych powodów: uzupełnia lukę na rynku wydawniczym w zakresie edukacji medialnej i stara się zachęcić Czytelnika do wzięcia spraw medialnych w swoje własne ręce. Dodatkowo recenzowana publikacja wpisuje się w kształt dydaktyki medialnej i może stanowić dobry punkt odniesienia nie tylko dla studentów dziennikarstwa, komunikacji społecznej czy pedagogiki, ale także jako wartość dodana może być świetnym uzupełnieniem dla studentów teologii. Nic tylko polecić tę książkę powszechnej uwadze i szeroko ją promować.